

**SFERA
KULTURY
SFERA
NAUKI**



**SFERA
KULTURY
SFERA
NAUKI**

**WSPÓŁCZESNY
OBRAZ BIBLIOTEKI**

pod red. Mai Wojciechowskiej



GDAŃSK 2014

Recenzent:
prof. zw. dr hab. Marian Huczek

Korekta:
Monika Frąckowiak

Copyright © by Maja Wojciechowska 2013
Copyright © by Oficyna Wydawnicza Edward Mitek 2013

Wszelkie prawa zastrzeżone.
Kopiowanie, przedrukowywanie i rozpowszechnianie całości lub fragmentów
niniejszej pracy bez zgody wydawcy zabronione.

Redaktor prowadzący:
Edward Mitek

ISBN 978-83-64335-05-1

Książka, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, abyś przestrzegał praw, jakie im przysługują. Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym. Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A kopiując jej część, rób to jedynie na użytek osobisty. Szanujmy cudzą własność i prawo.

Wydanie I, Bydgoszcz 2014

Oficyna Wydawnicza Edward Mitek,
86-065 Łochowice, ul. Łososiowa 8
tel. +48 511 244 522, e-mail: mitek.edward@gmail.com

Skład, proj. okładki: Zdzisław Ptak, tel. +48 609 034 343, rheatal@gmail.com

Druk: Fabryka Druku Sp. z o. o.,
ul. Zgrupowania AK Kampinos 6, 01-943 Warszawa
tel. +48 22 8349266, fax +48 22 8344274, <http://www.fabrykadruku.pl>

SPIS TREŚCI

Alla Tarasiuk

Problemy czytelnictwa w dobie Internetu. Wprowadzenie do problematyki 9

Część I

MARKETING W DZIAŁALNOŚCI NAUKOWEJ I KULTURALNEJ BIBLIOTEK 15

Beata Taraszkiewicz

Biblioteka w czarodziejskim świecie reklamy 17

Iwona Cichoń, Iwona Mielczarek

Marketing internetowy bibliotek szkół wyższych 29

Magdalena Wójcik

Małe biblioteki publiczne w serwisach społecznościowych 37

Monika Olczak-Kardas

Rola stron internetowych urzędów miast i gmin w kreowaniu wizerunku biblioteki publicznej w społeczności lokalnej na przykładzie województwa świętokrzyskiego 47

Jolanta Dzieniakowska

**„Witajcie w nowej(?) bajce...”
O promocji współczesnych bibliotek szkolnych** 66

Monika Curyło

„Kampania czytelnicza” czyli propaganda książki. Akcje społeczne promujące książkę, czytelnictwo i bibliotekę 87

Maja Wojciechowska

Psychologia motywacji „nabywcy” na rynku usług informacyjnych w kontekście funkcjonowania dużych bibliotek akademickich 111

Mariola Antczak

Biblioteki publiczne Finlandii i Polski na przykładzie bibliotek w Oulu i w Gdańsku 123

Emilia Lepkowska, Karolina Popławska

Wizerunek Biblioteki Politechniki Poznańskiej w kontekście działań promocyjnych i etyki zawodu bibliotekarza	152
---	------------

Justyna Rogińska-Usowicz

Jak nas widzą... Bibliotekarze i biblioteka uniwersytecka oczami studentów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie	167
--	------------

Część II

DZIAŁALNOŚĆ EDUKACYJNA NA RZECZ UŻYTKOWNIKÓW I PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK	177
---	------------

Maja Wojciechowska

Rola szkoleń i rozwoju zawodowego pracowników bibliotek w realizowaniu założeń pedagogiki bibliotecznej	178
--	------------

Katarzyna Bilińska-Głód, Joanna Radzicka

E-learning jako współczesna forma dokształcania bibliotekarzy – stan i perspektywy na podstawie badań przeprowadzonych w polskich bibliotekach ekonomicznych i technicznych	188
--	------------

Monika Gościk, Katarzyna Gajosz

Nauczanie komplementarne jako alternatywa dla edukacji tradycyjnej i zdalnej na przykładzie formuły szkolenia bibliotecznego w Państwowej Szkole Wyższej w Białej Podlaskiej	197
---	------------

Katarzyna Mikołajczyk, Tomasz Piestrzyński

Szkolenia pracowników naukowych oraz analiza ich potrzeb jako element promocji Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego	206
---	------------

Anita Has-Tokarz, Renata Malesa

Nowe specjalizacje w programie kształcenia studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie	217
---	------------

Mariola Nawrocka, Magdalena Wiederek, Małgorzata Karwowska

Działalność wojskowej biblioteki naukowej na przykładzie Biblioteki Głównej WAT	231
--	------------

Część III

DZIAŁALNOŚĆ KULTUROTWÓRCZA W BIBLIOTEKACH	249
--	------------

Joanna Stawińska

Formy promocji książki i czytelnictwa na przykładzie wybranych łódzkich inicjatyw w latach 2009–2012	250
---	------------

Magdalena Seta, Karolina Grobelska

Muzeum SGGW czyli sfera kultury w bibliotece	259
---	------------

Andrzej Hołasek

**Mariaż Katalogu ze Sztuką. Czyli słów kilka o działalności Galerii
Biblio-Art w Bibliotece Politechniki Łódzkiej** 266

Maria Otto

Noc Muzeów w bibliotece – z doświadczeń PAN Biblioteki Gdańskiej 279

Janina Borchmann

**Inspiracje literaturą kaszubską jako źródło działalności kulturotwórczej
Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy
w Bolszewie** 289

Sławomir Sobczyk

**Rola aktywnego wykorzystania księgozbioru jako element popularyzacji
wiedzy o sztuce – na przykładzie daru Baselitza dla Biblioteki Głównej
Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie** 303

Magdalena J. Cyrklaff

**Przegląd pasji, hobby i zainteresowań bibliotekarzy wojewódzkich
bibliotek publicznych oraz ich wpływ na twórcze wykonywanie pracy
zawodowej. Wyniki badań ankietowych** 316

PROBLEMY CZYTELNICTWA W DOBIE INTERNETU. WPROWADZENIE DO PROBLEMATYKI

Znaczenie czytania pięknie ujął kanadyjski pisarz i wydawca Alberto de Manuel, który pisał: „wszyscy czytamy samych siebie i otaczający nas świat, by choć przelotnie dostrzec, czym jesteśmy i gdzie się znajdujemy. Czytamy, aby zrozumieć albo zacząć pojmować. Nie możemy nie czytać. Czytanie tak jak oddychanie to nasza podstawowa funkcja” [5, s. 260]. Proces czytania przez wieki był nierozzerwalnie związany z książkami, które nie bez powodu uznaje się za pierwszy nowoczesny środek przekazu [4, s. 18–25]. Francuski socjolog Robert Escaprit nazwał kiedyś książkę „maszyną do czytania”, próbując w ten sposób obrazowo przedstawić jej podstawowe zastosowanie [2, s. 13–30].

Forma książek na przestrzeni wieków ulegała zmianom, przede wszystkim przeobrażeniom podlegał materiał piśmienniczy, na którym utrwalono tekst. Książka przeszła długą ewolucję od postaci glinianych tabliczek, poprzez papirusowe zwoje pergaminowe, kodeksy, do papierowych ksiąg. W dzisiejszych czasach dla książek w ich tradycyjnej formie pojawiła się konkurencja w postaci e-booków². Jednak zarówno książki w tradycyjnej postaci, jak i e-booki wymagają posiadania przez odbiorców w zasadzie tych samych umiejętności piśmienniczych i topograficznych [11, s. 118].

W przeszłości w każdym z pojawiających się nowych mediów – prasie, fotografii, kinematografii, radiofonii czy telewizji, upatrywano zagrożenia dla mediów wcześniejszych, w tym i dla książki. Tymczasem każde z nich funkcjonuje do dzisiaj i znajduje inne zastosowanie. Wszystkie służą do wytwarzania, rozpowszechniania i odtwarzania przekazów. Z historii wynika

¹ Mgr Alla Tarasiuk, Biblioteka Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej w Lublinie, e-mail: allatarasiuk@wp.pl.

² Niektórzy przewidują, że w przyszłości w papierowej postaci będzie publikować się głównie beletrystykę, podręczniki oraz syntezę naukowe [4, s. 449].

również, że stare i nowe sposoby komunikowania nakładają się, uzupełniają, wchodzą w związki, nie unicestwiają się, a nawet wzbogacając wzajemnie.

W latach 90. ubiegłego wieku na coraz szerszą skalę zaczęły oddziaływać przekazy rozpowszechniane poprzez globalną sieć komputerową, która pod nazwą Internetu funkcjonowała już od lat 70. XX w. Internet będący owocem syntezy sieci telekomunikacyjnych, technologii komputerowych oraz mediów masowych stał się supermedium – medium innych mediów [11, s. 120]. Jest on jednocześnie najważniejszym czynnikiem konwergencji mediów, czyli zlewania się wszystkich funkcjonujących dotąd osobno systemów medialnych i zacierania się granic dzielących różne przestrzenie komunikacyjne. Internet jako nowy system wchłania, przekształca i podporządkowuje wcześniej powstałe systemy i media komunikacyjne. W wyniku tego powstaje komplementacja mediów, a nie ich konkurencyjność. Era Internetu jest równoznaczna z zakończeniem podziału na media audiowizualne i drukowane; kulturę wysoką i kulturę popularną; rozrywkę i informację oraz edukację i perswazję. Powstaje nowe środowisko wirtualne, symboliczne, przeobrażające się powoli w naszą rzeczywistość [9, s. 314]. Internet staje się „maszyną do czytania”, „maszyną do oglądania”, „maszyną do słuchania”, do grania, do komunikacji. Internet posiada następujące właściwości, które go wyróżniają:

- cyfryzacja przekazu – przekaz staje się ulotną i płynną jakością, ciągłą zmianą zbioru cyfr, materializującą się na moment za każdym razem w innej konfiguracji;
- interaktywność – aktywne współtworzenie przekazów przez użytkowników, jako tekstów dla siebie;
- hipertekst – swoisty przewodnik, który czuwa nad tym, żeby internauta nie zbłądził w gąszczu internetowych tekstów;
- rozproszenie – wielość producentów i konsumentów tekstów, jak również wymiennosc obu tych ról powodują całkowitą decentralizację i globalne rozproszenie procesów wymiany i cyrkulacji zasobów sieci;
- wirtualność – technologiczne możliwości cyfrowych mediów pozwalają na zastępowanie obrazów reprezentantów rzeczywistości doskonałymi symulacjami rzeczywistości [7, s. 316].

W Internecie różnice między autorem a odbiorcą ulegają rozmyciu, ograniczone zostają przestrzenie tabu, anonimowy czytelnik może zadać autorowi prawie każde pytanie, które nie pojawi się w tradycyjnym spotkaniu, niweluje się dystans pomiędzy autorem i czytelnikiem [7, s. 15]. Czytelnik bezpośrednio ingeruje w dzieło i zmienia jego kształt.

Media elektroniczne oddziałują przede wszystkim poprzez obraz i dźwięk, w mniejszym stopniu poprzez słowa, pobudzając silnie reakcje emocjonalne [13, s. 665]. Internetowi zarzuca się zbytnią „teatralizację życia społecznego”. Jego przeciwnicy twierdzą ponadto, że ludzie nadmiernie korzystający z tego medium nie potrafią odnaleźć się w życiu codziennym, gdyż spłyca ono myślenie, ogranicza krytycyzm, zniechęca do twórczej refleksji, a także czyni obojętnym wobec liczących się spraw człowieka i świata, zaś wyobrażenia człowieka nie rozwija się jak podczas czytania [12, s. 32]. Stale zmieniające się układy, obrazy, powodują, że osoby tracą chęć intensywnego, cierpliwego uczenia się, myślenia przyczynowo-skutkowego oraz logicznego wyciągania wniosków i szybkiego wiązania zdarzeń.

Tak jak wszystkie media, Internet posiada zalety i wady, które wpływają na zdrowie fizyczne i psychiczne każdego użytkownika. Stał się m.in. narzędziem, które w znacznym stopniu ułatwia życie, pozwala swoim czytelnikom na weryfikację informacji oraz podnosi poziom kompetencji medialnych społeczeństwa. Na arenie międzynarodowej powoduje zacieranie granic, demokratyzację społeczeństw, umożliwia szybkie dotarcie do aktualnej informacji, łączenie się mediów i ich wzajemne przenikanie się. Internet swoje istnienie opiera przede wszystkim na różnego rodzaju tekstach i zmusza ludzi – zazwyczaj bardzo młodych – do pisania. I choć trudno mówić o tym w kontekście czytelnictwa, nie da się ukryć, iż konieczność formułowania myśli, a następnie wyszukiwania ich na klawiaturze, zmusza do obcowania ze słowem i refleksjami innych użytkowników, mówiąc krótko – z twórczością. Ci, którzy widzą w Internecie same wady, zarzucają, że czytanie w sieci jest pobieżne i bardziej niż lekturę przypomina skanowanie, a internauci preferują teksty krótkie, zwarte i łatwe do ogarnięcia [11, s. 143]. U młodego pokolenia stwierdza się brak umiejętności uważnej lektury, spowodowany właśnie nawykami wyniesionymi z Internetu. Pomimo że twórczość publikowaną w sieci zwykle trudno uznać za szczególnie wartościową, to jednak należy stwierdzić, że lepsza jest taka twórczość, niż ta wypisywana na murach [3, s. 70]. Wyszukiwanie jakiegokolwiek informacji i chęć porozumienia się w sieci wymaga ponadto umiejętności czytania i budowania zdań.

Internet stał się przedmiotem eksploracji różnych dyscyplin naukowych. Badany jest również w kontekście czytelnictwa i wówczas analizowany jest pod następującymi kątami:

- Internet jako nowe elektroniczne medium kultury druku wobec tradycyjnych mediów kultury druku;

- Internet jako nowy środek rozpowszechniania przekazów tekstowych, np. prasowych oraz w nowych specyficznych formach, jak portale, witryny www, blogi, fora internetowe, grupy dyskusyjne;
- Internet jako przestrzeń rozpowszechniania i udostępniania książki w nowej elektronicznej postaci (cyfrowe biblioteki, czytelnice, archiwa, księgarnie i wydawnictwa);
- Internet jako nowe hipertekstowe środowisko obiegu tekstów i hipertekstów;
- Internet jako źródło informacji o książce oraz jako forum dyskusyjne o książce;
- czytelnictwo wobec korzystania z odmiennych (np. audio i audiowizualnych) form przekazu w sieci [11, s. 122].

Według badań Instytutu Książki i Czytelnictwa w Warszawie dotyczących stosunku użytkowników do książki i użytkowania Internetu, największą grupę użytkowników Internetu w 2006 r. stanowili czytelnicy książek (69%), mieszkańcy miast (78%) oraz osoby ze średnim lub wyższym wykształceniem (73%). Internet, po księgarniach i klubach książki, stał się głównym źródłem zakupu książek. W 2006 r. jako narzędzie zakupu wskazało na niego już 10% nabywców książek i 3% ogółu badanych [11, s. 137]. Badania GUS wykazały, że w 2006 r. w Polsce książki stanowiły ponad 14% towarów kupowanych w sieci, wyprzedzając odzież oraz płyty CD i DVD [10, s. 23].

Jak już wcześniej wspomniano, niektórzy badacze uważają, że obecność Internetu rodzi w pewnym sensie zagrożenie dla innych mediów. Może on przejmować czytelników drukowanych gazet, odbiorców telewizji i słuchaczy radia [9, s. 322]. Według *Diagnozy społecznej* z 2005 r., Polacy korzystający z Internetu ograniczali korzystanie z innych mediów w następującej kolejności: 25% z TV, 18% z czytania książek i 17% z prasy [1, s. 224–225]. Jednak nie pozwala to na wysunięcie tezy, że z powodu rozwoju Internetu upada czytelnictwo. Badania Instytutu Książki i Czytelnictwa w Warszawie z 2002 r. wykazały bowiem, że tylko 4% internautów nie czyta prasy, a 1% nie czyta ani prasy, ani książek [14, s. 461]. Z kolei z badań przeprowadzonych w Bibliotece Głównej UMCS w Lublinie w 2011 r. wynika, że osoby najczęściej odwiedzające bibliotekę wyróżniają się również umiejętnościami korzystania z cyfrowych bibliotek, cyfrowej prasy i repozytoriów.

Wielu badaczy czytelnictwa obawia się, że Internet rozwija się w stronę kultury obrazu i dźwięku oraz ma negatywny wpływ na kompetencje czytelnicze. Stanowi bowiem łatwiejszą i bardziej atrakcyjną formę aktywności w zestawieniu z czytaniem. Kontakt z siecią ma prowadzić w konsekwencji

do wypierania kontaktu z książką oraz do zmiany nawyków w zakresie sposobów spędzania wolnego czasu [6, s. 148]. Poza tym niski poziom wysiłku umysłowego, jakiego wymaga korzystanie z Internetu, może spowodować przeniesienie owej pasywności na czytanie literatury czy nawet odrabianie lekcji, a także na trudność utrzymywania i kontrolowania uwagi, np. w szkole. Osłabia się motywacja do podjęcia trudu czytania i formowania się kompetencji czytelniczych.

Internet, tak jak książki, może posiadać treści dobre i złe, ważne jest aby dobrodziejstwa nauki wykorzystywać rozsądnie. Amerykański uczyony David Jay Bolter twierdzi wręcz, że pojmowanie piśmiennictwa, rozumianego tradycyjnie, winno się traktować synonimicznie z tzw. „pismem komputerowym”, gdyż obydwie te kompetencje oznaczają posiadanie dostępu do rozmaitych źródeł informacji oraz umiejętność ich wykorzystania [14, s. 460].

Gwałtowne zmiany cywilizacyjne, które rozpoczęły się w drugiej połowie XX w., dotknęły także relacji człowieka z książką. Postępującego wpływu mediów elektronicznych na życie codzienne człowieka w XXI stuleciu nie można ani nie dostrzegać, ani wyeliminować. Zmiany te będą miały również olbrzymie znaczenie dla funkcjonowania i przyszłości bibliotek, zarówno w aspekcie działalności naukowej, jak i w zakresie promowania kultury, o czym szerzej będą pisali w swoich pracach autorzy kolejnych rozdziałów.

Bibliografia

1. Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, Vizja Press&IT, Warszawa 2006. ISBN 83-60283-10-9.
2. Escarpit R., *Rewolucja książki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969.
3. Frołow J., *Jak nowe media wpływają na czytelnictwo*, [w:] Chruścińska J., Kubisz E. (red.), *Spoleczne oddziaływanie współczesnej książki: wybory czytelnicze*, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Edukacyjnej i Dokumentacyjnej, Warszawa 2002, s. 67–71. ISBN 83-88581-05-8.
4. Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999. ISBN 83-01-12707-4.
5. Has-Tokarz A., *Czytają, nie czytają... O kulturze czytelniczej studentów w epoce mediów elektronicznych*, [w:] Muszyński W. (red.), „Czas ukoj nas?” *Jakość życia i czas wolny we współczesnym społeczeństwie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 260–271. ISBN 978-83-7611-155-1.
6. Kielar-Turska M., Kołodziejczyk A., *Przemiana kompetencji czytelniczych dzieci pod wpływem mediów elektronicznych*, [w:] Świerczyńska-Jelonek D.,

- Leszczyński G., Zając M. (red.), *Po potopie. Dziecko, książka i biblioteka w XX wieku*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2008, s. 148. ISBN 978-83-89316-81-3.
7. Marecki P., *Liternet*, [w:] Marecki P. (red.), *Liternet. Literatura i Internet*, Rabid, Kraków 2002, s. 15. ISBN 83-88668-39-0.
 8. Plis J., *Książka w międzynarodowym obiegu informacji*, [w:] Krawczyk A. (red.), *Książka ponad podziałami*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, s. 449–458. ISBN 978-83-227-2695-2.
 9. Smolińska K., *Rozwój Internetu a konwergencja mediów*, [w:] Ogonowska A. (red.), *Oblicza nowych mediów*, Oficyna Wydawnicza Text, Kraków 2011, s. 314. ISBN 978-83-60560-68-6.
 10. *Spółczesność informacyjna. Wykorzystanie technologii informacyjno-telekomunikacyjnych w 2006 r.* [Dokument elektroniczny]. Warszawa 2007. Tryb dostępu: http://www.stat.gov.pl/gus/5840_wykorzystanie_ict_PLK_HTML_HTML.htm?action=show_archive. Stan z dnia 25.07.2013.
 11. Straus G., Wolff K., Wierny S., *Czytanie, kupowanie, surfowanie: społeczny zasięg książki w Polsce w 2006 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2008. ISBN 978-83-7009-617-5.
 12. Truskołaska J., *Wychować miłośnika książki, czyli czytelnictwo i okolice*, Materius Media, Kraków 2007. ISBN 978-83-89701-35-0.
 13. Werner A., *Przemiany mediów i zagrożenia kultury*, [w:] Hopfinger M. (red.), *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku: antologia*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, s. 651–665. ISBN 83-88164-50-3.
 14. Wierny S., *Kultura książki a rozwój i oddziaływanie Internetu*, [w:] Krawczyk A. (red.), *Książka ponad podziałami*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, s. 459–469. ISBN 978-83-227-2695-2.

Część I

**MARKETING W DZIAŁALNOŚCI
NAUKOWEJ I KULTURALNEJ BIBLIOTEK**

BIBLIOTEKA W CZARODZIEJSKIM ŚWIECIE REKLAMY

Reklama to sztuka iluzji

Przemysł reklamowy stanowi obecnie jedną z najsilniej rozwijających się dziedzin gospodarki, być może dlatego, iż tylko on zna „1001 sposobów na to, żebyś wychodząc po gazetę i mając w portfelu ostatnie 10 złotych, wystawił czek i kupił najnowszy model nart, chociaż te, które masz w domu, są w znakomitym stanie” [2, s. 9].

Wbrew pozorom reklama nie jest wynalazkiem współczesnym i choć trudno ustalić, kiedy tak naprawdę się narodziła, to jej pierwsza znana piśmienna postać pochodzi sprzed 3 tys. lat przed naszą erą. Jest to papirus wydobyty podczas wykopalisk archeologicznych w okolicy Teb, zawierający informację o nagrodzie za odnalezienie zbiegłego niewolnika [9, s. 4]. Wiele innych przykładów takich swoistych „prareklam” w postaci inskrypcji na budynkach miejskich odnaleziono także podczas prac archeologicznych prowadzonych w Pompejach. Między innymi na ścianie oberży odkryto tam następujący napis:

*edone dicit
assibus hic
bibitur, dupundium
si dederis, meliora
bibes, quattus
si dederis, uina
Falerna bib(es).*

Oznacza on: „Hedone mówi: tu wypijesz za jednego asa, jeżeli dasz dwa wypijesz lepiej, jeżeli dasz cztery będziesz pić Falerniana” [5]. Według

¹ Dr Beata Taraszkiewicz, Dyrektor Biblioteki Uczelnianej Akademii Pomorskiej w Słupsku, email: b.taraszkiewicz@biblioteka.apsl.edu.pl.

Jakuba Kozłowskiego as stanowił podstawową, wyrabianą z brązu, jednostkę monetarną w Rzymie. Dla porównania zakup tuniki stanowił wydatek rzędu 15 sestercji, co równało się kwocie 60 asów. Natomiast wzmiankowany w inskrypcji Falernian to wino na kieszeń bardziej wyszukanej klienteli [5].

Niezwykle interesujące z punktu widzenia historii reklamy są też inne znaleziska odkryte w Pompejach, jak np. kamienna tablica z reklamą domu publicznego *Ad Sorores* – „U sióstr” [9, s. 6] oraz napis na ścianie jednego z takich przybytków brzmiący *Hic habitat felicitas*, co oznacza – „tu mieszka szczęście” [5].

Reklama jako zjawisko posiada swoją długą i bogatą historię, jednak samo słowo „reklama” (ang. *advertising*) w dzisiejszym znaczeniu zostało użyte po raz pierwszy na łamach jednej z angielskich gazet dopiero w 1710 r. Wyraz ten, zaczerpnięty z łaciny, pochodzący od słów *clamo*², *reclamo*, *reclamare* oznacza „krzyczeć do kogoś”. Nic dziwnego, pierwsze reklamy miały głównie formę ustną – to właśnie krzyk i nawoływanie sprzedawców stanowiły w dawnych wiekach niezwykle efektywne narzędzie wykorzystywane do zachwalania swoich towarów lub informowania o ich cenach. Dziś, mimo upływu czasu, ustna forma reklamy jest nadal z powodzeniem używana w wielu, nawet bardzo nowoczesnych kulturach. Jej późniejsza forma – reklama pisemna, wykorzystująca najpierw rysunek a potem słowo – okazała się jednak skuteczniejszym narzędziem walki o klienta, ponieważ pozwoliła na utrwalanie i wielokrotne powielanie informacji. Z upływem czasu okazało się jednak, że ma to nie tylko dobre strony. Nowoczesne technologie, np. wciąż ulepszane techniki drukarskie sprawiły, że ilość rozpowszechnianych reklam stała się tak duża, że zjawisko to przybrało niepokojącą postać bardzo zbliżoną formą do współczesnego tsunami informacyjnego³. Tak stało się już we Francji w 1653 r., kiedy to pod karą śmierci zakazano wydawania i rozlepiania afiszy bez zgody władz miejskich [9, s. 6].

Następujący wraz z rozwojem społecznym i technologicznym proces powstawania kolejnych środków komunikacji, takich jak książka, prasa, zdjęcie, radio, telewizja czy Internet, powodował prawie zawsze ich natychmiastowe wykorzystanie do rozpowszechniania reklam. Dzięki nowoczesnym technologiom reklamy wzbogacały się o kolejne środki przekazu silnie oddziałujące na zmysły człowieka, takie jak np. dźwięk (radio) lub obraz i dźwięk (telewizja, która spowodowała wzrost intensywności

² Słowo *clamo* zostało po raz pierwszy użyte przez Cyncerona i stanowi źródłosłowie pojęcia „reklama” [9, s. 6].

³ Tsunami informacyjne – zjawisko nadprodukcji informacji, w którym reklama ma swój bardzo znaczący udział [6, s. 72].

oddziaływania na odbiorcę o 60% w porównaniu z reklamą wykorzystującą tylko dźwięk). Mogły też w szybki, prosty sposób docierać do coraz szerszej grupy odbiorców i coraz odleglejszych miejsc na świecie. Możemy zatem śmiało stwierdzić, iż w ciągu wieków swojego istnienia reklama przeszła długotrwałą ewolucję od prostego komunikatu do złożonego produktu, czasem wręcz dzieła sztuki tworzonego przez wieloosobowe zespoły i specjalistyczne agencje. Natomiast wykorzystanie nowych mediów w przemyśle reklamowym pozwoliło na wyraźne zaznaczenie podstawowych rodzajów reklamy: informującej, nakłaniającej, przypominającej i wzmacniającej⁴ oraz nasilenie siły oddziaływania wykorzystywanych w niej mechanizmów informacyjnych i perswazyjnych, które decydują o skuteczności komunikatu reklamowego.

Czarodziejski świat reklamy kusi i ęci nas od zawsze, wykorzystując do tego różnorodne socjotechniki (jak np. perswazja⁵), tak skuteczne, że w „The New Yorker” napisano: „doszliśmy do tak smutnego wieku, kiedy już nie tylko do domów, ale również włamać się można i wkroczyć do naszych umysłów” [3]. Równie kontrowersyjne słowa wypowiedział Oliviero Toscani, znany autor skandalizujących reklam firmy Benetton: „reklama to uperfumowany kawał ścierwa. O świeżym nieboszczyku zwykło się mówić: wyglądał bardzo dobrze, zupełnie jakby się do nas uśmiechał. To samo odnosi się do reklamy. Umarła, ale wciąż się uśmiecha” [9, s. 41]. Toscani uważa też, że „reklama nie sprzedaje produktów ani idei, lecz zafałszowany i hipnotyzujący model szczęścia” [9, s. 41], natomiast według R. Williamsa reklama to swoisty magiczny system, który gloryfikuje konsumpcję a jednocześnie przesłania źródła życiowej satysfakcji [4, s. 84]. Zastanówmy się, czy to rzeczywiście prawda? Czy reklama to tylko „sztuka werbowania”, „haczyk zdolny złowić potencjalnego klienta”, „maszyna do przygłupiania” czy może jednak coś więcej?

Istnieje wiele definicji reklamy, np. według ustawy o radiofonii i telewizji jest to „przekaz handlowy, pochodzący od podmiotu publicznego lub prywatnego, w związku z jego działalnością gospodarczą lub zawodową, zmierzający do promocji sprzedaży lub odpłatnego korzystania z towarów

⁴ Reklama informująca jest używana wobec znanego produktu celem tworzenia popytu (np. informacja o nowych właściwościach, zmianie ceny); reklama nakłaniająca jest wykorzystywana celem stworzenia popytu na określoną markę danej klasy produktów (buduje świadomość marki, zachęca do złożenia zamówienia lub zakupu); reklama przypominająca jest używana celem przypomnienia o istnieniu „dojrzałego” z punktu widzenia rynku produktu np. Coca-Coli; reklama wzmacniająca ma za zadanie upewnić nabywców, że dokonali właściwego wyboru [9, s. 3].

⁵ Perswazja to systematyczne próby wpłynięcia na myśli, uczucia i działania innej osoby za pomocą przekazywanych jej argumentów [8, s. 675].

lub usług; reklamą jest także autopromocja”. Tak reklamę definiuje ustawa, zwykle jednak jest ona kojarzona z komunikatem perswazyjnym, który ma na celu skłonienie do nabycia oraz korzystania z pewnych towarów czy usług a także popierania pewnych spraw lub idei (np. promocja marki) zgodnie z formułą AIDA⁶ (*attention, interest, desire, action*). To oznacza, że ma ona za zadanie, po pierwsze przyciągnąć (zwrócić) uwagę widza, po drugie wzbudzić jego zainteresowanie, po trzecie wzniecić pożądanie (wywołać chęć posiadania) i po czwarte – najważniejsze – nakłonić do określonego działania, najczęściej do zakupu [2, s. 39]. Dobrze, ale czy to ma coś wspólnego z bibliotekami? Czy reklama działająca zgodnie z formułą AIDA jest potrzebna bibliotekom i odwrotnie – czy reklama potrzebuje bibliotek? Spróbujmy odpowiedzieć na to pytanie na podstawie kilku przykładowych filmów reklamowych.

Biblioteki to specyficzne instytucje, które są głównie organizacjami non profit. Mimo tego reklama, kojarząca się z pieniędzmi, i jej perswazyjne mechanizmy niepostrzeżenie wkroczyły również do „zamkniętego” bibliotecznego świata. Coraz częściej zdarza się, że biblioteki reklamują siebie i swoje usługi, coraz częściej również rezygnują one z tworzonych przez amatorów (często własnych pracowników) komunikatów reklamowych, sięgając po przygotowaną profesjonalnie reklamę. Zdarza się również i tak, że wnętrza bibliotek są wykorzystywane w reklamach różnych innych, niekoniecznie związanych z książką i biblioteką, produktów. W polskiej filmowej branży reklamowej, która istnieje zresztą dopiero od lat osiemdziesiątych, jest to zjawisko rzadkie. Jednym z nielicznych wyjątków jest film reklamowy podpasek firmy Always, który nakręcono w interesująco i nowocześnie wyglądających wnętrzach biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Osoba nieznająca wnętrza tej Biblioteki może się nawet nie zorientować, że widzi biblioteczne wnętrza (katalogi), ponieważ na pierwszy rzut oka nie przypominają one wystroju tradycyjnej księżnicy, a kojarzą się raczej z centrum handlowym. Taki wybór scenografii może oznaczać, iż producenci reklamy uznali, że zestawienie nowoczesnych, niekonwencjonalnie urządzonych wnętrz z promocją podpaski nowej generacji wzbudzi w odbiorcach pragnienie przyjęcia nowoczesnego, modnego stylu życia, z którymi się one kojarzą. W filmie oprócz specjalnie dobranej scenografii, zastosowano również tzw. technikę rekomendacji polegającą na wykorzystaniu osoby, która poleca (rekomenduje) dany produkt. Bardzo często jest nią gwiazda filmowa lub naukowy autorytet (prawdziwy lub fałszywy, jak np. aktorzy grający rolę

⁶ AIDA to skrót pochodzący od pierwszych liter wymienionych procesów psychologicznych, które są konieczne, aby dotrzeć do odbiorców reklamy.

lekarzy w znanym serialu) lub tzw. zwykli ludzie, z którymi odbiorcy reklamy często się utożsamiają. Jest to mechanizm nazywany regułą podobieństwa – automatycznie oceniamy pozytywnie to, co jest podobne do tego, co znamy, lub to co jest podobne do nas samych fizycznie i mentalnie. Właśnie dlatego w omawianej reklamie wykorzystano przeciętnie wyglądające dziewczyny (studentki), które dzięki wspaniałej, nowatorsko zaprojektowanej podpasce Always posiadającej nową powłoczkę, która „niemal nie przywiera i przy skórze zostaje sucha” jak brzmią słowa piosenki, którą słyszymy w tle, mogą śmiało iść zarówno do biblioteki jak i na wykłady w białych spodniach.

Zdjęcie 1. Reklama podpasek Always nakręcona we wnętrzach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego



Źródło: <http://bibliosfera.tv/link/3927/reklama-always-2012-w-buw-ie/>.

Kolejny z polskich filmów reklamowych, nakręcony przez firmy Publicis, Mojo Film i ZenithOptimedia Group, w którym wykorzystano scenę półek pełnych książek i płyt, promuje tabletki No-spa Max – produkt przeciwbólowy firmy Sanofi przeznaczony dla mężczyzn. Kampania, o której mowa, prowadzona pod hasłem „Wyrwij się z uścisku bólu” jest pierwszą od 40 lat kampanią No-spy skierowaną do mężczyzn, co stanowi prawdopodobne wytłumaczenie faktu, dlaczego scenografię filmu stanowią wnętrza kojarzące się z wiedzą (książki) i nowoczesnością (multimedia). Oglądając ten film, jest nam trudno na pierwszy rzut oka ocenić, czy oglądamy mediatekę, księgarnię, czy może jednak nowoczesną bibliotekę. Film oprócz stereotypowych skojarzeń (książki = wiedza, wiedza = prawidłowo dobrany,

bezpieczny lek) wykorzystuje mechanizm nazywany regułą „lubienia”, co oznacza, że pozytywne skojarzenia z nowoczesnie wyglądającym wnętrzem i miłą dla ucha muzyką są przenoszone na produkt.

Wspominając o muzyce, która jest obecna w większości filmów reklamowych, trudno nie wspomnieć o szczególnej roli, jaką odgrywa ona w reklamie. Według firm zajmujących się zawodowo audio-marketingiem, muzyka jest bardzo ważnym narzędziem w reklamie, gdyż:

- „Wpływa na doznania emocjonalne człowieka. Umiejętnie wyselekcjonowana dociera do bodźców sensorycznych i pobudza do głębszego myślenia konsumenta.
- Pozwala zapamiętać miejsce i wydarzenie, które odbyło się w danej chwili, co pozwala na odtworzenie tej sytuacji w przyszłości i zachęca do ponownego odwiedzenia.
- Oddziałuje pozytywnie, towarzysząc konsumentowi podczas dokonywania zakupów i podejmowania odpowiednich wyborów.
- Pozwala na «zatrzymanie» klienta w miejscu handlowym znacznie dłużej, w momencie gdy docierają do niego znane, pozytywne brzmienia.
- Znacznie poprawia percepcję i procesy pamięciowe. Dzięki niej, konsument silniej zapamiętuje sytuacje towarzyszące dźwiękom muzyki.
- Pełni funkcję relaksacyjną i odpężającą” [1].

Zdjęcie 2. Reklama tabletek No-spa Max skierowana głównie do mężczyzn



Źródło: <http://www.wirtualnemedi.pl/artykul/wyrwij-sie-z-uscisku-bolu-no-spa-max-reklamuje-sie-mezczyznom-wideo>.

W odróżnieniu od polskiej branży reklamowej, zagraniczni producenci filmów często wykorzystują stereotypowy konserwatywny wizerunek biblioteki np. w celu kontrastu. W Polsce jest zupełnie odwrotnie. Jak podaje dr Tomasz Makowski – dyrektor Biblioteki Narodowej – „w Polsce politycy nie fotografują się z książką – PR-owcy im odradzają, bo to się źle kojarzy”. To „złe skojarzenie” przekłada się również na bibliotekę i bibliotekarza, a zaprezentowane powyżej filmy reklamowe polskiej produkcji to tylko wyjątki. Tymczasem za granicą „miejsca, gdzie mieszka wiedza” są prezentowane w ciekawy sposób, w wielu interesujących reklamach. Jedną z nich jest kontrowersyjna sesja fotograficzna z 2010 r. promująca bieliznę firmy Diesel, którą zrealizowano w Bibliotece Brooklyn Law School w Nowym Jorku. Kampania, która, jak początkowo obiecywano władzom uczelni, miała się skupić na promocji dzinsów, w rzeczywistości promuje seksowną bieliznę. Nic dziwnego, Diesel to producent znany z prowokacyjnych, kontrowersyjnych i niekonwencjonalnych kampanii reklamowych, dzięki którym zdobył rozgłos oraz liczne nagrody np. w Cannes za kampanię „Be Stupid”, którą promowały m.in. hasła „Mądrzy, może i mają mózgi, ale głupi mają jaja” oraz „Głupi próbuje i popełnia błędy. Głównie błędy”. Pomimo przyznania nagrody kampanią zainteresowała się brytyjska Komisja ds. Praktyk w Reklamie (ASA), która uznała, że fotografie w niej wykorzystane (np. dziewczyny robiące zdjęcie zawartości swoich uchylonych majtek, do której zbliża się lew) przekraczają granice dobrego smaku oraz „promują zachowania potencjalnie niebezpieczne dla dzieci” [7]. W bardzo podobną stylistykę wpisała się też wspomniana kampania Diesela zrealizowana w akademickiej bibliotece, w której modelki i modele w bieliźnie z napisami „Dziś w nocy ja jestem twoim więźniem” lub „Dziś w nocy ja jestem twoją studentką” pojawili się pośród lub na bibliotecznych regałach i stołach. Wyrazów oburzenia kontrowersyjną kampanią nie kryli nie tylko wykładowcy, ale również studenci uczelni. Ci ostatni, krytycznie ocenili kampanię głównie z powodu tego, iż rozebrani do bielizny modele i modelki używali podczas sesji fotograficznej tych samych stołów w bibliotece uczelnianej, z których korzystają na co dzień oni sami.

Prezentowana reklama bielizny wykorzystuje bardzo dobrze znane, stare mechanizmy perswazyjne: motyw erotyczny wywołujący silne emocje (dzięki emocjom lepiej zapamiętujemy treść reklamy) oraz stereotypowe skojarzenia (wiele osób fantazjuje na temat seksu w nietypowych, bardzo konserwatywnych miejscach takich jak np. biblioteka). Przede wszystkim jednak reklama firmy Diesel, podobnie jak jej poprzednie kampanie, miała na celu wywołanie społecznej dyskusji a być może nawet skandalu

(reklama, która prowokuje, szokuje i drażni odbiorcę często jest reklamą bardzo skuteczną).

Zdjęcie 3. Modele i modelki reklamujący bieliznę firmy Diesel we wnętrzach Biblioteki Brooklyn Law School w Nowym Jorku



Źródło: <http://www.makbet.pl/artukul/3345/bielizna-w-bibliotece>.

Innym, bardzo podobnym przykładem wykorzystania stereotypowych skojarzeń: blondynki jako osoby o niskiej inteligencji i biblioteki jako konserwatywnego miejsca, gdzie panuje bezwzględna cisza, jest film reklamujący samochody marki Mercedes pod hasłem „Piękno jest niczym bez inteligencji (mózgu)”. Jego akcja rozgrywa się we wnętrzach tradycyjnej biblioteki i przedstawia blondynkę, która przy bibliotecznej ladzie usiłuje zamówić frytki, hamburgera i milkshake’a. Stanowcze stwierdzenie: „to jest biblioteka” padające z ust dyżurującej bibliotekarki powoduje tylko to, że dziewczyna ponownie usiłuje zamówić jedzenie, tyle że kilka tonów ciszej. Reklama ta oprócz stereotypów wykorzystuje jeden z najchętniej odbieranych mechanizmów reklamowych, jakim jest humor. Humor to narzędzie, dzięki któremu odbiorca zostaje wprowadzony w miły nastrój, a to powoduje lepsze i szybsze zapamiętanie komunikatu reklamowego. Podobnie, jak w przypadku firmy Diesel, reklama samochodu Mercedes ma także za zadanie poruszyć (może nawet oburzyć) odbiorcę, wywołując społeczną dyskusję

a tym samym skuteczną promocję produktu. Nie ma tu znaczenia fakt, iż spot właściwie nie ma nic wspólnego z samochodami i gdyby nie napisy końcowe, równie dobrze można by pomyśleć, iż reklamuje on McDonalda, który wprowadza w bibliotekach nowe punkty sprzedaży swoich produktów.

Zdjęcie 4. Kampania reklamowa samochodu Mercedes wykorzystująca stereotyp blondynki i biblioteki



Źródło: <http://www.teferic.de/video/2/tag/%20blondynka.html>.

Zdjęcie 5. Jedna z najzabawniejszych kampanii reklamowych pod hasłem „Books and beyonds” („Książki i poza”)



Źródło: <http://www.youtube.com/watch?v=Y1x7kvDfA5o>.

Kolejny typ reklam, w których pojawiają się biblioteki i ich wnętrza to reklamy samych bibliotek. Jedną z ciekawszych jest zapoczątkowany w 2008 r. cykl krótkich reklam telewizyjnych, radiowych oraz dostępnych w Internecie filmów promujących Alberta Library pod hasłem „Books and beyonds” („Książki i poza”). Za najlepszy element tej kampanii uznano krótkie, humorystyczne filmy. Każdy z nich promuje bibliotekę jako miejsce, gdzie, korzystając z różnorodnych dokumentów, odnajdziemy odpowiedź na praktycznie wszystkie pytania, jakie przyjdą nam do głowy. Dzięki wykorzystaniu specyficznego humoru kampania „Book and beyonds” zyskała nie tylko uznanie odbiorców, ale również została uznana za jedną z najzabawniejszych. Otrzymała również nagrodę International Federation of Library Associations and Institutions International Library Marketing Award.

Zdjęcie 6. Reklama promująca kampanię „Krajowy rok czytania – 2012” w Australii



Źródło: <http://animowany.pl/cos-na-deszcz-biblioteka/>.

Warto również wspomnieć o animowanej reklamie zrealizowanej w Australii promującej kampanię pod hasłem „Krajowy rok czytania – 2012”. Prosty w środkach i niezwykle sugestywny w wymowie film animowany skutecznie zachęca do czytania i odwiedzania bibliotek, które jawią się tutaj, jako niezwykle, kolorowe, bajeczne miejsca w porównaniu z otaczającym, szarym światem. Oprócz kontrastowego doboru kolorów (szara, deszczowa rzeczywistość – kolorowa, bajkowa biblioteka) w reklamie wykorzystano ciekawy, niekonwencjonalny pomysł – cień rzucany przez bohaterów i przedmioty stanowią fragmenty stron książek. Z punktu widzenia specjalistów od reklamy jest to tzw. reklama „przed i po”, często używana np. do promocji produktów odchudzających. Dodatkowo wykorzystano tu scenkę

rodzajową z życia, celem identyfikacji odbiorcy z przedstawioną sytuacją. W omawianej reklamie widzimy szarego, smutnego, zgarbionego ojca, który zajmuje się swoimi, również szarymi, smutnymi, znudzonymi dziećmi (tzw. efekt „przed”). Tuż po wejściu do biblioteki sytuacja zmienia się radykalnie: i dzieci, i ojciec w jednej chwili zmieniają się w kolorowe, zadowolone i szczęśliwe osoby (tzw. efekt „po”).

Na zakończenie warto zaprezentować jedną z reklam Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Ta niezwykle dynamiczna reklama promująca hasło „Dla nas jesteś najważniejszy... Przyjdź!” pozwala, przy dźwiękach tykającego zegara, wirtualnie zwiedzić wnętrza tej wspaniałej biblioteki. Techniki, jakie wykorzystano w reklamie, to przede wszystkim dynamiczność przekazu (domyślamy się, że osoba, której oczami widzimy bibliotekę i której nogi zauważamy od czasu do czasu, to bibliotekarz ekspresowo realizujący zamówienie czytelnika). Przy okazji, patrząc na biblioteczne wnętrza, dostrzegamy, iż jest to biblioteka z tradycjami (co często jest podkreślane w reklamach) a jednocześnie bardzo nowoczesna i przyjazna dla czytelników. Te proste techniki zastosowane w filmie są bardzo skuteczne a sam pomysł reklamy biblioteki godny naśladowania.

Czarodziejski świat reklamy już dawno niepostrzeżenie wkroczył do bibliotek, również one same zostały z powodzeniem „odkryte” przez przymysł reklamowy. Podobnie, jak w przypadku innych produktów, filmy reklamujące biblioteki oraz reklamy wykorzystujące wizerunek biblioteki stosują różnorodne „magiczne”, czasem kontrowersyjne, techniki i mechanizmy wpływające na skuteczność komunikatu reklamowego. Wśród nich najczęściej wykorzystywane są: odwoływanie się do funkcjonujących w społeczeństwie stereotypów, prowokacja celem wywołania społecznej dyskusji, reguła „lubienia”, technika rekomendacji, humor, erotyka i inne. Reklamy „z biblioteką w tle” są oceniane bardzo różnie, od zachwyty do ostrej krytyki. Niezależnie od oceny, musimy jednak podkreślić fakt, że dominująca dawniej w reklamach tego typu funkcja informacyjna zmieniła się w funkcję perswazyjną, co niestety może niepokoić...

Bibliografia

1. *Audio-marketing* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.audio-marketing.pl/opinie_konsumentow,wplyw_muzyki.htm. Stan z dnia 28.02.2013.
2. Budzyński W., *Reklama. Techniki skutecznej perswazji*, Poltext, Warszawa 2002. ISBN 83-86890-62-2.
3. Jaroszyński P., *Wróg ludziom i Bogu* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.piotrjaroszynski.pl/felietony-wywiady/wrog-ludziom-i-bogu.html>. Stan z dnia 25.02.2013.
4. Kossowski P., *Dziecko i reklama telewizyjna*, Żak, Warszawa 1999. ISBN 83-86770-97-X.
5. Kozłowski J., *W tawernie i w lupanarze. Rozrywki mieszkańców flawijskich Pompejów w świetle inskrypcji* [Dokument elektroniczny]. <http://histmag.org/W-tawernie-i-w-lupanarze-Rozrywki-mieszkanow-flawijskich-Pompejow-w-swietle-inskrypcji-3753>. Stan z dnia 24.03.2013.
6. Taraszkiewicz B., *Czy tsunami informacyjne niszczy książkę*, [w:] Taraszkiewicz B. (red.). *Książka@elektroniczna – przyszłość czy przeszłość*, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Zarząd Oddziału; Biblioteka Uczelniana Akademii Pomorskiej, Słupsk 2011. ISBN 978-83-88783-71-3.
7. *Zeberka* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.zeberka.pl/art.php?id=9168>. Stan z dnia 15.02.2013.
8. Zimbardo Ph.G., Ruch F.L., *Psychologia i życie*, Wyd. 4, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1997. ISBN 83-01-04040-8.
9. Zwoliński A., *Reklama i jej reguły. By wybrać w sposób wolny...*, Wydawnictwo św. Stanisława BM, Kraków 2006. ISBN 83-7422-078-3.

*Iwona Cichoń*¹
*Iwona Mielczarek*²

MARKETING INTERNETOWY BIBLIOTEK SZKÓŁ WYŻSZYCH

Etiologia marketingu związana jest ściśle ze światem handlu i przedsiębiorstwami nastawionymi na uzyskiwanie korzyści ekonomicznych. W literaturze przedmiotu istnieje wiele koncepcji marketingowych. Najbardziej znaną definicją marketingu jest ta opracowana przez Philipa Kotlera, która mówi, że **marketing** „jest procesem społecznym i zarządczym, dzięki któremu konkretne osoby i grupy otrzymują to, czego potrzebują i pragną osiągnąć poprzez tworzenie, oferowanie i wymianę posiadających wartość produktów” [5, s. 6].

W kolejnym fazach ewolucji terminu „marketing” nastąpiło przesunięcie uwagi z reklamowanego produktu na odbiorcę – konsumenta. Według Jacka Wojciechowskiego: „przez marketing rozumie się bowiem nie tylko same zjawiska, występujące na rynku, lecz także aktywne ich kształtowanie we wszystkich kolejnych fazach, poczynając od fazy produkcji, kończąc zaś na etapie konsumpcji” [8, s. 12–13]. W literaturze przedmiotu [2; 7] dotyczącej ewolucji koncepcji marketingowych wyróżniono kilka etapów:

- **marketing masowy** – skupiał się na promowaniu marki i produktu, nakłaniając klientów do jego zakupu z wykorzystaniem metod komunikacji masowej, zwłaszcza telewizji. Polegał na jak najczęstszym pokazywaniu reklam, jak największej liczbie osób;
- **marketing bezpośredni** – skierowany był do wyselekcjonowanych grup docelowych potencjalnie zainteresowanych zakupem. Tworzono listy adresowe na podstawie charakterystyki klientów i rozsyłano im wysyłki promocyjne. Wartość ocenianego produktu określał

¹ Mgr Iwona Cichoń, Biblioteka Główna Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, e-mail: iwona.cichon@bg.ajd.czest.pl.

² Mgr Iwona Mielczarek, Biblioteka Główna Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, e-mail: iwona.mielczarek@bg.ajd.czest.pl.

konsument. Koncepcja ta znalazła zastosowanie w sferze usług informacyjnych. Polega na nawiązaniu partnerskich relacji i tworzeniu nowych wartości dla indywidualnego klienta;

- **marketing społecznościowy** – skupia się na tworzeniu społeczności wokół produktu i usług z wykorzystaniem Internetu i mediów społecznościowych.

Upowszechnienie Internetu jako medium przekazu informacji spowodowało przełom w działalności marketingowej. Według Ewy Frąckiewicz **marketing internetowy** oznacza „prowadzenie działalności marketingowej poprzez globalną sieć. Internet nie zastępuje tradycyjnych sposobów działania ani też nie ustanawia nowych zasad marketingowych poprzez całkowite odrzucenie reguł stosowanych dotychczas. Jest on natomiast nowym narzędziem marketingowym” [3, s. 16].

Marketing internetowy spełnia wiele tych samych funkcji co marketing tradycyjny, ale jest skuteczniejszy i skierowany do większej liczby odbiorców. Poprzez odpowiednie narzędzia typu blogi, portale społecznościowe staje się bardziej wiarygodny i autentyczny, a jednocześnie tańszy od marketingu tradycyjnego. Zaletą marketingu internetowego jest przede wszystkim jego globalny zasięg, niczym nieograniczony dostęp oraz możliwość dwukierunkowej komunikacji.

Nowoczesne strategie marketingowe początkowo wykorzystywane były przez świat biznesu. Z czasem okazało się, że marketing można zastosować w organizacjach non profit, do których należą m.in. biblioteki państwowych szkół wyższych. Był to znaczący przełom w organizacji i pracy bibliotek, które zapoznały się z zasadami i narzędziami stosowanymi w strategiach marketingowych. Bez znajomości tych strategii trudno bowiem aktywnie uczestniczyć w społeczeństwie informacyjnym.

Marketing biblioteczny jest procesem wymiany zmierzającym do zaspokojenia potrzeb, wymagań oraz preferencji użytkowników. Specyfika działania biblioteki jako instytucji usługowej sprawia, że jej działalność nie jest nastawiona na zysk, lecz na kompleksową obsługę użytkowników, czyniąc ją organizacją non profit. W innej sytuacji znajdują się biblioteki szkół wyższych niepaństwowych, będące agendami instytucji, których działalność nastawiona jest na osiąganie korzyści finansowych. Biblioteki te podporządkowane są ogólnym planom i założeniom szkoły, do której należą. Przeważnie zajmują niewielką powierzchnię, posiadają zdecydowanie mniejszy księgozbiór niż biblioteki szkół państwowych, a także mniejszą liczbę pracowników. Ich mocną stroną jest duży wybór i jakość usług oraz ukierunkowanie na użytkownika.

W myśl nowoczesnego myślenia marketingowego współczesna biblioteka jest miejscem, z którego można skorzystać w dowolnej chwili, miejscu i czasie. Funkcjonuje równocześnie w świecie rzeczywistym i cyberprzestrzeni. Przedmiotem marketingu bibliotecznego są usługi informacyjne, działalność dokumentacyjna, edukacyjna, instrukcyjno-metodyczna, wystawiennicza i popularyzatorska, prowadzona w oparciu o zgromadzony księgozbiór. Biblioteki poprzez odpowiednie działania marketingowe stymulują potrzeby użytkowników oraz kształtują wzajemne relacje oparte na dwustronnej komunikacji.

Internet jako globalna sieć umożliwiająca komunikowanie się użytkowników daje możliwość kształtowania i utrwalania wizerunku biblioteki oraz jej marki. **Wizerunek** to obraz docelowy, pokazujący, jak biblioteka chciałaby widzieć siebie lub jak powinno ją postrzegać otoczenie, a **marka** to wartość niematerialna, kojarząca się użytkownikom z gwarancją jakości. Według Artura Jazdona łączenie tych dwóch pojęć w bibliotekach jest niezwykle ważne [4]. Marka spełnia wiele funkcji, a najważniejsze z nich to:

- identyfikacyjna, służąca odróżnieniu usług, produktów i ich wytwórców od konkurencji;
- gwarancyjna, wyznaczająca bibliotece konieczność utrzymania stałego, określonego poziomu gwarantowanej jakości produktów przez dłuższy okres czasu;
- promocyjna, zwana reklamową, oznaczająca możliwość stosowania jej we wszystkich formach komunikowania się z rynkiem i odbiorcami [4].

Podstawowym narzędziem promocji w sieci jest strona internetowa, która jest pierwszym ogniwem łączącym bibliotekę z potencjalnym użytkownikiem. Odpowiednio skonstruowana jest agregatorem wiedzy o bibliotece, jej usługach, zasobach, stanowiąc wizytówkę instytucji.

Ważnym elementem marketingowym każdej instytucji non profit jest jej nazwa. W przypadku bibliotek nazwa od razu sugeruje profil działalności instytucji. Kolejnym istotnym elementem sieciowego wizerunku jest logo. Znak graficzny wywołuje określone konotacje, podkreśla przynależność, a przede wszystkim ułatwia skojarzenia z instytucją. Szczególne znaczenie w komunikacji wizualnej odgrywa kolor strony internetowej. Istotna jest czytelność zestawień kolorystycznych i skojarzenia dotyczące poszczególnych barw. Stosowanie kolorów powinno być świadome, bowiem barwy ciepłe widoczne są z większej odległości, a zimne działają uspokajająco, zielony odświeża, a biały nastraja optymistycznie [1]. Biblioteki uczelni niepublicznych przywiązują większą wagę do stosowania odpowiedniej kolorystyki na

swoich stronach domowych. Biblioteka Akademii Finansów i Biznesu Vistula, Biblioteka Krakowskiej Wyższej Szkoły Promocji Zdrowia, Biblioteka Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania Copernicus we Wrocławiu zastosowały kolor niebieski symbolizujący wytrwałość, niezawodność, mądrość oraz lojalność. Celem tych działań jest budowanie pozytywnego wizerunku instytucji.

Dobrze skonstruowana strona domowa biblioteki jest doskonałym narzędziem działalności usługowej w zakresie udostępniania zbiorów, działalności informacyjnej i edukacyjnej. Umożliwia przeglądanie katalogu bibliotecznego, zamawianie materiałów bibliotecznych, wyszukiwanie potrzebnych informacji, wszystko z wyjątkiem fizycznego wypożyczenia książki.

Na stronach www biblioteki zamieszczają swoją historię, dane adresowe oraz informacje o strukturze organizacyjnej, regulaminach i godzinach urzędowania. Poprzez własne strony www udostępniają skomputeryzowane katalogi biblioteczne z możliwością zamawiania książek oraz linkują katalogi innych bibliotek. Najważniejsze informacje dotyczące ich działalności umieszczone są w „Informatorach dla studentów” i „Wirtualnych przewodnikach po bibliotece”. Biblioteki zaimplementowały na swoich stronach nowoczesne technologie i usługi, dając użytkownikom dodatkowe kanały komunikacji. Okno „zapytaj bibliotekarza”, „zagadaj nas” czy „mam pytanie” to zamieszczony na stronie biblioteki formularz umożliwiający komunikację z dyżurującym bibliotekarzem, odpowiadającym na pytania najczęściej dotyczące zasad korzystania z biblioteki, obsługi katalogów, narzędzi wyszukiwawczych czy zasobów informacyjnych.

Na stronach domowych bibliotek szkół wyższych można znaleźć m.in. newslettery. Jest to narzędzie internetowe służące do informowania o nowościach zamieszczanych w serwisie internetowym, wysyłane na e-mailowe skrzynki zarejestrowanych użytkowników. Z tej formy darmowej reklamy korzystają m.in.: Biblioteka Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Biblioteka Politechniki Gdańskiej czy Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu.

Formą działalności marketingowej stosowanej przez biblioteki jest umieszczanie na stronie internetowej informacji o nowych, wirtualnych usługach. Jedną z nich jest system FAQ (ang. *Frequently Asked Questions* – często zadawane pytania), w ramach którego bibliotekarze opracowują listę najczęściej zadawanych pytań wraz z odpowiedziami na nie. Pytania dotyczą informacji o sposobach korzystania ze zbiorów, liczby książek, które można wypożyczyć i możliwości zapisania się do danej placówki. Przykładem instytucji stosującej to narzędzie jest Biblioteka Wyższej Szkoły Technicznej w Katowicach i Biblioteka Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Głównym przedmiotem zainteresowania osób korzystających z bibliotek jest księgozbiór biblioteczny. Gromadzone zbiory decydują o charakterze placówki i jakości usług. Podstawowym źródłem informacji o zbiorach są katalogi. Większość bibliotek posiada katalogi online umożliwiające szybkie i wielostronne przeglądanie ich zasobów w dowolnym miejscu i czasie. Sieciowy dostęp do katalogów online (OPAC) jest najważniejszym aspektem zautomatyzowania systemów bibliotecznych.

Współczesny użytkownik biblioteki szkoły wyższej oczekuje, że wyszukiwanie informacji w katalogu OPAC będzie przypominać najbardziej znane wyszukiwarki typu Google czy Yahoo. Dlatego też w niektórych bibliotekach za pomocą jednego okna można przeszukać bazy opisów bibliograficznych, jak i innych zasobów sieciowych. Narzędzie tego typu zastosowano m.in. w Bibliotece Głównej Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Umożliwia ono zarówno przeszukiwanie katalogu bibliotecznego, licencjonowanych baz danych, jak i zasobów sieciowych dostępnych na zasadzie Open Access.

Współczesny marketing biblioteczny został dostosowany do nowej, wirtualnej rzeczywistości, do potrzeb młodego pokolenia czytelników. Najnowsze technologie zmieniły relacje i zasady komunikacji między bibliotekarzem a użytkownikiem. Za pośrednictwem social mediów każdy może publikować, komentować, dyskutować, wyrażać swoją opinię, oceniać i polecać. Social media to: blogi, mikroblogi, fora, serwisy do dzielenia się multimediami (typu YouTube, Flickr), wiki oraz serwisy społecznościowe.

Blog to „witryna sieci www zawierająca notki lub wpisy blogowe pisane przez blogowicza, które są zwykle zorganizowane w odrębne kategorie i ułożone w odwrotnym porządku chronologicznym. W większości blogów użytkownicy mogą odnieść się do pojedynczego wpisu” [9]. Blog najczęściej definiowany jest jako „internetowy pamiętnik”, umożliwiający interakcję ze wszystkimi użytkownikami zainteresowanymi działalnością instytucji. Bibliotekarze tworzą blogi instytucjonalne, nawiązując z potencjalnymi czytelnikami indywidualne relacje w cyberprzestrzeni. W ten sposób budują pozytywny wizerunek biblioteki, promują placówkę i jej usługi.

Biblioteka Politechniki Łódzkiej za pomocą bloga przekazuje swoim użytkownikom informacje o swoich zbiorach, nowościach książkowych, wydarzeniach kulturalnych. Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej zamieszcza interesujące informacje związane z bibliotekarstwem, np. fotografie ciekawych budynków bibliotecznych na świecie, informacje o nowych przedsięwzięciach bibliotecznych oraz aktualności z życia biblioteki. Kolejne przykłady blogów bibliotecznych to: „Zza regału – blog Biblioteki

Uniwersyteckiej w Kielcach”, Blog Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej oraz Blog Biblioteki Olsztyńskiej Szkoły Wyższej im. Józefa Rusieckiego.

Wykorzystując bibliotecznego bloga, biblioteka promuje swoją działalność, zyskuje nowych czytelników, a ze stałymi jest w ciągłym kontakcie. Prowadzenie bloga pozwala stworzyć nowy poziom komunikacji między biblioteką a jej użytkownikami. Poprzez blogi bibliotekarze prezentują swoje usługi w szerszy i ciekawszy sposób niż dotychczas. Prowadzenie bloga bibliotecznego, z punktu widzenia marketingowego, jest bardzo korzystne ponieważ:

- tworzy grupę stałych użytkowników,
- buduje zaufanie użytkowników,
- umożliwia zdobywanie wiedzy i dzielenie się nią,
- pozwala uzyskać opinie o bibliotece.

W ostatnich latach najpopularniejszym kanałem interaktywnej komunikacji stały się mikroblogi. W przeciwieństwie do tradycyjnych komunikatorów serwisy typu *Twitter* czy *Blip* pozwalają na publikowanie wpisów za pomocą SMS-a, w zwięzłej formie rozpowszechniają informacje przy pomocy tzw. **marketingu szeptanego**, określanego też efektem ruchu (ang. *momentum effect*). Polega on na powielaniu i przekazywaniu informacji pomiędzy użytkownikami serwisu [6]. Biblioteki, które wykorzystują potencjał mikroblogów, to np. Biblioteka Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Łodzi oraz Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie.

Najnowszym trendem marketingu internetowego jest wykorzystanie mediów społecznościowych. Media społecznościowe obok prasy, radia i telewizji stały się kolejnym kanałem komunikacji marketingowej. Istotną cechą tych serwisów są narzędzia do prezentacji swojej osoby, tworzenia grup tematycznych oraz interakcji pomiędzy członkami danej społeczności. Serwisy społecznościowe i nowe aplikacje wspomagają marketing biblioteczny, w szczególności promocję usług, zasobów oraz kreowanie wizerunku biblioteki. Wykorzystanie mediów społecznościowych daje wymierne korzyści, jeśli za ich pośrednictwem zostaną zbudowane trwałe relacje z użytkownikami. Najważniejszym celem tych serwisów jest tworzenie i skupianie wokół siebie społeczności lojalnych czytelników, co jest zadaniem nowoczesnej, zintegrowanej strategii marketingowej bibliotek.

Największym serwisem społecznościowym, a jednocześnie najczęściej linkowanym na stronach bibliotek jest Facebook. Facebook i jego narzędzia oferują skuteczny sposób dotarcia do potencjalnych użytkowników biblioteki poprzez zaprezentowanie w nowoczesny, interesujący sposób zasobów i działalności informacyjnej tych instytucji. Wśród licznych bibliotek

wykorzystujących Facebooka wymienić można: Bibliotekę Krakowskiej Akademii im. Frycza-Modrzewskiego, Bibliotekę Uniwersytecką w Toruniu oraz Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu.

W swoich działaniach marketingowych biblioteki starają się wykorzystywać najnowsze nowinki technologiczne. Na stronach bibliotek pojawiły się również kody QR. Fotokody pozwalają na otworenie strony internetowej za pośrednictwem smartfonu czy tabletu, na automatyczne połączenie telefoniczne z biblioteką, zapisanie wizytówki w kontaktach oraz na dodanie wydarzenia do kalendarza. Kody QR stały się łącznikiem pomiędzy promocją offline a interaktywnymi treściami online [10]. Biblioteki wykorzystują fotokody do promocji aktualnych wydarzeń i umieszczania podstawowych informacji. Narzędzie to wykorzystuje m.in. Biblioteka Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Gwałtowny rozwój technik informacyjnych spowodował zmianę podejścia do działalności marketingowej bibliotek. Nastąpiły zmiany w sposobie prezentacji i udostępniania zasobów, rozwinięto też kanały komunikacji z użytkownikami. Działania marketingowe stosowane są zarówno przez biblioteki państwowych, jak i prywatnych szkół wyższych. Wymienione narzędzia marketingu internetowego wykorzystują wszystkie typy bibliotek. Wykorzystywane przez nie nowe media przyczyniają się do poprawy wizerunku tych instytucji wśród internautów, a także do lepszej współpracy pomiędzy bibliotekarzami, a czytelnikami. Głównym celem zarządzania marketingowego w bibliotece akademickiej jest sprostanie oczekiwaniom studentów i pracowników naukowych uczelni poprzez rozpoznanie ich potrzeb oraz stworzenie odpowiednich narzędzi służących do ich realizacji. Działania podejmowane przez bibliotekarzy sprzyjają budowaniu wizerunku biblioteki jako instytucji nowoczesnej, otwartej i atrakcyjnej dla współczesnego, przebywającego w wirtualnym świecie użytkownika.

Bardzo długo panował pogląd, że biblioteki i ich zasoby stanowią wartość samą w sobie, niewymagającą promocji i reklamy. Jednakże wraz z rozwojem społeczeństwa informacyjnego i jego specyficznych potrzeb biblioteki rozszerzyły swój zakres działań o nowe elementy marketingowe. Dynamiczny rozwój technologii komputerowej spowodował powstanie nowych narzędzi marketingu internetowego. Wykorzystywane przez biblioteki narzędzia przybierają różne formy, ale ich głównym i wspólnym celem jest nawiązanie dwustronnej, pełnej zaangażowania komunikacji. Marketing internetowy kładzie nacisk na indywidualizację kontaktów z czytelnikami i dostosowanie usług do potrzeb każdej grupy użytkowników.

Rodzaj oferowanych usług w dużej mierze zależy od profilu uczelni. Biblioteki państwowych szkół wyższych o bogatych tradycjach i różnorodnych zbiorach, działania ofertę marketingową budują w oparciu o swoje długoletnie doświadczenie. Biblioteki szkół niepaństwowych dynamicznie się rozwijają, wykazują się kreatywnością i pomysłowością, trzeba jednak zwrócić uwagę, że nie są w stanie konkurować z dużo większymi od siebie bibliotekami uczelni państwowych. Atutem bibliotek niepaństwowych szkół wyższych są świadczone usługi. Szczególny nacisk położony jest na ich jakość oraz dostosowanie do potrzeb użytkowników. Stosując nowoczesne narzędzia marketingu internetowego, budują wizerunek otwartej, nowoczesnej, przyjaznej instytucji, co może wpływać na konkurencyjność tych placówek wśród innych bibliotek akademickich.

Bibliografia

1. Beresniak D., *Kolory od podstaw*, Świat Książki, Warszawa 2003. ISBN 83-7311-887-X.
2. Czyżewska M., *Uwarunkowania rozwoju bibliotek niepaństwowych szkół wyższych. Rozważania w aspekcie nowoczesnych koncepcji i metod zarządzania*, [w:] Kubów S. (red.), *Marketing i jakość usług bibliotek akademickich*, Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Wrocław 2002, s. 31–42. ISBN 83-910486-8-8.
3. Frąckiewicz E., *Marketing internetowy*, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2006. ISBN 83-01-14634-6.
4. Jazdon A., *Zarządzanie marką w bibliotece*, [w:] Nowak M., Pioterek P., Przybysz J. (red.), *Zarządzanie strategiczne i marketingowe w bibliotekach*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań 2004, s. 71–78. ISBN 83-7205-202-6.
5. Kotler Ph., *Marketing: analiza, planowanie, wdrażanie i kontrola*, Gebethner i Spółka, Warszawa 1994. ISBN 83-85205-42-X.
6. Moroz M., *Źródła efektywności przekazu marketingowego w serwisach społecznościowych. E-mentor* [Dokument elektroniczny]. 2010, nr 4. Tryb dostępu: <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/36/id/777>. Stan z dnia 10.03.2013.
7. Reed J., *Marketing internetowy: szybkie łącze z klientami*, Helion, Gliwice 2012. ISBN 978-83-246-3759-1.
8. Wojciechowski J., *Marketing w bibliotece*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 1993. ISBN 83-85778-08-01.
9. Wright J., *Blogowanie w biznesie: rewolucyjny sposób na zwiększenie sprzedaży, zbudowanie marki i osiągnięcie spektakularnych sukcesów*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007. ISBN 978-83-60501-47-4.
10. Zych M., *Kody QR w marketingu miejsc*, „Marketing w Praktyce” 2012, nr 8, s. 80–81. ISSN 1425-8315.

MAŁE BIBLIOTEKI PUBLICZNE W SERWISACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Narzędzia Web 2.0 są współcześnie istotnym elementem promocji i budowania wizerunku instytucji książki [7; 12; 16]. Zdaniem Agnieszki Koszowskiej: „Rośnie zainteresowanie praktycznym wykorzystaniem narzędzi i technologii Web 2.0 w celu usprawnienia organizacji pracy, rozszerzenia działalności bibliotek i pozyskania nowych użytkowników” [14, s. 75]. Opinię tę podziela Grzegorz Gmiterek, pisząc: „wykorzystanie przez biblioteki narzędzi należących do zjawiska Web 2.0 może wydatnie przyczynić się nie tylko do poprawy wizerunku tej instytucji wśród czytelników, ale także do efektywnej współpracy pomiędzy samymi bibliotekarzami, jak i użytkownikami nowych mediów” [9, s. 210]. O istotnej roli mediów społecznościowych w budowaniu relacji z użytkownikami i promowaniu działalności bibliotek piszą również Alton Chua i Dion Goh. Autorzy, referując wyniki badań nad zastosowaniem elementów społecznościowych w serwisach bibliotecznych, podkreślają kwestię wzrastających oczekiwań użytkowników względem tradycyjnych instytucji książki. Publikowanie komunikatów za pośrednictwem tradycyjnych stron www przestało już wystarczać. Wyniki badań A. Chua i D. Goha pokazują, że od bibliotek oczekuje się wspierania wielokanałowego przepływu informacji między klientami i pracownikami bibliotek. Media społecznościowe mogą, zdaniem autorów, stanowić odpowiedź na te oczekiwania [3]. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że zdaniem wielu badaczy [5; 9; 14; 16; 17] media społecznościowe opierające swoje działanie na idei swobodnego dzielenia się informacją, wolności słowa i współpracy – choć stanowią nowość w sensie technologicznym – doskonale wpisują się w założenia filozofii stojącej u podstaw działalności bibliotecznej i informacyjnej. Wykorzystanie potencjału mediów społecznościowych wydaje się więc być naturalnym etapem rozwoju bibliotek [14].

¹ Dr Magdalena Wójcik, Uniwersytet Jagielloński, e-mail: magda.wojcik@uj.edu.pl.

Zastosowanie narzędzi Web 2.0 w bibliotekach obejmuje wykorzystanie w działalności informacyjnej, promocyjnej, PR i usługowej elementów o charakterze społecznościowym, takich jak:

- blogi,
- mikroblogi,
- wiki,
- serwisy społecznościowe (networkingowe),
- serwisy typu *sharin* służące dzieleniu się muzyką, video, zdjęciami itp.,
- folksonomie i in.

Celem niniejszego opracowania jest określenie częstotliwości, zakresu i sposobów wykorzystania jednej z form Web 2.0 – serwisów społecznościowych – w promowaniu działalności małych bibliotek publicznych.

Problematyka wykorzystania mediów społecznościowych w działalności bibliotek była w latach 2000–2012 wielokrotnie przedmiotem rozważań, tak w polskiej, jak i w zagranicznej literaturze przedmiotu. Analizom poddawano m.in.:

- teoretyczne zręby koncepcji Library 2.0 [2; 9–11; 14–17; 19; 21];
- poszczególne formy mediów społecznościowych i ich zastosowanie w działalności bibliotecznej i informacyjnej [1; 3; 4; 13];
- dobre praktyki w zakresie wykorzystania mediów społecznościowych w działalności bibliotek [6; 22].

Analizy najczęściej dotyczyły sposobu wykorzystania mediów społecznościowych w pracy bibliotek akademickich i dużych bibliotek publicznych, rzadziej w działalności mniejszych jednostek.

Z punktu widzenia niniejszych rozważań, szczególnie interesujące okazały się następujące publikacje: *Taking the information to the public through Library 2.0*. [5], *Biblioteka 2.0 – usługi biblioteczne z wykorzystaniem technologii i narzędzi Web 2.0* [14], *Web 2.0 and folksonomies in a library context* [1] oraz *Biblioteka 2.0* [9].

Przedmiot badań stanowił sposób wykorzystania serwisów społecznościowych w działalności małych bibliotek publicznych w Polsce. Celem było określenie zakresu i form wykorzystania potencjału serwisów społecznościowych jako narzędzi służących promowaniu działalności małych bibliotek publicznych oraz wspierających realizację ich społecznych funkcji. Wśród szczegółowych celów badania można wymienić określenie:

- liczby bibliotek gminnych i miejsko-gminnych posiadających konta w serwisach społecznościowych;

- popularność profili bibliotek gminnych i miejsko-gminnych wśród użytkowników serwisów społecznościowych;
- struktury profili małych bibliotek w serwisach społecznościowych;
- zakresu treści udostępnianych przez małe biblioteki publiczne za pośrednictwem serwisów społecznościowych;
- efektywność działań podejmowanych przez małe biblioteki publiczne w serwisach społecznościowych.

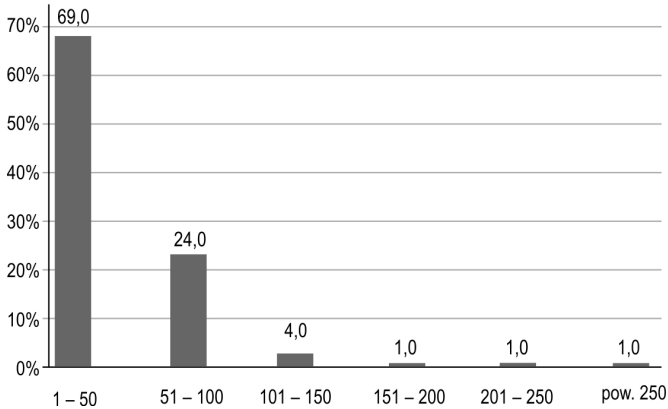
W pracy wykorzystano metodę analizy profili bibliotek gminnych i miejsko-gminnych w wytypowanych serwisach społecznościowych: Facebook, Nasza klasa i Google+. Podstawą doboru serwisów była ich popularność mierzona liczbą użytkowników. Pierwszy z nich – Facebook jest obecnie najpopularniejszym serwisem społecznościowym na świecie, angażującym miliard użytkowników miesięcznie [8], zaś polski serwis społecznościowy Nasza klasa gromadzi każdego miesiąca ok. 11 milionów użytkowników [18]. Do analizy włączono także mniej popularny serwis Google+, udostępniony w połowie 2011 r., który gromadzi miesięcznie ok. 4 miliony użytkowników. Celem włączenia Google+ do badań była chęć stwierdzenia, czy małe biblioteki publiczne śledzą wiadomości z zakresu nowych technologii i są skłonne zakładać konta w nowo powstałych serwisach społecznościowych.

Analizie ilościowej poddano liczbę małych bibliotek posiadających konta w serwisach społecznościowych oraz ich popularność mierzona liczbą użytkowników „lubiących” profil (Facebook) lub liczbą „znajomych” (Nk, Google+). Analizie jakościowej poddano zakres publikowanych treści oraz efektywność podejmowanych działań mierzona liczbą komentarzy, „polubień” oraz udostępnień publikowanych treści.

Porównanie liczby małych bibliotek posiadających konta w serwisach społecznościowych z ogólną liczbą bibliotek gminnych i miejsko-gminnych w Polsce [20] pokazało, że profile w serwisach społecznościowych posiada stosunkowo niewielka grupa instytucji. Konto w przynajmniej jednym z analizowanych serwisów założyło zaledwie 15% małych bibliotek.

Małe biblioteki publiczne najczęściej posiadają konta w serwisie Facebook (10%). Profile te nie gromadzą jednak dużej publiczności – 69% spośród analizowanych kont mieści się w przedziale od 1 do 50 użytkowników, a 24% w przedziale 51 do 100. Konta skupiające ponad 100 użytkowników stanowią zaledwie 7% wszystkich analizowanych profili (rys. 1).

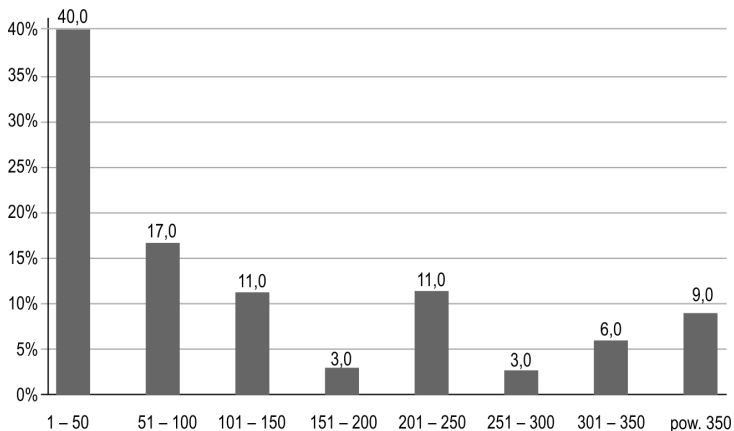
Rysunek 1. Popularność profili małych bibliotek publicznych wśród użytkowników serwisu Facebook



Źródło: Opracowanie własne.

Stosunkowo niewielka grupa bibliotek gminnych i miejsko-gminnych posiada konta w serwisie Nasza klasa (5%), są to jednak profile gromadzące zdecydowanie większą liczbę użytkowników, niż te zakładane w serwisie Facebook. 40% analizowanych profili mieści się w przedziale od 1 do 50 użytkowników, 17% – w przedziale 51 do 100, a ogółem 43% kont posiada więcej niż 100 użytkowników (rys. 2).

Rysunek 2. Popularność profili małych bibliotek publicznych wśród użytkowników serwisu Nasza klasa



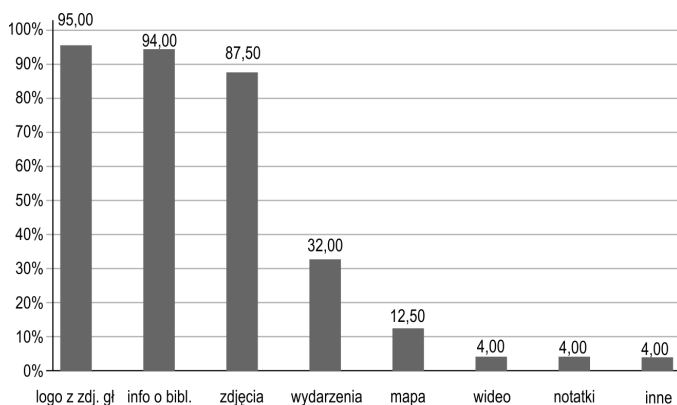
Źródło: Opracowanie własne.

Małe biblioteki publiczne zdecydowanie najrzadziej zakładają konta w serwisie Google+ (0,2%). Znikomy odsetek kont bibliotek gminnych i miejsko-gminnych w stosunkowo nowym serwisie społecznościowym (działającym od 2011 r.) może oznaczać, że małe biblioteki wolno dostosowują się do nowych trendów w środowisku Web 2.0 lub też preferują skupienie swojej aktywności wyłącznie w obrębie wybranego serwisu. Z powodu bardzo małej liczby bibliotek posiadających konta Google+, serwis ten nie będzie brany pod uwagę w dalszych rozważaniach.

W ramach badania analizie poddano stałe elementy profili bibliotek w serwisie Facebook oraz Nasza klasa. Na tym etapie nie brano pod uwagę publikowanych treści, a jedynie stwierdzano obecność lub brak poszczególnych modułów takich jak: informacje o bibliotece, albumy zdjęć, mapy dojazdu do biblioteki, notatki i inne. Celem analizy było pokazanie, w jakim stopniu małe biblioteki rozbudowują swoje profile, czyniąc je atrakcyjnymi dla potencjalnych użytkowników.

Analiza elementów składowych profili małych bibliotek publicznych w serwisie Facebook pokazała, że służą one przede wszystkim jako wizytówki bibliotek. Elementem 95% analizowanych kont było logo biblioteki lub jej zdjęcie główne. 94% kont zawierało podstawowe informacje o bibliotece, w tym np. informacje o godzinach otwarcia, filiach oraz profilu zbiorów i oferowanych usługach, a 87,5% profili zawierało dodatkowe zdjęcia uporządkowane w formie tematycznych albumów. 32% bibliotek dodało do swojego profilu moduł „wydarzenia”, 12,5% mapę dojazdu do biblioteki, 4% zakładkę „wideo”, zaś kolejne 4% miejsce na notatki (rys. 3).

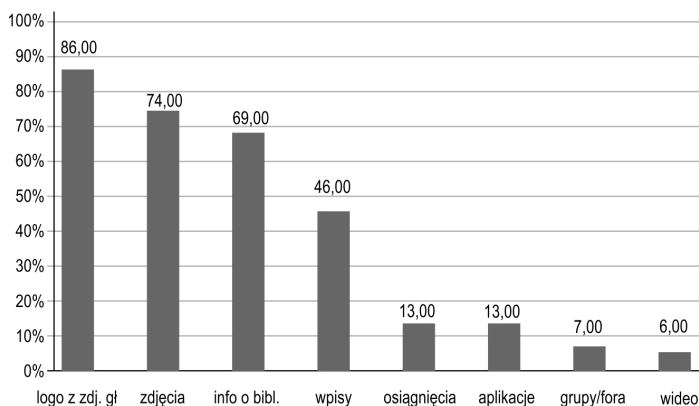
Rysunek 3. Małe biblioteki publiczne posiadające konto w serwisie Facebook – elementy składowe profilu



Źródło: Opracowanie własne.

Analiza stałych elementów profili bibliotek w serwisie Nasza klasa pokazała, że, podobnie jak w przypadku kont w serwisie Facebook, zdecydowana większość bibliotek (86%) dodaje do swojego profilu zdjęcie główne lub logo biblioteki, publikuje inne zdjęcia (74%), np. pokazujące wnętrze biblioteki, jej zbiory lub dokumentujące przebieg organizowanych imprez oraz udostępnia podstawowe informacje o bibliotece (69%). 40% bibliotek dodało do swojego profilu moduł umożliwiający publikowanie wpisów, 13% dodało opis zdobytych w serwisie osiągnięć (np. zdobycie określonej liczby użytkowników), 13% instytucji informuje o używanych aplikacjach, 7% – o grupach i formach, w których działa, a 6% uzupełniło swój profil o nagrania wideo (rys. 4).

Rysunek 4. Małe biblioteki publiczne posiadające konto w serwisie Nasza klasa – elementy składowe profili

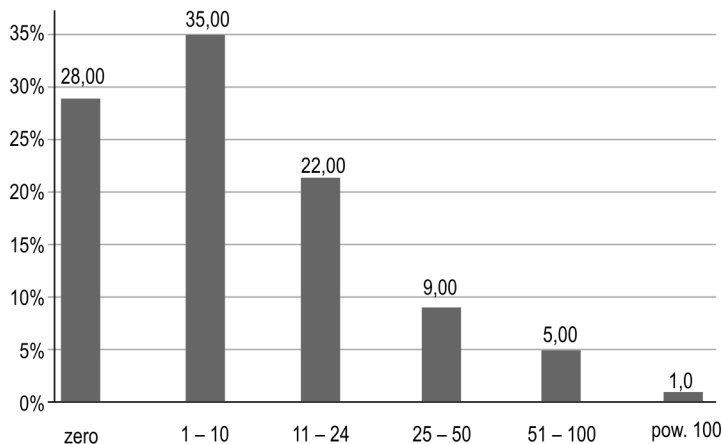


Źródło: Opracowanie własne.

Analizie poddano również częstotliwość publikowania przez biblioteki treści oraz zakres tematyczny udostępnianych komunikatów, w okresie trzech miesięcy – od 1 października 2012 do 31 grudnia 2012 r. Przeprowadzone badanie pokazało, że w 28% kont w serwisie Facebook i 86% kont w serwisie Nasza klasa nie opublikowano w ciągu trzech miesięcy ani jednego wpisu. W przypadku serwisu Facebook, biblioteki publikowały najczęściej między 1 a 10 wiadomości (35%) lub od 11 do 24 komunikatów (22%) (rys. 5).

W serwisie Nasza klasa zdecydowana większość bibliotek nie opublikowała żadnego wpisu (86%), 13% instytucji mieściło się w przedziale od 1 do 10 wiadomości, a jedynie 1% bibliotek opublikował więcej niż 10 wpisów.

Rysunek 5. Częstotliwość publikowania treści za pośrednictwem serwisu Facebook (okres: październik-grudzień 2012)



Źródło: Opracowanie własne.

Profil publikowanych przez biblioteki wiadomości był szeroki. W serwisie Facebook obejmował on przede wszystkim: informacje o organizowanych przez biblioteki imprezach oraz relacje z ich przebiegu (71%), aktualności z życia biblioteki (60%) oraz informacje o wydarzeniach lokalnych (37%). Nieco rzadziej pojawiały się informacje o konkursach (24%), ciekawostki związane z książką (21%), informacje o spotkaniach autorskich (20%) oraz ogłoszenia o akcjach promujących czytanie (17%). Najrzadziej informowano użytkowników o wydarzeniach niezwiązanych bezpośrednio z działalnością biblioteki, ale dotyczących rynku książki (12%) oraz wykorzystywano profil w celu prowadzenia ankiet (3%).

W serwisie Nasza klasa publikowano przede wszystkim informacje o organizowanych przez biblioteki imprezach (50%), komunikaty związane z używanymi przez biblioteki gram i aplikacjami (50%) oraz aktualności (40%). Rzadziej zamieszczano ogłoszenia o konkursach (30%), informacje o rynku książki (10%), informacje o wydarzeniach lokalnych (10%) oraz ciekawostki (10%).

Wyniki przeprowadzonych badań pokazały, że efektywność działań prowadzonych przez małe biblioteki publiczne w serwisach społecznościowych nie jest wysoka. W przypadku serwisu Facebook, analizie poddano liczbę „polubień”, komentarzy oraz udostępnień odnoszących się do wiadomości publikowanych przez biblioteki w okresie od 1 października 2012 do 31 grudnia 2012 r. 30% opublikowanych przez biblioteki materiałów nie

otrzymało ani jednego znacznika „like”, 62% nie zostało nigdy skomentowanych a 56% materiałów nie udostępniono ponownie.

Analizując efektywność działań podejmowanych przez biblioteki w serwisie Nasza klasa, pod uwagę wzięto liczbę znaczników „Fajne” oraz komentarzy odnoszących się do wiadomości publikowanych przez biblioteki w okresie od 1 października 2012 do 31 grudnia 2012, a także liczbę komentarzy do profilu i liczbę komentarzy do zdjęć dodanych przez użytkowników w analizowanym okresie czasu. Okazało się, że opublikowane przez biblioteki wpisy nie były komentowane przez użytkowników, większość z nich (60%) nie była również oznaczana jako „Fajna”. W okresie wspomnianych trzech miesięcy użytkownicy rzadko komentowali profile bibliotek (17%) oraz publikowane zdjęcia (7%).

Podsumowując, należy zaznaczyć, że konta w serwisach społecznościowych posiada stosunkowo niewielka grupa gminnych i miejsko-gminnych bibliotek publicznych (15%). Analiza zakresu, sposobów oraz efektywności wykorzystania serwisów networkingowych pozwoliła na sformułowanie następujących wniosków:

- konta małych bibliotek publicznych w serwisie Nasza klasa gromadzą większą liczbę użytkowników niż konta w serwisie Facebook, są jednak rzadziej aktualizowane – prawie 28% kont w serwisie Facebook i 86% kont w serwisie Nasza klasa nie była w okresie od 1 października 2012 do 31 grudnia 2012 aktualizowana ani razu;
- biblioteki dbają o zamieszczanie w swoich profilach podstawowych informacji i zdjęć, rzadko jednak uzupełniają je o inne, dodatkowe elementy;
- zakres treści publikowanych za pośrednictwem serwisów społecznościowych jest szeroki, do najczęściej publikowanych treści należą: informacje o imprezach, aktualności oraz informacje o wydarzeniach lokalnych;
- efektywność działań podejmowanych przez biblioteki w serwisach społecznościowych nie jest wysoka, przy czym treści publikowane w serwisie Facebook są zdecydowanie częściej oceniane i komentowane niż te publikowane za pośrednictwem serwisu Nasza klasa.

Można więc stwierdzić, że potencjał serwisów społecznościowych nie jest jeszcze w pełni wykorzystywany przez małe biblioteki publiczne. Potrzebne wydaje się zwiększenie częstotliwości publikowania wpisów, aktywniejsze budowanie bazy użytkowników oraz monitorowanie efektywności prowadzonych działań. Zaobserwowane w toku analizy – wciąż nieliczne jeszcze – przykłady dobrych praktyk pozwalają jednak sądzić, że z czasem

serwisy społecznościowe mogą w większym niż dotychczas stopniu przyczynić się do budowy dobrego wizerunku małych bibliotek publicznych i stać się istotnym elementem ich promocji.

Bibliografia

1. Anfinnsen S., Ghinea G., de Cesare S., *Web 2.0 and folksonomies in a library context*, "International Journal of Information Management" 2011, vol. 31, Issue 1, s. 63–70. ISSN 0268-4012.
2. Casey M., Savastinuk L., *Library 2.0: the librarian's guide to participatory library service*, "Information Today", Medford, N.J. 2007. ISBN 1573872970.
3. Chua A., Goh D., *A study of Web 2.0 applications in library websites*, "Library & Information Science Research" 2010, vol. 32, Issue 3, s. 203-211. ISSN 0740-8188.
4. Cohen L., *Library 2.0 Initiatives in Academic Libraries*. Assoc of Cllge & Rsrch Libr, 2007. ISBN 0838984525.
5. Curran K., Murray M., Christian M., *Taking the information to the public through Library 2.0*, "Library Hi Tech" 2007, vol. 25, Issue 2, s. 288–297. ISSN 0737-8831.
6. Dagienė V., Kurilovas E., *Web 2.0 Technologies and Applications in the Best Practice Networks and Communities*, "Informatics in Education – An International Journal" 2012, Issue 9, nr 2, s. 185–197. ISSN 1648-5831.
7. Esposito J., *One World Publishing, Brought to You by the Internet*, "Publishing Research Quarterly" 2012, vol. 27, nr 1, s. 13–18. ISSN 1053-8801.
8. *Facebook Newsroom* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://newsroom.fb.com/Key-Facts>. Stan z dnia 18.01.2013.
9. Gmiterek G., *Biblioteka 2.0.*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2012. ISBN 978-83-61464-82-2.
10. Holmberg K. et. al., *What is Library 2.0?*, "Journal of Documentation" 2009, vol. 65, Issue 4, s. 668–681. ISSN 0022-0418.
11. Jaskowska B., Dudczak A., *Library 2.0 – rewolucja i przełom, czy kolejny etap rozwoju współczesnego bibliotekarstwa?*, „Przegląd Biblioteczny” 2007, z. 3, s. 354–365. ISSN 0033-202X.
12. Kaplan A., Haenlein M., *Users of the world, unite! The challenges and opportunities of Social Media*, "Business Horizons" 2010, nr 53, s. 59-68. ISSN 0007-6813.
13. Kim Yong-Mi, Abbas J., *Adoption of Library 2.0 Functionalities by Academic Libraries and Users: A Knowledge Management Perspective*, "The Journal of Academic Librarianship" 2010, vol. 36, Issue 3, s. 211–218. ISSN 0099-1333.
14. Koszowska A., *Biblioteka 2.0 – usługi biblioteczne z wykorzystaniem technologii i narzędzi Web 2.0*, [w:] Górská E. (red.), *Nowe technologie w bibliotekach publicznych*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2009, s. 75–86. ISBN 978-83-61464-15-0.

15. Kotuła S., *Współczesny Internet w modelu Web 2.0 jako Biblioteka 2.0*, „Przełęcz Informacyjno-Dokumentacyjny” 2008, nr 3, s. 5–20. ISSN 1234-1371.
16. Maness J., *Library 2.0 Theory: Web 2.0 and Its Implications for Libraries*, “Webology” [Dokument elektroniczny]. 2006, vol. 3, nr 2. Tryb dostępu: <http://www.webology.org/2006/v3n2/a25.html>. Stan z dnia 21.01.2013.
17. Miller P., *Web 2.0: Building the New Library*, “Ariadne” [Dokument elektroniczny]. 2005, Issue 45, October. Tryb dostępu: <http://www.ariadne.ac.uk/issue45/miller>. Stan z dnia 21.01.2013.
18. *Nk media: statystyki* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://media.nk.pl/pr/218599/rozwoj-produktowy-portalu-nk-pl>. Stan z dnia 18.01.2013.
19. Peltier-Davis Ch., *Web 2.0, Library 2.0, Library User 2.0, Librarian 2.0: Innovative Services for Sustainable Libraries*, “Computers in Libraries” 2009, vol. 29, nr 10, s. 16–21. ISSN 1041-7915.
20. *SBP: Baza bibliotek* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.sbp.pl/o_bibliotkach/baza_bibliotek. Stan z dnia 18.01.2013.
21. Stephens M., Collins M., *Web 2.0, Library 2.0, and the Hyperlinked Library*, “Serials Review” 2007, vol. 33, Issue 4, s. 253–256. ISSN 0098-7913.
22. Tripathia M., Kumarb S., *Use of Web 2.0 tools in academic libraries: A reconnaissance of the international landscape*, “The International Information & Library Review” 2010, vol. 42, Issue 3, s. 195–207. ISSN 1057-2317.

ROLA STRON INTERNETOWYCH URZĘDÓW MIAST I GMIN W KREOWANIU WIZERUNKU BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

Wizerunek biblioteki to wypadkowa wielu czynników, które tworzą wśród rzeczywistych i potencjalnych użytkowników obraz biblioteki. W zależności od elementów składowych biblioteka może jawić się jako instytucja odpowiadająca na potrzeby społeczności lokalnej i spełniająca jej oczekiwania, a tym samym potrzebna w środowisku lub zupełnie zbędna. Biblioteki publiczne, jako placówki dostępne najszerszej i najbardziej różnorodnej grupie odbiorców, muszą zwracać uwagę na podejmowanie działań promocyjnych i wizerunkowych adekwatnych do swoich zadań i zasięgu oddziaływania. W obecnych czasach coraz częściej mówi się w środowisku bibliotekarskim o zmniejszającej się grupie odbiorców, a tym samym o pewnej konkurencji pomiędzy placówkami i zabieganiu o czytelnika. Ważne zatem, aby biblioteka, funkcjonująca zgodnie z obowiązującymi zasadami, dysponująca asortymentem zbiorów i usług dostosowanym do społeczności, na potrzeby której została powołana, potrafiła zaistnieć w otaczającej ją rzeczywistości i świadomości swojego odbiorcy. Służyć temu mogą działania marketingowe, w tym promocja i *public relation*, które coraz częściej znajdują swoje miejsce w podstawowej działalności współczesnych bibliotek. Natężenie wspomnianej aktywności zależy od wielu czynników, w tym od typu biblioteki, możliwości finansowych i organizacyjnych. Niezmiennym jednak czynnikiem – jak wynika z wielu badań dotyczących wizerunku biblioteki – jest bibliotekarz i jego podejście do tej kwestii. Ta działalność

¹ Dr Monika Olczak-Kardas, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, e-mail: monika.olczak-kardas@ujk.edu.pl.

rozpoczyna się „w głowie pracownika” biblioteki, który niejednokrotnie mimo przeciwności organizacyjnych i materialnych, jest w stanie stworzyć obraz biblioteki przyjaznej i otwartej dla każdego odbiorcy.

Strony www urzędów jednostek samorządowych są jedną z wielu możliwości zaistnienia biblioteki w świadomości szerokiego grona odbiorców. Jest to przede wszystkim informacja, ale i forma internetowego marketingu bibliotecznego, szczególnie istotnego dla mniejszych bibliotek, nieposiadających swoich własnych witryn².

W świetle ustawy o bibliotekach [18] organizatorami bibliotek publicznych są jednostki samorządu terytorialnego. Cięży na nich obowiązek zapewniania warunków działalności i rozwoju biblioteki zgodnie z jej zadaniami, a więc: lokalu, środków na wyposażenie, prowadzenie działalności bibliotecznej, a w szczególności na zakup materiałów bibliecznych oraz na doskonalenie zawodowe bibliotekarzy. Biblioteki publiczne, czyli Biblioteka Narodowa i biblioteki jednostek samorządu terytorialnego, powinny być zorganizowane w sposób zapewniający mieszkańcom dogodny dostęp do materiałów bibliecznych i informacji. Stąd też jednostki samorządowe poszczególnych szczebli mają obowiązek zakładania co najmniej jednej biblioteki w gminie, powiecie i województwie.

Oprócz zorganizowania biblioteki i jej utrzymania, ustawa nie zawiera informacji o innych obowiązkach organizatorów, np. promocji czy tworzeniu odpowiedniego, pozytywnego wizerunku w społeczności, dla której biblioteka ma działać. Taką informację można natomiast znaleźć w Ustawie z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej [19], która swoim zakresem obejmuje także biblioteki jako instytucje kultury. W świetle ustawy działalność kulturalna polega na tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury. Mecenat nad działalnością kulturalną polegający na wspieraniu i promocji twórczości, edukacji i oświaty kulturalnej, działań i inicjatyw kulturalnych sprawuje państwo, a także organy jednostek samorządu terytorialnego w zakresie ich właściwości.

Niniejszy tekst jest próbą odpowiedzi na następujące pytania: czy i w jakim stopniu strony www urzędów jednostek samorządowych są wykorzystywane przez biblioteki publiczne do prezentowania placówki i tworzenia pozytywnego odbioru jej działalności w społeczności lokalnej?

² Anna Komperda w swoim artykule o stronach internetowych bibliotek polskich pisze, że do 2002 r. strony www były tworzone głównie przez placówki zlokalizowane w dużych miastach, a dopiero od 2003 r. dołączyły w sposób widoczny biblioteki z mniejszych miejscowości. Najliczniejszą grupą instytucji posiadających strony internetowe są biblioteki publiczne (w 2005 r. ok. 80% spośród wszystkich typów bibliotek w gminach i powiatach). Udział procentowy w obrębie tej grupy nie był jednak już tak optymistyczny – zaledwie 25%. Zob. [3].

Czy i w jakim stopniu władze samorządowe promują i przyczyniają się do tworzenia wizerunku podległej sobie instytucji, jaką jest lokalna biblioteka publiczna? Jaki wizerunek biblioteki wyłania się z analizy zawartości stron www urzędów jednostek samorządowych?

Wnioski sformułowano w oparciu o analizę stron internetowych urzędów miast, gmin, starostw powiatowych i urzędu marszałkowskiego województwa świętokrzyskiego. Ogółem w styczniu i lutym 2013 r. przeanalizowano 100 stron www. W przypadku wszelkiego rodzaju aktualności, ogłoszeń, informacji o bieżącej działalności, skupiono się jedynie na informacjach zamieszczonych w 2012 r.³

W 2011 r. sieć bibliotek publicznych województwa świętokrzyskiego tworzyło ogółem 286 bibliotek (70 w miastach i 216 bibliotek wiejskich), w tym 184 filie biblioteczne (38 w miastach i 146 na wsiach). Dwie gminy nie prowadziły bibliotek publicznych. Osiem bibliotek realizowało zadania bibliotek powiatowych. Brakuje tego typu placówek w powiatach: buskim, jędrzejowskim, ostrowieckim, pińczowskim i sandomierskim. Stan zbiorów ogółem w 2011 r. wynosił 4 498 677 jednostek inwentarzowych. W roku sprawozdawczym zakupiono ogółem 93 239 jednostek inwentarzowych na kwotę 2 114 711 zł w tym: ze środków własnych 65 619 jednostek inwentarzowych na kwotę 1 607 805 zł, zaś z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN) 26 520 jednostek inwentarzowych na kwotę 500 608 zł. Zarejestrowano ogółem 178 645 czytelników oraz 3 597 008 wypożyczeń (książek, czasopism i zbiorów specjalnych). Na miejscu w czytelnich odnotowano 1 299 975 udostępnień materiałów bibliotecznych, 531 060 udzielonych informacji, 271 560 osób korzystających z Internetu. Odwiedziny ogółem to: 2 320 166 osób, w tym 164 563 uczestników imprez bibliotecznych. W stosunku do roku 2010 – odnotowano spadek liczby placówek o 4 wiejskie filie biblioteczne; zmniejszyła się też liczba zbiorów bibliotecznych; wzrósł zakup i wysokość wydanych środków na nowości (mniej ze środków organizatora, więcej ze środków ministerialnych na dotacje celowe); wzrosła liczba czytelników o 1,2%; wzrosła też liczba wypożyczeń o 3% [17; 21, s. 40–44].

Ważną kwestią jest komputeryzacja bibliotek na terenie województwa. W 2011 r. 241 bibliotek użytkowało komputery (ogółem 1 204 stanowiska komputerowe), 81% bibliotek posiadało dostęp do Internetu (filie – 69%), zaś 80% udostępniało go czytelnikom (filie – 67%). W 42 placówkach nie podjęto żadnych działań w zakresie komputeryzacji. 116 bibliotek

³ Wyjątek stanowiły interesujące akcje, których realizacja rozpoczęła się jeszcze w 2011 r.

wykorzystywało w pracy systemy biblioteczne: MAK+, Mateusz, SOWA i WebMak. Jedynie 54 placówki tworzyły własne bazy katalogowe⁴.

Nieliczne spośród badanych bibliotek posiadają własne strony internetowe. Na 100 przebadanych placówek (tylko biblioteki główne, bez filii) jedynie 23 mają swoje witryny. Pozytywne jest to, że sytuacja w tej kwestii zaczyna się poprawiać [4]. Jednak nadal dla wielu bibliotek jedyną formą obecności w Internecie jest oficjalna informacja na stronie www odpowiedniej jednostki samorządu terytorialnego będącego jej organizatorem lub tylko w Biuletynie Informacji Publicznej.

Nie odnaleziono w literaturze przedmiotu badań dotyczących omawianego tematu. Powstało kilka artykułów próbujących odpowiedzieć na pytania dotyczące zawartości stron urzędów różnego szczebla – informacji, sposobu dotarcia do niej, nawigacji, czytelności. W większości jednak skupiały się one na aspekcie załatwiania spraw urzędowych, możliwościach elektronicznej rejestracji itp. Tego typu badania miały najczęściej ograniczony zasięg terytorialny, np. jedno województwo lub zawężony zakres tematyczny, np. urzędy tego samego szczebla. Na potrzeby niniejszego tekstu postanowiono jednak niektóre ze spostrzeżeń autorów przytoczyć, gdyż mogą one wpływać na interpretację analizowanej kwestii i wnioski końcowe.

Przykładem tego typu badań może być wybiórcza (ze względów formalnych) analiza stron www urzędów wojewódzkich. Wyniki nie są miarodajne, gdyż dotyczyły tylko 4 urzędów, a największą grupą ankietowanych byli pracownicy instytucji rządowych i samorządowych. Przywołując mimo wszystko badania Andrzeja Cichockiego opublikowane w 2008 r. w czasopiśmie „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej” [1] można zwrócić uwagę na jedno z analizowanych przez niego zagadnień – zakres poszukiwanej informacji na stronach urzędów. Jedną z częściej odwiedzanych grup tematycznych były wydarzenia i aktualności (25%) [1, s. 30]. Jest to o tyle pozytywne zjawisko, że w świetle przeprowadzonej analizy stron www urzędów jednostek samorządowych województwa świętokrzyskiego, najczęściej to właśnie w aktualnościach zamieszczano najwięcej informacji o bibliotece. Istotna dla omawianego problemu była wysoka pozycja Biuletynu Informacji Publicznej jako źródła informacji, którą wykazał w swoich badaniach Andrzej Cichocki. Z biuletynów korzystało 9% respondentów [1, s. 30].

Należy zwrócić również uwagę na ocenę przejrzystości strony www, nawigacji oraz sposobu dotarcia do informacji. W badaniach Andrzeja Cichockiego respondenci w większości ocenili strony www urzędów

⁴ W stosunku do roku 2010 odnotowano wzrost liczby stanowisk komputerowych o 97. Zob. [21, s. 45].

wojewódzkich jako czytelne. Ankietowani podzielili się w ocenie nawigacji na dwie duże grupy: „intuicyjna” i „wymaga oswojenia”. Jedyne niewielki procent uznał ją za „kłopotliwą”. Sposób dotarcia do informacji oceniono pozytywnie. Ponad 60% badanych określiło, że jest szybki i prosty [1, s. 29]. Trudno to jednak bezpośrednio odnieść do przeprowadzanej analizy, gdyż grupa respondentów nie była w tym przypadku miarodajna, bowiem 40% ankietowanych stanowili pracownicy instytucji rządowych i samorządowych [1, s. 27].

Kolejne badania – ciekawe w kontekście niniejszych rozważań – prowadziła w okresie od października 2007 r. do stycznia 2008 r. Magdalena Józwick [2]. Dotyczyły one funkcjonalności stron internetowych starostw powiatowych, urzędów miast i urzędów gmin województwa kujawsko-pomorskiego. Warto zwrócić uwagę na kwestię zamieszczania na stronach www opcji „szukaj”. W badanym województwie kujawsko-pomorskim wystąpiła ona w przypadku 55% stron. Autorka podkreśliła, że nie było w tym przypadku zbyt dużej różnicy między poszczególnymi województwami. Najlepiej pod tym względem wypadły strony w województwie opolskim, a najgorzej w województwie świętokrzyskim, gdzie tylko 17% stron starostw powiatowych i urzędów miast posiadało opcję „szukaj” [2, s. 214]. Problem ten jest o tyle istotny dla omawianych zagadnień, że niejednokrotnie tylko przy pomocy opcji „szukaj” można na stronach urzędów odnaleźć informacje o bibliotekach. Trudno intuicyjnie wybrać odpowiednią zakładkę na stronie głównej z danymi o miejscowej ksiąźnicy. Opcja ta pozwalała również na odszukanie wszystkich miejsc występowania informacji o placówce bibliotecznej.

Innym aspektem zajęła się Joanna Wiażewicz, która badała serwisy internetowe gmin (będących jednocześnie miastami powiatowymi) województwa podkarpackiego. Celem badań było porównanie zawartości stron i ich atrakcyjności dla mieszkańców, turystów i inwestorów. Autorka chciała przeanalizować problem promocji gmin w Internecie [20]. W odniesieniu do opisywanego tematu interesujące są przede wszystkim wszelkie informacje przeznaczone dla mieszkańców. Każda strona www zawierała dział „aktualności” z informacjami o bieżących wydarzeniach zarówno kulturalnych jak i innego typu, a także „przydatne adresy” i galerię zdjęć [20, s. 309]. Wnioski, które autorka wysnuła po przeprowadzonej analizie są dosyć pozytywne, jeżeli chodzi o intuicyjny sposób wyszukiwania informacji i ich rozmieszczenie. Minusem były jednak bardzo skąpe treści, bez szczegółów, zawierające jedynie podstawowe informacje – adresy, aktualności, wydarzenia, fotografie. Jak pisze autorka: „Wyniki badań pozwalają stwierdzić, że gminy dostrzegają znaczenie Internetu w komunikacji

z otoczeniem i przygotowują serwisy zawierające treści skierowane do różnych grup odbiorców, którzy są lub mogą stać się potencjalnymi klientami gminy. Z drugiej strony rozpiętość w osiągniętym wyniku ogólnej liczby punktów pokazuje, że część gmin powinna jeszcze w znacznym stopniu udoskonalić swoje serwisy, aby ich użytkownicy nie tylko znaleźli stronę w sieci i raz z niej skorzystali, ale żeby mieli powody, aby wrócić na tę stronę powtórnie” [2, s. 314].

W powyższych badaniach można odnaleźć potwierdzenie, że zdawkowy sposób informowania, pozbawiony szczegółowych danych, skierowany do mieszkańców lokalnej społeczności jest charakterystyczny dla wszystkich aspektów działalności samorządowej w tym kulturalnej, zatem biblioteki nie są w tym względzie odosobnione.

W województwie świętokrzyskim informacje o bibliotekach publicznych pojawiały się na analizowanych stronach urzędów jednostek samorządowych w różnych miejscach. Trudno szukać występujących tu prawidłowości. Najłatwiej było odnaleźć bibliotekę, gdy projekt strony www przewidywał umieszczenie jej w menu głównym lub gdy biblioteka miała własną witrynę, a na stronie urzędu zamieszczono do niej link. Niestety, zdarzało się to niezmiernie rzadko. Kolejną zakładką, w której intuicyjnie można spodziewać się danych o bibliotece, jest dział związany z kulturą, różnie nazywany przez projektantów stron. Informacje o bibliotekach umieszczone były także w innych zakładkach, które omówiono poniżej. Dodatkowy problem stanowiła wielopoziomowość struktury danej zakładki. W niektórych powiatach zachowano jednolitą strukturę stron www urzędów jednostek samorządowych i dotarcie do poszukiwanych informacji było nieco łatwiejsze. W trudniejszych przypadkach, w celu skrócenia czasu poszukiwań, można było sięgnąć po opcję „szukaj”, o której była już mowa. Jednak nie wszystkie strony ją posiadały.

Najgorzej przedstawia się sytuacja w przypadku, gdy biblioteka działa w strukturach innej instytucji samorządowej. W takiej sytuacji najczęściej brak informacji na jej temat na stronach urzędów. Użytkownik musiałby dokładnie wiedzieć, w strukturach jakiej instytucji działa biblioteka na jego terenie. W 21 przypadkach w ogóle nie odnaleziono informacji o bibliotece na stronach urzędu. Przyczyną może być wspomniana powyżej sytuacja, strona w budowie, czy też jej niedopracowanie.

Trudno, po przeanalizowaniu stron urzędów jednostek samorządowych województwa świętokrzyskiego, jednoznacznie stwierdzić, gdzie można odnaleźć informacje dotyczące placówki bibliotecznej. W trakcie badań udało się wyodrębnić różne zakładki o różnorodnych nazwach, zawierające

informacje o bibliotece. Zidentyfikowano 25 nazw zakładek, za którymi kryło się „wejście” do danych o bibliotece. W niektórych przypadkach trzeba było wykazać się ogromną intuicją i daleko posuniętymi skojarzeniami, żeby skorzystać z takiej formy wyszukiwania.

Na potrzeby badania policzono na wszystkich stronach miejsca, gdzie odnaleziono informacje o bibliotece. Ogółem informacja o bibliotece pojawiła się w 118 miejscach, pod różnymi nazwami. Szczegółowo przedstawia to tabela 1.

Tabela 1. Miejsca występowania informacji o lokalnej bibliotece publicznej na stronach www urzędów jednostek samorządowych województwa świętokrzyskiego (stan na styczeń–luty 2013)

Nazwa zakładki	Aktualności	Jednostki, instytucje, placówki	Wejście na stronę www biblioteki	Nazwa biblioteki	Biblioteki	Baza adresowa, informator teleadresowy	Samorząd, gmina, obywatel	Kultura	Kultura i oświata	Oświata	Kultura i rozrywka	Rozrywka, imprezy	Ogółem
Liczba wystąpień	45	19	4	8	7	3	6	18	3	1	2	2	118
%	38,13	16,1	30,38	60,77	50,93	20,54	50,08	15,25	20,54	00,84	10,69	10,69	10

Źródło: Opracowanie własne.

Niektóre kategorie w tabeli powstały z połączenia różnych nazw. Dział „Kultura i oświata” połączono z „Oświatą i kulturą”. Rubryka „Samorząd, gmina, obywatel” występowały na stronach www jako następujące zakładki: „Miasto i Gmina”, „Samorząd”, „Dla mieszkańca”, „Informacje o gminie”. W grupie „Biblioteki” umieszczono działy „Biblioteka”, „Gminna Biblioteka” (wszystkie zawierające słowa: „biblioteka”, „biblioteki” z wyłączeniem pełnej nazwy placówki). „Wejście na stronę www biblioteki” oznacza zarówno link ze strony głównej urzędu, jak i z innych miejsc, które należało uprzednio odszukać. „Jednostki, instytucje, placówki” to w rzeczywistości: „Zakłady podległe”, „Placówki gminne”, „Jednostki podległe”, „Jednostki organizacyjne”, „Instytucje samorządowe”, „Instytucje kultury” i „Instytucje”.

Analizując przedstawione w tabeli wyniki, widać wyraźnie, że najczęściej mieszkańiec gminy czy miasta może odnaleźć informacje o swojej bibliotece w dziale „Aktualności”. Będą to w szczególności informacje o różnorodnych imprezach, zakupach nowości, ewentualnie innych przedsięwzięciach, w których biblioteka brała bądź zamierza wziąć udział. Bardzo często są to imprezy z udziałem władz samorządowych. Autorami tych notatek w wielu przypadkach byli lokalni bibliotekarze. Kolejną grupę stanowi kultura i oświata (mieszczą się w tym rubryki: „Kultura”, „Kultura i oświata”, „Oświata”, „Kultura i rozrywka”). Jest to 20,33% wszystkich informacji. W 16,1% przypadków można na stronie głównej urzędu spotkać określenie zawierające słowo „biblioteka”. Jest to najlepsze rozwiązanie dla użytkowników poszukujących informacji o placówce. Niestety często kryje się pod tym określeniem niewiele informacji, np. jedynie adres i zdjęcie budynku czy lokalu. Stosunkowo duża grupa to „Jednostki, instytucje, placówki”. Najczęściej są to wykazy instytucji funkcjonujących w gminie z podstawowymi danymi adresowymi, a także godzinami, w których dostępne są dla mieszkańców.

Anna Komperda, w cytowanej już publikacji, zwróciła uwagę, że „ważnym dokumentem, który powinien przyspieszyć proces tworzenia informacji o bibliotekach w Internecie, jest ustawa zawierająca zapis o obowiązku tworzenia „publikatora teleinformatycznego” – Biuletynu Informacji Publicznej, który powinien udostępnić i upowszechnić wszelkie informacje związane z działalnością bibliotek publicznych działających jako jednostki samorządowe w danym regionie [3]. „Wszelkie informacje” są rozumiane bardzo indywidualnie przez poszczególne urzędy. Stąd też ogromna różnorodność w zawartości informacji, pojawiająca się w odniesieniu do bibliotek publicznych.

W niniejszych badaniach przedmiotem analizy były Biuletyny Informacji *Publicznej* urzędów jednostek samorządowych. Bibliotekę można odnaleźć w BIP pod hasłem „Jednostki organizacyjne”, „Jednostki gminy”, „Jednostki podległe”, „Instytucje kultury”. W kilkadziesiąt badanych przypadkach właściwie nie udało się znaleźć informacji dotyczących działającej biblioteki publicznej. Dzięki opcji „szukaj” można było czasami odszukać jedynie uchwały podejmowane przez organy samorządowe, w jakimś aspekcie dotyczące funkcjonowania tamtejszych bibliotek publicznych. W niektórych, wiadomości o bibliotece pojawiały się tylko przy okazji oświadczeń majątkowych kierowników instytucji samorządowych (w tym kierownika biblioteki).

Najliczniejszą grupę informacji stanowiły podstawowe dane o placówce: adres, nazwisko kierownika, godziny udostępniania. Takie wiadomości

można znaleźć także w odniesieniu do filii. Często w formacie pdf publikowane były dokumenty organizacyjne: statut, regulamin organizacyjny, regulamin czytelnicy, regulamin czytelnicy internetowej czy też uchwała o powołaniu biblioteki. Pojawiały się też nieliczne przypadki bardzo szczegółowych informacji o bibliotece: księgozbiór, zadania, oferowane usługi.

W przeważającej większości informacje zawarte na stronach www urzędów jednostek samorządowych ograniczały się jedynie do podstawowych informacji o instytucji. Występujące elementy to najczęściej: nazwa, adres (czasami bardziej szczegółowe określenie siedziby, jeżeli biblioteka znajdowała się w budynku szkoły lub ośrodka kultury), telefon, adres e-mail, adres strony www biblioteki (bardzo rzadko, gdyż jak wspomniano niewiele bibliotek publicznych dysponuje swoją stroną internetową), często też podawano nazwisko kierownika biblioteki. Niejednokrotnie dołączano fotografię budynku biblioteki. Podstawowe informacje dotyczyły także filii bibliotecznych wchodzących w skład sieci. Można znaleźć również godziny udostępniania, liczbę miejsc w czytelnicy czy stanowisk komputerowych. Czasami pojawiały się dane statystyczne o księgozbiorze, czytelnicy i wypożyczeniach. Niestety, na niekorzyść działa fakt, że rzadko podawano, jakiego okresu dotyczą. Poza tym często były to informacje nieaktualne (najnowsze z analizowanych pochodziły z 2010 r.).

Największą grupę informacji publikowanych na stronach www – najczęściej w zakładkach o charakterze aktualności lub ogłoszeń – stanowiły wszelkiego rodzaju zaproszenia i sprawozdania z imprez odbywających się w bibliotekach bądź współorganizowanych przez bibliotekę. Bardzo istotna jest zawartość takiego zaproszenia czy sprawozdania oraz to, co zostało w nim podkreślone. Umiejętne wyeksponowanie ważnych kwestii, nacisk na jakiś fragment mogą przynieść dodatkowe efekty wizerunkowe dla biblioteki. Przykładowo podkreślenie informacji o ograniczonej liczbie miejsc na planowanej imprezie bibliotecznej i w związku z tym konieczności zapisów na nią, działa jak dodatkowa promocja. Jest to oczywiście informacja o charakterze typowo porządkowym, ale może stać się dodatkową reklamą. Czasami na analizowanych stronach takie uwagi się pojawiały.

Warto zwrócić uwagę na informację o nowościach zakupionych do biblioteki. Różnorodność księgozbioru, jego dopasowanie do potrzeb czytelników, aktualność poprzez obecność nowości rynku wydawniczego – to jeden z najważniejszych elementów, które budują wizerunek biblioteki w oczach jej odbiorców. Przykładowo w „Aktualnościach” na stronie gminy Bieliny można odnaleźć prezentacje nowości zakupionych przez bibliotekę, pod tytułem *Nowości grudniowe w Gminnej Bibliotece Publicznej*,

Nowości w Gminnej Bibliotece oraz informacje o przeznaczeniu wyższej dotacji na zakup nowości wydawniczych. Po stwierdzeniu, że to już ostatni zakup w tym roku i prezentacji, w postaci skanów okładek oraz krótkiej informacji o książkach, pojawia się zapis: „Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z poniższą ofertą nowości książkowych i zachęcamy do ich wypożyczenia!” Podobnie kończą się wcześniejsze wpisy o nowościach, np. po listopadowej ofercie: „Zapraszamy do zapoznania się z ofertą, a także do odwiedzania naszej Biblioteki”. Ważne, że osoba zajmująca się tworzeniem tej notatki, we wstępie zwraca uwagę, że biblioteka przy gromadzeniu kieruje się głównie preferencjami i zainteresowaniami czytelników. Oprócz tego wspomina o śledzeniu rynku wydawniczego i systematycznym wzbogacaniu księgozbioru. Istotne wydaje się także podawanie informacji o źródle finansowania zakupów i w pewnym sensie jawnym rozliczaniu się przed najbardziej zainteresowanymi – czyli czytelnikami – z otrzymanych środków, np. uzasadnienie podziału funduszy pomiędzy zakup książek dla dorosłych i dzieci [5].

Sponsoring biblioteczny, który coraz częściej jest elementem działań podejmowanych przez polskie ksiąźnice publiczne, także pojawił się w trakcie analizy w postaci podziękowań za udzielone wsparcie. Na stronie urzędu gminy Górno znaleziono w „Aktualnościach” informacje o sponsoringu pieniężnym w kwocie 100 złotych dla Gminnej Biblioteki Publicznej w Górnie Filii w Radlinie. Wsparcia finansowego udzieliła tamtejsza właścicielka przedsiębiorstwa produkcyjno-handlowo-usługowego. Warto podkreślić, że biblioteka zachowała się podreźnikowo. Na stronie www gminy opublikowano duże, kolorowe podziękowania (tekstowi towarzyszyła grafika z bukietem kwiatów) [6]. Było to właściwe zachowanie wobec sponsora, wzmocnione dodatkowo zasięgiem oddziaływania tej informacji (cała społeczność gminy), co w przyszłości może się przełożyć na dalszą współpracę i zachęcić potencjalnych sponsorów – właścicieli lokalnych przedsiębiorstw do współdziałania z biblioteką. Poprzez jedną, niewielką wzmiankę na stronie internetowej urzędu gminy, pokazano bibliotekę jako instytucję starającą się o dodatkowe wsparcie finansowe, utrzymując kontakty z miejscowymi przedsiębiorstwami, a wszystko to w celu poszerzenia oferty dla czytelników i lepszego zaspokojenia ich potrzeb.

Szybka, a przede wszystkim aktualna informacja jest jednym z elementów tworzenia pozytywnego wizerunku biblioteki w społeczności czytelników. Komunikaty wysyłane drogą internetową dają takie możliwości. Stąd też wskazane jest, by to właśnie na stronie urzędu gminy pojawiały się informacje o: czasowym zamknięciu biblioteki, np. ze względu na remont lub

dni świąteczne; skróceniu czasu pracy; abolicji za przetrzymane książki lub też wezwaniu do oddania zaległych materiałów bibliotecznych. Wszystkie opublikowane tą drogą informacje pozwolą bibliotece zminimalizować niezadowolenie czytelników z wszelkich utrudnień.

Umiejętność współpracy z innymi instytucjami na terenie gminy, miasta, powiatu czy województwa i odpowiednie nagłośnienie tego faktu może się przełożyć na pozytywne postrzeganie placówki. Z drugiej strony ukazanie zaangażowania władz lokalnych w imprezy biblioteczne, podkreślanie patronatu władz miejscowych – wójta, burmistrza lub marszałka województwa – to wyraźny sygnał dla otoczenia, że biblioteka jest liczącą się placówką kulturalną. Najczęściej na analizowanych stronach pojawiały się informacje z uroczystości wręczania nagród w konkursach bibliotecznych przez przedstawicieli władz samorządowych. W notatkach obowiązkowo podawano nazwisko osoby i zajmowane przez nią stanowisko. Odgrywa to znaczącą rolę szczególnie w małych społecznościach lokalnych. Niejednokrotnie podkreślano, że nagrody ufundowane zostały przez samorząd. W takim przypadku zyskują wizerunkowo zarówno władze samorządowe, jak i biblioteka.

Warte uwagi i szczególnie zauważalne przez społeczność lokalną mogą być wspólne przedsięwzięcia na rzecz całego środowiska, w których uczestniczy biblioteka publiczna. Dobrze, jeżeli tego typu informacje trafiają na stronę www urzędów jednostek samorządowych i są dodatkową promocją dla placówki. Przykładowo w gminie Górno tamtejsza Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, starała się prowadzić działania profilaktyczne dla całej społeczności. W tym celu przekazała Gminnej Bibliotece Publicznej w Górnio 21 pozycji książkowych o tematyce uzależnień. Informacja na ten temat znalazła się na stronie gminy. Dodatkowo opisano treść książek i zamieszczono fotografie okładek. Końcówkę informacji stanowiło serdeczne zaproszenie do skorzystania z publikacji [6]. W bibliotece w Łagowie gminna komisja, zajmująca się podobnymi problemami, dofinansowała konkurs na zakładkę do książki, pod hasłem „Biblioteka i książka – receptą na nudę” [9].

Pozytywnie zapewne zostanie odebrane wśród społeczności lokalnej pokazanie „drugiej twarzy” biblioteki publicznej, włączającej się w działalność charytatywną, zupełnie niezwiązaną z czytelnictwem. Przykładem może być akcja zbierania nakrętek w Gminnej Bibliotece Publicznej w Górnio Filia w Krajnie, w ramach której nawiązano współpracę z Fundacją Miśka Zdziśka „Błękitny Promyk Nadziei”. Zadaniem Biblioteki było m.in. udostępnienie miejsca do składowania nakrętek. Ponadto starała się ona całą akcją rozpropagować wśród szkół i lokalnych instytucji [6]. W akcję

włączyło się wiele osób, które przynosiły do Biblioteki nakrętki. Szczególnie zaangażowali się tamtejsi uczniowie i przedszkolaki. Udział biblioteki został zauważony wśród społeczności lokalnej. Świadczyć o tym może fragment notatki: „Widok przedszkolaka niosącego, a właściwie ciągnącego worek z nakrętkami po schodach do biblioteki tak ujął Panią Marzenę Olejarczyk z Krajna, że ufundowała maluchom nagrody w postaci książek, za co jej serdecznie dziękujemy”.

Na stronie gminy Górno pojawiła się informacja o bardzo ciekawej akcji, „Czytelnik – czytelnikowi”, która rozpoczęła się pod koniec 2011 r. w Bibliotece Publicznej w Krajnie. Przedsięwzięcie propagowało książkę, czytelnictwo, bibliotekę, ale także spowodowało zacieśnienie, a czasami nawiązanie kontaktu pomiędzy mieszkańcami. Ze względu na cenę niewiele osób, w tym również biblioteka, może sobie pozwolić na posiadanie nowości książkowych. W związku z tym wymyślono akcję dzielenia się własnymi książkami. Czytelnicy przynosili je do biblioteki i pożyczali innym. Każdy mógł dostarczyć książkę, a biblioteka gwarantowała, że zostanie ona zwrócona właścicielowi. Całe przedsięwzięcie oceniono następująco: „Akcja ta spotkała się z ogromną przychylnością i dzięki niej nie tylko wzrosło czytelnictwo, ale nawiązało się wiele znajomości, bo nagle okazało się, że ludzie, którzy mieszkają obok siebie, nie wiedzieli, że mają podobny gust czytelniczy, wspólne tematy do rozmów, podobne zainteresowania. Zdarzało się i tak, że mieszkając w tej samej miejscowości, po prostu w ogóle się nie znali” [6].

Niezwykle ważne w przypadku biblioteki publicznej jest wychodzenie z ofertą do wszystkich grup wiekowych lokalnej społeczności. Najwięcej imprez i różnorodnych form pracy skierowanych jest do dzieci i młodzieży, ale coraz częściej w orbicie zainteresowań pojawiają się seniorzy. Spotkania autorskie, wystawy i kursy komputerowe to typowa oferta adresowana do tej grupy. Bibliotekarze coraz częściej angażują się też w działania niezwiązane bezpośrednio z biblioteką. Gminna Biblioteka Publiczna w Miedzianej Górze zaprosiła seniorów na kolejne spotkanie integracyjne, które miało się odbyć w sali Ochotniczej Straży Pożarnej. Tematem głównym były podstawy zasad bezpieczeństwa i zwrócenie uwagi starszym osobom na niebezpieczeństwa, które im grożą ze strony oszustów, coraz częściej odwiedzających ich domostwa [10]. Włączenie się do tej akcji biblioteki mogło wpłynąć na jej pozytywny odbiór wśród seniorów, którzy dzięki temu mogli inaczej reagować na inne propozycje biblioteki i chętniej włączać się w jej kolejne przedsięwzięcia.

Podręcznikowe budowanie wizerunku i dodatkową promocję stanowi stworzenie wśród mieszkańców przeświadczenia, że biblioteka jest

blisko ludzi i ich codziennych problemów, np. poprzez użyczenie lokalu bibliotecznego przez gminną bibliotekę publiczną na spotkanie mieszkańców gminy z przedstawicielami banku i firmy oferującej kolektory słoneczne i dotacje na ten cel [11] lub poprzez wspólną organizację konkursu. I tak, wójt gminy oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Wilczycach zorganizowały konkurs na „Najładniejszą Dekorację Świąteczną na Terenie Gminy Wilczyce 2012 r.” Konkurs miał na celu zadbanie o walory estetyczne gminy. Biblioteka włączyła się w tę akcję, przyjmując telefoniczne lub osobiste zgłoszenia konkursowe [14].

Baza lokalowa i wyposażenie biblioteki to kolejne elementy wpływające na tworzenie jej wizerunku. Stąd też z uznaniem należy przyjąć publikowanie informacji na ten temat. Pojawiają się one na ogół wówczas, gdy biblioteki otrzymały jakieś fundusze i mogły zakupić sprzęt, komputery czy innego typu wyposażenie, albo po remoncie placówki, kiedy może się ona pochwalić odnowionymi lub przebudowanymi pomieszczeniami, podkreślając ich większą funkcjonalność i przydatność dla czytelników. Przykładowo biblioteka w Piekoszowie tak opisywała wyposażenie pracowni Orange w jednej ze swoich filii: „Komputery All-In-One, nowoczesny telewizor z konsolą playstation, nowe biurka, sofy, a także krzesła to wszystko co otrzymała biblioteka w Zajączkowie w związku z otwarciem Pracowni Orange. Dzięki takiej inicjatywie mieszkańcy Zajączkowa mogą skorzystać z dostępu do darmowego Internetu, co w dzisiejszych czasach jest rzeczą konieczną np. dla osób pracujących lub uczących się w szkołach. Ponadto na dzieci czekają gry na playstation, piłkarzyki oraz różnego typu zajęcia na komputerach” [13]. Przy okazji poinformowano także o rozpoczęciu przebudowy obiektu, która pozwoli zwiększyć miejsce wykorzystywane na cele publiczne.

Różnorodność usług to kolejny – według badań i teorii biblioteczno-PR – element tworzenia wizerunku placówki. Bardzo korzystnie zatem wpływa na obraz biblioteki informowanie szerokiego grona odbiorców – całej społeczności miasta czy gminy (czytelników potencjalnych) – o wprowadzeniu nowych usług. Jest to jeszcze bardziej wyraziste, jeżeli możemy zaoferować usługi okołobiblioteczne, niekojarzące się z biblioteką. Daje to możliwość przyciągnięcia większej grupy osób, która przy okazji może skorzystać z podstawowej oferty bibliotecznej, ale także pokazuje bibliotekę nie jako skostniałą instytucję, a taką, która nadąża za potrzebami społeczności lokalnej, tempem życia i zmian w nim zachodzących. Przykładem może być oferta spotkań jednej z bibliotek ze specjalistami z zakresu doradztwa zawodowego, psychologii i kosmetyki [13]. Dla zobrazowania tej kwestii można przytoczyć notatkę ze strony gminy Nagłowice o następującej treści:

„Decyzją Rady Gminy Nagłowice w 1996 roku wszystkie biblioteki na terenie gminy zostały przekształcone w referat kultury Urzędu Gminy i tym samym włączono je w strukturę organizacyjną urzędu. W związku z tym działalność dawnej Gminnej Biblioteki Publicznej została poszerzona o zadania z zakresu promocji turystyki itp. Na to składa się między innymi: obsługa ruchu turystycznego w Izbie Pamięci Mikołaja Reja, przewodnictwo po muzeum, wynajem pokoi gościnnych, prowadzenie Punktu Informacji Turystycznej, opieka nad gospodarstwami agroturystycznymi oraz prowadzenie biblioteki. Na bazę kulturalną gminy składają się ponadto dwie biblioteki filialne w Trzcincu i Warzynie oraz 7 punktów bibliotecznych. Placówki te mają już kilkudziesięcioletnią tradycję, wrosły w pejzaż gminy, a rozszerzony zakres działalności Gminnej Biblioteki Publicznej, nietypowy jak na wiejską bibliotekę, sprawia, że jako jedyne ośrodki kultury są dobrze postrzegane w środowisku lokalnym i poza nim” [12].

Można jeszcze zwrócić uwagę na pojawiające się informacje o sukcesach bibliotek i bibliotekarzy oraz na gratulacje i życzenia władz samorządowych skierowane do personelu księżnic. Podczas analizy stron nie odnaleziono zbyt wiele tego typu informacji. Należy jednak pamiętać, że uznanie w oczach władz samorządowych może przełożyć się na postrzeganie biblioteki i bibliotekarzy jako ważnych i wartościowych elementów społeczności lokalnej. Przykładem dobrej praktyki w tej kwestii są życzenia burmistrz Stąporkowa wystosowane do bibliotekarzy z okazji ich święta: „Z okazji Dnia Bibliotekarza, Burmistrz Stąporkowa życzy wszystkim Bibliotekarkom oraz Bibliotekarzom, aby praca była pełna miłych spotkań i wyzwań, czytelniczy uśmiechnięci, a życie ekscytujące niczym najlepsza lektura” [16]. Inicjatywa godna podkreślenia, zwłaszcza wobec panującego w społeczeństwie stereotypu tego zawodu i niedostatecznej wiedzy o Dniu Bibliotekarza.

Pokazywanie własnych sukcesów i wyróżnień na terenie kraju czy województwa, sprawia, że społeczność lokalna dowiaduje się o uznaniu, jakim cieszy się biblioteka wśród jednostek zwierzchnich. Szczegółowy opis osiągnięć zasługujących na otrzymane wyróżnienie daje również możliwość zaprezentowania swoich najmocniejszych stron. Pokazuje także dbałość o swoich czytelników poprzez różnorodną ofertę i stałe ulepszanie infrastruktury usług. Przykładem może być biblioteka w Kazimierzy Wielkiej, która taką informację umieściła na stronie www urzędu miasta i gminy. W VII Edycji Konkursu „Biblioteka Roku 2011”, „Bibliotekarz Roku 2011”, organizowanego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Kielcach i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, wyróżniono cztery biblioteki, wśród których znalazła się placówka z Kazimierzy Wielkiej. W informacji wyraźnie

podkreślono, że księżnica została wybrana spośród prawie 300 istniejących placówek bibliotecznych w województwie. Dokładnie określono, co złożyło się na tak pozytywną ocenę, opisując tym samym najważniejsze działania biblioteki: „Kryterium wyróżniającym kazimierską bibliotekę było wiele inicjatyw mających na celu poszerzenie oferty bibliotek, promocję regionu książki i czytelnictwa. Kazimierska Księżnica została doceniona i nagrodzona za organizację licznych spotkań w jej murach, w trakcie których goszczą «ludzie kultury», pisarze i regionaliści. Ponadto w bibliotece działa prężnie od pięciu lat Dyskusyjny Klub Książki. Spotkania Klubowe na stałe wpisały się w krajobraz kulturalny Kazimierzy Wielkiej, podobnie jak organizowana od 2010 roku impreza promująca bibliotekę Reyada. Kapituła doceniła starania biblioteki o poprawę infrastruktury dokonane w ramach Programu Rozwoju Bibliotek” [15]. Elementem, który wpłynął na podniesienie rangi tego konkursu, była informacja o patronacie marszałka województwa świętokrzyskiego oraz wręczanie wyróżnień, które odbyło się w obecności przedstawicieli urzędu marszałkowskiego, samorządów i świata kultury. Podkreślono również, że wyróżnienie jest promocją zarówno biblioteki, jak i regionu.

Najistotniejsze jednak w tworzeniu wizerunku jest pokazanie jak ważny dla biblioteki i bibliotekarzy jest czytelnik, zarówno rzeczywisty, jak i potencjalny. Stąd też księżnice lokalne powinny to podkreślać także poprzez wszelkiego rodzaju podziękowania za uczestnictwo w imprezach bibliotecznych, zaproszenia na kolejne, a także zachęcanie do korzystania z biblioteki. W przypadku czytelnika dziecięcego ważne są również nagrody za uczestnictwo, np. tak jak w imprezach bibliotecznych w czasie wakacji organizowanych przez bibliotekę gminy Iwaniska. Jak czytamy: „Na zakończenie uczestnicy otrzymali dyplomy oraz upominki książkowe wręczone przez gościa specjalnego Pana Wójta Marka Stańka. Dziękujemy wszystkim dzieciom za mile spędzony czas, zapraszamy do korzystania z usług naszej biblioteki i życzymy dobrych wyników w nauce w nadchodzącym roku szkolnym” [7].

Jaki zatem wizerunek biblioteki publicznej jawi się na stronach urzędów jednostek samorządowych? Jest on naturalnie ogromnie zróżnicowany i w dużej mierze uzależniony od osób tworzących strony www i tych, którzy przygotowują informacje do opublikowania. Biorąc pod uwagę, że znaczną część przeanalizowanych notatek stworzyli sami bibliotekarze, wydaje się, że po raz kolejny wiele zależy od nich. To oni decydują o tym, co chcą opublikować w Internecie, jaką notatkę przygotowują i w jakiej formie, a tym samym – jak pokażą swoją instytucję. Wiąże się to z posiadaniem odpowiedniej

wiedzy dotyczącej marketingu bibliotecznego – promocji, reklamy i *public relation*, ale przede wszystkim z chęcią dodatkowego działania, wychodzącego poza utarte ramy i stereotypy pracy bibliotekarskiej.

Samorządy powinny umożliwiać publikowanie tego typu informacji na swoich stronach. Czasami jednak bibliotekarze skarżą się na opieszałość administratorów witryn. Zwracają uwagę, że mimo przygotowanych informacji trudno uzyskać szybkie pojawienie się notatki na stronie. Być może to są właśnie powody zauważonych podczas analizy sytuacji, w których zaproszenia na imprezy biblioteczne były publikowane jedynie z dziennym wyprzedzeniem. Jest to oczywiście tylko jedna z możliwości. W każdym z przypadków powód mógł być zupełnie inny.

Odrębną i dość dyskusyjną kwestią jest odnalezienie informacji o bibliotece na stronie urzędu. Mimo iż cytowane badania pokazały, że strony, np. urzędów wojewódzkich, są czytelne, a ich nawigacja intuicyjna, niniejsza analiza nie daje już tak oczywistych wyników. Odnalezienie zakładki biblioteki wymaga snucia zbyt wielu domysłów.

Wykorzystanie Biuletynu Informacji Publicznej jako źródła dodatkowych informacji o lokalnej bibliotece publicznej, a także narzędzia komunikacji z czytelnikiem, jest bardzo pozytywnym posunięciem. Biorąc pod uwagę stosunkowo dużą grupę ludzi, która czerpie stamtąd potrzebne wiadomości, warto zadbać o zawartość i ciągłą aktualizację.

Niepokoi fakt niewystarczającego wykorzystania przez biblioteki publiczne stron www należących do ich organizatorów, szczególnie w przypadku, gdy nie dysponują one swoimi własnymi stronami internetowymi, czyli w efekcie nie ma ich w sieci. Odnotowano jednostkowe przypadki dodatkowego wykorzystania tego źródła informacji. Niewiele bibliotek pokusiło się o umieszczenie szczegółowych danych poza podstawowymi informacjami – adresem i godzinami otwarcia. Nie można także poprzestać na sprawozdaniach z imprez i galeriach zdjęć. Oprócz tego powinny pojawiać się zaproszenia i nagłaśnianie tego, co ma się dziać. Nie do zaakceptowania są także rozbieżności w informacjach na temat biblioteki – inne na stronie głównej, inne w BIP. Nie jest to, co prawda, często występujący problem, ale w ogóle nie powinien się pojawiać. W kwestii zawartości notatek również należałoby przeprowadzić odrębne badania i ustalić, po czyjej stronie leży tak naprawdę wina. A może nikt nie widzi potrzeby takich działań?

Bibliotekarze powinni pamiętać o tworzeniu odpowiedniego wizerunku biblioteki nie tylko wśród czytelników potencjalnych i rzeczywistych, ale także wśród władz, instytucji i przedsiębiorstw. Czasami warto okazać

wdzięczność, podkreślić rolę władz samorządowych w sukcesach biblioteki, np. biblioteka w Kijach w notatce na temat swojej działalności zaznaczyła, że „Życzliwe podejście władz samorządowych do problemów kultury w gminie pozwala bibliotece w pełni realizować swoje zadania” [8].

W większości przypadków – jak już wspomniano – autorami publikowanych notatek byli sami bibliotekarze. Warto jednak zwrócić uwagę na informacje zamieszczane przez innych, np. współdziałanie biblioteki przy przedsięwzięciu lokalnym daje placówce możliwość zaistnienia w innych materiałach informacyjnych, co poszerza krąg odbiorców. Poza tym trzeba tego typu wiadomości analizować, może to być doskonały materiał do odpowiedzi na pytania: Czy zauważono bibliotekę? Jak jest postrzegana? Co pozwoli na ewentualne zmiany w jej funkcjonowaniu.

Na analizowanych stronach znalazły się w zasadzie wszystkie elementy z wymienianych przez literaturę fachową tworzące wizerunek biblioteki wśród jej użytkowników. Stąd też, gdyby rozpatrywać zebrany materiał całościowo, biblioteka publiczna województwa świętokrzyskiego jawiłaby się jako instytucja nowoczesna, wyposażona w odpowiedni sprzęt, oferująca szeroką gamę usług, uczestnicząca w życiu społeczności lokalnych, interesująca się każdą grupą wiekową, zabezpieczająca nowości dla wszystkich czytelników, szukająca kontaktów z lokalnymi instytucjami i przedsiębiorcami, zabiegająca o dodatkowe fundusze ministerialne, unijne czy też pozyskująca sponsorów i zatrudniająca odpowiednią kadre, dla której najważniejszy jest czytelnik.

Jednak ocena poszczególnych bibliotek nie wypada już tak pozytywnie. Dobrze, że informacje o bibliotekach pojawiają się na większości analizowanych stron urzędów jednostek samorządowych różnych szczebli, ale czuje się niedosyt, gdyż informacji jest za mało i są rozpowszechniane na niewielką skalę. Być może nie wszyscy jeszcze zrozumieli, że warto – a nawet trzeba – wykorzystać taką drogę dotarcia do czytelnika. W przypadku małych bibliotek publicznych jest to niejednokrotnie jedyna forma komunikacji o tak dużym zasięgu i błędem byłoby z niej nie skorzystać.

Bibliografia

1. Cichocki A., *Realizacja koncepcji elektronicznego rządu w Polsce w ocenie użytkowników stron www urzędów wojewódzkich*, „Praktyka i Teoria Informatyki Naukowej i Technicznej” 2008, nr 4, s. 23–33. ISSN 1230-5529.
2. Józwik M., *Funkcjonalność stron internetowych starostw powiatowych, urzędów miast i urzędów gmin województwa kujawsko-pomorskiego na tle pozostałych województw*, [w:] Lutrzykowski A., Popławski M., Gawłowski R. (red.), *Samorząd terytorialny na przełomie XX/XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 205–215. ISBN 978-83-7611-545-0.
3. Komperda A., *Biblioteki polskie w Internecie. Analiza porównawcza witryn www polskich bibliotek na podstawie bazy EBIB* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.ebib.info/publikacje/matkonf/iwb3/arttykul.php?r>. Stan z dnia 25.01.2013.
4. Krasińska I., Olczak-Kardas M., *Działalność promocyjna bibliotek publicznych na przykładzie województwa świętokrzyskiego*, [w:] Wojciechowska M., (red.), *Koncepcje organizacji bibliotek*, Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, Gdańsk 2012, s. 169–188. ISBN 978-83-61079-16-3.
5. *Strona www gminy Bieliny* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.bieliny.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&menu=9&strona=1. Stan z dnia 08.02.2013.
6. *Strona www gminy Górnio* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.gornio.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&menu=4&sub=4&strona=1. Stan z dnia 08.02.2013.
7. *Strona www gminy Iwaniska* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://iwaniska.eu/index.php?option=com_frontpage&Itemid=1. Stan z dnia 08.02.2013.
8. *Strona www gminy Kije* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.kije.pl/>. Stan z dnia 08.02.2013.
9. *Strona www gminy Łagów* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.lagow-gmina.pl/>. Stan z dnia 08.02.2013.
10. *Strona www gminy Miedziana Góra* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.miedziana-gora.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&menu=4&strona=1. Stan z dnia 08.02.2013.
11. *Strona www gminy Morawica* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.morawica.pl/index.html>. Stan z dnia 08.02.2013.
12. *Strona www gminy Nagłowice* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.naglowice.pl/>. Stan z dnia 08.02.2013.
13. *Strona www gminy Piekoszów* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.piekoszow.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&menu=72&strona=1. Stan z dnia 08.02.2013.
14. *Strona www gminy Wilczyce* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.wilczyce.pl/index.php>. Stan z dnia 08.02.2013.
15. *Strona www miasta i gminy Kazimierza Wielka* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.kazimierzawielka.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=8&menu=210&strona=1&schemat=. Stan z dnia 08.02.2013.

16. *Strona www miasta i gminy Stąporków* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.staporkow.pl/>. Stan z dnia 08.02.2013.
17. *Strona www Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.wbp-kielce.one.pl/biblioteki-samorzadowe/statystyka>. Stan z dnia 12.01.2013.
18. Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz.U. z 1997 r. Nr 85, poz. 539, z późn. zm.)
19. Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. z 2001 r. Nr 13, poz. 123, z późn. zm.)
20. Wiażewicz J., *Promocja gmin w Internecie na przykładzie wybranych stron www*, [w:] Czerwiński B. (red.), *Nowe trendy w marketingu dla menedżerów. Monografia*, Katedra Marketingu, Wydział Zarządzania i Ekonomii, Politechnika Gdańska, Gdańsk 2008, s. 305–314. ISBN 978-83-88617-54-6.
21. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach, *Sprawozdania i materiały za rok 2011* [Dokument elektroniczny] Kielce 2012, nr 24. Tryb dostępu: <http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra/publication?id=969&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI=>. Stan z dnia 12.01.2013.

„WITAJCIE W NOWEJ(?) BAJCE...” O PROMOCJI WSPÓŁCZESNYCH BIBLIOTEK SZKOLNYCH

Dynamiczna, systematyczna i skuteczna, a więc przemyślana i właściwie zorganizowana promocja biblioteki szkolnej, realizowana przy pomocy atrakcyjnych narzędzi, tradycyjnych i nowoczesnych, gwarantuje osiągnięcie zakładanych celów. Jednym z nich powinno być budowanie (i utrwalanie) podstawowych skojarzeń: dobra szkoła, bo jest biblioteka; jest biblioteka, zatem istnieje nieograniczony dostęp do uporządkowanej informacji, niezbędnej dla wszechstronnego rozwoju, bez sztucznego podziału na źródła informacji przydatne w procesie kształcenia oraz w życiu pozaszkolnym. Tych sfer nie należy oddzielać, przecież życie ucznia na wszystkich etapach edukacyjnych – aż do wkroczenia w społeczeństwo dorosłych, znacząco zmieniające status młodego człowieka – koncentruje się wokół szkoły nawet wówczas, gdy jest już „po lekcjach”. W związku z tym istotne jest wypracowanie i, znowu, utrwalenie wśród szkolnej społeczności, pożądanego schematu postępowania: „mam problem – idę do biblioteki”. Tymczasem uczniowie rozwiązują problemy raczej poza szkolną biblioteką. Wydaje się, że jedną z przyczyn takiego zachowania jest naturalne dla młodzieży „bycie w sieci”, postrzeganej jako nowa przestrzeń społeczna.

Według *Raportu Młodzi 2011*², 93% młodych ludzi w wieku 16–24 lata regularnie korzysta z Internetu. Spędzają oni w sieci przeciętnie od 17 do

¹ Prof. nadzw. dr hab. Jolanta Dzieniakowska, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, e-mail: jolanta.dzieniakowska@ujk.edu.pl.

² *Raport Młodzi 2011*, opracowany przez Krystyną Szafranec, został przygotowany przez interdyscyplinarny zespół ekspercki pod kierunkiem Michała Boniego. Oficjalnie zaprezentowano go 29 sierpnia 2011 r. [32]. Należy oczywiście pamiętać, że szczegółowe wyniki *Raportu*, ze względu na czas prowadzenia badań, mogą obecnie nieco różnić się od stanu faktycznego, jednak dla potrzeb niniejszego tekstu najważniejsza była próba określenia przez twórców *Raportu* skali zjawiska oraz jego charakterystyka, a te kwestie pozostają aktualne.

20 godzin tygodniowo. Z mediów najważniejsze są dla nich: Internet i telefon komórkowy. Krystyna Szafraniec dowodzi, że „Internet – podejrzliwie traktowany przez dorosłych – spełnia ważne funkcje w życiu młodzieży: kreuje nowy typ kultury – jest to kultura uczestnictwa. Pomaga realizować własne pasje (na które nie ma instytucjonalnego odpowiednika w «realu»). Zaspokaja ważne społeczne potrzeby – buduje więzi i poczucie przynależności (którego nie jest w stanie zaoferować realne społeczne otoczenie). Jest miejscem intymnych schadzek. Jest targowiskiem i polityczną agorą” [33]. Potwierdza tę tezę Stanisław Juszczyk, akcentując, że w Internecie „realizuje się większość ludzkich potrzeb. Internauci mają możliwość zaspokajania zarówno potrzeb wyższego rzędu, jak potrzeby afiliacji, uznania czy samorealizacji poprzez własne blogi czy strony www, aż po potrzeby hedonistyczne [...]” [9, s. 89–90].

Warto zatem uznać, że sieć jest równoległą dla świata rzeczywistego płaszczyzną aktywności młodzieży i starać się ten fakt wykorzystać do uatrakcyjnienia wizerunku biblioteki. Dorośli, nawet jeżeli nie w pełni rozumieją i akceptują nowe media³, do czego mają prawo, zwłaszcza w sferze prywatnej, powinni jednak włączać nowoczesne technologie informacyjne do realizacji zadań statutowych biblioteki. Jest to istotne tym bardziej, że dla młodych ludzi, użytkowników mediów teleinformatycznych, żyjących w „stanie teleobecności i teledostępności”, na co zwraca uwagę Marek Krajewski, komputer podłączony do Internetu „staje się podstawowym «interfejsem» dostępu do wiedzy i kultury. Bez względu na to, czy chodzi o teksty potrzebne do odrobienia zadania domowego, obejrzenia ulubionego serialu telewizyjnego czy zainteresowanie teatrem, pośredniczy w tym najczęściej nie książka czy telewizja, lecz ekran monitora” [8; 11].

Z tego m.in. powodu stosowanie nowych mediów zwiększa szanse na wywołanie (wzrost) zainteresowania biblioteką, a także na nawiązanie kontaktu z młodzieżą, również w sferze relacji bezpośrednich (*face to face*). Nie ulega wątpliwości, że Internet czyni łatwiejszym, z różnych względów i w różny sposób, proces porozumiewania z innymi. Ale najważniejszy jego atut, obciążony jednakże wieloma niedoskonałościami, co jest powszechnie dostrzegane, to dostarczanie informacji – od wręcz fundamentalnych,

³ Według przywoływanego wyżej *Raportu Młodzi 2011*, dla pokolenia 40+ najważniejsze są następujące media: na pierwszym miejscu telewizja, na drugim – telefon komórkowy, na trzecim – radio, na czwartym – Internet, na piątym – telefon stacjonarny; dla pokolenia 50+ hierarchia ważności mediów nieco się zmienia: telewizja, telefon komórkowy, radio, telefon stacjonarny, Internet; zaś ostatnia, prezentowana w *Raporcie* grupa wiekowa, czyli 60+, najczęściej wybiera: telewizję, radio, telefon stacjonarny, telefon komórkowy, a Internet jest na ostatnim miejscu [33].

poprzez ważne, mniej istotne i całkiem niepotrzebne, do szkodliwych i niebezpiecznych. Pojawiają się więc pytania, wielokrotnie już stawiane, czy i jak młodzi radzą sobie z selekcją, przetwarzaniem i wykorzystaniem ogromnych, praktycznie nie do „ogarnięcia”, ilości informacji? Czy potrafią z „szumu informacyjnego” wydobyć istotne treści? Znawcy przedmiotu, wśród których są również bibliotekarze, już wiedzą, że dla wielu młodych może to być problemem. Tu zatem otwiera się szeroka płaszczyzna współdziałania bibliotekarzy i uczniów, jednych i drugich występujących jednocześnie – dzięki nowym, interaktywnym rozwiązaniom – w rolach twórców, nadawców i odbiorców komunikatów. Fakt ten powinien być uwzględniany w promocji bibliotek w zdecydowanie większym niż dotychczas stopniu.

Druga natomiast przyczyna „omijania biblioteki”, pośrednio zresztą łącząca się z kwestiami wyżej sygnalizowanymi, to niewiedza o możliwościach, ofertach, działaniach biblioteki szkolnej jako instytucji dysponującej różnorodnymi, niekoniecznie związanymi tylko z nauką, źródłami informacji oraz zapewniającej niczym nieograniczony do nich dostęp. Owa niewiedza dość często jest wynikiem braku odpowiedniej reklamy placówki w świecie wirtualnym i rzeczywistym, co prezentują wyniki badań zrealizowanych w 2013 r., stanowiących kontynuację poczynań badawczych z 2011 r. Należy dodać, że kwerenda internetowa prowadzona na początku 2011 r. [6], pokazała, że nie wszyscy bibliotekarze szkolni włączają do zakresu swych obowiązków działania marketingowe, a jeżeli podejmują takie próby, to nie zawsze przynoszą one oczekiwane rezultaty. Fakt ten zmusza do refleksji nad miejscem (rangą) bibliotek w szkołach, jakością ich pracy i gotowością do funkcjonowania w społeczeństwie wiedzy. Dlatego – ze względu na ważkość i aktualność problematyki – podjęto decyzję o kontynuowaniu badań. Ich celem była próba sprawdzenia, czy nastąpiły jakieś zmiany w zakresie promocji współczesnych bibliotek szkolnych.

Do badań, podobnie jak w roku 2011, wybrano 160 liceów ogólnokształcących: po 10 szkół ze wszystkich województw. Są to placówki uwzględnione w *Ogólnopolskim Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych 2013 roku*⁴,

⁴ Przy tworzeniu ogólnopolskiej listy rankingowej liceów ogólnokształcących Kapituła konkursowa, której przewodniczył prof. Jan Łaszczyk, rektor Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, uwzględniła sukcesy olimpijskie, wyniki maturalne z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych oraz opinie pracowników naukowo-dydaktycznych szkół wyższych o uczniach szkoły. Waldemar Siwiński, prezes Fundacji Perspektywy, mówił: „Dyrektorzy wszystkich zwycięskich szkół podkreślają przede wszystkim ciężką pracę nauczycieli. Buduje ona dobrą markę szkoły, a ta przyciąga utalentowaną i chętną do nauki młodzież. Wielu sukcesów nie udało się osiągnąć, gdyby nie pomoc finansowa samorządów, które ponadstandardowo wspierają szkoły w indywidualnym nauczaniu wybitnych uczniów czy organizacji zajęć dodatkowych. Chętnie w rozwój dodatkowych

przygotowanym przez „Rzeczpospolitą” i „Perspektywy” [14]. Głównym kryterium doboru szkoły do badań, czyli miejsce instytucji na liście rankingowej w województwie, pozwoliło wyselekcjonować po 5 placówek z początku listy i po 5 z końca rankingów wojewódzkich [16–31]. Obiektem badań były strony www wybranych liceów ogólnokształcących, egzemplifikujące (nie)obecność bibliotek w szkołach oraz ich aktywność w sieci. Analizując strony internetowe, tak jak dwa lata wcześniej, brano pod uwagę: lokalizację informacji o bibliotece na stronie www szkoły; strukturę, estetykę, funkcjonalność strony; zawartość, poprawność merytoryczną i językową komunikatów bibliotecznych; promocję osobistą bibliotekarzy; niestandardowe formy reklamowe; komunikaty nietekstowe: fotografie, materiały wideo; działania w społecznościach online; aktywizowanie i angażowanie adresatów działań biblioteki (konkursy, ankiety, sondy).

Przegląd stron www liceów ogólnokształcących (z 2013 i 2011 r.) pozwala na wyodrębnienie czterech grup placówek:

1. Szkoły z „widocznymi” w sieci, aktywnymi bibliotekami, promującymi własne zbiory, oferującymi różnorodne działania,
2. Szkoły z bibliotekami „ukrytymi”, nieistniejącymi w sieci,
3. Szkoły, w przypadku których trudno jednoznacznie stwierdzić, czy dysponują bibliotekami,
4. Szkoły bez bibliotek.

Wypada przypomnieć, że typologia ta – będąca wynikiem analizy stron internetowych 160 liceów ogólnokształcących – nie musi być obrazem rzeczywistego stanu szkół. Można jednak domniemywać, że skoro nie ma na oficjalnej stronie liceum, ani na żadnej z podstron – z reguły dosyć licznych – jakichkolwiek (jawnych bądź ukrytych, choćby jednozdaniowych) informacji o bibliotece, to raczej w tej konkretnej szkole księżnica po prostu nie funkcjonuje.

W poszukiwaniu informacji o bibliotekach zaczynano od głównego menu; jeżeli księżnica nie posiadała własnej zakładki w menu głównym, sprawdzano wszystkie pozostałe zakładki i podstrony. W przypadku braku wiadomości, przeglądano spisy nauczycieli. Natomiast do dokumentów szkolnych (statuty, regulaminy) sięgano dopiero wówczas, gdy we wcześniej wymienionych miejscach strony głównej nie znaleziono żadnej informacji.

form kształcenia angażują się także ośrodki akademickie, które udostępniają swoje laboratoria, kadre, zabierają uczniów na obozy naukowe” [13; zob. też 10; 12; 15]. Czytając te słowa, czuje się pewien niedosyt, wywołany „nieobecnością” biblioteki szkolnej i bibliotekarza wśród instytucji i ludzi, dzięki którym szkoły osiągają sukcesy i są notowane w ogólnopolskim rankingu.

Tabela 1. Lokalizacja informacji o bibliotekach na stronach www badanych liceów ogólnokształcących w 2013 i 2011 r. – zestawienie zbiorcze

Rok	MG		IMG		SN		DSz		BI		BB		Inne		RAZEM		
	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	
2013	62	38,8	26	16,3	37	23,1	13	80,1	18	11,2	–	4	20,5	160	100,0		
2011	49	30,6	53	33,1	29	18,1	13	80,1	14	80,8	2	10,3	–	–	160	100,0	

Uwagi: MG – zakładka biblioteki w menu głównym, IMG – inna zakładka w menu głównym z informacją o bibliotece, SN – informacja o nauczycielach bibliotekarzy w spisie nauczycieli, DSz – informacja o bibliotece w dokumentach szkolnych, BI – brak informacji o bibliotece na stronie www, BB – udokumentowany brak ogólnoszkolnej biblioteki

Źródło: Opracowanie własne.

Optymistycznym faktem jest liczebność szkół z pierwszej grupy (tab. 1, rubryka MG). Są to licea dysponujące prawidłowo zorganizowanymi bibliotekami, prowadzonymi przez profesjonalną kadre. Do takiego wniosku uprawniają (przy założeniu, że są wiarygodne) informacje o księżnicach, ich zasobach, działalności, często niestandardowej, a przez to z pewnością atrakcyjnej dla użytkowników.

Choć sytuowanie informacji o bibliotekach w menu głównym stron internetowych szkół jest nieznacznie lepsze (większe o ponad 8 punktów procentowych) w stosunku do sytuacji z 2011 r., to jednak nadal nie można mówić o stanie optymalnym. O ponad połowę mniejsza jest liczba szkół (26, czyli 16,3%), które umieszczają komunikaty o bibliotekach w innych zakładkach w menu głównym, np. „O szkole”, „Dla uczniów”, „Pracownie” (tab. 1, rubryka IMG). Łącznie 88 szkół (55,1% ogółu placówek wybranych do badań w 2013 r.) lokuje informacje o bibliotekach w głównym menu. Dwa lata temu były 102 takie licea (63,7% ogółu placówek uwzględnionych w badaniach).

W przypadku szkół „ukrywających” biblioteki sytuacja jest podobna. W 2013 r. zanotowano większą, niż dwa lata wcześniej, liczbę liceów posiadających wprawdzie księżnice, ale nieinformujących o tym wprost (rubryki SN oraz DSz) – łącznie 50 liceów (31,2%). W 2011 r. liczba ta wynosiła ogółem 42 (26,2%). Do grupy szkół posiadających biblioteki kwalifikowano również placówki, które informacje o bibliotekach ograniczają do podania godzin ich pracy (tab. 1, rubryka Inne), brakuje natomiast zapisów dotyczących księżnic w dokumentach szkolnych czy w spisie nauczycieli.

Ta ostatnia uwaga odnosi się do szkół, które – prezentując grono pedagogiczne – podają tylko nazwiska, bez doprecyzowania, jakie przedmioty prowadzą konkretni nauczyciele.

Zatem, na podstawie przytoczonych wyżej danych, można stwierdzić, że w 2013 r. 142 licea (88,8%), spośród 160 wybranych do badań, dysponują bibliotekami, ale tylko 88 (55,1%) szkół „jawnie” komunikuje o tym fakcie. Natomiast 18 (11,2%) liceów nie posiada na swych stronach żadnej informacji na temat biblioteki. Do pozytywów zaś należy fakt, że w 2013 r. nie odnotowano w żadnej z badanych szkół udokumentowanego braku biblioteki; w 2011 r. były dwie takie placówki.

Egzemplifikacją powyższych spostrzeżeń jest również tabela 2. Prezentowane w niej wartości liczbowe mogą być źródłem kilku refleksji. Po pierwsze: w pewnym stopniu potwierdza się teza, że w 2013 r. wysoko oceniane licea (miejsca 1–5 na wojewódzkich listach rankingowych) przykładają większą wagę do promocji bibliotek, niż placówki z końca list. Dwa lata wcześniej ta teza nie mogła się „obronić”, ponieważ wówczas nie odnotowano zasadniczych różnic w reklamowaniu bibliotek na stronach www szkół z najwyższych i najniższych pozycji rankingowych. Po drugie: mimo niewielkiej różnicy można zauważyć, że więcej szkół z pierwszych pozycji rankingów wojewódzkich wykorzystuje strony internetowe do powiadamiania o księżnicach. Po trzecie: wśród grupy liceów niepodających na stronach www żadnych informacji o bibliotece dwukrotnie mniej jest szkół – liderów wojewódzkich.

Tabela 2. Lokalizacja informacji o bibliotekach na stronach www badanych liceów ogólnokształcących – porównanie stron internetowych liceów ogólnokształcących z początku i końca list rankingowych w 2013 i 2011 r. – zestawienie zbiorcze

Rok	Wyszczególnienie	MG		IMG		SN		DSz		BI		Inne		RAZEM	
		L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
2013	A	33	20,7	17	0,6	16	10,0	7	4,4	6	3,7	1	0,6	80	50,0
	B	29	18,1	9	5,7	21	13,1	6	3,7	12	7,5	3	1,9	80	50,0
	RAZEM	62	38,8	26	16,3	37	23,1	13	8,1	18	11,2	4	2,5	160	100,0

Rok	Wyszczególnienie	MG		IMG		SN		DSz		BI		BB		RAZEM	
		L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%	L.	%
2011	A	24	15,0	25	15,6	17	10,6	8	5,0	4	2,5	2	1,3	80	50,0
	B	25	15,6	28	17,5	12	7,5	5	3,1	10	6,3	–	–	80	50,0
	RAZEM	49	30,6	53	33,1	29	18,1	13	8,1	14	8,8	2	1,3	160	100,0

A – LO z 5 pierwszych pozycji rankingów wojewódzkich

B – LO z 5 ostatnich pozycji rankingów wojewódzkich

Uwagi: MG – zakładka biblioteki w menu głównym, IMG – inna zakładka w menu głównym z informacją o bibliotece, SN – informacja o nauczycielach bibliotekarzy w spisie nauczycieli, DSz – informacja o bibliotece w dokumentach szkolnych, BI – brak informacji o bibliotece na stronie www, BB – udokumentowany brak ogólnoszkolnej biblioteki

Źródło: Opracowanie własne.

Interesujące jest także zestawienie list rankingowych najlepszych szkół w poszczególnych województwach w 2013 i 2011 r., ilustrujące miejsce komunikatów o księżnicach na stronach internetowych liceów (tab. 3).

Na uwagę zasługują licea z trzech województw: zachodniopomorskiego, małopolskiego oraz świętokrzyskiego. W tych bowiem regionach wszystkie szkoły, uwzględnione w badaniach w 2013 i 2011 r., zamieszczają na stronach www informacje o bibliotekach, dodać trzeba, że w większości są one jawne. Najbardziej korzystna sytuacja jest w województwie zachodniopomorskim – tu 8 spośród 10 placówek ma na oficjalnych stronach zakładki szkolnych księżnic (MG oraz IMG), dwie kolejne podają nazwiska bibliotekarzy w spisach nauczycieli. Natomiast w pozostałych 13 województwach jest po kilka szkół (od jednej do trzech), które nie mają na stronach www żadnych informacji o bibliotekach.

Tabela 3. Lokalizacja informacji o bibliotekach na stronach www badanych liceów ogólnokształcących w 2013 i 2011 r. – zestawienie według poszczególnych województw

Lp.	Rok Województwo	MG		IMG		SN		DSz		BI		BB		Inne		Razem	
		2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011
		1	dolnośląskie	3	1	3	2	1	1	2	5	1	1	–	–	–	–
2	kujawsko-pomorskie	5	5	1	3	2	2	1	–	1	–	–	–	–	–	10	10

Lp.	Województwo	Rok		MG		IMG		SN		DSz		BI		BB		Inne		Razem	
		2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011
		3	lubelskie	3	5	1	2	5	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
4	lubuskie	2	3	4	3	3	2	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	10	10
5	łódzkie	5	2	-	2	1	1	1	2	3	3	-	-	-	-	-	-	10	10
6	małopolskie	4	4	3	3	1	2	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	10	10
7	mazowieckie	4	1	2	5	1	-	2	-	1	3	-	1	-	-	-	-	10	10
8	opolskie	1	-	1	6	5	3	1	1	1	-	-	-	1	-	-	-	10	10
9	podkarpackie	5	1	-	3	2	2	1	1	1	3	-	-	1	-	-	-	10	10
10	podlaskie	4	2	1	5	2	2	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	10	10
11	pomorskie	3	5	3	3	1	1	-	-	2	1	-	-	1	-	-	-	10	10
12	śląskie	5	3	1	4	3	1	-	-	1	1	-	1	-	-	-	-	10	10
13	świętokrzyskie	4	7	1	1	4	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	10	10
14	warmińsko- mazurskie	5	4	1	2	3	4	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	10	10
15	wielkopolskie	3	2	2	5	1	2	-	1	3	-	-	-	1	-	-	-	10	10
16	zachodnio- pomorskie	6	4	2	4	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10	10
RAZEM		62	49	26	53	37	29	13	13	18	14	-	2	4	-	-	-	160	160

Uwagi: MG – zakładka biblioteki w menu głównym, IMG – inna zakładka w menu głównym z informacją o bibliotece, SN – informacja o nauczycielach bibliotekarzy w spisie nauczycieli, DSz – informacja o bibliotece w dokumentach szkolnych, BI – brak informacji o bibliotece na stronie www, BB – udokumentowany brak ogólnoszkolnej biblioteki

Źródło: Opracowanie własne.

Te, w pewnym stopniu optymistyczne spostrzeżenia, oparte na prezentowanych wyżej wartościach liczbowych, nieco zmieniają się, gdy pod uwagę weźmie się kwestie merytoryczne. Przeglądając strony internetowe liceów ogólnokształcących, na których znajdują się informacje o bibliotekach, podjęto próbę oceny struktury, estetyki, funkcjonalności stron i podstron księżnic, ich zawartości, poprawności merytorycznej i językowej tekstowych komunikatów bibliotecznych oraz rodzajów przekazów nietekstowych.

Ogólnie sytuacja nie jest w pełni zadowolająca, podobnie jak w 2011 r. W zasadzie wszystkie analizowane strony bibliotek (jak i części samych szkół) są dalekie od komercyjnych standardów technologicznych

i graficznych. Wyglądają na przestarzałe i trochę zaniedbane. W tym kontekście trzeba jednak zwrócić uwagę na ich funkcję: głównie informacyjną – tu najważniejsza jest budowa strony, im mniej zaawansowanych technologii, tym strona lepiej i szybciej działa, nawet na starszych komputerach. Bardzo ważna jest również prosta struktura strony i intuicyjne menu, dzięki którym łatwo znaleźć poszukiwane informacje, a także stonowane kolory i grafiki, które nie odwracają uwagi od treści. Takich stron wprawdzie nie jest zbyt dużo, ale ich twórcy udowadniają jednoznacznie, że biblioteka szkolna może być skutecznie, a zarazem w atrakcyjny sposób promowana w sieci, nawet jeżeli strona nie jest perfekcyjna.

Przykładem mogą być m.in. strony www sześciu wybranych bibliotek, wyróżniających się – według autorki niniejszego tekstu – spośród pozostałych. Są to:

1. Biblioteka VII Liceum Ogólnokształcącego im. Jarosława Dąbrowskiego w Zielonej Górze, woj. lubuskie (miejsce w ogólnopolskim rankingu: 500+).
2. Biblioteka Liceum Akademickiego UMK w Toruniu, woj. kujawsko-pomorskie (miejsce w ogólnopolskim rankingu: 2).
3. Biblioteka I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Parczewie, woj. lubelskie (miejsce w ogólnopolskim rankingu: 500+).
4. Biblioteka II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gorzowie Wielkopolskim, woj. lubuskie (miejsce w ogólnopolskim rankingu: 51).
5. Biblioteka I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Rudzie Śląskiej, woj. śląskie (miejsce w ogólnopolskim rankingu: 500+).
6. Biblioteka I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, woj. świętokrzyskie (miejsce w ogólnopolskim rankingu: 73).

W celu uzyskania profesjonalnej opinii o stronach www wymienionych wyżej bibliotek szkolnych, poproszono specjalistę do spraw marketingu interaktywnego o ich ocenę. Poniżej zamieszczono screeny stron wybranych księżnic oraz komentarze specjalisty [7].

Zdjęcie 1. Biblioteka VII LO im. Jarosława Dąbrowskiego w Zielonej Górze, woj. lubuskie



Biblioteka VII LO

Witamy w bibliotece VII Liceum Ogólnokształcącego

Zapraszamy w godzinach:
poniedziałek: 8.00 - 15.30
wtorek: 8.00 - 15.30
środa: 8.00 - 15.30
czwartek: 8.00 - 15.30
piątek: 8.00 - 15.00

Adres e-mail: biblioteka7lo@o2.pl

Pracownicy biblioteki:

 mgr Ewa Dybowska

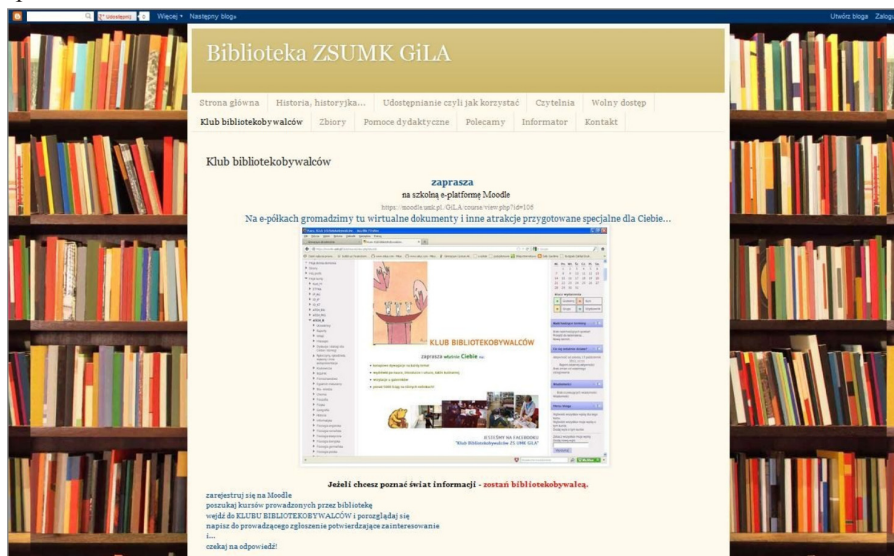
 mgr Małgorzata Wądołowska-Buzek

Źródło: <http://7liceum.zgora.pl/biblio/index.html>.

Ocena strony:

1. Strona bardzo przejrzysta i poprawna – proste intuicyjne menu widoczne przez cały czas, co ułatwia nawigację.
2. Na uwagę zasługuje dział „Nowości”, w którym opisywane są książki, mogące naprawdę zainteresować młodzież.
3. Strona statyczna – wygląda na mało aktualizowaną.
4. Brakuje aktualności: wydarzeń z życia biblioteki, jej inicjatyw, itp.

Zdjęcie 2. Biblioteka Liceum Akademickiego UMK, Toruń, woj. kujawsko-pomorskie

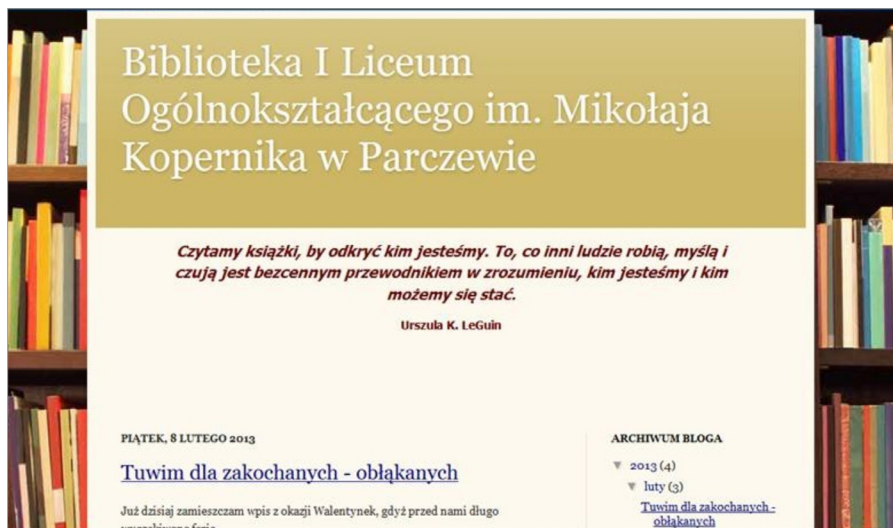


Źródło: <http://bzsumkgila.blogspot.com/>.

Ocena strony:

1. Ciekawy pomysł z wykorzystaniem platformy blogowej, co umożliwia oszczędność funduszy i zasobów (łatwe dodawanie i edycja treści + prosta obsługa systemu nie wymaga pracy informatyków).
2. Klub Bibliotekobycywalca – godne uwagi połączenie ze szkolną e-platformą Moodle – multimedialne rozwiązania wygodne, przydatne i bliższe dla młodych ludzi, którzy dużo korzystają z Internetu, dobry sposób na ich zainteresowanie.
3. Dostyc czytelne menu strony ułatwia odnalezienie konkretnych informacji, chociaż niektóre działy nie są zbyt rozbudowane.
4. Słabo wykorzystane możliwości platformy – strona nie jest aktualizowana (podobnie profil na Facebooku).

Zdjęcie 3. Biblioteka I LO im. Mikołaja Kopernika w Parczewie, woj. lubelskie

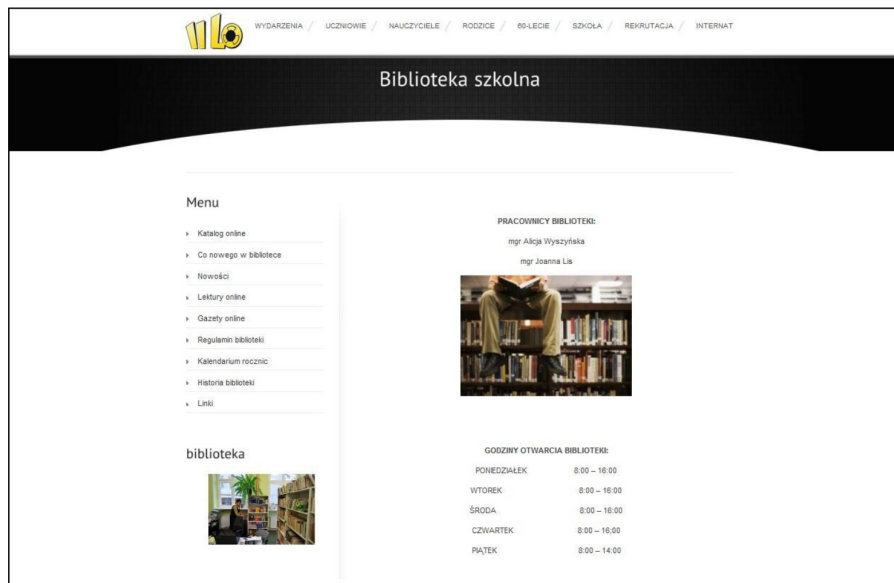


Źródło: www.bibliotekaloparczew.blogspot.com.

Ocena strony:

1. Inny przykład wykorzystania platformy blogowej, dający znacznie lepsze możliwości rozwijania kontentu.
2. Niestandardowe podejście do prowadzenia komunikacji przez bibliotekę: promowanie kultury w kontekście codziennych wydarzeń, wykorzystanie materiałów multimedialnych.
3. Strona systematycznie aktualizowana, jedynym minusem jest lekki chaos związany z brakiem wyraźnego podziału na sekcje tematyczne i brak wyróżnienia ważnych informacji dotyczących samej biblioteki.

Zdjęcie 4. Biblioteka II LO im. Marii Skłodowskiej-Curie, Gorzów Wielkopolski, woj. lubuskie



Źródło: <http://2lo.gorzow.pl/biblioteka-szkolna/>.

Kolejna strona poddana profesjonalnej ocenie należy do Biblioteki II LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gorzowie Wielkopolskim (rys. 4).

Ocena strony:

1. Dobre pierwsze wrażenie: strona przejrzysta i estetyczna, również w systemie blogowym, utrzymana w tonie strony szkoły.
2. Dobrze zbudowane menu widoczne przez cały czas oglądania strony, co ułatwia nawigację.
3. Ciekawy pomysł z prezentowaniem nowości wydawniczych, chociaż rzadko aktualizowany; niestety nie wszystkie zdjęcia są adekwatne do treści.
4. Obiecujące działy: lektury online i gazety online, ale bez zawartości.

Zdjęcie 5. Biblioteka I LO im. Adama Mickiewicza, Ruda Śląska, woj. śląskie

Źródło: <http://zso-mickiewicz.vipserv.org/Libro/index.html>.

Zdjęcie 5 prezentuje stronę Biblioteki I LO im. Adama Mickiewicza w Rudzie Śląskiej.

Ocena strony:

1. Estetyczna, wyróżniająca się i nawiązująca do książki grafika strony, chociaż ogranicza możliwości zamieszczania i rozbudowy treści.
2. Strona prosta i przejrzysta – podstawowe menu.
3. Plusem jest dobrze opisany katalog online i *Bookcrossing*, komunikowany na stronie głównej biblioteki.
4. Nieestetyczny układ tekstów na niektórych podstronach.

Zdjęcie 6. Biblioteka I LO im. Stefana Żeromskiego, Kielce, woj. świętokrzyskie

Źródło: http://zeromski.pl/php/bib/viewpage.php?page_id=7.

Ostatnia opiniowana strona informuje o Bibliotece I LO im. Stefana Żeromskiego w Kielcach (zdjęcie 6).

Ocena strony:

1. Biblioteka znajduje się w głównym menu na stronie szkoły, przez co łatwiej do niej trafić (na większości stron jest ukryta w submenu, np. „Uczniowie – Biblioteka”).
2. Podstawowe i intuicyjne menu opisujące bibliotekę, ale część działów odnosi do nieistniejących lub słabo opisanych podstron (dział „Maturzyści” nie istnieje).
3. Minusem jest brak katalogu online i aktualizacji treści (strona statyczna).

Z przedstawionych komentarzy wynika, że prezentowane strony bibliotek rzeczywiście zasługują na wyróżnienie. Ich autorzy mają za sobą chyba najtrudniejsze zadanie: stworzenie stron wywołujących autentyczne zainteresowanie, a także efektywnie informujących o szkolnych księżnicach i zachęcających do korzystania z nich. Mówiąc o korzystaniu z usług bibliotecznych w sieci, warto pamiętać, że obowiązkowo musi być spełniony jeszcze jeden warunek: systematyczna aktualizacja treści. Do pozytywów trzeba zaliczyć fakt, że dobrych stron bibliotek liceów, oprócz wyżej

omówionych, jest zdecydowanie więcej (łącznie ok. 30% spośród ogółu szkół wybranych do badań), jednak nie sposób ich wszystkich skomentować, ze względu na określone ramy objętościowe tekstu. Są jednak i takie, które wymagają całkowitych lub częściowych zmian. W zbyt wielu bowiem przypadkach twórcy stron bibliotek zapominają o podstawowych zasadach, głównie o funkcjonalności, czyli prostej strukturze, intuicyjnym menu, a także estetyce. Z tego powodu niektóre strony można przyrównać do ścian budynków, „upstrzonych” przez amatorów graffitiarzy dużą ilością niepowiązanych ze sobą, wielobarwnych tekstów i rysunków (nierzadko wykonywanych odblaskowymi kolorami), a inne – do zwojów papirusowych, stopniowo odsłaniających kolejne informacje w miarę rozwijania, przy czym nigdy nie wiadomo, czy to, czego się szuka, na pewno w tym zwoju się znajduje. Wyszukanie informacji na takich stronach wymaga sporo wolnego czasu, dużej samodyscypliny i determinacji. Strona stanie się bardziej „przyjazna” dla użytkowników, gdy treść będzie podzielona na różne sekcje tematyczne za pomocą menu i podstron, a niepotrzebne, jaskrawe, rozpraszaające uwagę „ozdobniki” – zastąpione stonowaną grafiką, powiązaną z tekstem.

Niedosyt pozostawia też promocja osobista bibliotekarzy szkolnych. Nierzadko podstrony bibliotek są „anonimowe”, co oznacza, że brakuje imion i nazwisk kadry bibliotecznej, natomiast gdy takie wiadomości są podawane, to najczęściej nie ma fotografii pracowników. Zdarza się też odwrotnie: zamieszczane są fotografie – ale bez podpisów – np. bibliotekarzy w trakcie zajęć z młodzieżą. Widząc na zdjęciu regały z książkami, można przypuszczać, że jest to biblioteka, ale czy na pewno szkolna? Raczej do rzadkości należą strony ze zdjęciami bibliotekarzy, opatrzone podpisami. Z tego względu warto w tym miejscu przywołać m.in. stronę www Biblioteki VII LO im. Jarosława Dąbrowskiego w Zielonej Górze, jedną z lepszych, która może być znakomitym przykładem promocji biblioteki i bibliotekarzy [5], umiejętnie prezentują się również pracownicy biblioteki LO im. Piotra Skargi w Pułtusku [1].

„Anonimowość” stron łączy się również z brakiem informacji, kto jest autorem komunikatów bibliotecznych. Nauczyciel bibliotekarz? Informatyk szkolny? Uczeń? Pytania te muszą pojawić się w związku z błędami merytorycznymi. Jednym z nich jest – funkcjonujący na niektórych stronach – komunikat: „Biblioteka i czytelnia”. Takie zapisy znajdują się również w dokumentach szkolnych (statutach i regulaminach). Tymczasem czytelnia nie stanowi autonomicznej jednostki, jest integralną częścią biblioteki, tak jak wypożyczalnia. Można sądzić, że w niektórych szkołach nie jest znane

określenie: wypożyczalnia – zastępuje się je bowiem słowem: biblioteka. Na ten problem zwracano uwagę również dwa lata wcześniej. Inne błędy merytoryczne, to pojawiające się na niektórych stronach komunikaty: „Księgozbiór biblioteki” (sugerujący, że informacja dotyczy tylko zbioru książek, tymczasem opisywane są wszystkie zbiory), czy informacje w rodzaju: „Szkolna biblioteka posiada bardzo szeroki księgozbiór. Począwszy od lektur szkolnych, poprzez encyklopedie, atlasy do prozy, czy poezję bardziej rozrywkową. Dostępne są tu niektóre prenumerowane czasopisma” (przytoczonego fragmentu, w którym zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję, chyba nie warto komentować), a także wcześniej już sygnalizowane, złe sformułowania w podstawowych dokumentach bibliotecznych: statutach i regulaminach. Nieporozumieniem wydaje się też zamieszczanie w zakładkach bibliotek dokumentów będących kompilacją zapisów statutowych i regulaminowych. Świadczy to, mówiąc delikatnie, o niewiedzy osób odpowiedzialnych za wpisy na temat roli, jaką odgrywają te dokumenty w praktyce bibliotekarskiej, jakie kwestie regulują i czym się różnią.

Wypada poruszyć również kwestię cytatów znajdujących się na stronach bibliotek. Jest to dobry obyczaj, pod warunkiem, że cytaty:

- nie są traktowane jako „wypełniacz” strony, czyli nie zastępują innych treści;
- nie ma ich w nadmiarze;
- nie „wiszą” na stronie „od zawsze”;
- nie są powszechnie stosowane (kopiowane) przez większość bibliotek;
- niosą istotne przesłania dla młodych ludzi, a ich zamieszczanie ma jakiś sens (nie jest to tylko „cytatomania”);
- pochodzą z książek popularnych wśród młodzieży, albo z takich, które są szczególnie polecane przez dorosłych;
- osoby cytowane zasługują – z różnych względów – na taką formę promocji wśród młodych.

Przykładem sensownego działania w tym zakresie mogą być np. strony bibliotek: V LO im. Augusta Witkowskiego w Krakowie: „Kiedy masz wątpliwości – idź do biblioteki” Joanne K. Rowling [2], czy I LO im. Mikołaja Kopernika w Parczewie: „Czytamy książki, by odkryć kim jesteśmy. To, co inni ludzie robią, myślą i czują, jest bezcennym przewodnikiem w zrozumieniu, kim jesteśmy i kim możemy się stać” Ursula K. Le Guin [4].

Sporo do życzenia pozostawia poprawność językowa komunikatów pojawiających się na stronach bibliotek oraz informacji o bibliotekach

zamieszczanych na stronach głównych badanych liceów, np.: na jednej ze stron w menu głównym jest zakładka z napisem: „BIBLIOTEKA”(!), na stronie innej biblioteki (szkoły z pierwszej pozycji na liście wojewódzkiej) – błędnie podane nazwisko znanej autorki: „Tokatczuk”; dużo błędów interpunkcyjnych, technicznych usterek (m.in. brak polskich znaków – ą, ę, ś, ć; spacje przed znakami interpunkcyjnymi, także w oficjalnych dokumentach!).

Analiza stron www zmusza do postawienia podstawowego pytania: kto jest odpowiedzialny za tworzenie informacji o bibliotekach? W zbyt wielu przypadkach zapomina się o fakcie, że szkolna księżnica jest instytucją edukacyjną, nie pamięta się też o jakości i aktualności komunikatów. Te sprawy, niezmiernie istotne, nie wymagają specjalnych nakładów finansowych (zatem argument o braku środków nie ma racji bytu), wymagają natomiast profesjonalnego przygotowania, a także, co aż nazbyt oczywiste, przestrzegania zasad pisowni i interpunkcji.

Ostatnia kwestia, uwzględniana przy przeglądzie stron www, to stopniowe wprowadzanie do promocji bibliotek niestandardowych form. Widoczne już są pewne efekty, zasługujące na uwagę. Chodzi o uwzględnianie w strategiach marketingowych m.in.: materiałów wideo (powstają filmy promujące księżnice, np. „Filmowy spacer po bibliotece” I LO im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, woj. kujawsko-pomorskie [3]); prezentacji multimedialnych i innych rozwiązań operujących obrazem w sposób wieloaspektowy. Bibliotekarze prowadzą blogi, co znakomicie pomaga w nawiązywaniu relacji z młodymi; aktywizują i angażują licealistów do uczestnictwa w konkursach, ankietach, sondach. Ponadto biblioteki, podobnie jak szkoły, są coraz częściej aktywne na Facebooku i innych portalach społecznościowych, np. na Twitterze, goszczą też na YouTube. Działania te (stanowiące przedmiot innego opracowania, dlatego tu zaledwie sygnalizowane) dokumentują, że w grupie zawodowej nauczycieli bibliotekarzy są osoby zdające sobie sprawę z roli biblioteki w społeczności szkolnej, co implikuje ich świadome sięganie po nowe rozwiązania, wspomagające reklamę księżnicy w Internecie. Można zatem przypuszczać, że dla bibliotek szkolnych faktycznie zaczyna się „nowa bajka”.

Bibliografia

1. *Biblioteka LO im. Piotra Skargi w Pułtusku* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.loskarga.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=44&Itemid=21&lang=pl. Stan z dnia 26.02.2013.
2. *Biblioteka V LO Augusta Witkowskiego w Krakowie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.v-lo.krakow.pl/biblioteka/o-bibliotece>. Stan z dnia 26.02.2013.
3. *Biblioteka I LO im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://kasprowicz.az.pl/biblioteka.php>. Stan z dnia 26.02.2013.
4. *Biblioteka I LO im. Mikołaja Kopernika w Parczewie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.bibliotekaloparczew.blogspot.com/>. Stan z dnia 26.02.2013.
5. *Biblioteka VII LO im. Jarosława Dąbrowskiego w Zielonej Górze* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://7liceum.zgora.pl/biblio/>. Stan z dnia 26.02.2013.
6. Dzieniakowska Jolanta. „Figa z makiem...”. *Rzecz o promocji współczesnych bibliotek szkolnych*. [w:] Wojciechowska Maja (red.), *Koncepcje organizacji bibliotek*, Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, Gdańsk 2012, s. 155–168. ISBN 978-83-61079-16-3.
7. Dzieniakowska Paulina, „Ocena wybranych stron www bibliotek liceów ogólnokształcących [Maszynopis].
8. *Jak nowe technologie zmieniają życie młodych ludzi w Polsce* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://wyborcza.pl/1,111537,7523505,Jak_nowe_tehnologie_zmieniaja_zycie_mlodych_ludzi.html#ixzz1qKIeNF9C. Stan z dnia 29.09.2012.
9. Juszczyk Stanisław, *Internet i sieciowe gry komputerowe w semiotycznym wymiarze interakcji społecznych*, [w:] Lewowicki Tadeusz, Siemieniecki Bronisław (red.), *Cyberprzestrzeń i edukacja*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 87–115. ISBN 978-83-77-80326-4.
10. *Kapitula* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://static.presspublica.pl/red/rp/doc/Ranking-ponadgimnazjalny-2013/Kapitula.pdf>. Stan z dnia 15.01.2013.
11. Krajewski M., *Intensywność*, [w:] *Młodzi i media. Nowe media a uczestnictwo w kulturze. Raport Centrum Badań na Kulturą Popularną SWPS* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.mim.swps.pl/?p=68>. Stan z dnia 18.02.2013.
12. *Metodologia Rankingu Liceów Ogólnokształcących* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://static.presspublica.pl/red/rp/doc/Ranking-ponadgimnazjalny-2013/Metodologia-Rankingu-Liceow-Ogolnoksztalcacych.pdf>. Stan z dnia 15.01.2013.
13. *Najlepsze w 15-leciu* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://static.presspublica.pl/red/rp/doc/Ranking-ponadgimnazjalny-2013/Najlepsze-w-15-leciu.pdf>. Stan z dnia 15.01.2013.

14. *Ogólnopolski Ranking Liceów Ogólnokształcących* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://static.presspublica.pl/red/rp/doc/Ranking-ponadgimnazjalny-2013/Ogolnopolski-Ranking-Liceow-Ogolnokształcacych-2013.pdf>. Stan z dnia 21.01.2013.
15. *Po raz 15. „Rzeczpospolita” i miesięcznik „Perspektywy” ogłaszają ogólnopolski ranking szkół ponadgimnazjalnych* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.rp.pl/artykul/968335,968409-Wygraly-Wroclaw-i-Lublin.html>. Stan z dnia 21.01.2013.
16. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. dolnośląskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=1&page=1. Stan z dnia 15.02.2013.
17. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. kujawsko-pomorskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=2&page=1. Stan z dnia 15.02.2013.
18. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. lubelskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=3&page=1. Stan z dnia 15.02.2013.
19. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. lubuskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=4&page=1. Stan z dnia 15.02.2013.
20. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. łódzkie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=5&page=1. Stan z dnia 15.02.2013.
21. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. małopolskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=6&page=1; http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=6&page=2. Stan z dnia 15.02.2013.
22. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. mazowieckie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=7&page=1; http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=7&page=2; http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=7&page=3. Stan z dnia 16.02.2013.
23. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. opolskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=8&page=1. Stan z dnia 16.02.2013.

24. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. podkarpackie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=9&page=1. Stan z dnia 16.02.2013.
25. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. podlaskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=10&page=1. Stan z dnia 16.02.2013.
26. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. pomorskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=11&page=1. Stan z dnia 16.02.2013.
27. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. śląskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=12&page=1; http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=12&page=2. Stan z dnia 17.02.2013.
28. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. świętokrzyskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=13&page=1. Stan z dnia 17.02.2013.
29. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. warmińsko-mazurskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=14&page=1. Stan z dnia 17.02.2013.
30. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. wielkopolskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=15&page=1; http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=15&page=2. Stan z dnia 17.02.2013.
31. *Ranking Liceów Ogólnokształcących 2013 woj. zachodniopomorskie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=458:rankingi-wojewodzkie&catid=56&Itemid=204&woj=16&page=1. Stan z dnia 17.02.2013.
32. *Raport „Młodzi 2011”* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.men.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2431%3Araport-modzi-2011&catid=106%3Amodzie-i-zagranica-aktualnoci&Itemid=258. Stan z dnia 28.09.2011.
33. Szafranec Krystyna, *Raport Młodzi 2011* [Dokument elektroniczny]. 2011. Tryb dostępu: http://kprm.gov.pl/Mlodzi_2011_alfa.pdf. Stan z dnia 28.09.2011.

„KAMPANIA CZYTELNICZA” CZYLI PROPAGANDA KSIĄŻKI. AKCJE SPOŁECZNE PROMUJĄCE KSIĄŻKĘ, CZYTELNICTWO I BIBLIOTEKĘ

Niniejszy rozdział stanowi przegląd kampanii społecznych propagujących w Polsce czytelnictwo. Ma na celu przybliżenie ciekawych inicjatyw, które realizowane są w celu promowania książki, biblioteki i szeroko pojętej kultury. Przedstawienie czytelnikowi wybranych akcji pozwoli zrozumieć mechanizmy organizowania tego typu przedsięwzięć oraz być może będzie impulsem do podjęcia podobnej aktywności.

Przy wyborze omawianych kampanii kierowano się przede wszystkim ich zasięgiem (ogólnopolski) oraz wykorzystaniem przez organizatorów środków masowego przekazu. Celowo pominięto wszelkie akcje prowadzone przez instytucje na stałe związane z książką, a więc biblioteki lub instytucje kultury, które propagowanie czytelnictwa mają wpisane w zakres statutowych obowiązków. Wybrano 13 inicjatyw promujących czytelnictwo prowadzonych przez portale internetowe, biura festiwalowe, fundacje, serwisy społecznościowe, kluby artystyczne, teatry bądź firmy związane z książką. Podstawową zasadą istotną przy wyborze akcji było odrzucenie kampanii związanych z osiąganiem korzyści finansowych przez organizatorów. Na etapie wstępnym wykluczono więc imprezy prowadzone przez księgarnie (szczególnie księgarnie internetowe), które prowadzą przedsięwzięcia promujące czytelnictwo polegające na czasowym obniżaniu cen książek lub sprzedawaniu lektur w pakietach. Kolejną zasadą przyjętą przy wyborze omawianych akcji był ich zasięg, a więc obszar oddziaływania. Preferowano działania obejmujące cały kraj lub duże miasto. Oprócz powyższego, zwracano uwagę, by kampanie propagujące czytelnictwo były szeroko reklamowane,

¹ Mgr Monika Curyło, Biblioteka Katedry UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową, Uniwersytet Jagielloński, e-mail: monika.curylo@uj.edu.pl.

widoczne poza siedzibą firmujących je instytucji i dostępne dla szerszej publiczności. Informacja o akcjach powinna być ogłaszana z wyprzedzeniem za pomocą ogłoszeń w Internecie czy w prasie, także za pomocą plakatów, ulotek czy naklejek. Każda omówiona akcja posiada widoczne, rozpoznawalne, indywidualne logo zaprojektowane tylko na jej potrzeby. Przebieg imprezy powinien być udokumentowany za pomocą opisów w Internecie, fotografii, filmów lub artykułów. Przedsięwzięcie powinno posiadać własną stronę internetową dostępną dla wszystkich zainteresowanych, uaktualnianą na bieżąco, również przez samych uczestników.

Pierwsze z prezentowanych wydarzeń to **Drugie Życie Książki**, będące wspólną akcją portalu Bookeriada i Krakowskiego Biura Festiwalowego. Tradycyjnie bezgotówkowa wymiana książek odbywa się co miesiąc w Pawilonie Wyspiańskiego przy placu Wszystkich Świętych w Krakowie, ale realizowane są również edycje specjalne w tzw. Gołębniku, czyli przy ul. Gołębiej 14, w pogodne dni – na dziedzińcu, w chłodne dni – w holu budynku. Aby wziąć udział w akcji, wystarczy przynieść od jednej do dziesięciu książek w dobrym stanie. Publikacje sprzed 1995 r. można wymienić tylko na inne pozycje wydane do 1995 r. Zainteresowani, którzy przyniosą książki wydane po tej dacie, mogą wybierać do woli, zarówno spośród nowszych, jak i starszych tomów. Literaturę obcojęzyczną można wymieniać tylko na obcojęzyczną, a literaturę dla dzieci tylko na odpowiednią dla tej grupy wiekowej. Przy wejściu do Pawilonu każdy z uczestników otrzymuje nalepkę z logo akcji, na której obsługa wpisuje pisakiem liczbę książek przyniesionych do wymiany. Tyle samo książek można zabrać. Imprezie towarzyszą inne wydarzenia: wystawy, zabawy dla dzieci, konkursy literackie. Do 2013 r. odbyło się czternaście edycji, w czasie których wymieniono ponad 7 tysięcy książek, a w akcji wzięło udział ponad 3,5 tysiąca osób.

Rysunek 1. Logo akcji Drugie Życie Książki



Źródło: http://lovekrakow.pl/wydarzenie/drugie-zycie-ksiazki-kwiecien_929.html.

Pierwsza edycja akcji Drugie Życie Książki odbyła się w lutym 2012 r., następnie miały miejsce w kolejnych miesiącach i ogłaszane były jako: *Wiosenna odłona akcji* (marzec 2012); *Świat się kręci wokół czytania – wielka wymiana w przededniu Światowego Dnia Książki* (kwiecień 2012); *Książki, które zainspirowały filmowców* – edycja odbyła się dzień po finale 5. Festiwalu Muzyki Filmowej (maj 2012); edycja specjalna *Dzieci też czytają* – Targi Książki dla Dzieci (czerwiec 2012); *Lato tuż tuż* – trzy dni po pierwszym dniu lata – wymiana dotyczyła również przewodników i książek podróźniczych (czerwiec 2012); *Niech żyją wakacje* – książki idealne na leniwe wakacyjne dni (lipiec 2012); edycja specjalna *Fantastyczna literatura* – zlot miłośników fantastyki Krakon i wyjątkowo wymieniano tylko literaturę fantastyczną, fantasy oraz japoński komiks manga (sierpień 2012); *Powrót do szkoły* – wymiana podręczników (sierpień 2012); *Literatura nie zna granic* – odbyła się w Międzynarodowym Dniu Tłumacza i dotyczyła wymiany książek autorów z zagranicy (wrzesień 2012); edycja specjalna *Kraków stolicą literatury* – trwała wyjątkowo cztery dni, gdyż towarzyszyła Festiwalowi Conrada i Targom Książki w Krakowie (październik 2012); edycja specjalna *Moda na książkę* – specjalna, nie tylko ze względu na miejsce: Galeria Krakowska, ale i czas trwania: dwa tygodnie tj. od 25 października do 4 listopada 2012, akcji towarzyszyła wystawa *Od tabliczki glinianej do e-booka*; *Kosmiczna wymiana książek* – organizowana wspólnie z Wydawnictwem Literackim i Fundacją Znaczy Się, związana była z 61. rocznicą wydania powieści *Astronaucci* Stanisława Lema (listopad 2012); oraz *Święta pod znakiem książki* – wymieniano się książkami idealnymi do czytania podczas świątecznych wieczorów (grudzień 2012). Plan akcji na rok 2013 jest równie bogaty, bo oprócz podobnych edycji jak w roku 2012, w maju i w listopadzie odbędą się również edycje specjalne dotyczące wymiany tylko filmów, płyt z muzyką, gier komputerowych i audiobooków (miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna przy ul. Rajskiej). Dodać należy, że niektórzy z uczestników przynoszą większą liczbę książek, których nie przeznaczają na wymianę, lecz od razu pragną wzbogacić nimi zbiory bibliotek. Część takich darów trafia do Biblioteki Wojewódzkiej, część do innych bibliotek, a pewna liczba do domów dziecka lub bibliotek polskich na Wschodzie.

Akcja posiada własną stronę internetową <http://drugiezycieksiazki.pl/>, na której można znaleźć opis dotychczasowych wydarzeń, aktualne i archiwalne fotografie z przebiegu imprezy, regulamin, kalendarium z zapowiedzią następnych edycji, a nawet licznik odmierzający czas do następnego wydarzenia. Akcja ma również swoją stronę na Facebooku, a zapominalscy

mogą podać swój adres e-mailowy do newslettera, aby otrzymywać aktualne informacje. Dla gości z zagranicy istnieje również angielska wersja strony.

Kolejna inicjatywa – **Strefa Wolnego Czytania** – powstała jako wspólny projekt Fundacji Sztuki Nowej Znaczy Się, „Gazety Wyborczej”, Krakowskiego Biura Festiwalowego oraz Instytutu Książki. Pierwsza edycja Strefy trwała dwa wiosenne miesiące 2010 r. (od 9 kwietnia do 12 czerwca), natomiast druga edycja – jesienna – rozpoczęła się 25 września. Obie akcje miały na celu promowanie czytelnictwa w Krakowie poprzez szukanie miejsc przyjaznych książce i czytaniu. Na portalu <http://strefawolnegoczytania.pl/> stworzono formularz, poprzez który każdy zainteresowany mógł zgłosić miejsce przyjazne książce oraz uzasadnić swój wybór. W rezultacie czytelnicy wskazali w Krakowie 51 miejsc, gdzie można swobodnie i przyjemnie czytać lub pisać, które promują czytanie, w których można wymienić się książkami lub dyskutować o literaturze.

Rysunek 2. Logo akcji Strefa Wolnego Czytania



Źródło: <http://vimeo.com/user3782583>.

Wybrane miejsca zostały oznakowane certyfikatem Strefy Wolnego Czytania i otrzymały pakiet promocyjny, na który składała się informacja zamieszczana na stronie internetowej projektu, stronie www.krakow.gazeta.pl oraz na stronach internetowych partnerów akcji (wraz z linkiem), a także informacja zamieszczana w mailingu wysyłanym do mediów, wydawnictw, szkół, bibliotek i instytucji kultury. Wśród miejsc wskazanych przez czytelników można wyróżnić ulubione księgarnie krakowian (np. Matras, Bona, Pod Globusem, Znak, Czytanie), lokale (Piękny Pies, Café Szaf, Camelot, Gazeta Café, Massolit), biblioteki, galerie sztuki, muzea, kluby, parki, ale także miejsca mniej oczywiste jak na przykład Bulwary Wiślane czy nawet autobusy i tramwaje. Przy każdym z wymienionych miejsc zamieszczono uzasadnienie wraz z informacją o godzinach otwarcia. Wśród miejsc najbardziej dostępnych na pewno można wyróżnić Planty Krakowskie otwarte

przez 24 godziny na dobę, przez 7 dni w tygodniu. Jak można przeczytać: „Planty to idealne miejsce dla miłośników literatury i przyrody. Duża przestrzeń oraz ogromna ilość ławek gwarantują, że każdy, niezależnie od pory dnia, znajdzie tu miejsce dla siebie. Do tego nie ma obawy, że zostaniemy usunięci z powodu: niezamawiania napojów/pożywienia, spożywania własnych napojów/pożywienia, zamknięcia lokalu itp. Jedyнным minusem Plant jest ich sezonowość – w przypadku zimy lub deszczu należy zaopatrzyć się w pasjonującą lekturę, która pozwoli nam zapomnieć o niedogodnościach pogody. Uwaga na gołębie!” [3].

Dodatkowo portal Strefa Wolnego Czytania udostępnia informacje o aktualnych wydarzeniach w Krakowie związanych z życiem kulturalnym, literackim i artystycznym miasta. Jednym z wydarzeń związanych z promocją czytelnictwa była prezentacja muralu literackiego zamieszczonego na ścianie pięciopiętrowego budynku w Krakowie, przy ul. Traugutta 3a. Pomysł stworzenia muralu pojawił się w październiku 2011 r. podczas warsztatów LITERACKIE GRAFFITI // TYPOMURAL prowadzonych w ramach akcji Strefa Wolnego Czytania. Projekt rysunku przedstawiający półki z książkami został powiększony do gigantycznych rozmiarów i przeniesiony na ścianę budynku mieszkalnego. Można na niej znaleźć tytuły ulubionych książek uczestników warsztatów wyróżnione na tle jasnej ściany indywidualnym liternictwem i techniką typograficzną.

Zdjęcie 1. Typomural



Źródło: Zdjęcie Beaty Czajkowskiej i Ewy Bolińskiej-Gostkowskiej.

Strefa Wolnego Czytania we współpracy z innymi organizacjami ogłasza również bezpłatne wymiany książek w różnych punktach Krakowa. Jedną z nich są **Przeказniki Książkowe**. Pod tą nazwą kryje się wymiana książek adresowana do mam, które mogą wymieniać się książkami i poradnikami dotyczącymi ciąży i wychowywania dzieci, a także książeczkami do czytania dla dzieci. Organizatorzy zapewnili również pomoc pedagoga, który odpowiadał na pytania dotyczące czytania dzieciom na różnym etapie rozwoju. Jedną z form tej akcji są happeningi „Pokażmy się z książką” organizowane w różnych punktach Krakowa, najczęściej na terenach zielonych i na świeżym powietrzu.

Książka jest Kobietą to całoroczna kampania społeczna portalu nowoczesnej kobiety *Moda i Ja* [7]. Redakcja portalu opracowała projekt kampanii, której celem „jest przywrócenie, czy też stworzenie mody na czytanie”. Kampania skierowana jest do kobiet, ponieważ to głównie kobiety zajmują się wychowywaniem i edukacją dzieci oraz podejmują decyzje zakupowe w rodzinie. Portal za swój cel obrał rozpowszechnienie mody na czytanie wśród nowego rodzaju kobiet współczesnych – modnych, wykształconych, ambitnych.

Rysunek 3. Logo akcji Książka jest Kobietą



Źródło: <http://ksiazka.modaija.pl/>.

Redakcja, powołując się na badania Biblioteki Narodowej, z których wynika, że w 2012 r. aż 80% Polaków nie przeczytało żadnej książki, rozpoczęła w 2013 r. kampanię zachęcającą do czytania. Jako narzędzi użyto przede wszystkim stron internetowych: portalu *ModaiJa.pl*, serwisów społecznościowych: Facebook, Twitter, Pinterest, G+, a także mediów drukowanych i elektronicznych, które przystąpiły do projektu. Organizatorzy zachęcają do uczestnictwa w kampanii, oferując tytuł Partnera Kampanii Książka jest Kobietą, który pojawia się we wszystkich publikacjach (informacjach prasowych, zaproszeniach drukowanych i elektronicznych) oraz możliwość wykupienia logo kampanii. Portal oferuje zamieszczenie logo i nazwy partnera w informacjach i relacjach z działań kampanii, które na bieżąco będą

się ukazywać w serwisie Moda i Ja oraz szereg możliwości reklamowania swojego wydawnictwa przy okazji wydarzeń organizowanych przez portal (roll-upy, bannery, ulotki). Do projektu przystąpiło wiele wydawnictw, wśród których można wyróżnić kilka z najbardziej znanych w kraju: Rebis, Czarne, Zysk i S-ka czy Prószyński.

W marcu 2013 r. portal ogłosił całoroczny konkurs fotograficzny na temat *Książka jest Kobietą*. Zdjęcia można zgłaszać do dnia 31 grudnia 2013 r., zamieszczając je w serwisie Pinterest lub Instagram. Raz w miesiącu jury wybiera najlepsze zdjęcie, którego autor otrzymuje nagrodę książkową. Oprócz tego konkursu ogłaszane są inne, dotyczące współczesnej literatury lub aktualnie wydawanych książek. W wypadku właściwej odpowiedzi można otrzymać reklamowaną pozycję. Portal zamieszcza zapowiedzi wydawnicze, recenzje redakcyjne oraz recenzje czytelniczek i internetek, rozpoczął także zbieranie propozycji stu książek, które odpowiadają na najważniejsze pytania. Promuje również czytelnictwo poprzez ambasadorów kampanii *Książka Jest Kobietą*. Są to osoby publiczne, które swoim przykładem zachęcają do czytania. Należą do nich animatorzy kultury, naukowcy, blogerki, modelki, pisarki, dziennikarki. Na zakończenie kampanii i podsumowanie działań, które planowane jest na przełom 2013 i 2014 r., organizatorzy obiecują uroczystą galę z udziałem uczestników projektu, gości honorowych, ambasaderek, czytelniczek oraz laureatów konkursów.

5 Minut dla Książki to akcja promująca czytelnictwo, aktywna na terenie całej Polski, prowadzona przez miłośników książki, redaktorów serwisów Granice.pl, DuzeKa.pl oraz stronę PrzyKominku.com, bez formalnego wsparcia instytucjonalnego. Organizatorzy zapraszają uczestników do udziału w kolejnej edycji akcji *5 Minut dla Książki. Czytamy pod Chmurką*, której uczestnicy będą zachęcać przechodniów do odwiedzania lokalnych bibliotek i księgarni.

Rysunek 4. Logo akcji 5 Minut dla Książki



Źródło: <http://www.5minutdlaksiazki.pl>.

Wolontariuszem może być dowolna osoba, która zgłosi swój udział i podjęcie się zorganizowania akcji w swoim mieście. Organizatorzy zapewniają wsparcie promocyjne w postaci plakatów oraz pomoc w przeprowadzeniu ewentualnych spraw formalnych. Spotkanie rozpocznie okrzyk „Ona czyta dla mnie”, a nagrane okrzyki posłużą jako podkład w teledysku promującym czytelnictwo. Następnie uczestnicy zapoznają się z cytatem z powieści Artura Péreza-Reverte’a *Królowa Południa*: „Książki są bramą, przez którą wychodzisz na ulicę (...). Dzięki nim uczysz się, mądrzejesz, podróżujesz, marzysz, wyobrażasz sobie, przeżywasz losy innych, swoje życie mnożysz razy tysiąc. Ciekawe, czy ktoś da ci więcej za tak niewiele. Pomagają też odpędzić różne złe rzeczy – samotność, upiory i tym podobne. Czasem się zastanawiam, jak możecie znieść to wszystko wy, którzy nie czytacie” [10], a potem wszyscy zainteresowani, którzy przynieśli ze sobą wcześniej wyszukane cytaty dotyczące książek i czytelnictwa będą mogli je głośno odczytać. Uczestnicy zachęceni są, by przeszli do najbliższej księgarni, biblioteki lub kawiarni literackiej, w której wcześniej zorganizowano wymianę książek lub spotkanie autorskie. Jako motto akcji można wskazać zdanie: „Wyjdźmy na ulicę i pokażmy, że nasze miasta żyją książką!”. Miastu, które najaktywniej włączy się w organizację tej akcji, zostanie nadany tytuł Stolicy Polskiego Czytelnictwa wraz ze specjalnym znakiem graficznym, ponadto wszystkie miejscowości, osoby lub instytucje uczestniczące otrzymają specjalne wyróżnienie i prawo do posługiwania się hasłem „Tu się czyta!”.

Jedną z akcji już zakończonych, a cieszących się niezwykłym powodzeniem, w której uczynniczyli organizatorzy, było **Ogólnopolskie czytanie Pana Tadeusza**, które zainicjował prezydent Bronisław Komorowski. Publiczne czytanie wszystkich dwunastu ksiąg poematu odbyło się 8 września 2012 r. w dziesiątkach miejscowości z udziałem tysięcy ludzi.

Zdjęcie 2. Ogólnopolskie czytanie *Pana Tadeusza*



Źródło: <http://www.prezydent.pl/narodowe-czytanie/o-projekcie/>.

Portal 5 Minut dla Książki wyznaczył spotkanie w katowickim Spodku, w którym odbywały się Targi Książek. Wszystkim wchodzącym rozdawano zaproszenia do wspólnego czytania, a zgromadzonym pod sceną osobom rozdano teksty *Inwokacji*. W chóralnym czytaniu poematu mogli wziąć udział wszyscy obecni na targach.

W lecie 2012 r. odbyła się gra miejska promująca czytelnictwo w formie zabawy. Zadaniem organizatorów w poszczególnych miastach było wybranie od 3 do 5 punktów związanych z książką (księgarni, biblioteki, salonu prasowego, instytucji kultury lub szkoły) i umieszczenie tam fragmentu powieści *Odwiedzając czarownice* Lidii Miś [6]. Pierwszy fragment stanowił wskazówkę dotyczącą ukrycia kolejnego, a na poszczególnych fragmentach znajdowały się części unikalnego kodu, który zebrany w całość dał możliwość udziału w losowaniu cennych nagród książkowych. Nagrody były losowane co tydzień.

Wśród innych akcji portalu można wymienić: **Czytamy pod Chmurką** (22 kwietnia 2012 r.), w czasie której miłośnicy literatury w kilkudziesięciu miejscowościach zachęcali przechodniów do sięgnięcia po książkę oraz **Czytamy pod Choinką** (7 grudnia 2011 r.), w czasie której czytano fragment *Opowieści wigilijnej* Dickensa. Jak podają organizatorzy, w pierwszej akcji brało udział ok. 350-400 osób.

Kolejną szeroko zakrojoną inicjatywą promującą czytelnictwo, popularną nie tylko w Polsce, jest **Bookcrossing**, który ma na celu nieodpłatne udostępnianie książek w miejscach publicznych, takich jak środki lokomocji, dworce, kawiarnie, parki czy sklepy, tak aby ich czasowymi właścicielami stały się przypadkowe osoby. Działanie to zwane jest też uwalnianiem książek, ponieważ jego podstawową i jedyną zasadą jest pozostawienie książki swojemu losowi w miejscu ogólnodostępnym w nadziei, że zainteresuje się nią przypadkowy przechodzień. Dla osób ciekawych dalszego losu lektury stworzono możliwość śledzenia jej drogi poprzez rejestrację i wypełnienie formularza na stronie <http://www.bookcrossing.pl/>. Książka otrzymuje numer BIP, za pomocą którego można ją zidentyfikować, jeżeli tylko osoba, która znalazła lekturę również zarejestruje się na tej stronie. Można w ten sposób śledzić drogę książki. Na publikacji można umieścić informację wyjaśniającą ideę bookcrossingu lub przykleić etykietkę z logo akcji (do ściągnięcia i wydrukowania ze strony akcji).

Rysunek 5. Etykieta do druku akcji Bookcrossing



Źródło: <http://www.bookcrossing.pl/>.

Oprócz możliwości rejestracji uwalnianych książek strona <http://www.bookcrossing.pl/> pozwala na zamieszczanie informacji o organizowanych w różnych miejscowościach akcjach, konkursach, happeningach i spotkaniach autorskich, mających na celu promocję czytelnictwa. Instytucje i osoby prywatne ogłaszają swoje działania na stronie, zachęcając do udziału jak największą liczbę czytelników. Jako przykład może posłużyć wiadomość zgłoszona przez schronisko PTTK w Bieszczadach: „Wolne książki na Rawkach! Do poczytania po wędrowce... Od połowy czerwca 2007 roku działa w schronisku PTTK «Pod Małą Rawką» półka z wolnymi książkami. Jest to najprawdopodobniej najwyżej położona strefa Bookcrossing w Bieszczadach i najdalej wysunięty na południe punkt tego typu w Polsce. Obecnie na półce znajduje się ponad 100 książek. Turyści goszczący w bacówce mogą nie tylko na miejscu poczytać książki turystyczne udostępniane w ramach biblioteczki schroniskowej czy pograć w gry planszowe wypożyczone przez obsługę. Powstała półka z wolnymi książkami pozwala zabrać ze sobą książkę, która szczególnie przypadła nam do gustu i dokończyć jej lekturę w następnym schronisku lub np. w czasie powrotu do domu. Jeśli zatem zapragniecie zobaczyć, co znajduje się na naszej półce lub uwolnić swoją książkę w Bieszczadach – zapraszamy do naszej bacówki” [1].

W marcu 2013 r. na stronie bookcrossingu zarejestrowanych było przeszło 22 tys. użytkowników, natomiast uwolnionych książek zgłoszono prawie 163 tys.

Niezwykle popularną akcją jest **Cała Polska czyta dzieciom**. To ogólnopolska kampania promująca czytanie wśród dzieci prowadzona przez

Fundację ABCXXI założoną w grudniu 1998 r. przez Irenę Koźmińską. Celem Fundacji jest wspieranie zdrowia emocjonalnego-psychicznego, umysłowego oraz moralnego i dzieci i młodzieży poprzez działania oświatowe, edukacyjne, organizacyjne, promocyjne i lobbingowe. Jednym z najbardziej rozpoznawanych przedsięwzięć Fundacji jest akcja *Czytaj dziecku 20 minut dziennie* (zainaugurowana 1 czerwca 2001 r.) reklamowana w środkach masowego przekazu jako mądry sposób na spędzenie czasu z dzieckiem i najlepsza inwestycja w jego przyszłość.

Rysunek 6. Logo akcji Cała Polska czyta dzieciom



Źródło: <http://www.calapolskaczytadzieciom.pl/>.

Jak podaje strona Fundacji: <http://www.cped.pl/o-fundacji>, w I Ogólnopolskim Tygodniu Czytania Dzieciom w czerwcu 2002 r. wzięło udział ponad 150 miast i miejscowości, w III Tygodniu w 2004 r. – ponad 1000, w VIII w 2010 r. – 2400, zaś w XI Tygodniu Czytania Dzieciom w 2012 r. – ponad 2850 miast i miejscowości. W 2003 r. Fundacja rozpoczęła dwa nowe programy promujące czytanie w szkołach i przedszkolach pod nazwą *Czytające Szkoły* i *Czytające Przedszkola*. W ciągu ostatnich dziesięciu lat Fundacja wyprodukowała szereg reklam telewizyjnych (najbardziej znana *Tato, czy ty umiesz czytać?*), 14 filmów ze znanymi osobistościami czytającymi swoim dzieciom, 11 spotów z aktorami seriali telewizyjnych czytających swoim serialowym dzieciom, 8 krótkich filmów z prezenterami telewizyjnymi oraz teledyski w wykonaniu popularnych piosenkarek (Maryli Rodowicz, Eweliny Flinty, Majki Jeżowskiej) promujących czytanie książek. W rezultacie do wyżej wymienionych programów do lipca 2012 r. przystąpiło 2709 szkół i 2697 przedszkoli. Od roku 2004 Fundacja rozpoczęła zaopatrywanie bibliotek w nowości wydawnicze kupowane i przesyłane przez sponsorów do wybranej placówki. Akcji towarzyszyła kampania medialna wraz z reklamą *Czy jest Harry Potter?*. Inną z inicjatyw Fundacji było otwarcie Konkursu Literackiego im. Astrid Lindgren (obecnie trwa już trzecia edycja tego konkursu) na współczesną książkę dla dzieci i młodzieży, a wszystkie nagrodzone pozycje (18 tytułów) zostały opublikowane przez

współpracujące wydawnictwa: Literaturę, Publicat lub Stentor. Dodatkowo, wraz z tygodnikiem „Polityka”, wydano kolekcję 23 najcenniejszych pozycji literatury dziecięcej, których łączny nakład wyniósł 1,2 miliona egzemplarzy. Jednocześnie Fundacja, w ramach działań edukacyjnych, rozprowadza na masową skalę materiały promocyjne w postaci plakatów, broszur, ulotek, zakładki i kalendarzy oraz organizuje konferencje edukacyjne dla rodziców, nauczycieli, dziennikarzy, psychologów, policjantów, księży i polityków. Wydaje również materiały promujące czytelnictwo w formie książek pt. *Z dzieckiem w świat wartości* oraz *Wychowanie przez czytanie* autorstwa Ireny Koźmińskiej i Elżbiety Olszewskiej.

Jedną z inicjatyw Fundacji była inauguracja 1 czerwca 2011 r. I Międzynarodowego Tygodnia Czytania Dzieciom, która odbyła się w Cieszynie, na granicy polsko-czeskiej. Powstał wówczas nowy program *Cała Europa Czyta Dzieciom – All of Europe Reads to Kids*, a oprócz Czech do programu dołączyły Słowacja i Litwa.

Rysunek 7. Logo akcji All Europe Reads to Kids



Źródło: <http://www.calapolskacztytadzieciom.pl/cala-europa-czyta-dzieciom>.

Program umożliwia wymianę doświadczeń przez osoby i instytucje, które prowadzą lub chcą prowadzić kampanie czytania dzieciom w swoich krajach. Fundacja przygotowała dla zainteresowanych poradnik dotyczący metod promowania czytelnictwa (do ściągnięcia ze strony). Można w nim również znaleźć 20 powodów, dla których warto czytać codziennie dziecku: „Codzienne czytanie dziecku na głos – co potwierdzają badania, a także obserwacje czytających rodzin, przedszkoli i szkół:

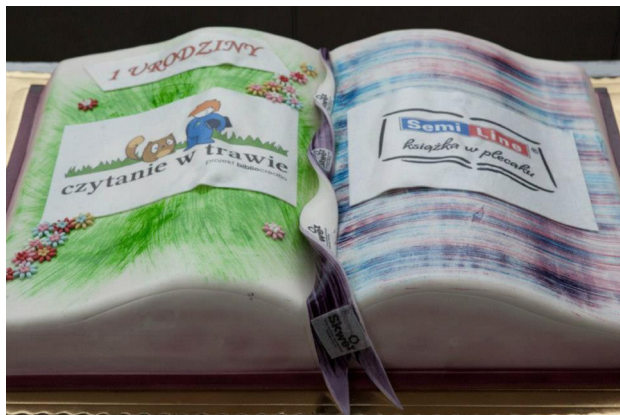
1. Zaspokaja najważniejsze potrzeby emocjonalne dziecka – miłości, uwagi, stymulacji itp.
2. Buduje mocną więź pomiędzy czytającym dorosłym i dzieckiem.
3. Wspiera rozwój psychiczny dziecka.
4. Wzmacnia jego poczucie własnej wartości.
5. Uczy języka, rozwija słownictwo, daje swobodę w mówieniu.
6. Przygotowuje do sprawnego samodzielnego czytania i pisania.
7. Uczy samodzielnego myślenia: logicznego, przyczynowo-skutkowego, krytycznego.
8. Rozwija wyobraźnię.
9. Poprawia koncentrację, wycisza i uspokaja.
10. Ćwiczy pamięć.
11. Przynosi ogromną wiedzę ogólną.
12. Ułatwia naukę i pomaga odnieść sukces w szkole.
13. Uczy dziecko wartości i odróżniania dobra od zła, rozwija wrażliwość moralną.
14. Rozwija poczucie humoru.
15. Jest znakomitą rozrywką.
16. Zapobiega uzależnieniu od telewizji i komputera.
17. Jest zdrową ucieczką od nudy, niepowodzeń i problemów.
18. Chroni dziecko przed zagrożeniami ze strony kultury masowej.
19. Jest profilaktyką działań społecznych.
20. Kształtuje na całe życie nawyk czytania i zdobywania wiedzy” [11].

Wśród programów realizowanych aktualnie można wymienić *Czytanie Zbliża*, którego celem jest integracja środowiska dzieci niepełnosprawnych i zdrowych podczas wspólnych imprez czytelniczych oraz program *Rodzinne Czytanie* zachęcający rodziców do codziennego czytania dzieciom. Portal Fundacji udziela porad, jak wybrać ciekawą lekturę, stosowną do wieku dziecka, jak zachęcić dziecko do słuchania i czytania, kiedy odwiedzić bibliotekę, kiedy zastosować książkę jako terapię. Uczestnicy należą do Klubu Czytających Rodzin skupiającego rodziny czytające codziennie dzieciom i pragnące kontaktować się w celu wymiany doświadczeń, książek czy informacji. Dodatkowo Fundacja realizuje projekt *Czytanie w więzieniu – książka pomostem do rodziny i świata bez krat*, który ma na celu przywrócenie więzi między dziećmi a ich bliskimi osadzonymi w więzieniach poprzez głośne czytanie dzieciom w trakcie odwiedzin w więzieniach.

Jednym z ciekawszych pomysłów jest **Czytanie w Trawie**. To wspólny projekt firmy zajmującej się tworzeniem bibliotek biznesowych i osobistych Bibliocreatio oraz klubu Centralny Basen Artystyczny w Warszawie.

Czytanie w Trawie to impreza dla dzieci odbywająca się na świeżym powietrzu połączona z wydarzeniami artystycznymi, głośnym czytaniem i wymianą książek. Wydarzenie w formie pikniku ma pokazać, że wspólne czytanie jest dobrą zabawą. Do czytania dzieciom zapraszani są znani aktorzy, dziennikarze lub inne osoby publiczne. W trawie czytali dotychczas: Olga Borys, Laura Łącz, Karolina Gruszka, Maria Niklińska, Damian Aleksander, Kamila Szczawińska, Rafał Olbrychski, Hanna Konarowska, Piotr Cyrwus, Hubert Urbański, Maria Winiarska, Tomasz Stockinger i inni. Głównym sponsorem Czytania w Trawie jest firma Semi Line, która rozdaje dzieciom książki w plecakach. Czytaniu towarzyszą warsztaty, konkursy, tańce i występy. Organizatorzy na każde spotkanie wybierają tematy przewodnie, np. tata, przygody i podróże, ekologia, miłość i uczucie. Firma Babie Lato Zdjęcie zaprasza dzieci do zrobienia portretowego zdjęcia wraz z ulubioną książką, a bezpłatne odbitki rozdawane są w czasie następnego spotkania.

Zdjęcie 3. Czytanie w Trawie



Źródło: <https://pl-pl.facebook.com/czytaniemwtrawie>.

Innym znanym przedsięwzięciem firmy Bibliocreatio jest kampania społeczna **Czytaj! Zobacz więcej** przeprowadzona jako wspólny projekt z Biblioteką Uniwersytetu Warszawskiego. We wnętrzach biblioteki toczy się akcja spotu wyprodukowanego przez My Works Studio, w którym występują kolejno pisarze, dziennikarze i artyści przewrotnie „zniechęcając” do czytania książek. Spot można obejrzeć na Facebooku (https://www.facebook.com/CzytajZobaczWiecej/app_57675755167).

Zdjęcie 4. Fragment filmu *Czytaj! Zobacz więcej*

Źródło: https://www.facebook.com/CzytajZobaczWiecej/app_57675755167.

Kolejną interesującą akcją promującą czytelnictwo było zorganizowanie **mobilnych czytelników**. Od początku stycznia 2013 r. w 35 tramwajach Gdańska można było czytać książki ze zbiorów Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Na potrzeby akcji promującej czytelnictwo, zorganizowanej wspólnie z Zakładem Komunikacji Miejskiej w Trójmieście, wybrano 200 książek, które zostały umieszczone w sznurkowych czerwonych siatkach zawieszonych przy siedzeniach wewnątrz pojazdów. Wybrano tramwaje nowoczesne, niskopodłogowe i klimatyzowane, a pozycje książkowe odpowiednie dla różnych grup wiekowych i z różnych gatunków literackich. Miejsca do siedzenia oznaczono specjalną naklejką z otwartą książką. Biblioteka oczekiwała, że po przeczytaniu lektury zostaną zwrócone, a czytelnicy prześlą dary z własnych zbiorów w celu uzupełnienia jej zasobów biblioteki. Akcja cieszyła się tak wielkim powodzeniem wśród pasażerów tramwajów, że już po tygodniu wszystkie książki zniknęły. Niestety, nie pojawiły się one z powrotem w bibliotece. Przyczyną niepowodzenia akcji mogło być niedostateczne poinformowanie podróżnych, co mają zrobić z przeczytaną lekturą. Akcję kontynuowano i w lutym 2013 r. do gdańskich tramwajów przekazano następne 400 książek. Tym razem na każdej z pozycji (oprócz pieczętek) znajdowała się naklejka z tekstem „Poczytaj w tramwaju! Przyjemna komunikacja w Gdańsku. Uwaga! Książkę zostaw w tramwaju”. Czerwone siatki były systematycznie uzupełniane toteż do „mobilnego czytania” przekazano ok. 5 tys. pozycji.

Zdjęcie 5. Akcja *Czytanie w tramwaju*

Źródło: trojmiasto.pl.

Doświadczenie to dało impuls do żartu primaaprilisowego i 1 kwietnia 2013 r. Straż Miejska poinformowała, że każda książka została oznaczona czipem, który posiada funkcję geolokalizacji, toteż dzięki GPS i specjalnej aplikacji każdy strażnik miejski może zlokalizować, gdzie znajduje się zaginiona pozycja. Upředzono, że do drzwi domów zaczną pukać strażnicy „Dlatego za jakiś czas zapukamy do drzwi zaskoczonych czytelników z delikatną sugestią, by książki zwrócili na ich miejsce. No chyba, że wcześniej książki «same» tam wrócą” [12]. Dodatkowo ostrzeżono podróżnych, że w przyszłości książki zostaną oznaczone paskiem magnetycznym, który zacznie piszczeć, gdy publikacja przekroczy próg tramwaju. Do akcji odzyskiwania lektur włączyli się również czytelnicy, którzy sami zaczęli wypełniać siatki swoimi książkami oraz założyli stronę na facebooku „I tak wygramy” [4].

Akcję mobilnego czytania zdecydowały się podjąć także Łódź, gdzie wydarzenie pod nazwą **KsięgoZbiór Tramwajowy** rozpoczęto w styczniu 2013 r. głośnym czytaniem w tym środku lokomocji, oraz Poznań, który zaprasza do udziału w akcji **Miejskie Podróże Książkowe** w tramwajach i autobusach.

Zdjęcie 6. Plakat akcji KsięgoZbiórTramwajowy

Źródło: <https://www.facebook.com/events/191133301027667/>.

Podobną akcją jest promowanie czytelnictwa poprzez wykładanie książek w pociągach. Koleje Śląskie zdecydowały się na taki eksperyment, otrzymawszy w tym celu ponad tysiąc książek z Wydawnictwa Sonia Draga. Niestety, większość lektur została skradziona. Również Koleje Mazowieckie i Wydawnictwo Buchmann zapraszają do czytania książek w podróży. Jednorazową akcją zwaną **Pociąg do czytania** zorganizowało nawet PKP Intercity, które wraz z Wydawnictwem W.A.B. przygotowało książki dla podróżnych, którzy w dniach 8, 9 i 10 sierpnia 2012 r. wyruszyli jednym z wyjeżdżających z Warszawy pociągów: Express *Jantar* (na Hel) i *Tatry* (do Zakopanego) oraz Express Intercity *Chrobry* (do Poznania i Szczecina), *Sawa*, *Krakus* (oba do Krakowa) oraz *Górnik* (do Wrocławia i Katowic). Pasażerowie, którzy spędzili podróż na lekturze, mogli zabrać książkę do domu i zwrócić ją podczas podróży powrotnej.

Zdjęcie 7. Plakat promujący akcję Pociąg do czytania



Źródło: http://pasazer.utk.gov.pl/porta1/pas/189/1867/Pociag_do_czytania_w_Intercity.html.

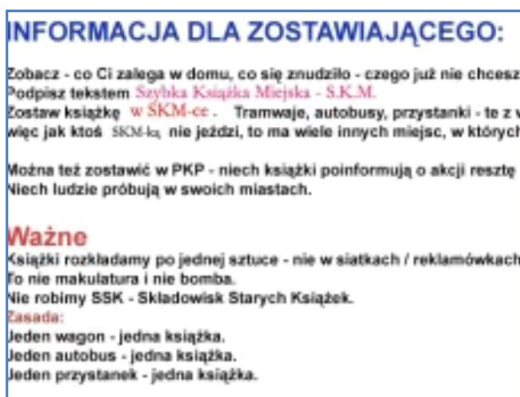
Inną akcją promującą czytelnictwo prowadzoną również w Trójmieście była **Szybka Książka Miejska**. Przedsięwzięcie tym razem było udane i cieszyło się dużym powodzeniem, bowiem akcji bookcrossingu w Szybkiej Kolei Miejskiej towarzyszyła wyraźna informacja w postaci nalepek z tekstem wyjaśniającym zasady wymiany książek.

Rysunek 8. Logo akcji Szybka Książka Miejska



Źródło: <https://www.facebook.com/skm3m>.

Rysunek 9. Nalepka informacyjna akcji Szybka Książka Miejska



Źródło: <https://www.facebook.com/skm3m>.

Czytamy gdzie indziej to projekt rozpoczęty w kwietniu 2011 r. przez Studio Teatralne Koło i Teatr Ochota z Warszawy. Stanowi rodzaj gry terenowej połączonej z czytaniem książek w miejscach niekoniecznie kojarzących się z tą czynnością. Aktorzy czytali książki dzieciom i dorosłym w 19 miejscach dzielnicy Ochota: magazynie, muzeum, prywatnym mieszkaniu, kwiaciarni, maglu, u fotografa i u kapelusznika. Natomiast uczestnicy, korzystając ze wskazówek na mapie, docierali do kolejnych miejsc, gdzie czekała na nich ciekawa lektura. Każdy z zainteresowanych mógł się włączyć w dowolnym miejscu i czasie. Organizatorzy przygotowali szlaki literackie, którymi może podążyć podróżnik: *Podążaj za białym kotem* (spacer dla dzieci, godz. 11–13), *W poszukiwaniu opowieści* (popołudniowy spacer, godz. 14–17), *Niebezpieczne książki* (wieczorna przechadzka,

godz. 18–21). W trakcie trwania zabawy można było kupić czytane podczas akcji książki, a także zjeść ciasto i wypić kawę w kawiarni Mam Ochotę przy ul. Grójeckiej.

Rysunek 10. Plakat akcji Czytamy gdzie indziej



Źródło: <http://www.facebook.com/events/177176942331084/>.

Projekt cieszył się wielkim powodzeniem i był kontynuowany w ramach jesiennej edycji, tym razem ze względu na aurę w przestrzeni zamkniętej Soho Factory przy ul. Młyńskiej. Organizatorzy przypomnieli czytelnikom starsze utwory literackie, których fragmenty były czytane przez aktorów Studia Teatralnego Koło. Trzecia odsłona projektu Czytamy gdzie indziej odbyła się w kwietniu 2013 r. na Saskiej Kępie. Do akcji włączyli się mieszkańcy dzielnicy, właściciele kawiarni, punktów usługowych i galerii. Czwarta edycja spaceru literackiego miała miejsce w Muzeum Ziemi PAN. Tym razem szlak czytelniczy wyznaczono wśród skarbów ziemi, takich jak minerały, meteoryty, bursztyny, skamieniałości roślin i zwierząt.

Kolejne interesujące przedsięwzięcie to **Epidemia Czytelnicza** – akcja zorganizowana przez serwis społecznościowy Lubimyczytać.pl nazywający siebie „największą społecznością książkowych moli”. Serwis tworzony jest

przez samych użytkowników, można w nim prowadzić dyskusje o książkach, czytać wywiady z autorami lub recenzje i rekomendacje, brać udział w konkursach, otrzymywać specjalne oferty książkowe, tworzyć własną bibliotekę. Serwis prowadził również kampanię promującą czytelnictwo Epidemia Czytelnicza. Akcja wymagała czynnego zaangażowania uczestników, bowiem polegała na wręczaniu książek przypadkowo spotkanym osobom – ekspedientce, sąsiadowi, przechodniowi. Książki można było również podrzucać, zaopatrując je najpierw w naklejkę ściągniętą i wydrukowaną ze strony serwisu.

Rysunek 11. Nalepka akcji Epidemia Czytelnicza



Źródło: <http://www.facebook.com/events/239571089401378/>.

Organizatorzy zachęcali: „Pamiętaj! Każda przypadkowo spotkana osoba – mała czy duża, to idealny obiekt do zainfekowania. Jeżeli każdy z nas rozsiewe chociaż jednego wirusa, a ten zakaże w organizmie zarażonego i będzie rozsiewać się dalej, to nie powstrzymamy CZYTELNICZEJ

EPIDEMII! Idźcie i zarażajcie!” [2]. Chętni mogli udokumentować swoją działalność, robiąc zdjęcie telefonem lub aparatem. Ze zdjęć utworzono galerię „czytelniczej epidemii”, a autorka najbardziej sugestywnego zarażania otrzymała w nagrodę pakiet dwudziestu książek.

Nie czytasz? Nie idę z Tobą do łóżka to kolejna kampania społeczna promująca czytelnictwo „z czytelniczym erotyzmem w tle [...] stworzona przez ludzi, którzy po prostu lubią czytać” [8]. Otrzymała tytuł Najlepszej Kampanii Społecznej 2011 oraz nagrody: IMPACTOR 2011 i Złoty Spinacz 2012. Wyróżnia się głównie formą wizualną: kalendarzami i wystawami fotografii z serią zdjęć osób znanych „przyłapanych” na czytaniu w łóżku. Facebookowy fanpage akcji osiągnął liczbę 41 tysięcy fanów.

Zdjęcie 8. Logo akcji Nie czytasz? Nie idę z Tobą do łóżka



Źródło: <https://www.facebook.com/nieczytasz>.

Akcję zrealizowała Grupa Twórcza QlubXsiążkowy. Na jej potrzeby stworzono kreacje przedstawiające znanych twórców i intelektualistów m.in.: Sylwię Chutnik, Kazimierę Szczukę, Pawła Althamera, Jacka Dehnela oraz członków zespołu Kapela ze Wsi Warszawa. Do akcji dołączyły również ukraińskie działaczki z kolektywu FEMEN znane ze swoich nagich protestów. W lutym 2013 r. zaprezentowano kalendarze „z fotami fajnych osób przyłapanych w sytuacji intymnej, w łóżkach, z ulubioną książką w ręku”.

Zdjęcie 9. Jedna z fotografii promujących akcję Nie czytasz? Nie idę z Tobą do łóżka



Źródło: <http://www.facebook.com/events/239571089401378/>.

Jak podają organizatorzy, w 2012 r. „Kampania bardzo żywo się rozwija, czego efektem staje się masa fantastycznych sesji fotograficznych oraz cykl zaproszeń do udziału bądź współrealizacji czytelniczych przedsięwzięć. Zrealizowaliśmy:

- happening *Imieniny Janka (Kochanowskiego)* wraz z Biblioteką Narodową, w ramach którego przeprowadzona została otwarta sesja dyskusyjnego klubu książkowego;
- flashmob *Wyprowadź książkę na spacer* na Placu Zamkowym w Warszawie;
- happening *The Pillow Book* w Żyrardowie, w ramach Festiwalu Mi {a} STO Gwiazd;
- happening *Świńskie Czytanki* w Warszawie, w ramach Festiwalu POMADA;
- fotosesję w ramach Kongresu Kobiet (zrobiliśmy kilkadziesiąt zdjęć!);
- objęliśmy patronatem medialnym pokaz mody *Perfume – reading is a fashion* oraz koncert zespołu Fonetyka *Requiem dla Wojaczka*;
- panel dyskusyjny *Czy czytanie jest w modzie* w ramach XVI Krakowskich Targów Książki;
- panel dyskusyjny *Jak założyć własny klub książkowy* w ramach XVI Krakowskich Targów Książki” [9].

Bukklub to przykład działającego od 2011 r. dyskusyjnego klubu książkowego. Uczestnicy co miesiąc wybierają wspólnie jedną książkę, którą planują przeczytać, a następnie spotkać się i o niej dyskutować. Przedsięwzięciu patronował początkowo miesięcznik *Bluszcz*, którego redaktorzy moderowali spotkania. Odbývają się one w galerii Kordegarda w Warszawie i stanowią część programu *Kultura na wynos* promującego wolną kulturę i aktywność

artystyczną poza galeryjnymi murami. Pierwsze spotkanie na temat powieści *Filip* Leopolda Tyrmanda odbyło się 26 listopada 2011 r. Następne tytuły wybierali czytelnicy, natomiast organizatorzy podjęli się udzielać informacji na temat dostępności książek w bibliotekach publicznych Warszawy. Jak piszą: chcą „zmienić zwykle samotny proces lektury w zbiorowe doświadczenie” [5]. Drugą formą promocji czytelnictwa prowadzoną przez galerię Kordegarda jest cyklicznie organizowana **Wymienialnia książek**. Podobnie jak w innych tego typu imprezach uczestnicy wymieniają książki nieodpłatnie, natomiast dodatkowo proszeni są o napisanie specjalnej dedykacji dla następnego czytelnika. Akcja promuje czytelnictwo również poprzez nawiązanie do historycznej funkcji budynku galerii, w którym od 1857 r. mieścił się skład książek i nut Gebethner i Wolff.

Rysunek 12. Jeden z rysunków promujących czytanie



Źródło: <http://www.kordegarda.org/artykuly/101723.html>.

Należy mieć nadzieję, że przedstawione akcje przyniosą zamierzony skutek i spowodują wzrost zainteresowania lekturą lub też zainspirują do podejmowania podobnych przedsięwzięć.

Bibliografia

1. *Bacówka Pod Małą Rawką* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.rawki.pl>. Stan z dnia 27.07.2013.
2. *Czytelnicza epidemia!*, [w:] Facebook [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.facebook.com/events/239571089401378/>. Stan z dnia 27.07.2013.
3. *Gazeta.pl Kraków*, [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://krakow.gazeta.pl/krakow/1,35796,8002209,W_tych_miejscach_mozesz_czytac_bez_ograniczen.html?as=1&startsz=x. Stan z dnia 27.07.2013.
4. *I tak wygramy*, [w:] Facebook [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.facebook.com/ITakWygramy>. Stan z dnia 27.07.2013.
5. *Kordegarda*, [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.kordegarda.org>. Stan z dnia 27.07.2013.
6. Miś L., *Odwiedzając czarownice*, Agencja Wydawnicza Ad Oculos, Warszawa-Rzeszów 2006. ISBN 83-60222-07-X.
7. *Moda i ja* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://modajia.pl/>. Stan z dnia 27.07.2013.
8. *Nie czytasz? Nie idę z Tobą do łóżka*, [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: www.nieczytasz.pl. Stan z dnia 27.07.2013.
9. *Nie czytasz? Nie idę z Tobą do łóżka*, [w:] Facebook [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.facebook.com/nieczytasz>. Stan z dnia 27.07.2013.
10. Perez-Reverte A., *Królowa Południa*, Wyd. 2, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2009. ISBN 978-83-7495-610-9.
11. *Proklamacja programu „All of Europe reads to kids”*, [w:] *Cała Polska czyta dzieciom* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.calapolskaczyta-dzieciom.pl/>. Stan z dnia 27.07.2013.
12. *Zabrałeś książkę z tramwaju? Biblioteka wie gdzie ona jest*, [w:] *Trojmiasto.pl* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Zabrales-ksiazke-z-tramwaju-Biblioteka-wie-gdzie-ona-jest-n67573.html>. Stan z dnia 27.07.2013.

PSYCHOLOGIA MOTYWACJI „NABYWCY” NA RYNKU USŁUG INFORMACYJNYCH W KONTEKŚCIE FUNKCJONOWANIA DUŻYCH BIBLIOTEK AKADEMICKICH

W społeczeństwach wysoko rozwiniętych, w których można zauważyć dużą konkurencję w zakresie oferowania dóbr i usług, charakterystycznym i preferowanym podejściem jest orientacja na klienta. Koncentracja na odbiorcy usługi powoduje wzmożone zainteresowanie psychologią motywacji nabywcy. Podobny trend można zauważyć w sektorze usług informacyjnych, jak również w badaniach dotyczących użytkowników bibliotek akademickich. Poza licznymi analizami dotyczącymi preferencji i satysfakcji użytkowników [m.in. 1, 2, 4, 8] coraz częściej uwaga koncentrowana jest na motywatorach zachowań oraz cechach osobowościowych czytelników – a co za tym idzie – strategiach obsługi poszczególnych grup „klientów”. I tak zaczęto badać relacje zachodzące pomiędzy różnymi grupami użytkowników bibliotek akademickich a personelem bibliotecznym oraz prowadzić próby wyodrębniania jednorodnych kategorii odbiorców usług bibliotecznych. Podziałów tych dokonywano z uwagi na cechy formalne (np. student, pracownik uczelni, czytelnik niezwiązany z uczelnią), bądź psychologiczno-osobowościowe (czytelnik „trudny”, czytelnik „neutralny”, czytelnik „współpracujący”) itp.

Analizując motywacje użytkowników bibliotek, można posłużyć się koncepcją tzw. „7O” Philipa Kotlera, w ramach której można postawić następujące pytania:

- Kim są użytkownicy bibliotek? (ang. *occupants*);
- Czego potrzebują? (ang. *object*);
- Jakie cele pragną osiągnąć? (ang. *objectives*);
- Kto uczestniczy w procesie decyzyjnym? (ang. *organizations*);

¹ Dr Maja Wojciechowska, Uniwersytet Gdański, e-mail: maja.wojciechowska@gmail.com.

- Jak czytelnicy podejmują decyzję o korzystaniu z usług biblioteki? (ang. *operations*);
- Kiedy gotowi są skorzystać z usługi? (ang. *occasions*);
- Gdzie chcieliby skorzystać z usług bibliotecznych? (ang. *outlets*).

Uzyskanie odpowiedzi na powyższe pytania daje możliwość opracowania trafnego pakietu usług, spełniającego oczekiwania użytkowników.

W badaniach cech osobowościowych użytkowników bibliotek coraz częściej na potrzeby bibliologii wykorzystywana jest **psychometria**. Jest to dział psychologii poświęcony prowadzeniu testów psychologicznych, w oparciu o mechanizmy z zakresu matematyki i statystyki. Psychometria jako narzędzia wykorzystuje m.in.:

- kwestionariusze osobowości,
- testy inteligencji,
- testy uzdolnień,
- ankiety,
- skale.

Koncentruje się wokół cech indywidualnych analizowanej jednostki – klienta biblioteki, tworząc jego charakterystykę w ujęciu liczbowym. Testy psychologiczne używane w psychometrii pozwalają przeprowadzić w warunkach laboratoryjnych proces wnioskowania nieobserwowalnych właściwości badanych osób, wskazując na różnice psychologiczne występujące między ludźmi oraz ich zachowaniami w określonym zakresie – np. w kontaktach czytelników z pracownikami biblioteki. Takie testy mogą być prowadzone na poszczególnych grupach użytkowników (studenci, wykładowcy) podczas spotkań z bibliotekarzami poświęconych jakości usług bibliotecznych lub spotkań o charakterze informacyjno-szkoleniowym. Dzięki testom psychologicznym, zastępującym tradycyjną ankietę badającą oczekiwania i satysfakcję użytkowników, można uzyskać informacje o występowaniu konkretnej cechy psychologicznej wskazującej na określony typ osobowości, a co za tym idzie – określone zachowania w procesie odbioru usług informacyjnych wśród pewnej grupy ludzi. Test psychologiczny powinien dać możliwość uzyskania takiej próbki zachowań, na podstawie której można wnioskować, że jest ona potwierdzeniem określonej cechy psychologicznej. Im więcej określonych zachowań można zaobserwować, tym wyższy poziom badanej cechy.

Cecha, w ujęciu psychologicznym, to „trwała charakterystyka osoby, mogąca służyć do wyjaśnienia obserwowanych regularności i spójności jej zachowania” [5, s. 10], zaś w nieco bardziej popularnym ujęciu definiowana jest jako „względnie stała, charakterystyczna dla jednostki, zgeneralizowana

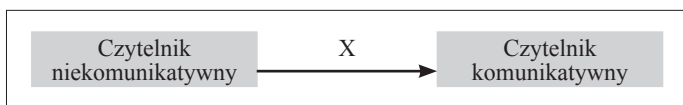
tendencja do określonych zachowań, emocji i sądów, przejawiających się w różnych sytuacjach” [6], np. w kontaktach użytkownika z biblioteką. W wyniku zdiagnozowania cech istnieje możliwość przypisania użytkownika do określonego typu (rozumianego jako jednostka klasyfikacyjna). **Typ** stanowi kategorię, do której według ustalonych kryteriów można przypisać klienta biblioteki charakteryzującego się określonymi cechami (np. kategoria osób o niskiej lub wysokiej adaptowalności na zmiany). Inne charakterystyki, które można zastosować w badaniu psychologii motywacji to:

- styl – różnice indywidualne w sposobie, w jaki przebiega określony proces, czynność lub działanie, np. styl poznawczy, styl radzenia sobie ze stresem;
- stan – chwilowe, szybko zmieniające się, uwarunkowane sytuacyjnie doświadczenie psychiczne;
- postawa – wyuczona skłonność do określonego reagowania względem jakiegoś przedmiotu, osoby lub zjawiska;
- zdolność – możliwość jednostki do wykonywania określonych zadań;
- preferencje – to co osoba lubi lub też sposób reagowania zgodny z upodobaniami osoby [9].

Testy psychometryczne, tak jak w przypadku wielu narzędzi badawczych, powinien cechować obiektywizm, rzetelność, standaryzacja, trafność i normalizacja.

Pierwotnie psychometria opierała się na prostych pomiarach zachowań i cech osobowości, które można było zobrazować przy pomocy skali liniowej, na której oznaczano natężenie danej cechy. I tak np. badając poziom umiejętności werbalizowania swoich potrzeb informacyjnych przez studentów pierwszych lat studiów, korzystających z usług biblioteki, można by zastosować skalę, która pokazywałaby ich poziom komunikatywności. Na rysunku 1 zaprezentowano przykład, w którym osoba badana charakteryzuje się mniejszą niż przeciętna komunikatywnością, która jednak zbliżona jest do punktu środkowego.

Rysunek 1. Skala jednowymiarowa ilustrująca natężenie cechy „komunikatywność”



Źródło: Opracowanie własne.

Skala jednowymiarowa obarczona jest jednak pewnymi słabościami, do których Tom Lambert zaliczył:

- uzyskanie ograniczonych informacji;
- wrażenie, że jednostki faktycznie różniące się są identyczne;
- trudność w rozróżnieniu jednostek podobnych, ale nie identycznych [3, s. 271].

Z uwagi na ograniczone możliwości skali jednowymiarowej Kaiser i Koffey zaproponowali skalę dwuwymiarową, w której dwie miary linio- we połączone ze sobą pod kątem prostym symetrycznie w kształcie krzyża, dawały powierzchnię, na której bardziej precyzyjnie można było usytuować właściwości badanej jednostki (rys. 2). Kaiser i Koffey założyli, że konflik- towe i problematyczne – z punktu widzenia usługodawcy – zachowania ludzi nie są uwarunkowane genetycznie leczy wynikają z przyjętej taktyki, która w procesie oceny sytuacji i minionych doświadczeń została uznana przez odbiorcę usługi za najbardziej korzystną. Analiza motywów postępowania klienta ułatwia z kolei opracowanie formatu obsługi. I tak bibliotekarzom często zdarza się obserwować pewne modele zachowań studentów, które wynikają z ich osobistych doświadczeń w poprzednich bibliotekach lub są wynikiem stereotypów, bądź też zasłyszanych opinii i nie powinny być prze- noszone na grunt nowoczesnej biblioteki akademickiej. Dwuwymiarowa skala Kaisera i Koffey’ego może być zatem wykorzystywana w badaniach tzw. trudnych „użytkowników” bibliotek.

Według Toma Lamberta do zalet metody Kaisera i Koffeya można za- liczyć możliwość:

- opisywania i rozpoznawania typowych zachowań;
- precyzyjnego przypisywania motywów jawnym zachowaniom, które widzimy i których doświadczamy;
- wypracowania konkretnych i szczegółowych strategii pozwalających na reakcję wobec określonych motywów, likwidując tym samym we- wnętrzną potrzebę danego zachowania;
- zmiany niepożądaných zachowań w zachowania konstruktywne i możliwe do przyjęcia;
- efektywnej komunikacji z osobą, której zachowania są już korzystne i pozytywne [3, s. 271].

Rysunek 2. Dwuwymiarowa skala Kaisera i Koffeya, charakteryzująca klientów pod kątem cech dominacja – uległość, wrogość – życzliwość

DOMINACJA	
<p>Agresywny i skłonny do sporu Wygłasza dogmatyczne, uogólnione twierdzenia Może okazywać negatywne emocje Nadmiernie eksponuje własne osiągnięcia i status Nie przyjmuje żadnej osobistej odpowiedzialności za problemy i błędy Za błędy obwinia innych lub system Uparty, oporny Jeśli nie jest jawnie agresywny, zachowuje rezerwę lub niekiedy postawę protekcyjną Nie słucha Słyszy to, co chce słyszeć Odrzuca pomysły innych jako niepraktyczne (np. „Próbowaliśmy już tego kilka lat temu – okazało się nieskuteczne”) Przechwala się lub przybiera ton protekcyjny Rozbudza konflikty Chce zwyciężyć Używa faktu, zmyślenia lub sabotażu w celu odparcia argumentu Świetnie sobie radzi w sytuacji konfliktu</p>	<p>Odpowiednio przyjazny Słucha uważnie i krytycznie Uczciwie wyraża brak zgody, przedstawiając trafne argumenty Stara się dogłębnie przedyskutować idee i pomysły Przyjmuje racjonalną krytykę swojej osoby i systemu, w którym działa Unika wyszukiwania alibi i racjonalizacji Domaga się poszanowania i uczciwego wysłuchania Wyraża poszanowanie i uczciwie wysłuchuje Zorientowany biznesowo, zawsze szuka lepszych sposobów Życzliwy wszystkim pomysłom, bez względu na ich źródło Angażuje się Wypytuje i analizuje Zdecydowanie reaguje na marnotrawienie czasu i „bicie piany” Emanuje spokojną ufnością we własne siły Posługuje się „konfliktem roboczym”, by dojść do jak najlepszych wyników Z całych sił stara się przebadać najlepsze rozwiązania</p>
WROGOŚĆ	ŻYCZLIWOŚĆ
<p>Wycofany i apatyczny Nadmiernie ochrania własne myśli i uczucia Sprawia mu kłopot wyrażenie poglądów Pasywnie akceptuje to, co się mówi, lub domaga się dowodów, lub uzasadnienia Ostrożny i niezaangażowany Unika podtrzymywania dyskusji lub zadawania pytań innych niż te, które bezpośrednio odnoszą się do gwarancji lub do zmniejszania ryzyka Rzadko otwarcie wyraża sprzeciw, lecz zgadza się tylko niechętnie i pod presją Zwleka Zachowuje dystans, jest niekomunikatywny Pokazuje dąsy, jeśli pozwala mu na to przewaga statusu nad rozmówcą Unika konfliktów, wycofuje się</p>	<p>Nadmiernie przyjazny, za wszelką cenę chce się spodobać Bezapelacyjnie zgadza się na każde ostatnio wypowiedziane stwierdzenie Chwiejny, gdy się go naciska, lecz chętnie potwierdza zgodę, gdy dany pomysł zostanie sformułowany mocniej Unika otwartego sporu, chyba że są silnie zagrożone jakieś wartości ludzkie Entuzjastycznie przeskakuje z tematu na temat Formuluje entuzjastyczne uogólnienia na temat spodziewanych wyników Łatwo obiecuje Rzadko dotrzymuje obietnic Jowialny Gra na zwłokę, jeśli mogą być zagrożone relacje z innymi Wygłąda na osobę dobroduszną Dobrze mówi o innych, może jednak bardzo stanowczo zgodzić się z rozmówcą, jeśli ten kogoś zaatakuje Unika konfliktu, rezygnując z niego</p>
ULEGŁOŚĆ	

Źródło: Lambert T., *Problemy zarządzania*, Warszawa 1999, s. 273.

Na podstawie rysunku 2 można wyróżnić osiem podstawowych modeli zachowań:

1. Model wrogi – dominujący,
2. Model dominujący – wrogi,
3. Model wrogi – uległy,
4. Model uległy – wrogi,
5. Model uległy – życzliwy,
6. Model życzliwy – uległy,
7. Model życzliwy – dominujący,
8. Model dominujący – życzliwy.

Ogólną charakterystykę poszczególnych grup przedstawiono na rysunku 3. Warto również zaznaczyć, iż niezależnie od przyjętego modelu, zachowania czytelnika mogą mieć charakter racjonalny (rozważny, przemyślany, wewnętrznie spójny, zaplanowany, celowy, świadomy) bądź irracjonalny (nierozważny, nierozsądny, wewnętrznie niespójny), zamierzony (czyli świadomy, zaplanowany, celowy) lub niezamierzony (przypadkowy, impulsywny i nieświadomy) [7, s. 128]. Inna typologia wskazuje na decyzje o charakterze zrutyinizowanym lub niezrutyinizowanym (rozważne lub impulsywne) [7, s. 140]. Podejmowanie przez czytelnika decyzji zrutyinizowanych oznacza, że kontakt z biblioteką jest w jego przypadku kontaktem trwałym, zaś akt czytelniczy ma charakter regularnej aktywności.

Rysunek 3. Zachowania typowe dla czterech podstawowych grup osób na dwuwymiarowej skali Kaisera i Koffeya

I Osoby agresywne i nieprzyjemne	IV Osoby asertywne, otwarte, wymagające
II Osoby nieufne i niezaangażowane	III Osoby zgodne i niepewne własnych możliwości

Źródło: Opracowanie własne.

Użytkownicy bibliotek, którzy należą do czwartej grupy, są zwykle osobami, które najefektywniej współpracują z bibliotekarzami. Chętnie się uczą, poznają nowe rozwiązania, są zainteresowani kompleksową ofertą biblioteki, a nie tylko jej wybranymi aspektami, ale też wymagają od personelu i całej instytucji zaangażowania, wysokich standardów świadczenia usług oraz aktywnej komunikacji. Pozostałe trzy grupy użytkowników, aby były w pełni usatysfakcjonowane z usług biblioteki i wykorzystywały w pełni jej ofertę, wymagają przyjęcia przez bibliotekarzy odpowiednich strategii

obsługi i szkoleń. W instytucjach, które nie zapewniają tym grupom odpowiedniego przeszkolenia i należytego podejścia personelu, następuje rozluźnienie więzi. W konsekwencji powoduje to całkowite zerwanie kontaktów z biblioteką lub też sporadyczne wykorzystywanie jej wybranych usług, zwykle – w przypadku studentów – okazjonalne wypożyczanie podręczników. Kształtowany jest wówczas negatywny wizerunek biblioteki jako instytucji zbędnej, niekomunikatywnej, niespełniającej oczekiwań.

Tom Lambert, analizując osiem modeli zachowań klientów, wskazał na pewną metodykę ich obsługi, opartą na ustaleniu głównych motywacji, strategii odpowiadających tym motywacjom, typowych zachowań oraz strategii obsługi ze strony personelu. Charakterystyki te przedstawiono w tabeli 1, przy czym pominięte zostały dwa modele zachowań: życzliwy – dominujący i dominujący – życzliwy, które uznano za niewymagające specjalnych działań ze strony obsługi, pod warunkiem, iż będzie się ona charakteryzowała odpowiednią jakością, rzetelnością i przyjaznością.

Tabela 1. Cechy charakterystyczne i metodyka obsługi grup użytkowników bibliotek w oparciu o dwuwymiarową skalę Kaisera i Koffeya

Model wrogi - dominujący	Główna motywacja	Pragnienie bezpieczeństwa
	Strategia odpowiadająca motywacji	Atak jest najlepszą formą obrony
	Typowe zachowania	<p>Stale się przechwala. Rzuca od niechcenia znanymi nazwiskami i polega na „autorytetach”. Często i niecierpliwie przerywa. Okazuje zniecierpliwienie. Jest nierozumnie uparty. Spiera się bez powodu. W argumentacji posługuje się szerokimi generalizacjami i ogólnymi stwierdzeniami. Jest dogmatyczny i uprzedzony, lekceważy i odrzuca niekorzystne fakty. Często wypowiada wzajemnie niespójne twierdzenia. Reaguje negatywnie, nie słuchając do końca bibliotekarza. Rzuca sarkastyczne uwagi. Stara się bagatelizować usługi biblioteki, bibliotekarza i całą instytucję. Często pozwala sobie na obraźliwe przytyki osobiste. Szuka każdej sposobności, by podjąć walkę lub obrazić się. Utrzymuje, że sam zna wszystkie odpowiedzi i nigdy nie robi błędów. Kiedy sprawy przyjmują zły obrót, zawsze stara się obwiniać innych. Musi zwyciężyć w każdym sporze, nie stroniąc przy tym od kłamstwa, fantazjowania czy przesyady</p>
Strategie w zakresie obsługi	Bezwzględna koniczność zachowania spokoju ze strony personelu biblioteki, uprzejmość lecz połączona z asertywnością i stanowczością. Utrata panowania ze strony bibliotekarza będzie powodem satysfakcji u wrogiego i dominującego czytelnika.	

Model dominujący - wrogaj	Główna motywacja	Pragnienie statusu i autonomii
	Strategia odpowiadająca motywacji	Precyzja i podkreślenie własnej władzy
	Typowe zachowania	<p>Jest chłodny i obojętny. Pointrytowany zachowuje spokój, lecz czyni przytyki i złośliwe uwagi. Złości go, gdy uważa, że jego status jest niedoceniany lub lekceważony. Uparcie i wyraźnie domaga się należytej uwagi, odpowiadającej jego znaczeniu. Wypowiada się bardzo precyzyjnie i dokładnie, zwłaszcza . kiedy na coś narzeka. Łatwo się obraża. Uporczywie trzyma się własnej oceny swej wartości. Negatywnie reaguje na wszystko, co postrzega jako lekceważenie jego osoby lub niepoważne traktowanie jego zastrzeżeń. Unika sarkazmu, natomiast stara się docinać precyzyjnymi zarzutami, które bibliotekarzowi mogą się wydawać trywialne, lecz dla niego są ważne. Unika sporów, mówiąc precyzyjnie i szczegółowo, gdzie bibliotekarz popełnił błąd. Wymaga od rozmówcy sprawności i poszanowania. Źle reaguje na cudze opinie i doświadczenia, chyba że chodzi o osoby, które postrzega jako równorzędne lub przewyższające go pod względem statusu. Dlatego zaakceptuje postanowienia dyrekcji lub kierownictwa biblioteki, a z bibliotekarzem działu obsługi będzie zawzięcie dyskutował.</p>
Strategie w zakresie obsługi	Nieugięta postawa ze strony pracowników biblioteki, ale pełna poszanowania dla czytelnika, jak i dla własnej osoby, pracy i instytucji.	
Model wrogaj - uległy	Główna motywacja	Bezpieczeństwo, przesadna potrzeba ochrony
	Strategia odpowiadająca motywacji	Nadmiernie szczegółowe rozważania kwestii typu: „a jeśli...”
	Typowe zachowania	<p>Wyraża wątpliwości w związku z każdym stwierdzeniem bibliotekarza. Wymyśla najbardziej nieprawdopodobne i niekorzystne scenariusze. Domaga się całkowicie nierozsądnych gwarancji. Upiera się, żeby omówić hipotetyczne i niezwykle mało prawdopodobne problemy. Traci czas na drobiazgi i narzekania. Powątpiewa w znaczenie wszelkich nowych pomysłów. Niez mordowanie zadaje pytania, często takie, na które najoczywiściej nie da się odpowiedzieć. Skąpo wydziela informacje albo nie daje ich wcale. Na najniewinniejsze nawet pytania odpowiada dopiero wtedy, gdy upewni się, dlaczego bibliotekarz chce znać te informacje. Przejawia agresję w odruchach fizycznych i języku ciała. Unika angażowania się w jakiegokolwiek porozumienie. Jest generalnie nastawiony pesymistycznie. Często stwierdza, że był w przeszłości źle traktowany przez ludzi, którzy zdradzili jego zaufanie, ale unika jakichkolwiek przykładów. Zarzuca innym kłamstwo, choć nie robi tego wprost.</p>
Strategie w zakresie obsługi	Konieczność cierpliwej perswazji ze strony pracowników biblioteki, mającej na celu minimalizację wrogości czytelnika. Systematyczne budowanie zaufania poprzez poświęcenie mu uwagi i czasu.	

Model uległy - wrogi	Główna motywacja	Obawa przed zaangażowaniem się lub wciągnięciem w coś
	Strategia odpowiadająca motywacji	Unikanie, wycofywanie się
	Typowe zachowania	<p>Zachowuje wobec rozmówcy maksymalny możliwy dystans fizyczny. W istocie stara się odsunąć od obsługującego go bibliotekarza i tych wszystkich, których uważa na uczelni za dysponentów władzy. Nie dostarcza dobrowolnie żadnych informacji, a zapytany – zwykle jest bardzo mało mówny. Nie mówi nic, jeśli się go delikatnie nie wypytuje. Poglądy i uczucia chętniej wyraża pochrząkiwaniem i pomrukami niż środkami werbalnymi; zmuszony do wypowiedzi, starannie dobiera słowa. Wszelkimi dostępnymi sposobami unika zaangażowania; jeśli nie ma na podorzędziu innych strategii, wycofuje się w sensie fizycznym. By uniknąć zaangażowania, wymawia się chorobą lub inną przyczyną. Niechętnie podejmuje nawet minimalne ryzyko. W towarzystwie ujawnia napięcie i skrępowanie. Jeśli dysponuje wystarczającą władzą, odrzuca nowe pomysły bez wysłuchania racji. Wykazuje skłonność do przyjmowania wypróbowanych i bezpiecznych usług lub idei; zmuszony do wyboru, zawsze decyduje się na wariant najmniej ryzykowny. Posługuje się unikaniem i grą na zwłokę; zmuszony do podjęcia decyzji, najchętniej mówi: „nie”. Kurzowo trzyma się nawyków, rutyny, reguł i procedur; z obawą przyjmuje nową ofertę usługową biblioteki bądź jakiegokolwiek usprawnienia. Wykorzystuje reguły i procedury, precedensy czy zasady polityki w celu uniknięcia decyzji lub uzasadnienia decyzji odmownej. Nie poczuwa się do osobistej odpowiedzialności za własne działania, winą za problemy obarczając innych ludzi lub rzeczy, na które nie ma wpływu, np. nieprzedłużenie terminu zwrotu książek tłumacząc awarię komputera domowego. Unika wszelkich rozmów natury osobistej.</p>
Strategie w zakresie obsługi	Stosowanie przez pracowników biblioteki postawy wspierającej, pozbawionej presji. Cierpliwe i poważne traktowanie licznych obaw czytelnika.	

Model uległy - życzliwy	Główna motywacja	Pragnienie, by być kochanym, akceptowanym, bez względu na realia sytuacji. Skrajna potrzeba afiliacji.
	Strategia odpowiadająca motywacji	Stara się przez cały czas być dla wszystkich pomocnym i wspierającym
	Typowe zachowania	<p>Emocjonuje się – często fałszywie – każdą ideą lub usługą. Bezustannie przeskakuje z tematu na temat, często mówi długo i entuzjastycznie na tematy nie związane z daną sprawą. Odpowiada szybko i pozytywnie na sugestie – każdą z osobna i wszystkie na raz. Gorliwie stara się przypodobać, toteż prowadzi do niejasnych i kłopotliwych sytuacji, przyjmując każdą rolę czy stanowisko w hierarchii jakie się mu (nawet błędnie) przypisuje. Unika zgłaszania zastrzeżeń; nie przyznaje się do nich nawet wtedy, gdy ponad wszelką wątpliwość je ma. Łatwo daje się przekonać, jednak zrealizowanie usługi jest czasochłonne, ponieważ ciągle plotkuje i kieruje rozmowę na boczne tory. Sprawia wrażenie, jakby miał tyle czasu, ile tylko zapragnie. Obiecuje wszystko o co się go prosi, i rzadko dotrzymuje obietnic. W długiej rozmowie nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że sam jest .decyden-tem w danej sprawie; gdy przychodzi do realizacji postanowień, zaczyna się wahać i cofa już wcześniej podjęte decyzje; tacy czytelnicy nieraz przez całe godziny nie mogą podjąć decyzji co do wyboru książki. W rozmowach często wypowiada jadowite uwagi na temat konkurentów (innych bibliotek, pracowników, władz uczelni, wykładowców).</p>
	Strategie w zakresie obsługi	Życzliwa i przyjacielska postawa bibliotekarzy połączona jednak z konsekwencją w realizacji usługi. Konieczność „sterowania” poczynaniami czytelnika, by jego chwiejne zamierzenia doprowadzić do finału.

Model zyciowy - uległy	Główna motywacja	Szczere pragnienie związku z innymi; chęć zapewnienia możliwie największego dobra możliwie największej liczbie ludzi
	Strategia odpowiadająca motywacji	Aktywne poszukiwanie sposobów na zwiększenie pomysłowości innych
	Typowe zachowania	<p>Chce być miły.</p> <p>Pozytywnie reaguje na wszelkie sugestie, które nie zagrażają innym.</p> <p>Raczej negatywnie odpowiada na sugestie, które mogą się wiązać z czyjąś szkodą, stara się to jednak robić tak, by uniknąć konfliktu, chyba że jego wartości i troska o innych zostają silnie zagrożone; w takich wypadkach może reagować bardzo emocjonalnie.</p> <p>Stara się dostrzec korzyści również w pomysłach neutralnych.</p> <p>Jeśli jest niechętny jakimś pomysłem, woli grać na zwłokę niż je odrzucić.</p> <p>Często sprawia wrażenie, że zasadniczo wyraził zgodę – choć w gruncie rzeczy wciąż ma duże zastrzeżenia.</p> <p>Unika zgłaszania zastrzeżeń, chyba że silnie zagrożone jest dobro innych.</p> <p>Niekiedy podejmuje się zrobić więcej, niż naprawdę może.</p> <p>Czasami lekceważy istotne, lecz bezosobowe obowiązki po to, by móc pomóc innym.</p> <p>Bardzo mocno angażuje się w działalność społeczną, jest więc świetnym partnerem dla biblioteki jako wolontariusz do prowadzenia imprez, zbiórek charytatywnych i innej działalności na rzecz otoczenia.</p>
	Strategie w zakresie obsługi	Przyjęcie ciepłych, bliskich relacji, niekiedy o charakterze prawie że osobistym.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Lambert T., *Problemy zarządzania*, Warszawa 1999, s. 274–285.

Podsumowując, można stwierdzić, iż biblioteki coraz intensywniej starają się pozyskiwać aktywnych i współpracujących użytkowników. W tym celu początkowo stosowały badania potrzeb i satysfakcji, by dociec jakich standardów usług oczekują czytelnicy. Obecnie coraz częściej można zauważyć, że sama technika obsługi i oferowanie szerokiej gamy usług nie są działaniami wystarczającymi. Bariery mentalne, techniczne czy informacyjne powodują bowiem szereg utrudnień w kontaktach z biblioteką, nierzadko znacznie je zaburzając. W tym celu potrzebne jest prowadzenie badań w zakresie „psychologii nabywcy”, a więc ustalenie motywatorów i cech osobowościowych, które charakteryzują poszczególne grupy użytkowników. Badania te mogą okazać się cenne zarówno w środowisku bibliotek akademickich, w celu zintensyfikowania relacji użytkownik – biblioteka, jak też w innych placówkach, charakteryzujących się specyficznym klimatem i odrębną kulturą organizacyjną, obsługujących grupy użytkowników o swoistych potrzebach informacyjnych oraz społecznych. Warto bowiem zwrócić uwagę, że grupy użytkowników wyodrębnione wcześniej ze względów formalnych mogą również posiadać pewne określone cechy osobowości, których poznanie pomoże zrozumieć motywację oraz oczekiwania

(uświadomione i nieuświadomione), a w konsekwencji usprawnić proces obsługi oraz opracować atrakcyjną ofertę. Należy jednak pamiętać, iż psychometria, poza przedstawionymi wcześniej zaletami, niesie ze sobą pewne zagrożenia w postaci sztywnego kategoryzowania lub też etykietowania użytkowników, co pozostaje w sprzeczności z ideą jednostkowego i indywidualnego traktowania czytelnika.

Bibliografia

1. Bajor A., *Potrzeby użytkowników bibliotek politechnicznych w Polsce: przegląd wybranych zagadnień*, „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej” 2006, nr 3, s. 54–63. ISSN 1230-5529.
2. Ball R., *Satysfakcja klienta jako kluczowe czynniki sukcesu biblioteki*, „Przegląd Biblioteczny” 2009, z. 1, s. 5–15. ISSN 0033-202X.
3. Lambert T., *Problemy zarządzania: 50 praktycznych modeli rozwiązań*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1999. ISBN 83-87916-07-2.
4. Nicholas D., *Ocena potrzeb informacyjnych w dobie Internetu: idee, metody, środki*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2001. ISBN 83-87629-56-1.
5. Reber A.S., *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000. ISBN 83-87367-64-8.
6. *Teoria cech*, [w:] „Wikipedia. Wolna encyklopedia” [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://pl.wikipedia.org/wiki/Teoria_cech. Stan z dnia 17.08.2013.
7. Wereda W., *Zarządzanie relacjami z klientem (CRM) a postępowanie nabywców na rynku usług*, Difin, Warszawa 2009. ISBN 978-83-7641-017-3.
8. Wojciechowska M., *Badania potrzeb i preferencji użytkowników bibliotek akademickich a możliwości wdrożenia wniosków badawczych w bibliotece jako instytucji non profit*, [w:] Wojciechowska M. (red.), *Bibliotekarze i czytelnicy w dobie nowych technologii i koncepcji organizacyjnych bibliotek*, Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, Gdańsk 2013, s. 21–34. ISBN 978-83-61079-22-4.
9. Zajenkowski M., *Psychometria* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://psychologia.pl/zajenkowski/psychometria/Psychometria%20-%20wprowadzenie.pdf>. Stan z dnia 10.08.2013.

BIBLIOTEKI PUBLICZNE FINLANDII I POLSKI NA PRZYKŁADZIE BIBLIOTEK W OULU I W GDAŃSKU

Finlandia jest niedalekim, choć nie bezpośrednim sąsiadem Polski. Jej krajobraz na południu przypomina naszą ojczystą krainę tysiąca jezior, na północy zaś jest surowy, z ubogą roślinnością, łąd najczęściej pokrywa gruba powłoka śniegu i lodu.

Polska i Finlandia mają zbliżone powierzchnie, choć w Finlandii jest prawie osiem razy mniej ludności. Różnica powierzchni obu krajów to zaledwie około 28 km² (Polska ma nieco ponad 312 km², Finlandia – ok. 340 km²). Od 1 stycznia 2010 r. Finlandia jest podzielona na 20 regionów, regiony zaś – na 72 podregiony, a te z kolei – na 342 gminy. Tym samym, dawny podział na 6 prowincji, stracił swoje znaczenie. Polskę tworzy 16 województw.

Finlandia nie jest mocno zaludnionym krajem. Decydują o tym trudne warunki klimatyczne, ale i nieurodzajne gleby. Klimat jest surowy, zimy długie i mroźne, a zimowe noce trwają nieproporcjonalnie długo w stosunku do dni. Liczba ludności Finlandii wynosi trochę ponad 5 mln (dla porównania w Polsce – ponad 38 mln). Średnia gęstość zaludnienia w Finlandii sięga 17 mieszkańców na kilometr kwadratowy, toteż jawi się ona jako najrzadziej zaludniony kraj Europy, po Norwegii i Islandii (w Polsce na jednym kilometrze kwadratowym mieszkają 122 osoby, z czego w miastach około 1082, a na terenach wiejskich – 51). Największymi miastami Finlandii (ponad 100 tys. mieszkańców) są: Helsinki (560 tys.), Espoo (221 tys.), Tampere (199 tys.), Vantaa (182 tys.), Turku (174 tys.) i Oulu (130 tys.) [1]. W Polsce takich miast można wymienić kilkadziesiąt.

Może ze względu na specyfikę życia Finów, dalekie odległości, małą gęstość zaludnienia, a może ze względu na długie, ciemne i mroźne zimy,

¹ Prof. UŁ, dr hab. Mariola Antczak, Uniwersytet Łódzki, e-mail: marant@uni.lodz.pl.

korzystanie z bibliotek jest dla większości obywateli naturalną koleją rzeczy, szczególnie, że polityka państwa sprzyja ich rozwojowi i podnoszeniu jakości usług. Biblioteki w Finlandii znajdują się pod opieką gmin i są w dużej mierze finansowane przez ich władze. Rząd wspiera biblioteki publiczne rocznymi dotacjami. Finowie mają duże osiągnięcia w zakresie zarządzania bibliotekami publicznymi, o czym świadczą wyniki przeprowadzanych przez nich, a prezentowanych w dalszej części rozdziału, badań. Instytucje te są dobrze zaopatrzone, wyposażone w nowoczesny sprzęt, obsługiwane przez fachowy personel, a obywatele są czynnymi czytelnikami, którzy bardzo często odwiedzają biblioteki i korzystają z oferowanych przez nie usług.

Finlandia zadbała o rzetelną informację na temat funkcjonujących w niej bibliotek, w tym również publicznych. Na przykład w stolicy kraju poświęcono temu zagadnieniu oddzielną stronę internetową: *Helsinki City Library* [12]. Tekst, który się tam znajduje, można pobrać w 16 językach. Niestety brak tłumaczenia w języku polskim.

Dokument otwiera sentencja „Biblioteki publiczne – wrota do wiedzy”. Z pierwszych słów zamieszczonych tam czytamy, że bramy bibliotek publicznych stają otworem dla wszystkich obywateli, a ich zbiory i wykwalifikowany personel stanowią bazę, dzięki której użytkownicy mogą uczyć się przez całe życie, ale też, że zadaniem tychże instytucji jest inicjowanie i prowadzenie imprez o charakterze kulturalnym dla wszystkich, potencjalnych i rzeczywistych, grup odbiorców.

Ze strony internetowej poświęconej bibliotekom publicznym Finlandii wynika, że są one bardzo popularne, bezpłatne, że mogą z nich korzystać wszyscy obywatele kraju (dzieci i młodzież do 18 roku życia potrzebują poręczenia osoby dorosłej). Pozostali zainteresowani mają możliwość korzystania ze zbiorów prezencyjnie. W Polsce sytuacja wygląda identycznie.

Finowie przywiązują duże znaczenie do wykwalifikowanego personelu obsługującego biblioteki, czym się chwala i tym samym zachęcają do pytań i próśb o udzielenie przez nich wszelkiej pomocy związanej z korzystaniem z bibliotek i wyszukiwaniem informacji.

W polityce gromadzenia zbiorów uwzględniane są zasady demokracji, a zatem kryterium wyboru nie stanowi ani religia, ani poglądy polityczne, ani nawet język, chociaż oczywiście zachowano odpowiednie proporcje ze względu na przeważające w danej kategorii grupy odbiorców. Większe biblioteki dysponują bardziej zróżnicowanymi zbiorami. W Helsinkach utworzono jedną, dużą Bibliotekę Wielojęzyczną (ang. *Multilingual Library*), w której gromadzone są zbiory w wielu językach; książki, nagrania muzyczne i filmy, które mogą być przesyłane do innych bibliotek publicznych

w zależności od zapotrzebowania w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych. Wszystkie zbiory zakupione przez Bibliotekę Wielojęzyczną są rejestrowane w katalogu elektronicznym, toteż informacja o nich dociera do każdego czytelnika, który zechce przejrzeć katalog (www.helmet.fi). Instytucja ta jest finansowana przez rząd.

W Finlandii funkcjonuje około 800 bibliotek (z filiami), w Polsce – dziesięć razy więcej. Analizując te dane, należy jednak odnieść je do liczby mieszkańców obu krajów. Po odpowiednich przeliczeniach okazuje się, że w naszym kraju wciąż bibliotek publicznych mamy więcej – 210 na 1 mln mieszkańców, w Finlandii – o 50 mniej.

Biblioteki publiczne w Finlandii podlegają Ministerstwu Edukacji i Kultury, w którym powołano Departament Kultury, Sportu i Polityki Młodzieżowej, a dalej Wydział Kultury. Wkraczając w nowe stulecie, Ministerstwo opracowało zarys polityki bibliotecznej. W programie rządowym wobec bibliotek publicznych z początkiem XXI w. zawarto cztery główne dokumenty. Są to:

1. *Polityka biblioteczna: wizja na 2015 r.*;
2. *Program rozwoju bibliotek na lata 2006–2010*;
3. *Strategia biblioteczna 2010*;
4. *Program polityki bibliotecznej na lata 2001–2004* [15].

W Polsce nadzór nad bibliotekami publicznymi sprawuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Warto zwrócić uwagę na fakt, że powierzenie w Finlandii opieki nad bibliotekami ministerstwu, które zajmuje się jednocześnie sprawami kultury i edukacji, niesie za sobą pozytywne konsekwencje, nie ma bowiem rozbieżności w działaniach na rzecz bibliotek. Uznano je za niezbędne w edukacji Finów, co przekłada się na odpowiednie projekty służące wyrobieniu w obywatelach nawyku korzystania z nich przez całe życie i traktowaniu jako koniecznych do realizacji edukacji permanentnej. W Polsce nie zawsze zamysły ministerstwa odpowiedzialnego za politykę biblioteczną są spójne z koncepcjami Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Finlandia słynie z rozbudowanej sieci bibliotek i skutecznego wykorzystania w nich technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Biblioteki miejskie, naukowe i specjalistyczne w placówkach oświatowych stanowią część krajowych i międzynarodowych sieci usług informacyjnych.

Biblioteki publiczne w Finlandii podzielono na trzy grupy:

1. biblioteki centralne: Helsińska Biblioteka Miejska (ang. *Helsinki City Library*) i Centralna Biblioteka Publiczna (ang. *Central Public Library*);

2. Biblioteki prowincjonalne;
3. Biblioteki publiczne miejskie [8].

W Polsce, zgodnie z zapisami w ustawie o bibliotekach z 1997 r., województwa oraz gminy mają obowiązek prowadzenia co najmniej jednej biblioteki publicznej wraz z odpowiednią liczbą filii i oddziałów oraz punktów bibliotecznych; podobnie powiaty (zadania powiatowej biblioteki publicznej może też wykonywać wojewódzka lub gminna biblioteka publiczna działająca i mająca swoją siedzibę na obszarze powiatu) [34].

W Finlandii naczelną zasadą jest zapewnienie swobodnego dostępu do źródeł kultury i informacji dla każdego, niezależnie od jego miejsca zamieszkania i sytuacji finansowej. Podobne zapisy odnajdziemy również w polskiej ustawie o bibliotekach. Do podstawowych zadań bibliotek należą między innymi: „obsługa użytkowników, przede wszystkim udostępnianie zbiorów oraz prowadzenie działalności informacyjnej” [34].

W obu krajach nie pobiera się opłaty za korzystanie ze zbiorów bibliotecznych [15; 34]. W Polsce środki na realizację wyznaczonych w ustawie zadań mają zapewnić ministrowie i kierownicy urzędów centralnych oraz jednostki samorządu terytorialnego. Podobnie w Finlandii biblioteki są finansowane przez władze lokalne, które z kolei dostają na ten cel – regulowane ustawą – dotacje rządowe. Władze lokalne przeznaczają na biblioteki środki finansowe według własnego uznania, jednakże im większe są to kwoty, tym więcej pieniędzy mogą się spodziewać z dotacji państwowych. Ich wysokość jest obliczana proporcjonalnie do liczby mieszkańców.

Fińskie Ministerstwo Edukacji i Kultury wspiera budowę i remonty bibliotek oraz zakup bibliobusów. Transport zbiorów bibliotecznych w Finlandii – kraju, w którym odległość miejsca zamieszkania wielu mieszkańców od biblioteki to setki kilometrów – jest bardzo popularny. Ponadto finansowanie przez rząd obejmuje również wszelkie projekty o charakterze specjalnym. Do takich należy np. Biblioteka Wielojęzyczna w Helsinkach czy Biblioteka Samów (Lapończyków) [15].

Finowie dysponują Narodową Biblioteką Składową (ang. *National Repository Library*), która pełni ważną funkcję w dostarczaniu materiałów starszych, niebędących w aktywnym użyciu [29, s. 31-32]. Należy tutaj dodać, że Finowie bardzo dbają o aktualność zbiorów i przeprowadzają regularne selekcje. Zgodnie z wytycznymi nowe zbiory z otwartego dostępu powinny stanowić 40% [29, s. 17]. Podobnych zapisów nie ma w prawie polskim, a selekcja zbiorów w polskich księżnicach nie jest traktowana priorytetowo.

Biblioteki w Finlandii są zobowiązane do sporządzania rocznych raportów z działalności, do których powinny dołączać szczegółowe statystyki.

Statystyki i raporty, jak również wyniki i analizy z prowadzonych przez nie badań, muszą być powszechnie dostępne i publikowane online. Ponieważ wnioski z tych dokumentacji są powodem do dumy Finów, część z tych materiałów bywa tłumaczona na język angielski (przynajmniej w wersji skróconej), co znacznie zwiększa liczbę analizujących je osób.

W statystykach Finowie jawią się jako jedni z najbardziej aktywnych czytelników i użytkowników bibliotek w Europie. W 2010 r. wypożyczono prawie 100 mln jednostek bibliotecznych (z czego 75% stanowiły książki i nagrania muzyczne); dało to 18 woluminów na osobę (czyli mieszkańca Finlandii). Statystyczny Fin odwiedził bibliotekę około 10 razy w ciągu roku. Z usług internetowych w bibliotece skorzystano 57 milionów razy. Biblioteka publiczna znajduje się niemal w każdej gminie (312) i posiada zazwyczaj swoje filie (486). W sumie w Finlandii są 842 biblioteki publiczne. Spora ich liczba posiada środki transportu dla książek – bibliobusy lub vany, których jest 154 w całym kraju [20; 29, s. 26–27; 31].

W grudniu 2011 r. na stronach Ministerstwa Kultury i Edukacji zostało zamieszczone sprawozdanie zawierające omówienie wyników badań przeprowadzonych w Finlandii, dotyczących roli bibliotek publicznych w życiu codziennym Finów. Dokument opracowali Sami Serola oraz Pertti Vakkaari [30]. Jest to pierwszy tego typu raport; wcześniejsze zawierały jedynie wskaźniki wykorzystania księgozbiorów bibliotek i czytelnictwa.

Badania miały na celu zweryfikowanie, w jakim stopniu biblioteki publiczne spełniają potrzeby mieszkańców Finlandii w zakresie dostarczania informacji, stwarzania warunków skutecznej komunikacji międzyludzkiej oraz oferty kulturalno-rekreacyjnej w ich codziennym życiu (nauka, praca, hobby, komunikacja z innymi ludźmi itp.). Próbę badawczą stanowili losowo wybrani mieszkańcy Finlandii między 15 a 79 rokiem życia, których dane kontaktowe znaleziono w ewidencji ludności. Kwestionariusze do badań opracowano wiosną 2010 r. i rozesłano do 6 tys. osób, z czego uzyskano 1 tys. odpowiedzi.

Na podstawie zebranego materiału stwierdzono, że biblioteki najczęściej spełniały oczekiwania czytelników w zakresie wypożyczenia literatury beletrystycznej oraz jako miejsca spędzania wolnego czasu i realizacji zainteresowań (hobby). Respondenci uważali, że pomimo istnienia innych kanałów komunikacji i szerokiej oferty dostępu do literatury (biblioteki internetowe, kupno, pożyczanie sobie nawzajem), biblioteki publiczne nie przestawały być dla nich, ze względu na wymienione czynniki, mniej atrakcyjne. Najczęściej zaspokajane było zapotrzebowanie respondentów na literaturę beletrystyczną, co potwierdziło 71% ankietowanych, niebeletrystyczną (67%) oraz

na materiały do samokształcenia (58%). O wykorzystaniu zbiorów biblioteki i jej usług oraz oferty kulturalno-rekreacyjnej w codziennym życiu (również zawodowym) najczęściej pisały osoby w średnim wieku, pracujące, szczególnie na stanowiskach kierowniczych. Propozycje kulturalne trafiały także do przekonania młodzieży, studentów, uczniów, ale też częściej do kobiet niż do mężczyzn.

Zdaniem ankietowanych bibliotekom nie do końca udało się zapewnić wszystkim, w równym stopniu, taki sam dostęp do informacji. Nie najlepiej oceniono działania służące rozwijaniu zainteresowań czytelnichych oraz promowanie kształcenia ustawicznego. Należy dodać, że biblioteki publiczne w Finlandii powinny, zgodnie z wytycznymi, stawiać sobie za cel postępowanie zgodne z zasadami demokracji i w związku z tym zapewniać równe szanse dla korzystających z literatury, sztuki itp. (jako instytucje respektujące zasady demokracji uznało je 64% ankietowanych) [30; por. też 15; 29, s. 27].

W ciągu tygodnia biblioteki trudno konkurować z bardziej dostępnymi kanałami informacji, takimi jak Internet, telewizja, prasa czy radio. Jednak Finowie doceniają ją jako istotne źródło danych i 49% respondentów stwierdziło, że odwiedza ją przynajmniej jeden raz w miesiącu, a aż 81% – że odwiedziło ją przynajmniej raz w 2009 r. Najczęściej celem wizyty było wypożyczenie książek. Za atuty biblioteki korzystający uznali darmowy dostęp do zbiorów i wiarygodność informacji. Ankietowani uważali, że dostęp do Internetu wpłynął w ich życiu tylko do pewnego stopnia na rezygnację z usług bibliotek. Co ciekawe, osoby starsze i mniej wykształcone, które najczęściej deklarowały, że nie korzystają z bibliotek, albo czynią to niezmiernie rzadko, były jednocześnie osobami, które poza bibliotekami również nie korzystały z Internetu i innych źródeł informacji, może za wyjątkiem telewizji. A zatem wypada uznać te zjawiska za powiązane.

W omawianym raporcie, przygotowanym przez Ministerstwo Edukacji i Kultury oraz Uniwersytet w Tampere, można przeczytać, że w samoedukacji biblioteki pomogły 80% ankietowanym, a z odpowiedzi uzyskanej na zadane pytanie lub pomocy w poszukiwaniach odpowiedniej informacji było zadowolonych 87 na 100 respondentów [29, s. 27].

Biblioteki fińskie prowadzą współpracę w zakresie kształtowania polityki nabytków. Podaż dostosowana jest do popytu na podstawie ciągłego monitoringu. Na przykład wskazówkę do zakupów mogą stanowić zarezerwowane zbiory, na które wydłuża się czas oczekiwania czytelników. W 2010 r. do bibliotek nabyto średnio 339 książek na 1000 mieszkańców. Zakupy były uzasadnione polityką wypożyczeń. To właśnie wydawnictwa zwarte wypożyczane były, według statystyk, najczęściej. Dla dzieci

i młodzieży kupowana była przynajmniej jedna książka rocznie na jednego czytelnika do 15. roku życia. Zgodnie z wytycznymi międzynarodowymi, nowy księgozbiór (mniej niż pięcioletni) powinien stanowić około 40% całości zbiorów w otwartym dostępie, toteż w bibliotekach publicznych materiały podlegają stałej selekcji. W instytucjach tych prenumeruje się około 15–20 tytułów czasopism na 1000 mieszkańców [29, s. 16–17].

Niestety, w Polsce brak podobnych badań zbiorczych odnoszących się do bibliotek publicznych. Zaledwie kilka wskaźników procentowych możemy odnaleźć w wykazach Głównego Urzędu Statystycznego. Pozytywny wyjątek stanowi opracowanie Huberta Borowskiego z 2011 r. *Wizerunek i użytkowanie bibliotek publicznych*. Raport powstał dzięki Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, która jest partnerem Fundacji Billa i Melindy Gates w przedsięwzięciu mającym na celu ułatwienie polskim bibliotekom publicznym dostępu do komputerów, Internetu i szkoleń. Program Rozwoju Bibliotek w Polsce jest realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego i to na jej zamówienie powstał wskazany dokument. W raporcie przedstawiono wyniki badań poświęconych: wizerunkowi bibliotek publicznych, ale również wizerunkowi czytelnika i bibliotekarza, oczekiwaniom wobec bibliotek publicznych oraz satysfakcji klientów z korzystania z tych instytucji.

Szansę na pojawienie się dalszych, podobnych do omówionego sprawozdań daje, opracowany w 2010 r. przez zespół powołany przez Zarząd Główny SBP do realizacji zadania „Badanie efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych”, *Zestaw wskaźników funkcjonalności dla bibliotek publicznych w Polsce*. Kierownikiem prac była Lidia Derfert-Wolf z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy. Dzięki ujednoczeniu wskaźników, które miałyby opracowywać corocznie biblioteki publiczne Polski, stałoby się możliwe porównywanie ich, opracowywanie wyników zbiorczych z całego kraju, a co za tym idzie – można byłoby podjąć próby zdiagnozowania przyczyn rozbieżności zgromadzonych danych. We wstępie do cytowanego dokumentu możemy przeczytać, że jego celem jest: „dostarczenie kierującym bibliotekami narzędzia do zarządzania, w tym zapewnienia jakości, podnoszenia jakości, monitoringu postępów działania oraz oceny wykonania zadań w zakresie wszystkich obszarów funkcjonowania bibliotek, wsparcie dla tworzenia strategicznych planów rozwoju bibliotek, dostarczenie władzom nadrzędnym, organizatorom narzędzia do monitoringu postępów działania oraz oceny wykonania zadań, dostarczenie narzędzia do badań porównawczych bibliotek (*benchmarking*), dostarczenie materiałów

do działań promocyjnych na rzecz bibliotek (w skali lokalnej i ponadlokalnej), dostarczenie materiałów do opracowywania wniosków o granty” [37].

Na bibliotekach publicznych Finlandii od 1998 r. ciąży ustawowo obowiązek dokonywania samooceny. Podlegają jej zbiory, usługi biblioteczne, ale również kwestie finansowe itp. Celem działań jest ewaluacja, czyli poprawa dostępu do informacji i zapewnienie lepszej jakości usług. Ustawa wymaga, aby kluczowe wyniki oceny podawane były do wiadomości publicznej.

W 2010 r. Ministerstwo Edukacji i Kultury opublikowało obszerny, kilkudziesięciostronicowy dokument *Quality Recommendation for Public Libraries*² [29]. Zawarto w nim wytyczne odnoszące się do jakości funkcjonowania bibliotek w Finlandii. W czterech zasadniczych rozdziałach omówiono między innymi zagadnienia ewaluacji usług biblioteczno-informacyjnych, narzędzia oceny i kontroli jakości; ponadto podano zalecenia jakościowe dla usług bibliotecznych, kompetencji zatrudnianego personelu, zbiorów i wyposażenia w urządzenie i sprzęty. W ostatnim rozdziale zatytułowanym: *Finland, a Land of Libraries*³ poruszono temat wpływu urbanizacji i struktury populacji na biblioteki, prawodawstwa w zakresie bibliotek i administracji rządowej, finansowania działań bibliotek oraz scentralizowania usług, których celem byłoby wspieranie sieci bibliotecznej i jej użytkowników [29, s. 26–31].

Dokument został przygotowany przez grupę roboczą powołaną przez ministerstwo. W jej skład weszli przedstawiciele regionalnej administracji państwowej i bibliotekarze rozmaitych bibliotek (większych i mniejszych), jak również nauczyciele akademicy i naukowcy prowadzący badania związane z bibliotekami. Standardy jakości dla bibliotek publicznych zostały opublikowane w języku fińskim; wersja angielska była skompilowana i przygotowana specjalnie dla zainteresowanych odbiorców z zagranicy.

Rozwój społeczeństwa informacyjnego, wzrost poziomu edukacji obywateli, współpraca ze szkołami, jak również działania sieci bibliotek wymagają wyspecjalizowanego personelu. Na podstawie *Dekretu o Bibliotekach* [14] w Finlandii co najmniej 70% pracowników miejskich bibliotek publicznych powinno ukończyć studia bibliotekoznawcze, a co najmniej 45% – posiadać stopień licencjata z liczbą 60 punktów ECTS. Ponadto, osoba odpowiedzialna za prowadzenie biblioteki bądź kierowanie nią i jej oddziałami powinna, zgodnie z wytycznymi, szczerzyć się tytułem magistra i – co za tym idzie – ukończyć studia wyższe.

² Pol. *Wytyczne jakościowe dla bibliotek publicznych*.

³ Pol. *Finlandia, kraj Bibliotek*.

W Finlandii liczba kompetentnych pracowników z wyższym wykształceniem nie jest jednak wystarczająca i w ostatnich latach spada. W niedalekiej przyszłości część doświadczonych pracowników z wyższym wykształceniem przejdzie na emeryturę. Postanowienia zawarte w dekreście nie zawsze będą się więc dawały respektować. Z tego tytułu, w dniu 1 stycznia 2010 r. zapisy odnoszące się do kwalifikacji personelu zostały zmienione, a wymagania obniżono.

W Finlandii liczba pracowników biblioteki zależy od wielkości gminy, a w szczególności liczby jej mieszkańców, ale również od takich czynników jak wielkość biblioteki i jej zbiorów oraz miejsca w sieci. W 2010 r. w fińskich bibliotekach przypadało średnio 0,79 pracownika na 1000 mieszkańców. Dąży się, aby wskaźnik ten utrzymać, a może nawet zwiększyć do jednego pracownika na 1000 osób. Według standardów nawet mała biblioteka powinna posiadać przynajmniej dwóch bibliotekarzy.

W Finlandii dużo uwagi poświęca się podnoszeniu kwalifikacji personelu, zachęcając go do uczestnictwa we wszelkim kształceniu o charakterze ustawicznym. Pracownicy nie tylko mogą, ale powinni brać udział w rozmaitych formach doskonalenia zawodowego, kursach, studiach uzupełniających, warsztatach. Poziom kwalifikacji podlega ciągłemu nadzorowi. Na doszkalcenie przeznaczają się co najmniej 6 dni w roku na osobę. Informacja o podjętych formach doskonalenia może stanowić dla potencjalnego pracownika kartę przetargową i stanowi element współrywalizacji [29].

Typowymi przykładami dużych, wojewódzkich i miejskich bibliotek publicznych w Polsce i w Finlandii są: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. A. Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku i Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Oulu, toteż na ich przykładzie zostanie omówiona specyfika i cechy charakterystyczne dla tego typu instytucji. W dokonanej analizie porównawczej wzięto pod uwagę m.in.: wielkość miast, w których usytuowane są biblioteki, liczbę ludności, a w odniesieniu do wybranych placówek: rok powstania, budynek i jego funkcjonalność, zbiory i nabytki, działalność kulturalną, liczbę filii, dostęp publikacji dla chorych i niepełnosprawnych, zasady korzystania ze zbiorów, wizję i misję placówek oraz strony internetowe.

Obydwa wytypowane do analizy miasta są szóstymi co do wielkości powierzchni w swoich krajach. Oulu zajmuje powierzchnię około 358 km², Gdańsk zaś jest mniejszy i posiada 262 km². Pomimo tego że obszary obu miast znacznie się różnią, bo o około 100 km², to jak wspomniano, zajmują wysokie, szóste miejsca w swoich krajach pod względem powierzchni [19; 23].

W Gdańsku jest ponad trzykrotnie więcej ludności niż w Oulu, który zamieszkuje około 142 tys. ludzi. W mieście nad Motławą liczba ludności około 456 tys. przekłada się na gęstość zaludnienia 1744 os./km²; w Oulu to około 291 os./km². Ciekawostką jest natomiast, że pod względem liczby ludności, tu również, oba miasta zajmują szóste miejsca w swoich krajach [19; 22]⁴.

W przypadku obu miast do analizy wytypowano największe biblioteki publiczne, będące jednocześnie bibliotekami miejskimi i wojewódzkimi. Informacje, które wykorzystano do badań, znajdowały się na ich stronach internetowych oraz stronach miast, na których, w obu przypadkach, zamieszczono odpowiednie linki odsyłające do poddanych badaniom instytucji. Ponadto w przypadku polskiej księżnicy skorzystano z Biuletynu Informacji Publicznej, który jednak nie jest „podpięty” pod stronę biblioteki. Autorka odczytuje ten fakt jako działający na niekorzyść jej wizerunku, bowiem tylko dobrze zorientowany i zdeterminowany czytelnik może dotrzeć do tego opracowania.

Wytypowane biblioteki są starymi księżnicami, posiadającymi bogatą historię. Biblioteka w Oulu została założona w 1877 r. Budowę obecnego gmachu ukończono w 1982 r. Budynek (fot. 1 i 2) zaprojektowali fińscy architekci Marjatta i Martti Jaatinen, kierując się zasadą prostoty, estetyki i funkcjonalności. Dominującymi materiałami budowlanymi, zgodnie zresztą z gustem Finów, były: beton, szkło i drewno. Bibliotekę usytuowano w centrum miasta, nad Zatoką Botnicką, *vis a vis* budynku teatru. Pomieszczenia są przestronne, a dzięki przeszkleniom wpada do środka dużo światła, co w Finlandii nie jest bez znaczenia. W kraju, w którym dominuje zima i długie noce, architekci dbają o dopływ naturalnego światła do pomieszczeń mieszkalnych, biurowych i wszelkich innych.

⁴ Gdańsk pod względem gęstości zaludnienia zajmuje dopiero 116 miejsce w kraju [19]. Podobną gęstość zaludnienia do Oulu (ok. 291 os./km²) miałby nasz polski Łądek Zdrój z woj. dolnośląskiego; zajmuje on natomiast dalekie – 741 miejsce w rankingu miast naszego kraju pod względem gęstości zaludnienia.

Zdjęcie 1. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Oulu

Źródło: Zdjęcie własne.

Zdjęcie 2. Wnętrze Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Oulu

Źródło: Zdjęcie własne.

Początki biblioteki gdańskiej sięgają XVI w. W 1596 r. została utworzona Biblioteka Rady Miejskiej (*Bibliotheca Senatus Gedanensis*) [13], która w 1793 r. została przekształcona w Bibliotekę Miejską. Wojewódzka Biblioteka Publiczna powstała w 1951 r., zaś cztery lata później zbiory należące do Działu Oświatowego (99 tys. vol.) stały się podstawą do powołania Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. We wrześniu 1994 r. instytucja przyjęła imię Josepha Conrada-Korzeniowskiego, a 24 listopada 2003 r., uchwałą Sejmiku Województwa Pomorskiego, nastąpiła zmiana jej nazwy na Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Josepha Conrada-

-Korzeniowskiego w Gdańsku, pod którą funkcjonuje do dzisiaj. Biblioteka Główna kilkakrotnie zmieniała siedzibę. W 1981 r. otrzymała obiekt, zajmowany przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych przy ul. Kalinowskiego 5/6 (obecnie Targ Rakowy), który zajmuje do dziś [36]. Gmach (fot. 3) został zaadaptowany na potrzeby biblioteki i dostosowany do realizacji wytyczonych funkcji.

Zdjęcie 3. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. J. C. Korzeniowskiego w Gdańsku



Źródło: <http://www.m.trójmiasto.gazeta.pl>.

Misja biblioteki publicznej w Oulu została sformułowana i zamieszczona na stronie internetowej i – jak podano – biblioteka „służy jako centrum kultury, wiedzy i cywilizacji, jest otwarta dla każdego człowieka. Budynek biblioteki jest dostępny, przyjazny i nadaje się do działalności społecznej. Zadaniem biblioteki jest gromadzenie zbiorów, świadczenie usług oraz wspieranie praw każdego obywatela, bez względu na wiek, a także umożliwienie mu kształcenia ustawicznego i rekreacji. Zadaniem specjalnym biblioteki jest promowanie kultury Północnej Zatoki Botnickiej” [27]. Na stronie biblioteki gdańskiej do misji trudno dotrzeć; „ukryty” ją w podporządkowanych jedna pod drugą zakładkach: „Dla czytelników”, „O bibliotece”, „Strategia”. Odnajdziemy ją też w oddzielnym dokumencie poświęconym strategii tej instytucji na lata 2011-2020 [32]. Zapisano tam, iż misją biblioteki jest „zaspokajanie intelektualnych, edukacyjnych i kulturalnych potrzeb społeczności lokalnej”.

Wizja – zgodnie z definicją zawartą w *Encyklopedii zarządzania* – „jest opisem wizerunku przedsiębiorstwa w odległej przyszłości, przy założeniu wystąpienia korzystnych uwarunkowań. Jest to koncepcja pewnego modelu organizacji w przyszłości” [35]. Biblioteka publiczna w Oulu sporządziła

opis swojego wizerunku na 2015 r. W myśl założeń „będzie dostępna, przyjazna i wielokulturowa. Stanowić będzie wciąż część międzynarodowej sieci bibliotek. Jej zbiory będą zróżnicowane i innowacyjne. Usługi i prace w bibliotece będą reprezentować najwyższą jakość, wykonywane przez kompetentny personel. Pod uwagę brane będą usługi dla różnych grup klientów. Biblioteka uwzględni wszelkie kwestie ekologiczne i będzie stanowić wygodne i dobrze przygotowane miejsce do pracy i rozrywki dla każdego” [27]. Po lekturze sprawozdania z 2010 r. można spodziewać się, że biblioteka zrealizuje swoją wizję [28].

Biblioteka w Gdańsku nie ułatwiła czytelnikowi dotarcia do zapisu wizji poprzez swoją stronę internetową. Podobnie jak w przypadku misji, znajdziemy ją w dokumencie, do którego dotarcie wiąże się z wejściem w zakładkę „Dla czytelników”, a następnie „O bibliotece” i docelowo: „Strategia”. Jak czytamy „WiMBP w Gdańsku jest otwartą i powszechnie dostępną instytucją kultury zapewniającą szeroki dostęp do literatury i informacji, jest również liderem promocji i upowszechniania kultury książki na Pomorzu” [32].

Podsumowując zapisy misji i wizji obu bibliotek, należy poczytać instytucji w Oulu za plus, że zamieściła je w widoczny sposób na stronach internetowych biblioteki. Od czytelników lub innych zainteresowanych biblioteką gdańską wymaga się większej determinacji w dotarciu do odpowiednich zapisów. Szkoda, wszak wystarczyłoby bardziej wyeksponować link do cytowanego dokumentu, w którym zawarto nie tylko wizję i misję biblioteki gdańskiej, ale również szczegółową dokumentację z przeprowadzonej analizy SWOT oraz wnioski z niej płynące. W dokumencie zamieszczono ponadto opis szczegółowych działań, a nawet budżetu przeznaczzonego na ich realizację oraz instytucje (organy) odpowiedzialne za sfinalizowanie tych działań.

Podkreślić należy, że w przypadku biblioteki oulskiej wizja jest wyrażona w czasie przyszłym, jako coś, do czego biblioteka cały czas dąży; w polskiej bibliotece – wizja wyrażona jest w czasie terażniejszym, tak więc trudno ją rozumieć jako wizerunek przyszłości, czego – zgodnie z definicją – należałoby oczekiwać.

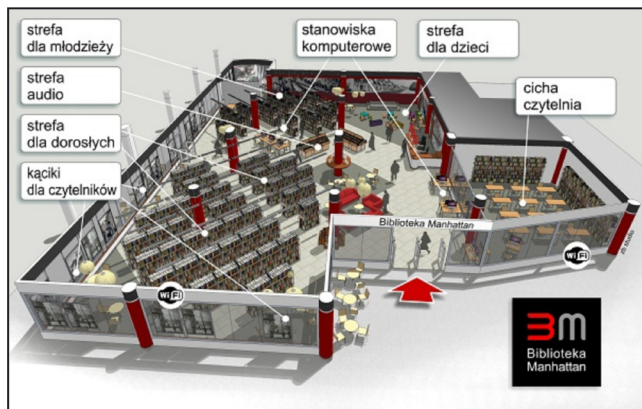
Wojewódzka i Miejska Biblioteka publiczna w Oulu składa się z Biblioteki Głównej i 13 filii⁵, w tym 1 szpitalnej [25], zaś jej personel liczy 110 osób. W skład gdańskiej księżnicy wchodzi Biblioteka Główna oraz 32 filie. Wśród nich są placówki specjalistyczne, między innymi: American Corner, Filia Naukowa, Ośrodek Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych, Czytelnia Bibliologiczna, Czytelnia Regionalna i najnowsza oraz

⁵ Informacja podana na podstawie aktualnej strony internetowej; w zależności od źródła możemy się również dowiedzieć o 14 lub 15 filiach.

najnowocześniejsza – mediateka Manhattan. Personel polskiej biblioteki stanowi 205 osób (w tym: pracowników merytorycznych – 158, pracowników administracji – 25, pracowników obsługi – 19).

W marcu 2012 r. na Pomorzu została otwarta Biblioteka Manhattan, pierwsza mediateka w Trójmieście i pierwsza tego typu instytucja w centrum handlowym (rys. 1). Oprócz tradycyjnych zbiorów można tam wypożyczyć książki mówione, muzykę, filmy oraz e-booki. Odwiedzający mają do dyspozycji także instrumenty muzyczne i konsole do gier. Ta dodatkowa filia jest odpowiedzią WiMBP na zapotrzebowanie klientów. Kontrowersyjne usytuowanie w centrum handlowym, krytykowane przez wielu, okazało się bardzo trafnym pomysłem. Na stronie mediateki umieszczono w zakładce: „Media o nas” szczegółowe relacje, które są dowodem zainteresowania mediów otwarciem placówki i jej propozycją kulturalną. „Na 800 tysiącach metrów kwadratowych – jak możemy usłyszeć w materiale audiowizualnym – na II piętrze centrum handlowego umieszczono regały, stanowiska komputerowe, czytelnię, plac zabaw i stoliki, przy których można przejrzeć prasę. Już nie czytelnicy, a użytkownicy, bo mogą nie tylko wybrać z regału książkę, ale także wypożyczyć płytę z muzyką, film, audio- czy e-book i pograć w gry komputerowe. By wypożyczyć jakikolwiek nośnik, wystarczy *Karta do Kultury*. Z kartą czy bez można natomiast uczestniczyć w bogatym programie spotkań w mediatece” [18].

Rysunek 1. Biblioteka Manhattan – nowa filia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku



Źródło: <http://www.bibliotekamanhattan.pl/?id=22>.

Zbiory biblioteki w Oulu w 2010 r. liczyły około 840 tys. jednostek, z czego 693 tys. to książki [28]. Gromadzone są nie tylko publikacje

zwarte, ale również czasopisma, magazyny naukowe i beletrystyczne, płyty CD i VCD z muzyką, gramy i filmami, ulotki informacyjne, podręczniki szkolne i akademickie. Zbiory są kompletowane zarówno dla dzieci, młodzieży jak i dla dorosłych.

Placówka fińska zamieszcza na swojej stronie internetowej bieżące informacje na temat zawartości zbiorów, zakupów nowości i prezentuje je w ujęciu statystycznym. W bibliotece jest też dostęp do Internetu, z którego można korzystać również, aby wysłać pocztę mailową. Skompletowano także różnego rodzaju zbiory w języku ojczystym: fińskim i szwedzkim, ale również w językach zagranicznych (głównie angielskim i niemieckim). W sumie w bibliotece można odnaleźć publikacje w 77 językach, w tym również i polskim. Czasopisma i magazyny prenumerowane są w 17 językach. Otwartość biblioteki na użytkownika powoduje, że może on zgłaszać propozycje nabycia zbiorów bibliotecznych zgodnie ze swoim gustem i potrzebami czytelnicy.

Na stronie internetowej biblioteki gdańskiej znajdziemy szczegółowe informacje o wielkości zbiorów tej instytucji, w zakładce „Statystyka” oraz w oddzielnym dokumencie – *Strategia biblioteki* [32]. Brak jednak adnotacji o ewentualnych selekcjach, a zatem trudno stwierdzić, na ile zbiory są aktualne i nowe. Chociaż obie instytucje mają na stanie podobną ilość zbiorów (Oulu – 840 tys.; Gdańsk – 730 tys.), to jednak analizując te dane należy pamiętać, że fińska biblioteka obsługuje znacznie mniej czytelników.

W 2011 r. w WiMBP w Gdańsku przybyło 22 674 woluminów, a w zbiorach specjalnych – 3009 pozycji. Na 100 mieszkańców zakup obu rodzajów zbiorów wyniósł więc 5,94 i utrzymał się na tym poziomie w roku kolejnym (w 2010 r. – ok. 4). W porównaniu do biblioteki fińskiej – polska nie wypada dobrze. Tam na 100 mieszkańców przybyło 41,5 woluminów. W przeliczeniu na liczbę mieszkańców, gdańska biblioteka miała zatem około dziesięciokrotnie mniejszy przyrost zbiorów (41,5:6) w 2010 r., który zmalał do siedmiokrotnie mniejszego w 2012 r.; prawie czterokrotnie mniej zbiorów przypada też na 100 mieszkańców Gdańska (6:1,6). Należy podkreślić jednak, że liczba kupowanych woluminów w bibliotece w Gdańsku ma w ostatnich latach tendencję wzrostową.

Czytelnikiem zarówno gdańskiej, jak i ouluńskiej biblioteki może zostać każdy obywatel, pod warunkiem, że będzie korzystał ze zgromadzonych zbiorów prezencyjnie. Wypożyczać zasoby mogą jedynie ci, którzy mają miejsce zameldowania w danym kraju. W bibliotece w Oulu dla dzieci i młodzieży poniżej 15 roku życia potrzebna jest pisemna zgoda rodzica lub opiekuna. Taka osoba ponosi odpowiedzialność finansową za młodzież do

18 roku życia. Zasady korzystania ze zbiorów są zatem niemal identyczne jak w Polsce. Tutaj również osoby poniżej 18 roku życia muszą uzyskać zgodę na korzystanie z biblioteki wyrażoną przez jednego z rodziców lub opiekuna, którzy ponoszą odpowiedzialność finansową za wypożyczane przez dziecko zbiory [36].

W WiMBP w Gdańsku w 2011 r. odnotowano nieco powyżej 62 tys. czytelników, co stanowiło 14% mieszkańców. Tendencja jest wyraźnie wzrostowa, w porównaniu do 2010 r., przybyło ich bowiem 3%. W 2012 r. odnotowano 97 tys. czytelników, a zatem w ciągu dwóch lat liczba ta wzrosła o 35 tys.; w świetle danych stanowią oni 21% mieszkańców. W Oulu czytelników w porównaniu do liczby mieszkańców jest dwa razy więcej niż w Gdańsku – 60 tys., co stanowi około 43%. Mimo że liczba mieszkańców miasta nieznacznie wzrasta [25], Finowie od kilkunastu lat odnotowują tendencję spadkową liczby czytelników.

W kwestii proporcji liczby czytelników do liczby mieszkańców, biblioteka gdańska w porównaniu do oulskiej wypada gorzej, jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę przyrost czytelników w ostatnich latach, można stwierdzić, że taki odnotowuje polska biblioteka, podczas gdy liczba czytelników w placówce fińskiej – spada.

Obie biblioteki zatrudniają wykwalifikowany personel, który chętnie udziela wszelkich porad dotyczących tego, jak korzystać ze zbiorów, jak poszukiwać potrzebnych informacji itp. By użytkować zbiory konieczne jest wyrobienie karty bibliotecznej, dzięki której można wypożyczać książki, audiobooki, czasopisma, słuchać muzyki, oglądać filmy lub podłączyć się do Internetu.

W Oulu, publikacje książkowe wypożyczane są na okres czterech tygodni. Zbiory na innych nośnikach, np. płyty CD – na tydzień. Terminu oddawania wypożyczonych zbiorów należy przestrzegać, w przeciwnym razie – naliczana jest opłata. W bibliotece oulskiej można również skorzystać z tzw. „Banku Informacji” dostępnego online. Zawiera on podstawowe dane dla imigrantów na temat funkcjonowania społeczeństwa i możliwości podjęcia pracy w Finlandii [2].

Na stronie internetowej biblioteki fińskiej, w „Dziale Informacji”, istnieje usługa: *ask the librarian* (zapytaj bibliotekarza). Pytanie można przesyłać o każdej porze, co oczywiście nie znaczy, że natychmiast otrzyma się na nie odpowiedź. Nie czeka się jednak na nią zbyt długo. Usługa ta jest praktykowana obecnie przez większość bibliotek, nie tylko w Finlandii, ale również w Polsce i w innych krajach. Pomysł jest prosty, a jednocześnie bardzo skuteczny. Czytelnicy łatwiej zadają pytania, gdy pozostają anonimowi.

Dzięki tej usłudze bibliotekarze mogą prześledzić rodzaje zadawanych pytań i – o ile jest to możliwe – podpowiadać rozwiązania lub dawać odpowiednie wskazówki w specjalnych ulotkach informacyjnych, w wersji pisemnej i elektronicznej. Niestety, w zakładkach oferowanych na stronach biblioteki gdańskiej takiej usługi nie znaleziono.

Korzystać z biblioteki nie znaczy jedynie móc wypożyczać książki lub czytać je na miejscu, mieć dostęp do czasopism i prasy codziennej, słuchać muzyki, grać w gry komputerowe, ale również – jak przekonują bibliotekarze w Oulu na stronie internetowej miasta – uczestniczyć we wszelkich wydarzeniach o charakterze kulturalnym, które biblioteka oferuje. Należą do nich kluby książki, spotkania autorskie, słuchanie i opowiadanie bajek [25].

Biblioteka gdańska oferuje bardzo ambitną i bogatą ofertę kulturalną i nie ustępuje w tym bibliotece fińskiej, czasem nawet wypadając – w ocenie autorki – lepiej. Spotkania z ciekawymi ludźmi, kluby, wystawy, warsztaty, konkursy, prelekcje, wykłady i projekcje filmów, to tylko niektóre z bogatej oferty form pracy z czytelnikiem. Ostatnie, marcowe propozycje na 2013 r. to warsztaty dla blogerów i oddzielne – pisarskie, a nawet w związku ze świętami wielkanocnymi – robienia kraszanek (ozdobnych jajek); w planie mediateki Manhattan przewidziano spotkanie z Olgą Tokarczuk, wykład Marty Tymińskiej o kobietach stoczni oraz meeting z marynarzem i pisarzem – Andrzejem Perepeczką i jego najnowszą propozycją wydawniczą z serii o Dzikiej Mrówce. Polska biblioteka zaproponowała ponadto swoim czytelnikom tzw. *Kartę do kultury*, która umożliwia korzystanie ze zbiorów wszystkich filii na terenie Gdańska i jednocześnie – zakup tańszych biletów na wydarzenia kulturalne w Trójmieście.

Podobnie biblioteka w Oulu ma za zadanie dbanie o czytelnika, proponując mu atrakcyjną ofertę kulturalną. Ostatnio (w 2013 r.) zorganizowano kursy szkoleniowe, w których kształcono umiejętności podstawowej obsługi komputera, wysyłania i odbierania poczty elektronicznej, obsługi edytora tekstu, komunikatorów i wideorozmów przez Skype'a. Spotkania szkoleniowe odbywały się dla czytelników bez względu na ich wiek. Bibliotekarze ponadto informują młodych, że mogą nie tylko wypożyczać książki, ale również spotkać się z przyjaciółmi, słuchać muzyki, grać i – jak podają – „odkrywać nowe światy”. Dla najmłodszych biblioteka systematycznie oferuje czytanie i opowiadanie bajek, również w języku angielskim. Na stronie zamieszczony został szczegółowy kalendarz imprez w formie tabeli z podziałem na dni i godziny.

Podsumowując działania promocyjne i „wyjście naprzeciw” czytelnikom i ich potrzebom, należy stwierdzić, że w przypadku obu bibliotek

klienci mogą wybierać z przemyślanej, atrakcyjnej oferty kulturalnej, w której wykorzystano bogactwo rozmaitych form pracy z czytelnikiem. Widoczna jest też kreatywność i pomysłowość bibliotekarzy, których można śmiało nazwać animatorami kultury. W ocenie autorki biblioteka gdańska wypada nawet nieco lepiej, oferując swoim klientom bogaty wachlarz propozycji kulturalnych, zróżnicowanych pod względem formy, treści i wieku odbiorcy. Działania te przekładają się na odnotowywany wzrost liczby czytelników tej instytucji.

W obecnych czasach niemalże wszystkie instytucje mają swoje strony internetowe. Mają je też omawiane biblioteki publiczne. Do sierpnia 2012 r. biblioteka oulska miała nieco inną niż obecnie witrynę. Zdaniem autorki – czytelniejszą. W ocenie należy jednak liczyć się z faktem, że stanowiska dotyczące walorów kolorystycznych stron, rozmieszczenia ikon, łatwości w korzystaniu i „przyjazności” są raczej subiektywne. Można natomiast porównać propozycję doboru i sposób zdefiniowania zakładki przez obie instytucje. Na stronie biblioteki w Oulu znajdują się: „godziny otwarcia”, „porady”, „kolekcja”, „dzieci”, „młodzież”, „muzyka”, „płatności”, i w dodatkowych: „aktualności i wydarzenia”, „digitalizacja”, „transport biblioteczny”, „kursy”, „bazy danych”, „rezerwacja komputera i zbiorów”. Na stronie biblioteki w Gdańsku, odnajdziemy zakładki: „aktualności”, „dla bibliotekarzy”, „dla czytelników”, „dla dzieci” (tu podobnie), „katalog online”, „bazy danych” (tu tak samo) i „kontakt”. W dodatkowych zakładkach (*na skróty*) można również dotrzeć do informacji o tzw. *Karcie do kultury*, czy filiach (wykaz wraz z mapą ich usytuowania). Biblioteka ponadto zaoferowała czytelnikom sklepik, w którym można zakupić ekologiczną torbę z napisem: „chodzę do biblioteki” czy podpórkę pod książki z logo instytucji, a nawet koszulki z nadrukiem: „nawet piraci chodzą do biblioteki”, czy „czytaj między wierszami”. Zdecydowanym hitem i nowoczesną formą promocji jest ziarno fasoli, na którym umieszczono graficzną wersję logo biblioteki, rosnące wraz z rośliną. Trzeba przyznać, że bibliotekarzom nie brak pomysłów. Ciekawym uzupełnieniem promocji są wideorelacje i fotorelacje, których nie znajdziemy na stronie biblioteki w Oulu.

W bibliotece fińskiej zadbano o stały kontakt z bibliotekarzami, proponując usługę „zapytaj bibliotekarza”. Oczywiście wielu czytelnikom odpowiada brak fizycznego kontaktu z obsługą biblioteki, w szczególności gdy wstydzą się swojej niewiedzy i zadanie pytania jest dla nich, w związku z tym, kłopotliwe.

Podsumowując, obie biblioteki mają porównywalne strony internetowe, na których zamieszczono zbliżone informacje, w nieco innych

konfiguracjach. Słabą stroną biblioteki w Gdańsku jest, w opinii autorki, niedostatecznie wyeksponowana informacja o wizji i misji instytucji oraz brak odsyłacza do Biuletynu Informacji Publicznej. Aby odnaleźć wizję i misję trzeba dotrzeć do odpowiedniego dokumentu, mieszczącego się w zakładce „Dla czytelników”, „O bibliotece” i docelowo: „Strategia”. Na stronie biblioteki w Oulu brak natomiast rozmachu promującego imprezy kulturalne, tak jak ma to miejsce w przypadku polskiej placówki, linków do prasy zawierającej artykuły o bibliotece, reportaży filmowych oraz fotorelacji.

Do transportu książek dla czytelników, którzy nie mogą dotrzeć do fińskiej biblioteki, pozostają do dyspozycji 3 bibliobusy (w tym jeden nowy, zastępujący vana). Samochód używany był najczęściej do transportu zbiorów dla: ludzi starszych, dzieci, osób niepełnosprawnych czy chorych, ale też obsługi instytucji, tj.: ośrodków opieki dziennej, szkoły przyszpitalnej, domów dla osób starszych i domów dla osób niepełnosprawnych. Obecnie funkcję vana przejął nowoczesny autobus, który spełnia te same zadania. Jest za to większy i nowocześniejszy oraz może pomieścić więcej zbiorów (por. fot. 4). To nim właśnie są dostarczane książki do szkół. Nowoczesny pojazd może też swobodnie pomieścić młodzież chcącą skorzystać z bogatej oferty zbiorów. Bibliobusy mogą przewieźć jednorazowo około 2000 książek. Półki, w które są wyposażone, są mobilne, a zatem miejsce na zbiory można rozdysponować w najbardziej ekonomiczny sposób [25].

Zdjęcie 4. Nowoczesny bibliobus do transportu zbiorów w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Oulu, zakupiony w czerwcu 2012 r.



Źródło: <http://www.ouka.fi/oulu/kirjasto/kirjastoauto-onneli>.

Biblioteka fińska, podobnie jak polska, oferuje szkołom profesjonalną współpracę, polegającą na organizowaniu specjalnych lekcji dotyczących

korzystania z biblioteki i jej zbiorów oraz wyszukiwania informacji. Ponadto szkoły mogą wypożyczać na dłuższy okres zbiory biblioteczne. Wówczas transportuje się je bibliobusem lub też – w przypadku mniejszych zamówień – nauczyciel może odebrać je osobiście. Książki można zamówić również przez telefon [25].

W niniejszym rozdziale omówiono sytuację bibliotek i czytelnictwa w Finlandii, skupiając się na czasach współczesnych. Informacje zostały poparte danymi statystycznymi, które pozwoliły na przedstawienie omawianych zjawisk w sposób ilościowy i tym samym – obrazowanie ich skali. W zamieszczonej poniżej tabeli podano wyniki z dokonanej analizy porównawczej wybranych bibliotek. Niewątpliwie prezentowany materiał pozwala scharakteryzować Finlandię jako kraj, w którym biblioteki i ich rozwój jawią się jako priorytetowe kierunki polityki państwa, a stosowane rozwiązania – przekładają się na aktywność Finów w zakresie korzystania z tych instytucji.

Prawdopodobnie nie bez znaczenia dla rozwoju czytelnictwa Finów jest specyficzny klimat kraju. Przewaga zimowych dni w rocznym kalendarzu oraz brak światła słonecznego z pewnością sprzyja odwiedzaniu bibliotek i korzystaniu z ich zbiorów. Dodatkowym czynnikiem, któremu warto byłoby się przyjrzeć, poszukując odpowiedzi na pytanie: dlaczego w Finlandii wskaźnik czytelnictwa i korzystania z księżnic jest wyższy?, mogłyby być specyficzne cechy charakteru oraz normy kulturowe Finów. Biblioteka jest miejscem, w którym mogą oni przebywać wśród ludzi, ale jednocześnie nie wchodzić z nimi w głębsze interakcje. To ciekawy materiał badawczy również dla socjologów.

Imponujący wskaźnik zapisanych i korzystających aktywnie z biblioteki mieszkańców Oulu (43%) jest godny naśladowania. Dbłość rządu o jakość usług bibliotecznych i zapewnienie odpowiednio wykształconego personelu bibliotecznego zachęca do uzupełniania wykształcenia i podnoszenia kwalifikacji przez już pracujących bibliotekarzy, a także skłania do refleksji, szczególnie zważywszy na prowadzoną obecnie politykę deregulacji zawodu bibliotekarza przez rząd naszego kraju.

Tabela 1. Porównanie wybranych elementów charakteryzujących Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gdańsku oraz Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Oulu

Wyszczególnienie elementów	Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku w porównaniu z Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną w Oulu
zbiory	liczba książek porównywalna, zbiorów specjalnych prawie ośmiokrotnie mniej
zbiory w przeliczeniu na 100 mieszkańców	prawie czterokrotnie mniej
zakup zbiorów	prawie czterokrotnie mniejszy, ponad dwukrotnie mniej książek, ponad dwukrotnie mniej zbiorów specjalnych
zakup w przeliczeniu na 100 mieszkańców	w 2010 r. dziesięciokrotnie mniej, w 2012 r. siedmiokrotnie mniej; tendencja wzrostowa
czytelnicy w stosunku do mieszkańców	w 2010 r. prawie czterokrotnie mniej, w 2012 r. – tylko dwukrotnie mniej; tendencja wzrostowa
wypożyczenia na 1 mieszkańca	w 2010 r. około ośmiokrotnie mniej, w 2012 r. – około siedmiokrotnie mniej; tendencja wzrostowa
bibliotekarze w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców	prawie trzykrotnie mniej
liczba filii	ponad dwukrotnie więcej
godziny otwarcia	nieczynna w niedziele
strona internetowa	porównywalna
działalność kulturalna	intensywniejsza
ekologia	nie uwzględnia się
transport	brak danych; nie posiada bibliobusów
wizja i misja	trudno dotrzeć do odpowiednich zapisów na stronie biblioteki, choć takowe posiada; wizja nie została sformułowana przyszłościowo, zgodnie z definicją

Źródło: Opracowanie własne.

Pomimo tego, iż w świetle dokonanej analizy, fińska placówka prezentuje się znacznie lepiej, to jednak z satysfakcją należy przyznać, że działania podejmowane przez polską bibliotekę są również godne zauważenia. „W ostatnich trzech latach czytelnictwo w gdańskich bibliotekach wzrosło trzykrotnie – czytamy na stronie internetowej miasta – Ostatnie 12 miesięcy to, przynajmniej we Wrzeszczu, prawdziwa czytelnicza rewolucja przeprowadzona za sprawą biblioteki przyszłości otwartej w centrum handlowym Manhattan” [9].

Tendencję rozwojową można również zdiagnozować poprzez wzrostowe wskaźniki procentowe odzwierciedlające sukces biblioteki. Dotyczą one zakupu nowości, liczby „nowo zapisanych” czytelników w ciągu ostatnich dwóch lat oraz nowatorskiego podejścia do krzewienia kultury czytelniczej. Jest to widoczne poprzez utworzenie nowoczesnej mediateki Manhattan, ale również *Karty do kultury*, czy zmianę wizerunku osoby czytającej, integrującej się z lubianą instytucją poprzez proklamowanie haseł w ramach kampanii informacyjnej „Chodzę do Biblioteki”. Wyjście naprzeciw współczesnemu odbiorcy kultury, niewątpliwie zapracowanemu, żyjącemu „w ciągłym biegu” i stale odwiedzającemu centra handlowe, w których dostęp do interesujących towarów jest szybki, bez konieczności zmieniania lokalizacji, aby zaspokoić wszystkie potrzeby, jest pomysłem wartym naśladowania. Jednocześnie wypada zauważyć, że poczynione inwestycje zwracają się, o czym świadczą bogate relacje zamieszczane w mediach. Zainteresowanie nowym, łatwym i szybkim dostępem do kultury oraz informacji przerosło oczekiwania projektodawców.

„Powołanie do życia nowych, przestronnych, projektowanych zgodnie z dziesięcioma zasadami Harrego Faulknera-Browna, placówek bibliotecznych – informuje w ramach opracowanej strategii biblioteka gdańska – pozwoli nam całkowicie przemodelować strukturę oferty bibliotecznej. Biblioteka w środowisku lokalnym będzie nie tylko wypożyczalnią z niewielkim kąciem czytelniczym (w przypadku bibliotek dzielnicowych – osiedlowych), ale także miejscem z ciekawą ofertą kulturalną dla każdej grupy wiekowej, najważniejszym obok pracy i domu „miejscem trzecim” w życiu współczesnego obywatela i użytkownika” [32]. Biorąc pod uwagę dotychczasowe działania biblioteki, Gdańsk może być z niej dumny. Narzucone tempo i kierunek zmian pozwalają sądzić, że biblioteka idzie w dobrym kierunku, a skutki są widoczne już dziś.

Bibliografia

1. *Ambasada Finlandii* [Dokument elektroniczny]. Warszawa. Tryb dostępu: <http://www.finland.pl/public/default.aspx?nodeid=40930&contentlan=22&culture=p1-PL>. Stan z dnia 14.11.2012.
2. *Bank Informacji* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.infopankki.fi/en-GB/home/>. Stan z dnia 20.12.2011.
3. Borowski H., *Wizerunek i użytkowanie bibliotek publicznych. Raport Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.biblioteki.org/repository/PLIKI/DOKUMENTY/RAPORTY/05_wizerunek_i_uzytkowanie_bibliotek_publicznychraport_PRB.pdf. Stan z dnia 28.02.2013.

4. *Dla bibliotekarzy*, [w:] *Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.wbpg.org.pl/?id=1799>. Stan z dnia 28.02.2013.
5. *Finish Library Act* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.libraries.fi/en-GB/libraryact/>. Stan z dnia 08.10.2012.
6. *Finnish Public Library Policy 2015. National strategic areas of focus*, Publications on the Ministry of Education, Helsinki 2009. ISBN 978-952-485-740-6.
7. *Finnish Public Library Statistic* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://file:///G:basicstatistics.aspx.html>. Stan z dnia 30.05.2012.
8. *Finnish Public Library Statistic: terms* [Dokument elektroniczny], 2010. Tryb dostępu: <http://tilastot.kirjastot.fi/Page/aeb3807-ac89-43e2-bc9c-eab4fa715b34.aspx>. Stan z dnia 30.05.2012.
9. *Gdańsk: Rok temu we Wrzeszczu otwarto Mediatekę. Eksperyment się udał*, [w:] *Gdańsk. Nasze miasto* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://gdansk.naszemiasto.pl/artykul/galeria/1762799.gdansk-rok-temu-we-wrzeszczu-otwarto-mediateke-eksperyment,id,t.html>. Stan z dnia 16.03.2013.
10. *Gdańska Biblioteka Cyfrowa* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://gbc.org.pl/dlibra/collectiondescription?dirids=25>. Stan z dnia 16.03.2012.
11. Główny Urząd Statystyczny, *Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2012 r.* [Dokument elektroniczny]. Warszawa 2012. Tryb dostępu: http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/L_powierzchnia_ludnosc_teryt_2012.pdf. Stan z dnia 12.02.2013.
12. *Helsinki City Library* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.lib.hel.fi/en-GB/englanti/>. Stan z dnia 30.05.2012.
13. *Historia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku*, [w:] *Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.wbpg.org.pl/?id=442>. Stan z dnia 28.02.2012.
14. *Library Decret*, [w:] *Libraries.fi Finisz Library Services* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.libraries.fi/en-GB/library-branch/basic-information-about-finnish-libraries/library-decree/>. Stan z dnia 28.10.2012.
15. *Library policy* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.minedu.fi/OPM/Kirjastot/linjaukset_ja_hankkeet/?lang=en. Stan z dnia 30.12.2011.
16. *m.trójmiasto.gazeta.pl* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://m.trójmiasto.gazeta.pl/trójmiasto/1,106540,13144595,Gdanska_biblioteka_splacila_ogromny_dlug_Kto_pomogl_.html. Stan z dnia 16.03.2013.
17. *Manifest Bibliotek Publicznych UNESCO* [Dokument elektroniczny] 1994. Tryb dostępu: <http://www.ifla.org/VII/s8/unesco/manif.htm>. Stan z dnia 18.11.2012.
18. *Mediateka już otwarta*, [w:] *TVP.pl* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.tvp.pl/gdansk/aktualnosci/spoleczne/mediateka-juz-otwarta/6700768>. Stan z dnia 16.03.2013.
19. *Miasta w Polsce (statystyki na 2010 r.)*, [w:] *Wikipedia. Wolna Encyklopedia* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Miasta_w_Polsce_\(statystyki\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Miasta_w_Polsce_(statystyki)). Stan z dnia 17.03.2013.
20. *Ministry of Education and Culture* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.minedu.fi/OPM/Kirjastot/?lang=en>. Stan z dnia 18.12.2011.

21. *O filii*, [w:] *Biblioteka Manhattan* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.bibliotekamanhattan.pl/?id=22>. Stan z dnia 16.03.2013.
22. *Oulu*, [w:] *Wikipedia. Wolna Encyklopedia* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Oulu>. Stan z dnia 17.03.2013.
23. *Oulu*, [w:] *Wikitravel. The Free Travel Guide* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://wikitravel.org/pl/Oulu>. Stan z dnia 17.03.2013.
24. *Oulu City Library*, [w:] *Wikipedia. The Free Encyclopedia* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://en.wikipedia.org/wiki/Oulu_City_Library. Stan z dnia 16.03.2013.
25. *Oulu City Library* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.ouka.fi/oulu/kirjasto>. Stan z dnia 16.03.2013.
26. *Oulu Finland* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.ouka.fi/english/library/index.htm>. Stan z dnia 30.12.2011.
27. *Oulun Kaupunginkirjasto – Maakuntakirjasto* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.ouka.fi/kirjasto/english/index.html>. Stan z dnia 18.11.2011.
28. *Oulun Kaupungin Kirjasto Maakuntakirjasto* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.ouka.fi/kirjasto/toimintakertomus10.pdf>. Stan z dnia 18.12.2011.
29. *Quality Recommendation for Public Libraries* [Dokument elektroniczny]. 2010. Tryb dostępu: <http://www.minedu.fi/export/sites/default/OPM/Julkaisut/2011/liitteet/OKM35.pdf?lang=en>. Stan z dnia 18.12.2011.
30. Serola S., Vakkari P., *The role of public libraries in citizens' activities. A survey on the benefits of public libraries in everyday life* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.minedu.fi/OPM/Julkaisut/2011/Yleinen_kirjasto_kuntalaisten_toimissa.html?lang=en. Stan z dnia 05.12.2011.
31. *Statistics on Public Libraries* [Dokument elektroniczny]. 2010. Tryb dostępu: <http://www.minedu.fi/OPM/Kirjastot/tilastot/?lang=en>. Stan z dnia 05.12.2011.
32. *Strategia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Josepha Conrada Korzeniowskiego na lata 2011–2020* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.biblioteki.org/repository/PROJEKT%2018/Strategie%20WBP/Wojewodzka_i_Miejska_Biblioteka_Publiczna_w_Gdanskupdf. Stan z dnia 28.02.2013.
33. Tietoa kirjasta. Toimintakertomus 2011. In *Oulu City Library* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.ouka.fi/c/document_library/get_file?uuid=d6c57c22-d36f-4fe9-b468-c1ce83f43170&groupId=78400. Stan z dnia 16.03.2013.
34. Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz.U. z 1997 r., Nr 85, poz. 539). [w:] *Internetowy System Aktów Prawnych* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970850539>. Stan z dnia 28.02.2013.
35. *Wizja*, [w:] *Encyklopedia Zarządzania* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://mfiles.pl/pl/index.php/Misja_i_wizja. Stan z dnia 18.11.2011.
36. *Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku*, [w:] *Biuletyn Informacji Publicznej* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.pomorskie.eu/pl/bip/jednostki_org_podlegle_marszalkowi/wimbp_jck_gdansk/informacjeogolne. Stan z dnia 28.02.2013.

37. *Zestaw wskaźników funkcjonalności dla bibliotek publicznych w Polsce*, [w:] *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich: repozytorium dokumentów* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.sbp.pl/repository/dokumenty/SBP/realizacja_strategii/wykaz_wskaznikow_publiczne_portal_SBP_01_2012.pdf. Stan z dnia 28.02.2012.

Załącznik 1. Wojewódzkie i Miejskie Biblioteki Publiczne w Oulu i w Gdańsku. Porównanie danych

Państwo	Finlandia	Polska
Powierzchnia	ok. 340 tys. km	ok. 312 tys. km
Liczba ludności	ok. 5 mln	ok. 38 mln
Gęstość zaludnienia	ok. 17 os./km	ok. 122 os./km
Liczba bibliotek publicznych (z filiami)	798	8342
Liczba bibliotek na 1 mln mieszkańców	160	210
Nadzór nad bibliotekami publicznymi	Ministerstwo Edukacji i Kultury. Departament Kultury, Sportu i Polityki Młodzieżowej. Wydział Kultury	Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wskaźnik czytelników bibliotek publicznych	40% mieszkańców	17% mieszkańców
Liczba wypożyczeń	100 mln	122 mln
Liczba wypożyczeń na mieszkańca	18 vol./os.	3 vol./os.
Liczba bibliobusów	154	brak danych
Liczba bibliotekarzy na 1 tys. mieszk.	0,8	0,4 (wyliczenia własne)
Miasto	Oululu	Gdańsk
Powierzchnia	ok. 358 km	ok. 262 km
Które miasto pod względem powierzchni w kraju	6	6

Liczba mieszkańców	ok. 142 tys.	ok. 456 tys.
Gęstość zaludnienia	ok. 291 os./km	ok. 1758 os./km
Które miejsce w kraju pod względem liczby ludności	6	6
Biblioteka	Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Oulu	Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku
Rok założenia	XIX w. 1877 r.	XVI w. Początki biblioteki sięgają schyłku XVI w., kiedy to ze zbiorów klasztoru franciszkańskiego oraz księgozbioru włoskiego wygnança, markiza d'Orrii, została utworzona w 1596 r. Biblioteka Rady Miejskiej (Bibliotheca Senatus Gedanensis). Od 1793 r. została Biblioteką Miejską
Budynek biblioteczny: atrakcyjność, przystosowanie	Główna siedziba: duży, przestronny, nowoczesny i funkcjonalny budynek, projektowany docelowo pod bibliotekę	Główna siedziba: duży, oddzielny budynek w centrum miasta, nieprojektowany docelowo jako biblioteka; filie są w miarę możliwości remontowane; duże nakłady na nową i nowoczesną mediatekę Manhattan
Parking dla klientów	Przed głównym gmachem, duży, z możliwością parkowania rowerów	Przed głównym gmachem jest, chociaż niezbyt duży
Liczba filii	13 (w tym 1 szpitalna) W zależności od źródeł informacji podaje się również, że jest 14 lub 15 filii	33 (w tym jedna mediateka)
Wizja	Biblioteka w Oulu będzie dostępna, przyjazna i wielokulturowa, będzie należeć do międzynarodowej sieci bibliotek, będzie miała zróżnicowane zbiory i najwyższą jakość usług, kompetentny personel, będzie obsługiwać różne grupy klientów, będzie ekologiczna i będzie stanowić dobrze wyposażone miejsce pracy i rozrywki. Wizja udostępniona na stronie biblioteki	WiMBP w Gdańsku jest otwartą i powszechnie dostępną instytucją kultury zapewniającą szeroki dostęp do literatury i informacji, jest również liderem promocji i upowszechniania kultury książki na Pomorzu Do zapisu wizji trudno dotrzeć. Wizja została zamieszczona w zakładce (w kolejności wejść): „Dla czytelników”, „O bibliotece”, „Strategia”

Misja	Biblioteka służy jako centrum kultury, wiedzy i cywilizacji, jest otwarta dla każdego człowieka, gromadzi zbiory, świadczy usługi, wspiera prawa każdego obywatela bez względu na wiek, a także umożliwia mu kształcenie ustawiczne i rekreację. Zadaniem specjalnym biblioteki jest promowanie kultury Północnej Zatoki Botnickiej. Budynek biblioteki jest dostępny, przyjazny i nadaje się do działalności społecznej. Misja udostępniona na stronie biblioteki	Misją biblioteki jest zaspokajanie intelektualnych, edukacyjnych i kulturalnych potrzeb społeczności lokalnej. Do zapisu misji trudno dotrzeć; została zamieszczona w zakładce (w kolejności wejść): „Dla czytelników”, „O bibliotece”, „Strategia”
Godziny otwarcia	w tygodniu 9–20 w soboty 10–17 niektóre działy w niedziele 12–16	pon., wt., czw., pt. 9.00-19.00 śr., sob. 9.00-15.00 niedziela – nieczynne Manhattan – mediateka powstała w 2012 r. jest jedyną, do której można przyjść po godzinie 19 nawet w soboty.
Obowiązek rocznych raportów z działalności biblioteki udostępnianych online	+ Tietoa kirjasta. Toimintakertomus 2011 [33]	+ Raporty publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej; niestety nie tak wyczerpujące jak w Finlandii. Brak linku lub odsyłacza ze strony biblioteki do biuletynu; informacje zaktualizowane w 2011 r., brak nowych danych.
Personel	110 osób, 0,8 bibliotekarza na 1 tys. mieszkańców	158 osób: 25 pracowników administracji, 19 pracowników obsługi, 0,3 bibliotekarza na 1 tys. mieszkańców
Strona internetowa: zawartość informacji, kolorystyka, łatwość w obsłudze	+ Rzetelne informacje, umieszczone w uporządkowany i czytelny sposób. W wykazie znajdują się podstawowe zakładki: „godziny otwarcia”, „porady”, „kolekcja”, „dzieci”, „młodzież”, „muzyka”, „płatności”, „aktualności i wydarzenia”, „digitalizacja”, „transport biblioteczny”, „kursy”, „bazy danych”, „rezerwacja komputera i zbiorów”. Występuje usługa: „zapytaj bibliotekarza”. Od sierpnia 2012 r. biblioteka ma nową witrynę. W ocenia autorki – stara była czytelniejsza	+ Korzystając ze strony ma się wrażenie natłoku informacji. W wykazie znajdują się podstawowe zakładki. Duży nacisk położono na wyeksponowanie bieżącej działalności kulturalnej. Na stronie trudno odnaleźć wszystkie poszukiwane informacje, np. wizję, misję, nie ma linku do BIP, w którym zamieszcza się raporty z działalności biblioteki. Strona jest aktualizowana na bieżąco, zawarto w niej m.in. dokumentację fotograficzną i filmy z odbytych imprez

Ekologia	Biblioteka realizując wizję stara się sprostać najważniejszym zasadom postępowania zgodnego z ekologią, np. wykonuje odbitki kserograficzne dwustronnie, segreguje śmieci, bierze udział w różnych projektach o charakterze ekologicznym, aby oszczędzać papier preferuje dokonywanie opłat drogą elektroniczną itp. Informacje na ten temat publikuje w zakładce „Zielona Biblioteka” znajdującej się na stronie głównej biblioteki.	brak danych
Dostęp do publikacji dla osób niepełnosprawnych	Usługa: Biblioteki w domu. Materiały biblioteczne mogą zostać dostarczone na życzenia do domu klienta, mieszkańca Oulu, który ze względu na wiek, chorobę lub z innego powodu nie może samodzielnie dotrzeć do biblioteki	Filia: Ośrodek Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych; specjalna, stała oferta dla młodzieży systematycznych warsztatów o charakterze integracyjnym (zajęcia plastyczne i nie tylko)
Bibliobusy, transport własny zbiorów	Obecnie na wyposażeniu biblioteki są 3 bibliobusy	Brak danych
Zbiory, w tym: książki, zbiory specjalne (np. audiowizualne, książki mówione, filmy, nagrania itp.)	w 2010 r. księgozbiór ok. 840 tys. książki 693 tys. zbiory specjalne ok. 147 tys.	w 2011 r. księgozbiór ok. 729 tys. książki ok. 697 tys. zbiory specjalne ok. 19 tys. czasopisma oprawne ok. 13 tys.
Zbiory na 100 mieszkańców	6	1,6 (wyliczenia własne)
Selekcja zbiorów	Stala selekcja zbiorów. Nowe zbiory z otwartego dostępu powinny stanowić 40%. Ciekawostka: w roku 2010 ubył w wyniku selekcji 69 tys. vol.	Brak danych na temat selekcji zbiorów
Zakup zbiorów	w 2010 r. ok. 59 tys.	w 2011 r. ok. 26 tys.
Zakup książek	w 2010 r. ok. 48 tys.	w 2011 r. ok. 23 tys.
Zakup zbiorów specjalnych	w 2010 r. ok. 11 tys.	w 2011 r. ok. 3 tys.
Zakup zbiorów (książek+zb. specjal.) na 100 mieszkańców	w 2010 r. – 41,5 vol. (wyliczenia własne)	w 2010 r. – 4 vol. w 2011 r. – 6 vol. w 2012 r. – 6 vol. tendencja wzrostowa

Prenumerata czasopism	Prenumerata kilkuset tytułów w 17 językach, również w wersji elektronicznej (ePress). Portal Press Display zapewniający dostęp do 1700 tytułów w 48 językach z około 90 krajów	Biblioteka prenumeruje 201 czasopism w wersji drukowanej i dystrybuuje je na poszczególne filie. Dokładny wykaz, w której filii umieszczono dany tytuł, znajduje się na stronie internetowej biblioteki. Liczbę czasopism ustalono poprzez zsumowanie tytułów, nie ma oddzielnych informacji o charakterze statystycznym na ten temat. Brak również danych odnoszących się do wersji elektronicznych prenumerowanych czasopism. Od 2001 r. biblioteka przystąpiła do realizacji projektu Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej, w ramach którego wprowadza niektóre czasopisma do bazy elektronicznej. Są to najczęściej wykorzystywane zbiory w wersji elektronicznej, ogólnopolskich jest 212 tytułów, lokalnych – 275, regionalnych – 979. Czasopisma te mają charakter archiwalny [10]
Czytelnicy/ w stosunku do mieszkańców	w 2010 r. ok. 60 tys./43% mieszkań- ców (obserwowana od kilkunastu lat tendencja spadkowa)	w 2010 r. ok. 52 tys./11% miesz- k. w 2011 r. 62 tys./14% miesz- k. w 2012 r. 97 tys./21% miesz- k. tendencja wzrostowa
Wypożyczenia/ na jednego mieszkańca	ok. 2970 tys./21 vol. na jednego mieszkańca	w 2010 r. – ok. 1210 tys./2,6 na 1 mieszkańca w 2011 r. - ok. 1264 tys./2,9 na 1 mieszkańca w 2012 r. – ok. 1441 tys./3,1 na 1 mieszkańca tendencja wzrostowa
Wypożyczenia na 1 vol. zbiorów	3,5	Brak danych
Liczba imprez promocyjnych	brak danych	w 2010 r. – 1690 w 2011 r. – 1780
Oferta kulturalna	Bogata i atrakcyjna oferta kulturalna	Bogata i atrakcyjna oferta kulturalna

Źródło: Opracowanie własne.

Emilia Lepkowska¹
Karolina Popławska²

WIZERUNEK BIBLIOTEKI POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ W KONTEKŚCIE DZIAŁAŃ PROMOCYJNYCH I ETYKI ZAWODU BIBLIOTEKARZA

Biblioteki akademickie przeszły w ciągu ostatnich lat transformację związaną z rozwojem technologii informacyjnych oraz nowymi metodami komunikowania się. Wszelkie realizowane w nich procesy udostępniania i rozwoju zasobów wiedzy odbywają się w ramach określonej kultury informacyjnej i etyki. Dzisiejsze biblioteki to organizacje, których źródłem sukcesu są zasoby niematerialne, w tym potencjał pracowników. Kwalifikacje, umiejętności, wiedza i predyspozycje ludzi oraz ich postawy wyznaczają zdolność tych instytucji do spełniania potrzeb i oczekiwań użytkowników.

Obecnie praca w zawodzie bibliotekarza związana jest z wysokimi wymaganiami. Bibliotekarze to dziś osoby wykwalifikowane, posiadające wiedzę ogólną i charakteryzujące się odpowiednimi predyspozycjami osobowościowymi, samodzielnie myślące i kreatywne, które w swoich działaniach kierują się zasadami etyki zawodowej.

Termin **etyka** oznacza: teorię powinności moralnej, teorię faktycznie uznawanych form w określonym środowisku społecznym (etos), a często także praktykowanych w nim norm moralnych postępowania (moralność). **Etyka zawodowa** natomiast określa zespół norm wyznaczających określone obowiązki moralne związane z wykonywanym zawodem i społecznymi stosunkami zawodowymi [11, s. 269]. Mówiąc o etyce zawodu, nie sposób nie wspomnieć o *Kodeksie etyki bibliotekarza i pracownika informacji*. Tekst *Kodeksu* został przyjęty przez zespół autorski³ i przedstawiciele Zarządu

¹ Mgr Emilia Lepkowska, Biblioteka Politechniki Poznańskiej, e-mail: emilia.lepkowska@put.poznan.pl.

² Mgr Karolina Popławska, Biblioteka Politechniki Poznańskiej, e-mail: karolina.poplawska@put.poznan.pl.

³ Zespół autorski: Sabina Cisek, Zdzisław Gębołyś, Henryk Holender, Artur Jazdon, Barbara Sosińska-Kalata.

SBP po uwzględnieniu opinii wyrażonych w dyskusji publicznej. W *Kodeksie etyki* znajdujemy zasady, które obowiązują bibliotekarzy i pracowników informacji. Dotyczą one odpowiedzialności etycznej środowiska. *Kodeks* składa się z trzech części:

1. Zasady ogólne;
2. Normy etyczne określające odpowiedzialność zawodu wobec użytkowników bibliotek i informacji, zasobów bibliotecznych środowiska zawodowego oraz pracodawców;
3. Popularyzacja etyki zawodowej i jej postrzeganie.

Szczególnie interesująca jest część druga *Kodeksu*, w której znajdujemy postanowienia dotyczące postawy bibliotekarza i pracownika informacji wobec użytkownika.

Cechą dystynktywną ukształtowanego zawodu jest posiadanie własnego stowarzyszenia zawodowego oraz kodeksu etyki. Te dwa elementy stanowią o wyróżnieniu danej grupy spośród innych, o możliwości obrony swoich praw oraz o zasadach normujących sposób postępowania członków zawodu. Funkcjonowanie bibliotek polega właściwie na różnych formach komunikacji, zaś przyjęta etyka zawodowa decyduje o jakości tej komunikacji. Zasada traktowania użytkowników z szacunkiem nakłada obowiązek zarówno rzetelnego zrealizowania zgłaszanej prośby, jak i przygotowania odpowiedzi w grzecznej formie [9, s. 84]. W pracy z użytkownikiem należy pamiętać o roli elementów komunikacji pozawerbalnej, takich jak: uśmiech, życzliwość, kompetencja, bowiem celem każdej biblioteki jest podnoszenie jakości usług, zapewnienie czytelnikowi komfortu podczas wizyt i pracy w bibliotece oraz kształtowanie pozytywnych relacji [7].

W świadomości bibliotekarzy występują różne koncepcje modelu postaw wobec zawodu. Świadomość etyczna polskich bibliotekarzy jest bowiem bardzo rozproszona i uzależniona od zaakceptowania służebnej roli tego zawodu.

Stosując się do kodeksu etyki zawodowej, bibliotekarze powinni szanować powierzone im zasoby biblioteczne i informacyjne, dążąc do ich zachowania i ochrony. Powinni również respektować zasady posługiwania się sprzętem i oprogramowaniem komputerowym, przestrzegania umów licencyjnych oraz etykiety sieciowej, dbać o poszanowanie zasad obowiązujących przy korzystaniu ze zbiorów, w tym w szczególności z tych wynikających z obowiązującego prawa autorskiego, nie dopuszczając do nielegalnego powielania lub przekształcania źródeł.

W części pierwszej *Kodeksu etyki bibliotekarza* dotyczącej zasad ogólnych podkreślono, iż bibliotekarze powinni być osobami godnymi zaufania

publicznego, ekspertami pośredniczącymi pomiędzy użytkownikami a zasobami informacyjnymi. W postanowieniach końcowych zawarto zaś zadanie pogłębiania i upowszechniania świadomości etycznych i prawnych aspektów działalności bibliotecznej. Bibliotekarze „swoją pracą przyczyniają się do rozwoju zarówno jednostek, jak i całego społeczeństwa” oraz aktywnie uczestniczą w rozpowszechnianiu w społeczeństwie świadomości znaczenia wiedzy i informacji oraz swobodnego do nich dostępu w celu poprawy jakości życia, rozwoju kulturalnego i cywilizacyjnego. To na nich spoczywa powinność propagowania zasad etycznego korzystania z dóbr nowych technologii oraz przeciwstawiania się działaniom szkodliwym – rozpowszechnianiu treści wzywających do dyskryminacji czy kłamliwych [10, s. 174]. Bibliotekarze i pracownicy informacji naukowej, jako uczestnicy procesu edukacji, dążą do rozwijania u czytelników kultury informacyjnej i czytelniczej [1, s. 91].

Lawinowy napływ informacji i powszechne przekonanie, że wszystko dostępne jest w Internecie, stworzyły nowe wyzwania dla etyki zawodowej. Uzyskiwanie i zapewnianie dostępu do elektronicznych zasobów wymaga od bibliotekarzy szeregu nowych umiejętności, takich jak na przykład: negocjowanie usług licencyjnych oraz opanowanie nowych technologii. Bibliotekarz musi umożliwić dostęp do odpowiednio zorganizowanych zasobów, walczyć o zniesienie ograniczeń w dostępie do informacji i zapewnić ochronę danych osobowych. W bibliotekach wirtualnych (składających się z biblioteki elektronicznej, sieci telekomunikacyjnej i interfejsu użytkownika) etyka będzie nie tylko warunkiem ale i podstawą ich istnienia. Opierać się będzie na zaufaniu do pracownika, wzajemnej kontroli i inspiracji. Rewolucja informatyczna ma bowiem nie tylko wymiar technologiczny, ale także społeczny i etyczny [10, s. 169]. Wywiera wpływ na stosunki międzyludzkie i procesy edukacyjne. Etyka komputerowa ewoluuje w kierunku szerszego obszaru, jakim jest globalna etyka informatyczna.

Netykieta jest tworzona jako zbiór praw obowiązujących w sieci. Podobnie jak zasady zwykłego zachowania, nie jest dokładnie skodyfikowana, nikt też nie zajmuje się systematycznym karaniem osób, które nie respektują jej zasad. Jednak ich uporczywe łamanie może wiązać się z bardzo przykrymi konsekwencjami, jak choćby odcięcie od określonych usług przez administratora. Użytkownicy Internetu powinni więc przestrzegać pewnych reguł, takich jak te opracowane przez Joannę Kuleszę:

1. Szanuj prawa autorskie;
2. Chroń prywatność i dane osobowe;
3. Chroń bezpieczeństwo poczty elektronicznej;

4. Unikaj spamu, pisz zwięźle na temat;
5. Dbaj o bezpieczeństwo sieci i sprzętu;
6. Dopełniaj swoich obowiązków informacyjnych wobec administratora;
7. Przestrzegaj reguł technicznych;
8. Przestrzegaj reguł redakcyjnych;
9. Dochowaj kurtuazji sieciowej;
10. Bądź tolerancyjny [6, s. 28].

Szczególnie ważna jest ostania zasada, gdyż wymaga koegzystencji użytkowników reprezentujących różne kultury. Autorka zasad Joanna Kulesza przybliży przykłady „netykiety” ruchów *Creative Commons* [6] oraz *Free Software Foundations*⁴, jako skutecznie funkcjonujących rozwiązań etycznych dla trudnych problemów prawnych.

Etyka bibliotekarska wywiera wpływ na całą sferę działalności usługowej. Jest kilka płaszczyzn, na których ten wpływ można rozpatrywać:

1. Zatrudnianie pracowników (kierowanie personelem);
2. Relacja bibliotekarz – użytkownik;
3. Relacja bibliotekarz – bibliotekarz;
4. Relacja bibliotekarz – przełożony;
5. Realizacja usług.

Istotny wpływ na kierowanie personelem ma osoba dyrektora – menedżera, bowiem od niego zależą metody rekrutacji i selekcji członków zespołu. Powinien on dawać przykład działań zgodnych z wartościami etycznymi i prawnymi. Zarządzający biblioteką muszą kierować pracą personelu, organizować szkolenia, rozwiązywać konflikty. Wszelkie działania związane z planowaniem, organizowaniem, motywowaniem i kontrolą powinny być zgodne z zasadami etyki obowiązującej w danej kulturze organizacyjnej. Do obowiązków pracodawcy należy także dbałość o propagowanie zasad etyki u personelu. Osoby przyjmowane obecnie do bibliotek są wykształcone, znają języki obce, najczęściej są kreatywne i twórczo myślące. Powrócił też zwyczaj przygotowywania nowo przyjętych pracowników pod kątem praktycznym i osobowym w kolejnych działach biblioteki. Ten wymóg musi zresztą stać się warunkiem pracy w sektorze lawinowo narastających informacji [10, s. 169]. Dbłość o jakość informacji powinna owocować zatrudnianiem

⁴ *Free Software Foundation* (Fundacja Wolnego Oprogramowania) najważniejsza instytucja sponsorująca projekt GNU.FSF. Wspiera wolność wypowiedzi, publikacji i zrzeczenia się w Internecie, prawo do używania oprogramowania do szyfrowania prywatnej korespondencji i połączeń sieciowych oraz prawo do tworzenia oprogramowania, nienaruszalne przez prywatne monopole.

pracowników wyedukowanych informacyjnie bądź permanentnym szkoleniem tzw. „starych” kadr.

Etyka potrzebna jest przy niwelowaniu wszelkich napięć, które występują w pracy z ludźmi i których nie zawsze da się uniknąć. Ważne są też pozawerbalne elementy komunikacji takie jak: uśmiech, wyraz twarzy, gestykulacja i postawa ciała. Bibliotekarze coraz częściej rozumieją fakt, iż życzliwość, wyrozumiałość i cierpliwość w stosunku do czytelnika są podstawowym wyznacznikiem tego zawodu. Pamiętają, że charakter wykonywanej przez nich pracy stawia pracownika w służbie użytkownika.

W relacjach bibliotekarz – bibliotekarz, często walczy się z koniecznością tolerowania nawyków, przyzwyczajzeń i słabości współpracowników. Często też rozwiązywać trzeba sytuacje konfliktowe – pamiętając, że konflikt w relacjach międzyludzkich jest zjawiskiem naturalnym. Jednak dobra współpraca koleżeńska powoduje wzrost zadowolenia bibliotekarzy, zaś brak sztucznych hierarchii i autorytetów sprzyja pracy zespołowej.

W relacjach bibliotekarz – przełożony pracownik świadomy obowiązków wynikających z etyki zawodu nie nadużywa powierzonego mu zaufania, dba o wspólne dobro. W zamian, prócz ściśle określonego zakresu zadań, oczekuje poszanowania swojej osoby.

Pozostaje zadać pytanie, czy i na ile można mówić o wpływie etyki bibliotekarskiej na profilowanie usług bibliotecznych? Etyka musi mieć ścisły związek z praktycznymi działaniami i codzienną pracą zawodową, a zasady zawarte w *Kodeksie...* powinny być nieustannie wcielane w życie zawodowe bibliotekarzy. Ogólnie dostępne powinny być cykle szkoleń z zakresu: korzystania z dostępnych w Internecie baz, wyszukiwarek, ale także z prawa autorskiego, zasad etykiety i regulaminów.

Etyka zawodowa wywiera wpływ na każdą z wymienionych wcześniej płaszczyzn relacji. Wpływ ten można zaobserwować już od momentu rekrutacji pracownika i jego przygotowania do zawodu. Najistotniejszy występuje w relacji bibliotekarz – użytkownik i decyduje o tym czy biblioteka przyciągnie czy straci użytkowników. Harmonijna współpraca ułatwia przekazywanie wypracowanych przez zespół informacji, a świadomość etyczna pracowników przyczynia się do dbałości o kształtowanie księgozbioru [9, s. 86].

Wzrastająca popularność badań satysfakcji i potrzeb użytkowników wynika z faktu, że każda biblioteka chcąc odnieść sukces i utrzymać się na rynku coraz częściej zdaje sobie sprawę ze strategicznej wagi oczekiwania użytkowników, sposobu postrzegania przez nich rzeczywistości oraz konieczności określenia stopnia ich zadowolenia. Zainteresowanie

poziomem satysfakcji, a co za tym idzie przeprowadzanie badań satysfakcji, jest konieczne dla niezbędnej wiedzy o nastrojach i potrzebach czytelników.

Do badania satysfakcji i potrzeb wykorzystuje się narzędzia pozwalające na ocenę poziomu zadowolenia oraz poznania opinii użytkowników w zakresie wybranych obszarów. Dzięki odpowiednim skalom pomiarowym badanie daje możliwość sparametryzowania wybranych obszarów i wykrycia mocnych i słabych stron działalności biblioteczej. Do etapów badania satysfakcji zaliczyć można:

- ustalenie celów badawczych;
- opracowanie kwestionariusza ankiety badawczej;
- rozprowadzenie jej wśród respondentów;
- przeprowadzenie badania (badania ankietowe, wywiady bezpośrednie);
- przygotowanie bazy danych z wynikami badań;
- opracowanie wniosków końcowych.

Wartość diagnostyczna prowadzonych badań jest bardzo zróżnicowana. Innym problemem jest to, że użytkownicy biblioteki naukowej, mimo korzystania z informacji w ramach określonych standardów akademickich, mają często odmienne potrzeby, preferencje, opinie czy zachowania [6]. Odpowiednia współpraca ma na celu przede wszystkim zaangażowanie czytelników w proces tworzenia wysokiej jakości usług. Jest więc korzystna dla obu stron. Poznaniu oceny pracy biblioteki służą m.in. wywiady bezpośrednie, badania fokusowe oraz badania ankietowe prowadzone wśród użytkowników.

Zogniskowany wywiad grupowy (ang. *fokus group*) to nieformalna dyskusja wśród wybranych osób na określony temat odnosząca się do konkretnych sytuacji znanych badanym. Grupy fokusowe są doskonałym narzędziem do tworzenia pytań kwestionariuszowych dla późniejszych badań sondażowych.

Celem **sondażu diagnostycznego** jest poznanie opinii na temat dotychczasowej działalności biblioteki oraz potrzeb i oczekiwań użytkowników, aby wykorzystać je do efektywniejszego funkcjonowania instytucji. Wybór ankiety jako techniki badawczej podyktowany jest możliwością szybkiego przebadania dość licznej zbiorowości ludzkiej w celu uzyskania aktualnych danych. Ankieta w tym przypadku jest podstawowym narzędziem kontaktu z badanym. Dobrze opracowany zestaw pytań umożliwi uzyskanie w miarę dokładnych poglądów na temat pracy biblioteki [9, s. 79]. Przykładowo ankiety badające poziom satysfakcji wśród użytkowników Biblioteki Politechniki Poznańskiej przeprowadzono w latach 1996, 1998, 2004, 2008,

2011, 2012. Wyniki badań pozwoliły stwierdzić, że instytucja ta spełnia rzeczywiste oczekiwania i bierze pod uwagę preferencje czytelników, profilując odpowiednio swoje usługi. Na pewno wpływ etyki zaznacza się w organizacji dostępu do usług, na przykład poprzez zwiększenie dostępu dla studentów studiów niestacjonarnych.

Warto postawić pytanie, czy permanentne prowadzenie badań satysfakcji i potrzeb użytkowników jest niezbędne? Wydaje się, że tak. Z zasad etyki bibliotekarskiej wynika bowiem potrzeba zaspokajania potrzeb czytelników. Dlatego też konieczne jest weryfikowanie, jakie mają oczekiwania i jak oceniają bibliotekę.

Biblioteki powinny zabiegać o pracowników efektywnych, kreatywnych, niebojących się nowych rozwiązań, potrafiących przekazać swe umiejętności oraz całym postępowaniem rozpowszechniających zasady etyczno-moralne i prawne. Jak wpływa to na wizerunek biblioteki i bibliotekarzy? Bibliotekarze od dawna walczą ze stereotypami w postrzeganiu swojego zawodu, ale właśnie dlatego tak ważne jest badanie opinii użytkowników – nawet te negatywne inspirują do szukania nowych rozwiązań. Jedno jest pewne: należy dbać o dobrą komunikację z użytkownikami, przekazywać konkretnie i rzetelnie informacje oraz wzbogacać ofertę. Przeprowadzone w Bibliotece Politechniki Poznańskiej badania jasno wskazują na dobrze zdiagnozowaną potrzebę wyrażenia subiektywnych opinii na temat funkcjonowania biblioteki i świadczonych przez nią usług. Uzyskane dane stanowią zawsze cenną wskazówkę w podnoszeniu jakości usług oraz standaryzacji działań. I tak wnioski płynące z ankiet pozwalają stwierdzić, że Biblioteka Politechniki Poznańskiej sprawdza się jako centrum rozwoju dydaktycznego, w którym priorytetem są potrzeby użytkowników. Wysoko oceniono kompetencje i uprzejmość pracowników czytelni i wypożyczalni, co jest zapewne efektem szkoleń z zakresu obsługi użytkownika oraz wprowadzania innowacji i udogodnień. Jednak pamiętać należy, iż tylko permanentnie i różnymi metodami prowadzone badania potrzeb i satysfakcji użytkowników dają długofalowe efekty i wpływają na poprawę oraz ulepszenie wizerunku bibliotek.

Jak w świetle tych działań określić czynniki wpływające na wizerunek biblioteki nowoczesnej, etycznej i przyjaznej użytkownikowi? Na to pytanie spróbujcie odpowiedzieć tabela 1.

Tabela 1. Zestawienie czynników wpływających na wizerunek biblioteki na przykładzie Biblioteki Politechniki Poznańskiej

Nowoczesność	Przyjazność	Bibliotekarz
Nowe wnętrza/zmodernizowane	Nowe usługi elektroniczne na przykład: chat, gadu-gadu	Przewodnik/Opiekun
Nowy sprzęt, na przykład: skanery, komputery, drukarki, laptopy	Uprzejmość i życzliwość – pomoc w instalacji i obsłudze	Nawigator/Nauczyciel
Nowoczesne systemy wypożyczeń i zwrotów (<i>self-check</i> , wrzutnia)	Kompetencja i pomoc	Nauczyciel/Opiekun
Badania satysfakcji i potrzeb czytelników	Realizacja nowych usług: kącik malucha, pokoje pracy zespołowej, wypożyczanie laptopów	Organizator dostępu usług

Źródło: Opracowanie własne.

Podkreślając znaczenie wizerunku bibliotek w warunkach wzrastającej konkurencji i walki o użytkownika, należałoby dokładniej wyjaśnić pojęcie wizerunku i marki. **Wizerunek** firmy, jaką w pewnym sensie jest biblioteka, to najogólniej ujmując to, co ludzie na jej temat myślą. Jest swego rodzaju obrazem w świadomości osób, które się z nią stykają w sposób bezpośredni jako klienci. Natomiast **tożsamość** to wszystkie te elementy za pomocą których biblioteka jest identyfikowana, czyli elementy wyróżniające ją spośród innych organizacji działających w otoczeniu [3, s. 41]. Należy zwrócić uwagę, że wizerunek jest czymś zewnętrznym wobec organizacji, jest czymś na co biblioteka może jedynie starać się wpłynąć, natomiast tożsamość to nieodłączny element, o którym może ona w pełni decydować [3, s. 42]. Wizerunek biblioteki jest zatem sposobem odbioru jej tożsamości i może on być:

1. Taki sam jak tożsamość, gdy otoczenie i użytkownicy postrzegają bibliotekę dokładnie tak, jak ona chciałaby być widziana (jest to stan idealny do którego dążymy);
2. Inny, gdy różnice pomiędzy tożsamością biblioteki, a jej wizerunkiem wynikają z kilku przyczyn:
 - użytkownicy w niewłaściwy sposób odbierają informacje o bibliotece, źle kojarzą stosowane symbole;
 - instrumenty promocyjne, które stosuje biblioteka, jeśli w ogóle je stosuje, nie docierają do potencjalnych odbiorców;
 - pojawiają się rozbieżności między jakością oferowanych usług, a tym co mówi o nich biblioteka;
 - w otoczeniu rynkowym zachodzą zmiany.

Wizerunek, ze względu na wyżej wymienione przyczyny, może być: pozytywny, a więc taki, który jest chętnie rozpowszechniany, pomocny i buduje dobre skojarzenia z biblioteką; nijaki czyli bezbarwny i obojętny lub też negatywny – zły, szkodzący reputacji i dobrej opinii, a zatem szkodzący marce.

Marka jest wartością niematerialną, cechą, skojarzeniem stanowiącym dla klienta gwarancję jakości [2, s. 17]. O marce często myślimy jako o znaku fabrycznym, znaku firmowym, o takim znaku, który określa producenta. Marka traktowana jest jako rodzaj świadectwa, które gwarantuje jakość produktu czy usługi. W takim ujęciu marka biblioteczna to inaczej wysoka jakość usług świadczonych przez bibliotekę oraz wieloaspektowe podejście do użytkowników w celu zaspokojenia ich potrzeb. W przypadku biblioteki istnieje potrzeba łączenia pojęcia marki i wizerunku. Jak pisze Artur Jazdon, dyrektorzy bibliotek naukowych budują wizję instytucji, kształtują jej pożądaną wizerunek poprzez dobór personelu, rozwój i doskonalenie swoich produktów i usług, otwartość na użytkownika, antycypację rozwoju nauki, potrzeb dydaktycznych i dostosowanie do nich całej instytucji. Czynią tak, aby wyrobić sobie jak najlepszą markę [4, s. 72].

Biblioteka uczelniana nastawiona jest głównie na obsługę procesu dydaktycznego, jednakże jest też instytucją publiczną – uniwersalną mającą za zadanie, dzielić się swoją wiedzą z całym społeczeństwem w sposób wiarygodny i rzetelny. Biblioteki akademickie muszą dziś zabiegać o użytkowników. Działania podejmowane przez bibliotekarzy powinny zatem zmierzać do budowy i kreowania pozytywnego wizerunku biblioteki, aby istniała w świadomości otoczenia jako: przyjazna, dostępna, otwarta, godna zaufania i zapewniająca kompetentną i profesjonalną obsługę. Bibliotekarze jako personel pełniący funkcje usługowe, odbierani powinni być jako osoby wykształcone, zorientowane w tematyce i idące z duchem czasu, niestroniące od nowości – przeciwnie – poszukujące ich i umiejące zaadoptować je w pracy z użytkownikiem. Nieodłącznym elementem w takich działaniach jest stworzenie wyróżniającej się tożsamości i korzystnego wizerunku. Zadaniem tożsamości jest umożliwienie identyfikowania biblioteki przez jej zewnętrzną publiczność. Składają się na to wizualne elementy, takie jak np. logo, jednakowy wystrój i wyposażenie, kolorystyka, upominki reklamowe oraz elementy niewizualne, np. takie same standardy obsługi, które pomagają użytkownikom – klientom zidentyfikować dany produkt czy usługę [3, s. 47].

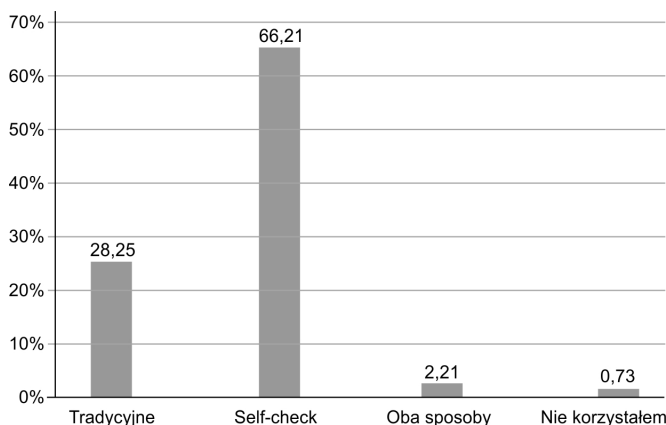
Podnoszenie jakości istniejących usług, tworzenie nowych, usprawnianie komunikacji zewnętrznej i wewnętrznej będzie miało sens wówczas,

gdy uda się rozpoznać potrzeby użytkowników, zareagować na nie i w odpowiedni sposób przekazać informację zwrotną dotyczącą nowej oferty, która dotrze do jak najszerszego kręgu zainteresowanych, spowoduje zadowolenie czytelników i chęć do korzystania z usług. Takim działaniom, mającym na celu zmniejszenie dystansu między biblioteką a jej użytkownikiem, ma właśnie służyć public relations wraz z jego narzędziami, takimi jak promocja i reklama.

Biblioteka Politechniki Poznańskiej jest instytucją usługową, głęboko zakorzenioną w nauce, informacji i technologii. Jako biblioteka naukowa skupia się na szeroko pojętej edukacji oraz na różnego rodzaju usługach. Działania przez nią oferowane muszą być dostosowane do potrzeb środowiska, w którym funkcjonuje, a stały monitoring i reakcja na zmiany zachodzące w otaczającej ją społeczności stanowią o jej jakości [8, s. 18].

Aby poznać potrzeby użytkowników i ich opinie o nowym gmachu oraz jakości usług i kompetencjach bibliotekarzy Biblioteki Politechniki Poznańskiej zespół ds. promocji w listopadzie 2011 r. przeprowadził badania satysfakcji. Anonimową ankietę zrealizowano na grupie 407 respondentów – studentów Politechniki Poznańskiej. Pytania dotyczyły architektury budynku, oferowanych usług, kompetencji bibliotekarzy, obsługi na stanowiskach w Czytelni i Wypożyczalni oraz wyposażenia w sprzęt komputerowy. Jej wyniki jasno pokazały, że Biblioteka Politechniki Poznańskiej jest postrzegana pozytywnie. I tak na pytanie „Czy nowa biblioteka podoba się Panu/Pani pod względem architektonicznym?” ponad 96% osób odpowiedziało *tak*.

Biblioteka Politechniki Poznańskiej jest miejscem często odwiedzanym przez studentów. Około 47% ankietowanych odwiedza ją od jednego do dwóch razy w tygodniu, a 35% do czterech razy w miesiącu. Nowoczesny i samoobsługowy system wypożyczeń (*self-check*) wspomaga pracę Wypożyczalni. Studenci chętnie korzystają z możliwości samodzielnego wypożyczania książek, jednakże duża liczba użytkowników nadal preferuje pomoc bibliotekarza (rys. 1). Samodzielne wypożyczenia umożliwiają wolny dostęp do Księgozbioru Studenckiego, który, jak twierdzi ponad 90% ankietowanych, znacznie usprawnił pracę biblioteki.

Rysunek 1. Predyspozycje czytelników dotyczące sposobu wypożyczania książek z Biblioteki Politechniki Poznańskiej

Źródło: Opracowanie własne.

W ankiecie pojawiło się pytanie dotyczące sprzętu tj. komputerów, skanerów, drukarek. Pomimo iż ponad połowa ankietowanych (67%) uważa, że sprzętu jest sporo, to nadal istnieje grupa osób (30%) postulujących zwiększenie jego ilości.

Wielkim powodzeniem cieszą się pokoje pracy zespołowej. Prawie 87% zapytanych ocenia utworzenie tego typu pokoi i stanowisk jako bardzo potrzebne i niezmiernie przydatne. Jest to też informacja dla bibliotekarzy, iż ta usługa może być z powodzeniem rozwijana a liczba pokoi powiększana w miarę możliwości.

Wysokie oceny otrzymali pracownicy Oddziału Obsługi Użytkowników. Większość ankietowanych oceniło personel pozytywnie (92% pozytywnych ocen w przypadku Wypożyczalni i 96% pozytywnych ocen w przypadku Czytelnii). Nie zabrakło słów wsparcia i miłych komentarzy. Takie opinie i oceny studentów to dla bibliotekarzy motywacja do szukania nowych pomysłów i wprowadzania nowości.

Ostatnie pytanie dotyczyło zmian w bibliotece. Zespołowi zależało na poznaniu potrzeb i uwag użytkowników. Były to:

- prośby dotyczące zakupu większej liczby książek z różnych dziedzin wiedzy oraz zwiększenia liczby egzemplarzy dostępnych w Księgozbiorniku Studenckim;
- zakup większej liczby książek w języku angielskim;
- postulat wypożyczeń książek na jeden dzień;
- wypożyczanie studentom pendrive'ów;

- wprowadzenie nowej usługi „Zapytaj bibliotekarza” poprzez czat biblioteczny;
- utworzenie Strefy malucha – miejsca przyjaznego dla dzieci, wyposażonego w stoliczek, krzeselka, zabawki, książeczki, kredki, a dla rodzica – duży stół z komputerem i dostępem do zasobów bibliotecznych.

W roku 2012 powtórzono ankietę, ponieważ w związku z uwagami uzyskanymi w pierwszym badaniu udało się wprowadzić kilka dodatkowych usług. Należało zatem sprawdzić, jak są one oceniane przez użytkowników. Pytania dotyczyły między innymi znowu architektury budynku, oferowanych usług, kompetencji bibliotekarzy, obsługi na stanowiskach w Czytelni i Wypożyczalni oraz nowo wprowadzonych usług tj. Strefy malucha, „Zapytaj bibliotekarza”, wypożyczania laptopów i wrzutni. Ankietowani pozytywnie ocenili:

- możliwość samodzielnego zwrotu książek (wrzutnia) – 90%;
- możliwość wypożyczenia w bibliotece laptopa – 61%;
- otwarcie Strefy malucha – 58%;
- uruchomienie usługi „Zapytaj bibliotekarza” – 32% (51% ankietowanych w ogóle nie korzysta z tej usługi).

Wyniki ankiety pokazały, że nowości zostały zaakceptowane i są oceniane pozytywnie. Oznacza to, że na stałe zostaną na liście usług Biblioteki Politechniki Poznańskiej. Powtórzone pytania z roku 2011 również potwierdziły zadowolenie i satysfakcję użytkowników. Na pytanie „Czy podoba się Panu/Pani nowa biblioteka pod względem architektonicznym, czy dobrze się w niej pracuje, odpoczywa?” 98% osób odpowiedziało twierdząco, podczas gdy rok wcześniej uzyskano 96,3% pozytywnych odpowiedzi, a więc o ok. 2% mniej.

Wzrosła też chęć użytkowników do samowypożyczeń. Więcej osób, co było do przewidzenia, woli pożyczać książki poprzez *self-check* – 80% (w poprzednim roku było to 68,81%, czyli nastąpił wzrost o 11%). Mniej użytkowników wypożycza zbiory tradycyjnie – spadek wyniósł 10%.

Obsługa użytkownika stanowi jedną z kluczowych usług świadczonych przez bibliotekę. To bezpośredni kontakt bibliotekarza z czytelnikiem, który może spowodować, że wizerunek biblioteki i skojarzenia związane z nią będą pozytywne lub nie. Dlatego też pytania o kompetencje i uprzejmość ze strony obsługujących w Wypożyczalni i Czytelni stanowiły ważne źródło informacji. Jeśli chodzi o obsługę użytkowników w Wypożyczalni to 92% respondentów oceniło ją pozytywnie, za nieuprzejmą zaś uznało ją 6%,

zdania w tej kwestii nie miało 2% osób. Jest to prawie identyczny wynik jak w roku 2011.

Okazuje się jednak, że nie wszystkie opinie były tak pozytywne. Pytanie dotyczące obsługi w Czytelni pokazało, że dobra ocena z zeszłego roku zmieniła się na niekorzyść. W 2011 roku 2,7% pytanym wystawiło negatywną ocenę, a w roku 2012 było to już 5%. Wzrost oceny negatywnej podniósł się o 2,3%. Taki wynik powinien od razu wzbudzić czujność pracowników. W zaistniałej sytuacji, po szybkim podsumowaniu silnych i słabych stron biblioteki dokonano zmian w jej strukturze, jednocześnie usprawniając pracę Czytelni.

Ankieta oprócz pytań zamkniętych pozwalała na wolne głosy, wnioski i opinie. Na zakończenie warto przytoczyć tu kilka, które podnoszą na duchu i dodają skrzydeł nam – bibliotekarzom:

- To najlepsza biblioteka w jakiej byłem!!!!
- Oby tak dalej!
- Biblioteka i czytelnia o całkiem wysokim standardzie – dobre miejsce do pracy.
- Skanery zamiast ksero – dobre i ekologiczne
- Bardzo się cieszę, że powstało takie miejsce jak biblioteka i czytelnia, w której spędzam naprawdę dużo czasu. Wszystkie z wymienionych pozycji są jak najbardziej potrzebne, bo zbliżają nas do standardów Unii Europejskiej. Wypożyczanie laptopów, czat z bibliotekarzami, kącik malucha, wszystko to jest potrzebne.
- Wypożyczalnia Międzybiblioteczna to najbardziej przydatny element Biblioteki.
- Biblioteka jest super!!!
- Obsługa czytelnia jest bardzo miła i kompetentna
- Żadnych uwag – biblioteka bardzo fajna i przyjazna
- Nareszcie biblioteka z prawdziwego zdarzenia!

Biblioteka XXI w. to organizacja skupiająca się coraz bardziej na jakości świadczonych usług. Działania marketingowe mające na celu kształtowanie jej dobrego wizerunku i budujące markę powinny być stałym elementem występującym w codziennej pracy bibliotekarzy. Koniecznością zatem jest, wobec dużej konkurencji w świecie cyfrowym, podejmowanie takich działań promocyjnych, które zachęcą użytkowników do korzystania z biblioteki. Philip Kotler pisał: „Najlepszym sposobem na zdobycie i zatrzymanie klientów jest nieustanne myślenie o tym, jak zaoferować im więcej za mniej...” [5, s. 408].

Badania ankietowe przeprowadzone w Bibliotece Politechniki Poznańskiej miały na celu poznanie opinii i preferencji użytkowników. Jednocześnie

miały spowodować u czytelników poczucie, że są dla bibliotekarzy ważni i liczą się z ich zdaniem, gdyż chcą dać im to czego potrzebują. Z drugiej strony, wyniki ankiety stanowiły cenne źródło informacji dla bibliotekarzy, o tym jak są postrzegani i jak oceniana jest ich praca. Pozytywne opinie powodują podniesienie poczucia przydatności i sensowności pracy, motywują do dalszego działania i nieustannego szukania dobrych praktyk. Negatywna ocena pełni rolę znaku ostrzegawczego. Podnosi świadomość i uczula na te formy aktywności czy zachowań, które należy wyeliminować lub zmienić. Wszystko to podnosi poziom kompetencji komunikacyjnych bibliotekarzy i przyczynia się do wieloaspektowości świadczonych usług.

Podsumowując, ankieta przeprowadzona dwukrotnie w Bibliotece Politechniki Poznańskiej przyniosła wiele korzyści. Jej wyniki pokazały te silne ale i słabsze strony. Feedback ankiety przyczynił się do zmian w organizacji pracy i strukturze biblioteki, a w odpowiedzi na prośby i sugestie użytkowników wprowadzono nowe usługi, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

Bibliografia

1. Batorowska H., *Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji*, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2009. ISBN 978-83-61464-10-5.
2. Budzyński W., *Wizerunek firmy: kreowanie, zarządzanie, efekty*, Poltext, Warszawa 2002. ISBN 83-88840-28-2.
3. Cenker E.M., *Public Relations*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Poznań 2007. ISBN 83-7205-241-7.
4. Jazdon A., *Zarządzanie marką w bibliotece*, [w:] Nowak M., Pioterek P., Przybysz J. (red.), *Zarządzanie strategiczne i marketingowe w bibliotekach*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań 2004, s. 71–78. ISBN 83-7205-202-6.
5. Kotler Ph., *Marketing*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2005. ISBN 83-7301-532-9.
6. Kulesza J., *Ius Internet: między prawem a etyką*, Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza ŁośGraf, Warszawa 2010. ISBN 978-83-7644-080-4.
7. Lepkowska E., Kostecki G., *Komunikacja interpersonalna a wizerunek bibliotekarza w nowoczesnej bibliotece*, „Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” [Dokument elektroniczny] 2006, nr 10. Tryb dostępu: www.ebib.info/2006/80/a.php?/lepkowska_kostecki. Stan z dnia 22.02 2013.
8. Lepkowska E., Popławska K., *Biblioteka się podoba. Mamy na to dowody*, „Głos Politechniki Poznańskiej” 2012, nr 2, s. 18–20. ISSN 1233-5444.
9. Lepkowska E., *Badanie potrzeb i satysfakcji użytkowników oraz wpływ etyki bibliotekarskiej na działalność usługową bibliotek*, [w:] Kamińska J., Żołędowska-Król B. (red.), *Jakość usług bibliotecznych w społeczeństwie informacyjnym*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2009, s. 78–86. ISBN 978-83-61464-16-7.

10. Michniewicz-Wanik K., *Normy etyczno-moralne i prawne cyberkultury. Nowe kompetencje bibliotekarzy*, [w:] Kudrawiec J. (red.), *Biblioteka bez bibliotek czyli bibliotekarstwo uczestniczące*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012. ISBN 978-83-7431-306-3.
11. *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 3, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2010. ISBN 83-914431-0-9.

JAK NAS WIDZĄ ... BIBLIOTEKARZE I BIBLIOTEKA UNIwersYTECKA OCZAMI STUDENTÓW UNIwersYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE

Biblioteka akademicka to serce każdego uniwersytetu, zajmuje ważne miejsce w systemie komunikacji naukowej i upowszechnianiu wiedzy. Jak twierdzi Elżbieta Barbara Zybort, osiągnięcia pracy każdej biblioteki istnieją przede wszystkim na zewnątrz, a efektem działania powinien być zadowolony czytelnik, któremu biblioteka pomogła w zdobyciu wiedzy, podniesieniu kwalifikacji czy przyczyniła się do jego rozwoju kulturalnego [6, s. 9]. W ostatnim dziesięcioleciu biblioteki akademickie uległy znacznej modernizacji, reorganizując swoją strukturę, wprowadzając nowe usługi i ciekawe rozwiązania przestrzenne. To „biblioteki uczące się”, które, oprócz wspomaganie procesu kształcenia, podnoszą jakość własnych usług i motywują swoich pracowników do podnoszenia kwalifikacji [6, s. 56]. W ten swoisty trend wpisał się również Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, oddając do użytku w 2007 r. gmach nowej biblioteki akademickiej.

W niniejszym tekście podjęto próbę omówienia wyników badań przeprowadzonych od lutego do kwietnia 2012 r. na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, dotyczących czytelnictwa podręczników oraz oceny biblioteki uniwersyteckiej.

W badaniach wzięło udział 774 studentów, w tym: 536 kobiet (69,3%) oraz 234 mężczyzn (30,2%), 4 osoby nie zechciały odpowiedzieć na pytanie o płeć. Średnia wieku wyniosła 23,4 lata. Respondenci pochodzili głównie ze wsi – 29,04% oraz z miast do 100 tys. mieszkańców – 27,2%. Z ośrodków liczących od 100 do 500 tys. osób wywodziło się 23,5% badanych, z miasteczek do 10 tys. mieszkańców – 14,5%, a z metropolii powyżej 500 tys. – 5,8%.

¹ Mgr Justyna Rogińska-Usowicz, Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, e-mail: justyna.roginska@uwm.edu.pl.

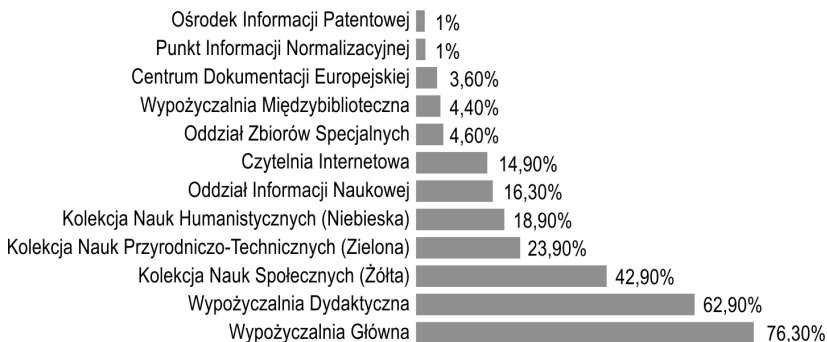
Kwestionariusz wypełniali słuchacze wszystkich wydziałów Uniwersytetu, przy czym 78,4% stanowili studenci studiów stacjonarnych, 21,5% – słuchacze studiów niestacjonarnych, a 0,3% badanych korzystała z indywidualnego toku studiów. Ponad 2/3 badanych (68,1%) stanowili słuchacze kierunków humanistyczno-społecznych (pedagogika, administracja, prawo, historia, filologia polska, stosunki międzynarodowe, praca socjalna, filologia wschodniosłowiańska, dziennikarstwo), pozostali studiowali kierunki ścisłe i przyrodnicze, tj. weterynaria, rolnictwo, biologia, inżynieria chemiczna i procesowa, technologia żywności i żywienia człowieka, ogrodnictwo, ochrona środowiska, geodezja, budownictwo. Badaniem objęto wszystkie roczniki, z tym, że większość stanowili słuchacze II i III roku (łącznie blisko 2/3).

Spśród bibliotek na terenie Olsztyna zdecydowanie najpopularniejszą okazała się Biblioteka Uniwersytecka UWM, z której korzystali niemal wszyscy ankietowani – 96,7%. Prawie połowa z nich zadeklarowała, że korzysta z niej kilka razy w miesiącu (46,2%), a co czwarty badany odwiedzał to miejsce tylko w okresie sesji egzaminacyjnej (24,6%). Kilka razy w tygodniu z biblioteki korzysta 13,9% ankietowanych, a raz w tygodniu – 7,6%. Mimo dużej popularności znalazła się też grupa osób, która w ogóle nie korzystała z Biblioteki Uniwersyteckiej – 6,7%, a najmniejszy odsetek badanych odwiedzał ją codziennie – 1,3%. Na tak dużą popularność biblioteki akademickiej niewątpliwie wpływa jej położenie. Budynek biblioteki jest jednym z najbardziej reprezentacyjnych budynków w miasteczku akademickim Kortowo. Biblioteka to miejsce przyjazne, sprzyjające wymianie i przyswajaniu wiedzy oraz po prostu zachęcające do spędzania tam czasu. Twórcy biblioteki zaproponowali rozwiązania, które miały ułatwić czytelnikom kontakt ze zbiorami (mowa tu głównie o wolnym dostępie do zasobów). Studenci chętnie więc przychodzą do biblioteki między zajęciami, w weekendy lub w swoim czasie wolnym. Można zaryzykować stwierdzenie, że Biblioteka Uniwersytecka jest dla studentów „trzecim miejscem” po domu i miejscu pracy lub nauki [1, s. 62].

W przeprowadzonym badaniu studenci zostali poproszeni o zaznaczenie agend Biblioteki Uniwersyteckiej UWM, z których korzystali najczęściej oraz ponumerowanie ich według częstotliwości korzystania (rys. 1). Ogólnie najbardziej popularne wśród wszystkich studentów były: Wypożyczalnia Główna – 76,3% oraz Wypożyczalnia Dydaktyczna – 62,9%, z których można wypożyczać książki, w tym też podręczniki, do domu. Równie popularne były czytelnie dziedzinowe: Kolekcja Nauk Społecznych (Żółta) – 42,9%, Kolekcja Nauk Przyrodniczo-Technicznych (Zielona) – 23,9% oraz Kolekcja Nauk Humanistycznych (Niebieska) – 18,9%. Ankietowani odwiedzali też:

Oddział Informacji Naukowej – Czytelnię Czasopism Bieżących – 16,3% oraz Czytelnię Internetową – 14,9%. Do najrzadziej uczęszczanych przez badanych można zaliczyć: Oddział Zbiorów Specjalnych – 4,6%, Wypożyczalnię Międzybiblioteczną – 4,4% oraz Centrum Dokumentacji Europejskiej – 3,6%. Niski odsetek wskazań odnotowano też w przypadku Punktu Informacji Normalizacyjnej oraz Ośrodka Informacji Patentowej – po 1%. To, że studenci intensywnie korzystali z agend, z których udostępnia się zbiory na zewnątrz, wydaje się logiczne. Dobrym sygnałem jest duża popularność kolekcji dziedzinowych, które w praktyce są czytelniami. Zgromadzono w nich wydawnictwa zwarte, rozstawione według „zmodyfikowanego” UKD. Dzięki wolnemu dostępowi oraz przejrzystemu systemowi informacji wizualnej czytelnik jest w stanie samodzielnie poruszać się po kolekcjach. Równocześnie odpowiednio dostosowane miejsca do nauki i możliwość podłączenia własnego komputera czynią te przestrzenie atrakcyjnymi. Studenci piszący prace zaliczeniowe oraz dyplomowe mogą znaleźć potrzebną literaturę w jednym miejscu.

Rysunek 1. Wykorzystanie agend Biblioteki Uniwersyteckiej UWM przez studentów



Źródło: Opracowanie własne.

Słuchacze kierunków ścisłych i przyrodniczych częściej korzystali z Wypożyczalni Głównej – 79,7% w porównaniu ze studentami kierunków humanistycznych – 74,6%. Poza tym częściej byli też użytkownikami Oddziału Informacji Naukowej – Czytelnia Czasopism Bieżących – 20,7%, podczas gdy ich koledzy tylko w 14,2%. Najbardziej znaczące różnice odnotowano w przypadku korzystania z kolekcji dziedzinowych. Humanisci, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, odwiedzali przede wszystkim Kolekcję Nauk Społecznych – 60% wskazań oraz Kolekcję Nauk Humanistycznych – 26,8%. Słuchacze nauk ścisłych i przyrodniczych korzystali

z wymienionych agend odpowiednio w 5,7% i 1,8%. W dużo większym stopniu odwiedzali natomiast Kolekcję Nauk Przyrodniczo-Technicznych – 55,9%. Humaniści wykazali zainteresowanie nią w 9,1%. Ostatni z wymienionych deklarowali też korzystanie z oddziału Zbiorów Specjalnych – 5,7% oraz z Centrum Dokumentacji Europejskiej – 5,1%, w przeciwieństwie do pozostałych studentów, którzy wymienione wyżej agendy wskazywali rzadziej.

Kolejna grupa pytań dotyczyła oceny przez badanych dostępu do źródeł w bibliotece, oceny zasobu oraz samych bibliotekarzy. Zdaniem Jolanty Sobielgi, na postawę czytelnika wobec biblioteki mają wpływ trzy czynniki: wiedza, którą posiada on o bibliotece; odczucia emocjonalne, mające wpływ na ocenę biblioteki; skłonności do określonego zachowania w trakcie korzystania z usług biblioteki [5]. I tak, ponad połowa studentów oceniła w Bibliotece Uniwersyteckiej dostęp do źródeł, takich jak książki, podręczniki, Internet czy bazy danych, raczej dobrze – 57,5%. Studenci kierunków ścisłych i przyrodniczych częściej dawali bibliotece oceny pozytywne – dobre oraz bardzo dobre. Bardzo dobrze dostęp do źródeł w bibliotece oceniło 16,1%. Część badanych nie miała zdania – 12,9%, a co dziesiąty ankietowany ocenił dostęp do źródeł raczej źle – 11,7%. Niewielki odsetek studentów zadeklarował, że jest on bardzo zły – 2,2%. Humanisci w większym stopniu niż ich koledzy wypowiadali się raczej źle bądź neutralnie.

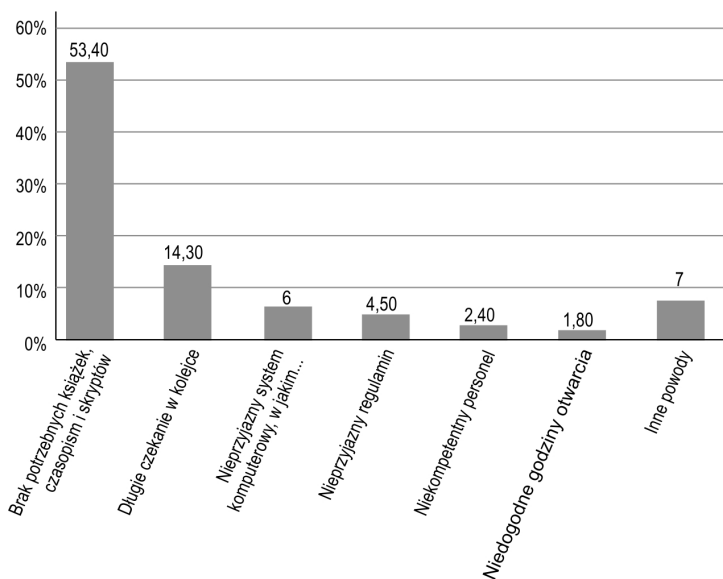
W przypadku zbiorów biblioteki oceny wypadały następująco: ponad połowa badanych raczej dobrze oceniła zasoby – 56,1% (w większości byli to studenci kierunków ścisłych i przyrodniczych), zdaniem prawie jednej piątej badanych (17%) biblioteka jest raczej źle wyposażona w materiały potrzebne do nauki, a 14,9% nie miało na ten temat zdania. Jedynie 10% ankietowanych miało bardzo dobre zdanie na temat zasobu, a niewielki procent (1,9%) miał zdanie bardzo złe.

Podobnie jak w poprzednim pytaniu, tak i w tym oceny pozytywne przeważały wśród studentów nauk ścisłych i przyrodniczych. Słuchacze nauk humanistycznych byli bardziej skłonni do negatywnych lub neutralnych ocen. Również odpowiedź „bardzo źle”, chociaż w niewielkim stopniu, ale częściej zaznaczana była wśród humanistów. Mimo wszystko w większości dobra ocena dostępności do źródeł jak też dobra ocena zasobów biblioteki świadczy o tym, że Biblioteka Uniwersytecka UWM świetnie wpisuje się w obecną istotę działania bibliotek, którą jest upowszechnianie zasobów informacji i dokumentów [2, s. 12].

Ponad połowa badanych zadeklarowała, że korzystanie z Biblioteki Uniwersyteckiej najbardziej utrudnia brak potrzebnych książek, czasopism i skryptów – 53,4%. Długie czekanie w kolejkach okazało się utrudnieniem

dla 14,3%. W mniejszym stopniu (7%) wskazywano: „inne” powody, takie jak: nieprzyjazny system komputerowy, w jakim dostępny jest katalog – 6,1%, nieprzyjazny regulamin – 4,5%, niekompetentny personel – 2,4% oraz niedogodne godziny otwarcia – 1,8%. Natomiast 27,5% ankietowanych nie miało żadnych trudności w korzystaniu z biblioteki. Słuchacze kierunków ścisłych i przyrodniczych w większym stopniu zadeklarowali, że nie mieli żadnych trudności – 30,7%, podczas gdy ich koledzy wskazali tę odpowiedź w 26,1%. Dla humanistów czekanie w kolejkach okazało się bardziej uciążliwe (16,2% odpowiedzi) niż dla pozostałych studentów (10,2%).

Rysunek 2. Utrudnienia, na jakie narażeni są studenci podczas korzystania z Biblioteki Uniwersyteckiej UWM



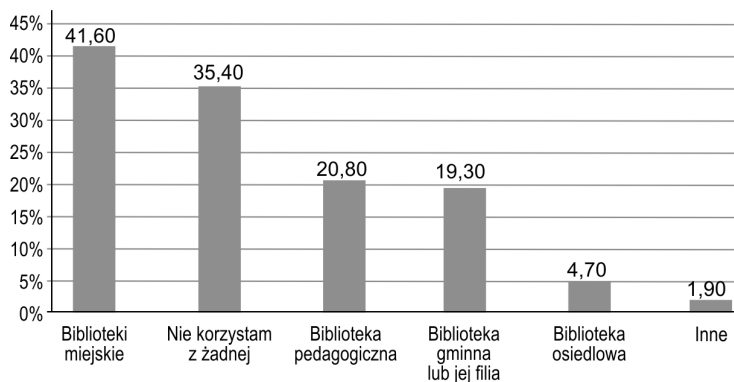
Źródło: Opracowanie własne.

Niewystarczające zasoby biblioteki akademickiej zmuszały studentów, szczególnie nauk humanistycznych, do korzystania z innych bibliotek. 22,6% badanych deklaroowało odwiedzanie: Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny oraz Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego. Ponad 10% osób korzystało z pozostałych bibliotek na terenie Olsztyna. Odnotować należy fakt, że studenci kierunków ścisłych i przyrodniczych korzystali w przeważającej większości z Biblioteki Uniwersyteckiej UWM – 98,7%, podczas gdy humaniści w 95,8%. Ci ostatni deklarowali, że odwiedzają też inne biblioteki na

terenie Olsztyna: Warmińsko-Mazurską Bibliotekę Pedagogiczną – 29,7%, Wojewódzką Bibliotekę Publiczną – 28,7% oraz Planetę 11 – 10,5%. Pozostali studenci, jak to już zostało wspomniane, korzystali głównie z biblioteki akademickiej, do innych księżnic zaglądając rzadko. Powodem tego zjawiska jest zapewne profil humanistyczny większości bibliotek olsztyńskich.

Studenci pozamiejscowi w rodzinnych miejscowościach korzystają głównie z bibliotek miejskich – 41,6% lub nie korzystają w ogóle – 35,4%. Co piąty badany deklaruje odwiedzanie biblioteki pedagogicznej w rodzinnych miejscowościach – 20,8% oraz biblioteki gminnej lub jej filii – 19,3%. Mały procent ankietowanych korzystał z bibliotek osiedlowych – 4,7%, natomiast 1,9% badanych wpisało własne odpowiedzi w opcji „inne”.

Rysunek 3. Korzystanie z bibliotek w rodzinnych miejscowościach



Źródło: Opracowanie własne.

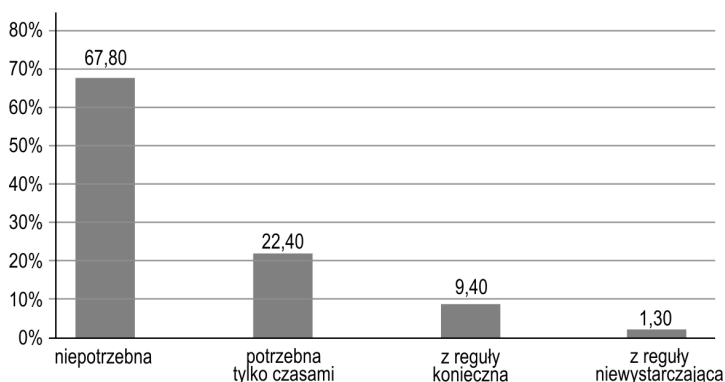
Korzystając z biblioteki uniwersyteckiej, ponad 2/3 ankietowanych nie potrzebowało pomocy bibliotekarza – 67,8%. Co piąty badany potrzebował pomocy tylko czasami (22,4%), wówczas gdy:

- „Gdy chcę szybko znaleźć potrzebny tytuł”;
- „Gdy mam problem ze znalezieniem potrzebnych materiałów”;
- „Gdy nie mogę zlokalizować książki”;
- „Gdy nie potrafię korzystać z oprogramowania komputerowego”;
- „Gdy nie potrafię znaleźć właściwego artykułu”;
- „Gdy potrzebuję hasła do internetowej bazy czasopism”;
- „Gdy stan w katalogu jest niezgodny ze stanem faktycznym”;
- „Jak muszę wypożyczyć książkę z innej kolekcji niż zazwyczaj (zasady wypożyczania to czarna magia)”;
- „Jeżeli po raz pierwszy korzystam z opcji oferowanych przez bibliotekę, np. wypożyczanie czasopism”;

- „Gdy piszę pracę inżynierską i magisterską”;
- „Przy problemach z dostępem do swojego konta bibliotecznego, ze składaniem zamówień na książki”.

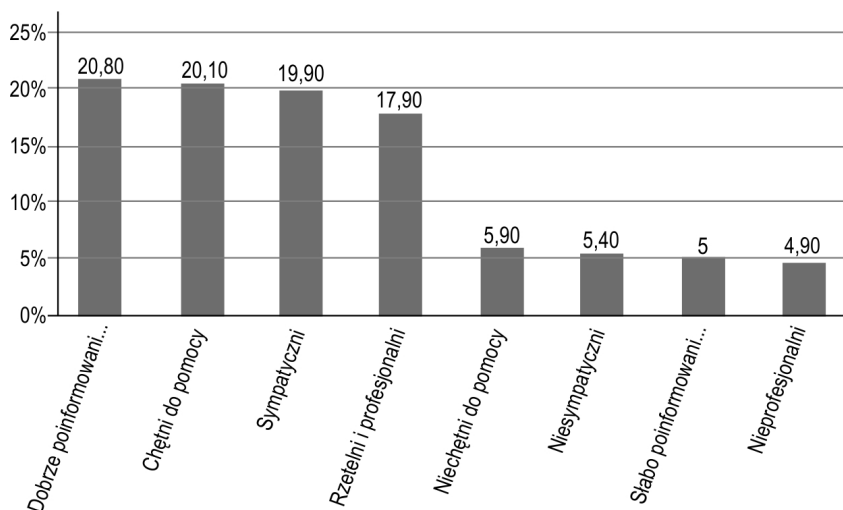
Niewielki procent badanych przyznał, że pomoc bibliotekarza była z reguły konieczna – 9,4%, natomiast dla 1,3% była z reguły niewystarczająca. Humanisci deklarowali się jako bardziej samodzielni – 68,2%, podczas gdy ich koledzy radzili sobie sami w 64,6%. Studenci kierunków ścisłych i przyrodniczych częściej przyznawali się, że pomoc bibliotekarzy jest im z reguły konieczna – 10,2%, humanistom była konieczna w 8,9%.

Rysunek 4. Konieczność pomocy ze strony bibliotekarza w korzystaniu z Biblioteki Uniwersyteckiej UWM



Źródło: Opracowanie własne.

Studenci ocenili też samych bibliotekarzy. Oprócz zaznaczenia ich cech, zostali poproszeni o ponumerowanie ich w kolejności od najważniejszej do najmniej istotnej. Z udzielonych odpowiedzi można wnioskować, że mieli dobre zdanie o bibliotekarzach pracujących w Bibliotece Uniwersyteckiej UWM. Najczęściej jako najważniejsze oznaczano cechy odnoszące się do jakości wykonywanej pracy: „rzetelni i profesjonalni” oraz „dobrze poinformowani, znający swój warsztat pracy”. Wysokie oceny dostawały również cechy osobowościowe, takie jak: „sympatyczni” i „chętni do pomocy”, jednak nie były one uznawane za najważniejsze. Oceny negatywne: „nieprofesjonalni”, „słabo poinformowani, nieznający swojego warsztatu pracy” oraz „niechętni do pomocy” pojawiały się rzadko albo zostawały oznaczane jako mało istotne. Rysunek 5 przedstawia procentowy rozkład zaznaczanych odpowiedzi.

Rysunek 5. Cechy bibliotekarzy pracujących w Bibliotece Uniwersyteckiej UWM

Źródło: Opracowanie własne.

Podsumowując, można stwierdzić, że przeprowadzone badania dowiodły, że Biblioteka Uniwersytecka UWM pełni ważną rolę w życiu naukowym, jak też towarzysko-kulturalnym studentów. To miejsce nie tylko do nauki i pracy, ale też przestrzeń rozrywki. Ankietowani obdarzyli dużym kredytem zaufania nową instytucję, ale też nieustannie poddają ją konstruktywnej krytyce. Marek Kuczowski zwrócił uwagę, że nieaktualne jest już pojmowanie biblioteki jako monopolisty zaspokajającego potrzeby informacyjne użytkowników. Obecnie biblioteki należy poddać mechanizmom rynkowym i przy budowaniu ich strategii pamiętać o jednym z istotnych elementów – koncepcji obsługi klienta w rozumieniu organizacji usługowej [3]. Organizując tego typu przestrzeń biblioteczną, nie powinno zapominać się o tak zwanych „pięciu prawach bibliotecznych” sformułowanych przez Shiyali Ramamrita Ranganathana: 1. Książki są do użytkowania, 2. Każdemu czytelnikowi odpowiednia książka, 3. Każdej książce właściwy czytelnik, 4. Oszczędzaj czas czytelnika, 5. Biblioteka jest rozwijającym się organizmem [4, s. 11].

Bibliografia

1. Baran S., Walczak-Wójciak M., *Aktywność czytelników w kontekście zagospodarowania przestrzeni Biblioteki Uniwersyteckiej w Olsztynie*, [w:] Konieczna D. (red.), *Biblioteka otwarta na zmiany. Ogólnopolska Konferencja Naukowa Olsztyn, 20–22 września 2010 r.*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Biblioteka Uniwersytecka, Olsztyn 2011, s. 53–63. ISBN 978-83-932576-0-7.
2. Kisilowska M., *Misja biblioteki i bibliotekarza*, [w:] Zybert E.B. (red.), *Biblioteka w otoczeniu społecznym*, Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2000. ISBN 8387629480.
3. Kuczkowski M., *Klient w bibliotece – trudne wyzwanie?*, Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy [Dokument elektroniczny]. 2003, nr 7. Tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/matkonf/torun/kuczkowski.php>. Stan z dnia 25.02.2013.
4. Ranganathan S.R., *The Five Laws of Library Science* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uc1.b99721;seq=13;view=1up>. Stan z dnia 25.02.2013.
5. Sobielga J., *Czynniki kształtujące opinie studentów o bibliotece*, Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy [Dokument elektroniczny]. 2005, nr 1. Tryb dostępu: <http://www.oss.wroc.pl/biuletyn/ebib12/sobielga.html>. Stan z dnia 25.02.2013.
6. Zybert E.B., *Kultura organizacyjna w bibliotekach. Nowe i stare idee w zarządzaniu biblioteką*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2004. ISBN 83-89316-21-8.

Część II

**DZIAŁALNOŚĆ EDUKACYJNA
NA RZECZ UŻYTKOWNIKÓW
I PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK**

ROLA SZKOLEŃ I ROZWOJU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK W REALIZOWANIU ZAŁOŻEŃ PEDAGOGIKI BIBLIOTECZNEJ

W kontekście zmieniających się funkcji bibliotek, jej nowych ról i zadań, coraz częściej wspomina się o konieczności permanentnego kształcenia użytkowników. Niejednokrotnie podkreślana jest istotna rola bibliotekarzy w prowadzeniu kursów, szkoleń i innych form skierowanych do różnych grup otoczenia. Ramy tradycyjnie pojmowanej pedagogiki bibliotecznej zostały poszerzone, gdyż poza zwyczajowo realizowanymi szkoleniami bibliotecznymi bibliotekarze znacznie rozwinęli ofertę edukacyjną bibliotek. Szczególna rola biblioteki, jako instytucji nie tylko stanowiącej pośrednictwo pomiędzy czytelnikiem i zbiorami, ale także aktywnie kształcącej w wielu dziedzinach, spowodowała, że szkolenia i rozwój zawodowy personelu zyskały nowy wydźwięk, stając się bezwzględną koniecznością.

Zawężanie tematyki szkoleń dla bibliotekarzy do tych rozwijających kompetencje informacyjne wymaga więc zmiany. By móc oferować szeroką gamę usług na wysokim poziomie, czego coraz częściej wyraźnie oczekuje się od bibliotek, potrzebne jest przede wszystkim rozwijanie szerokich kompetencji wśród personelu, który posiada kontakt z użytkownikiem. Jest to bezwzględny warunek tworzenia korzystnego wizerunku biblioteki i bibliotekarza. Brak wiedzy lub umiejętności ludzi nie zostanie bowiem zrekomensowany przez działalność marketingową, która powinna być jedynie uzupełnieniem wysokich kwalifikacji i wysokiego poziomu usług. Niestety, pomimo formułowania w środowisku licznych postulatów o budowanie lepszego wizerunku zawodu wciąż jeszcze bardzo wielu pracowników

¹ Dr Maja Wojciechowska, Uniwersytet Gdański, e-mail: maja.wojciechowska@gmail.com.

księżnic wskazuje na luki w posiadanych umiejętnościach, a co gorsza na brak możliwości ich wypełnienia. Szczególnie dramatyczna wydaje się sytuacja bibliotekarzy szkolnych, którzy alarmują, że użytkownicy ich bibliotek często radzą sobie lepiej z nowymi technologiami niż oni sami. Równocześnie zwracają uwagę na brak możliwości dokształcania, które zwykle możliwe jest wyłącznie we własnym zakresie.

Pedagogika biblioteczna najaktywniej kształtowała się w XIX w., kiedy to biblioteki zostały poddane znacznym przemianom organizacyjnym i ukonstytuowały się ich nowe funkcje społeczne. Wówczas to, zgodnie z duchem epoki, zaczęto podkreślać rolę książki w kształtowaniu osobowości ludzkiej oraz rolę bibliotekarzy w upowszechnianiu czytelnictwa. Od tego momentu zaczęto kłaść nacisk na pracę bibliotekarza z czytelnikiem oraz kompetencje pedagogiczne tego pierwszego. Według definicji Leona Bykowskiego **pedagogika biblioteczna** „jest dziedziną nauki o istocie, zasadach, metodach i organizacji procesu oświatowo-wychowawczego w bibliotece” [4, s. 349]. Cytując dalej autora, warto podkreślić, że:

1. Biblioteka jest instytucją wychowawczą o charakterze pośrednim i bezpośrednim, operuje bowiem słowem drukowanym i żywym [Współcześnie w proces dydaktyczno-wychowawczy coraz częściej włączane są formy elektroniczne bądź mieszane, np. *e-learning*, *blended learning*].
2. Proces wychowawczy u człowieka trwa przez całe życie, wywołując nieustannie jego zmianę, kształtowanie i rozwój [Tu szczególnie istotna jest kształceniowa rola bibliotek publicznych, które przygotowują odrębną ofertę dla osób dojrzałych – aktywnych na rynku pracy oraz seniorów].
3. Urabianie czytelników odbywa się różnymi drogami i sposobami, zależnie od ich wieku i rozwoju [I tu również potrzebna jest specjalistyczna wiedza pozwalająca bibliotekarzom – nie tylko bibliotek szkolnych – na dostosowanie form i poziomu kształcenia do potrzeb i posiadanych kompetencji odbiorców szkoleń. Biblioteki akademickie coraz częściej zwracają uwagę na różnicowanie treści w szkoleniach kompetencji informacyjnych, w zależności od tego, jakie umiejętności w tym zakresie posiadają poszczególne grupy odbiorców. Z kolei biblioteki publiczne bardzo często przeprowadzają segmentację użytkowników z uwagi na ich wiek, wyodrębniając grupy dziecięce, szkolne, seniorów oraz grupy dorosłych aktywnych zawodowo].

4. Ogólny proces wychowawczy jest połączeniem wielu procesów specjalnych.
5. Proces wychowawczy w schemacie kolejno może przybierać formy:
 - ściśle pedagogiczne,
 - pedagogiczno-dydaktyczne,
 - dydaktyczno-pedagogiczne,
 - ściśle dydaktyczne,
 - dydaktyczno-informacyjne,
 - ściśle informacyjne;
 - złożone.
6. Proces ów może być ciągłym lub przerywanym.
7. Równoległy proces samokształceniowy czytelnika z biegiem jego rozwoju komplikuje sprawę, odgrywając coraz większą rolę, zmienia kierowanie wychowawców (bibliotekarzy) na współpracę ich z czytelnikami.
8. Cechą charakterystyczną procesu wychowawczego w bibliotece jest oddziaływanie na czytelników, biorących już czynny i bezpośredni udział w życiu, w pracy itd.
9. Proces wychowawczy w bibliotece jest bardziej skomplikowany niż w szkole.
10. W związku z tym organizowanie jego jest o wiele trudniejsze i bardziej zawile.
11. Łączy on trzy „światy”: świat odbiorców – czytelników, świat książek – autorów i świat wychowawców – bibliotekarzy [2, s. 2].

Przedstawione założenia Leona Bykowskiego, mimo iż opublikowane ponad pół wieku temu, w wielu punktach są aktualne do dnia dzisiejszego, przy czym Bykowski w większym stopniu akcentował działania pedagogiczne niż kształceniowe.

Jak słusznie zauważa Marianna Banacka, pedagogika biblioteczna jest ściśle związana z przemianami w strukturze i kulturze społeczeństw, zmianami organizacyjnymi w bibliotekach oraz postępem technologicznym [1, s. 37]. Widać to wyraźnie w ostatnich latach, kiedy to w wyniku wzrastającej dostępności do zasobów elektronicznych (często z domu i bez konieczności pośredniczenia osób trzecich lub instytucji), biblioteki zaczęły rozwijać swoje zadania edukacyjne, poszerzając kompetencje informacyjne (i nie tylko) użytkowników. Biblioteki zaczęły także promować uczestnictwo w różnych formach dokształcania, w tym również kształcenie ustawiczne,

coraz częściej aktywnie uczestnicząc w tym procesie jako organizator różnych kursów, szkoleń, odczytów lub warsztatów.

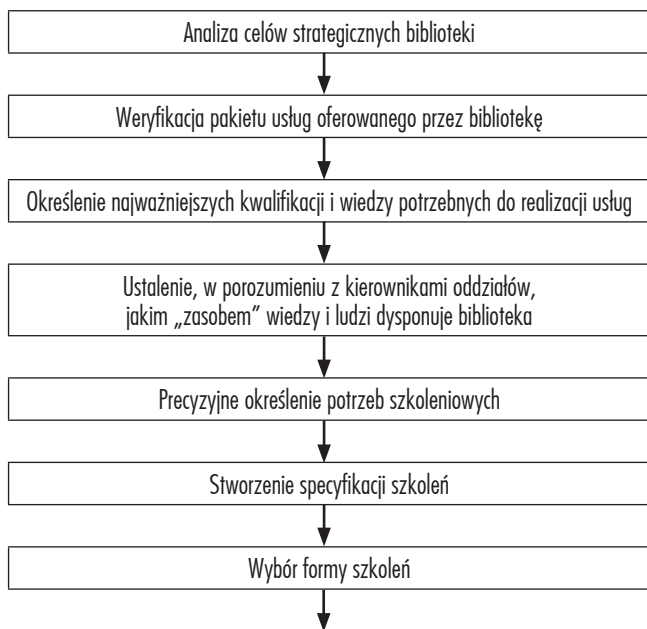
Wróćmy jednak do kwestii przygotowania merytorycznego bibliotekarzy do realizowania funkcji kształceniowych. Według jednej z definicji **szkolenie** to „konsekwentny i efektywny transfer odpowiednich zachowań, prowadzący do osiągnięcia z góry ustalonych i szczegółowo określonych wyników” [3, s. 311]. Efektywność wspomnianego transferu jest różna. Według badań przeprowadzonych na Columbia University przeciętny transfer umiejętności, zachowań i wiedzy ze szkolenia na stanowisko pracy nie przekracza 13%. Inne badania, prowadzone przez firmę Xerox wykazały, że 87% wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku szkoleń przepada w przeciągu trzech miesięcy. Tom Lambert zestawivszy te dwa wyniki postawił tezę, że skoro ze szkolenia wynosimy zaledwie ok. 10% wiadomości, a następnie tracimy 87% z nich, to przeciętny pracownik wykorzystuje zaledwie koło jednego procenta treści nauczania [3, s. 312]. Co jest przyczyną tak złych wyników i czy w środowisku bibliotek można mówić o podobnych tendencjach?

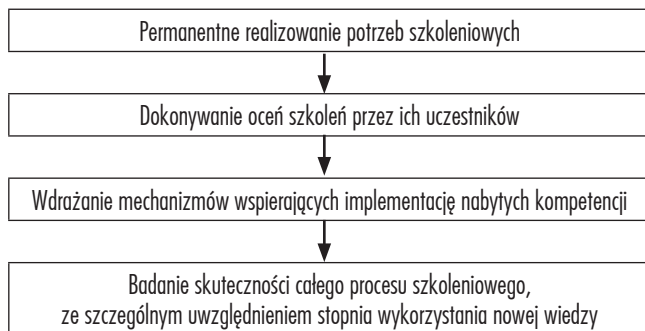
Według badań przeprowadzonych przez autorkę w 2009 r. „ocena szkoleń oraz korzyści osiąganych z uczestnictwa w nich odbywa się w większości bibliotek sporadycznie, bez użycia miarodajnych i obiektywnych narzędzi. Zwykle opiera się na indywidualnych opiniach kursantów. 98% osób zapytanych o prowadzenie w ich bibliotekach badań efektywności szkoleń odpowiedziało negatywnie. Brak jest również badań korelacji pomiędzy nakładami na szkolenia i wynikami pracy bibliotekarzy. Nacisk ze strony kierownictwa biblioteki na praktyczne wykorzystanie wiedzy zdobytej podczas różnych form doksztalcania (poza kursami instrukcyjnymi) jest niewielki. W nielicznych bibliotekach praktykowane jest sporządzanie przez pracowników, którzy brali udział w jakiejś formie kształcenia, sprawozdań merytorycznych lub prezentacji adresowanych dla pozostałej kadry biblioteki. Sporadycznie stosowane są również formularze oceny wykładowców, zarówno podczas kursów, konferencji, jak i studiów². Niestety wyniki tych ocen, w założeniu służące poprawie jakości nauczania, wykorzystywane są w znikomym przypadkach. Ponadto oceniający bardzo często traktują je zdawkowo i stosują zupełnie różne kryteria oceny. Wiele opinii jest przesadnie miłych lub przesadnie surowych, niektóre z nich dotyczą z kolei atmosfery na zajęciach nie zaś skuteczności przekazywania wiedzy” [5, s. 323]. Podkreślić trzeba, iż w niewielu bibliotekach realizowane są harmonogramy szkoleń

² Wyjątkiem są oceny wykładowców akademickich, które systematycznie wprowadzane są przez uczelnie wyższe.

pracowników, wynikające z zaplanowania tego typu aktywności. Tymczasem podstawą do kierowania kadry na szkolenia bądź inne formy rozwoju powinna być analiza strategii biblioteki, a w jej ramach – listy oferowanych usług, które są już realizowane, bądź które planuje się wprowadzić. Dopiero na podstawie realnie zdiagnozowanych potrzeb powinno planować się kierunki i formy rozwoju pracowników (zob. rys. 1). Tymczasem, jak wynika ze wspomnianych badań oraz licznych wypowiedzi bibliotekarzy, udział w szkoleniu jest zwykle wynikiem starań samego pracownika oraz jego chęci do poszerzania kompetencji zawodowych i nie zawsze wiąże się z uzyskaniem umiejętności, które można wykorzystać na danym stanowisku pracy. Wśród motywów do podjęcia udziału w konkretnym szkoleniu bibliotekarze często wymieniają bowiem własne zainteresowania, cenę oraz terminy spotkań (co wynika z faktu, iż wielu bibliotekarzy za różne formy dokształcania zobowiązana jest płacić indywidualnie i uczestniczy w nich poza godzinami pracy). Rzadkością są także szkolenia zamawiane przez bibliotekę i przygotowywane na jej konkretne potrzeby. Nieco częściej występują tzw. szkolenia wewnętrzne, w których nauczycielem jest bibliotekarz zatrudniony w tej samej instytucji, posiadający formalne wykształcenie lub doświadczenie z omawianej problematyki.

Rysunek 1. Proces planowania i realizacji szkoleń w bibliotece





Źródło: Opracowanie własne.

Szkolenia adresowane do grupy zawodowej bibliotekarzy, poza przekazywaniem wiedzy i kształceniem umiejętności, powinny również kłaść nacisk na profilowanie odpowiednich, pożądanych z punktu widzenia kultury organizacyjnej danej biblioteki, zachowań. Dopiero połączenie wiedzy teoretycznej z odpowiednimi postawami pozwala na przeniesienie treści omawianych podczas szkoleń do codziennej pracy zawodowej. Szczególnie kursy o charakterze ogólnorozwojowym obciążone są prawdopodobieństwem nieuwzględniania realiów, w których świadczony są obowiązki pracy. Brak zakotwiczenia wiedzy teoretycznej w praktyce zawodu powoduje często spadek motywacji do wprowadzania nabytych umiejętności i wykorzystywania wiedzy. Psychologowie pracy wskazują, iż wykorzystywanie nowo opanowanego zasobu wiadomości wiąże się dla pracowników z poczuciem czasowego dyskomfortu. Dyskomfort ten wynikać ma z następujących przyczyn:

1. Nowe umiejętności wymagają zwiększonego wysiłku, przynajmniej początkowo;
2. Nowe umiejętności powodują, że pracownik ma wrażenie, iż nawet najzwyklejsze działania wykonuje niezgrabnie;
3. Im ważniejsza jest umiejętność, tym większe poczucie dyskomfortu, ponieważ zmiana dotyczy cenionego sposobu zachowania [3, s. 324].

Warto więc zasygnalizować, jakimi cechami powinno charakteryzować się efektywne szkolenie przeznaczone dla bibliotekarzy. Pożądane właściwości szkoleń oraz charakterystyczne błędy popełniane w czasie ich realizacji zostały przedstawione w tabeli 1.

Tabela 1. Cechy szkoleń adresowanych do kadry bibliotecznej

Szkolenia	
Cechy pożądane	Cechy niepożądane
Ważne – powinny wnosić konkretne wartości dla sprawnego funkcjonowania biblioteki, jej celów i misji	Nieważne – nie wnoszą nic istotnego do pracy bibliotekarzy
Konkretne – powinny uczyć konkretnych umiejętności i postaw, które bibliotekarz bez zbędnych przekształceń może wykorzystać w swoim typie placówki	Niekonkretne – prezentują abstrakcyjną nieustrukturalizowaną wiedzę, którą trudno zaimplementować do codziennej pracy
Mierzalne – powinny umożliwiać oszacowanie korzyści, które przyniosą	Niemierzalne – trudno powiedzieć jakie korzyści przyniosły, gdyż biblioteka nie opracowała żadnych mierników pozwalających ocenić ich przydatność
Osiągalne – powinny zapewniać perspektywę ukończenia przez pracowników biblioteki, biorąc pod uwagę ich możliwości intelektualne, finansowe, czasowe, organizacyjne oraz aktualny stan wiedzy	Nieosiągalne – wymagają od bibliotekarzy poświęcenia zbyt wiele czasu, nakładów finansowych lub też są zbyt trudne
Realistyczne – powinny odnosić się do aktualnej sytuacji bibliotek, nie zaś do warunków abstrakcyjnych (np. wyidealizowanych) i uwzględniać uwarunkowania codziennej pracy	Nierealistyczne – prezentują abstrakcyjne warunki funkcjonowania bibliotek, które są nie do zrealizowania w placówkach, z których pochodzą kursanci, co przyczynia się do ich frustracji i rozczarowania
Praktyczne – nastawione nie tylko na pozyskiwanie wiedzy teoretycznej ale też na uzyskiwanie umiejętności praktycznych	Niepraktyczne – opierające się głównie na teoretyzowaniu i formie wykładów
Aktualne – powinny przedstawiać najnowszy stan wiedzy, adekwatny do bieżących potrzeb biblioteki	Nieaktualne – prezentują wiedzę zdezaktualizowaną lub taką, którą posiadają już pracownicy biblioteki
Dobrze skonstruowane pod kątem doboru form dydaktycznych – odpowiedni stosunek wykładów do ćwiczeń, nieprzeładowanie gramami i zabawami dydaktycznymi	Źle dobrane formy dydaktyczne – zbyt dużo wykładów, lub zbyt dużo ćwiczeń bez ram teoretycznych, lub zbyt dużo gier dydaktycznych, które ograniczają transfer treści nauczania na stanowisko pracy lub zbyt mało gier dydaktycznych co powoduje szybkie znużenie słuchaczy
Motywuujące – powinny motywować bibliotekarzy do wprowadzania innowacji w swojej pracy ale też udział w szkoleniu powinien być premiowany przez kierownictwo w celu wzmacniania pozytywnych postaw	Demotywuujące – utrwalające przekonanie, że wprowadzanie zmian nie ma sensu, bo i tak nie osiągnie się stanu pożądanego, prezentowanego na szkoleniu, a wysiłek nie zostanie doceniony

Źródło: Opracowanie własne.

Potrzeby bibliotekarzy w zakresie uczestnictwa w różnym rodzaju formach dokształcania są ogromne. Wynika to z faktu, iż coraz częściej ich praca polega na uczeniu innych. Biblioteki ciągle poszerzają swoją ofertę usługową, oferując spotkania, panele, wykłady, kursy, konferencje, a nawet,

doradztwo. Aktywności te nierzadko dotyczą tematyki z różnych dziedzin wiedzy i nie można ich kontynuować w sposób profesjonalny bez odpowiednich kwalifikacji. Bogactwo form edukacyjnych przygotowanych przez biblioteki przedstawiono w tabeli 2, przy czym trzeba zaznaczyć, iż są to propozycje najczęściej przedstawiane przez biblioteki, zaś prezentowana lista jest niepełna.

Tabela 2. Formy edukacyjne przygotowywane przez biblioteki z myślą o użytkownikach

Szkolenia i kursy ogólnobiblioteczne
Przysposobienie biblioteczne
Szkolenia z zakresu obsługi programów bibliotecznych
Szkolenia z zakresu tworzenia bibliografii załącznikowej i przypisów
Kursy wyszukiwania informacji w sieci i tworzenia strategii wyszukiwawczych
Kursy korzystania z zasobów elektronicznych bibliotek (czasopisma i książki elektroniczne, bazy danych, repozytoria, biblioteki cyfrowe itp.)
Szkolenia bibliometryczne
Kursy, warsztaty i szkolenia rozwijające kompetencje informatyczne na poziomie użytkownika
Kursy podstawowej obsługi komputera
Kursy tworzenia prezentacji multimedialnych
Szkolenia z zakresu obsługi programów komputerowych (m.in. graficznych, html)
Warsztaty dla blogerów
Szkolenia z zakresu uczestnictwa w mediach społecznościowych
Kursy, szkolenia i seminaria adresowane do kadry naukowej uczelni wyższych
Kursy opracowywania tekstów naukowych
Kursy i szkolenia z zakresu prawa autorskiego
Szkolenia dla pracowników naukowych z zakresu kategoryzowania dorobku w procedurach awansowych (impact factor, indeks Hirscha)
Szkolenia z zakresu publikowania dorobku naukowego w repozytoriach bądź bibliotekach cyfrowych
Seminaria na temat idei Open Access
Kursy dla nauczycieli
Kursy z zakresu wykorzystywania zasobów internetowych wspomagających pracę dydaktyczną
Kursy i szkolenia z zakresu prawa autorskiego
Kursy, warsztaty i spotkania hobbystyczne
Warsztaty artystyczne dla dzieci (muzyczne, plastyczne itp.)
Kurs fotografii i obróbki cyfrowej zdjęć
Warsztaty pisarskie
Spotkania z ciekawymi ludźmi (pisarzami, artystami, sportowcami, politykami)

Prelekcje promujące kulturę regionu
Szkolenia i warsztaty dla dorosłych związane z pracą zawodową
Szkolenia z zakresu aktywnego poszukiwania pracy
Warsztaty psychologiczne, pomagające budować poczucie własnej wartości i motywację
Warsztaty aktywizujące dla młodych matek ułatwiające powrót do pracy zawodowej
Zajęcia dla seniorów
Warsztaty z zakresu integracji środowiskowej osób starszych, kluby seniora
Warsztaty z zakresu wykorzystywania nowych technologii przez osoby starsze
Zajęcia ruchowe
Imprezy kulturalne i turystyczne
Warsztaty propagujące zdrowy styl życia po pięćdziesiątym roku życia (dot. diety, ruchu, higieny umysłowej)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie opublikowanej oferty usługowej bibliotek.

Według przeprowadzonych badań, do najczęściej sygnalizowanych przez bibliotekarzy potrzeb edukacyjnych, które wynikają z prowadzenia przez nich różnych form kształcenia użytkowników i otoczenia można zaliczyć:

- umiejętność obsługi nowych technologii informacyjnych (zwłaszcza oprogramowania);
- naukę języków obcych;
- znajomość prawa autorskiego (zwłaszcza w kontekście kopiowania zbiorów drukowanych, publikowania dokumentów w formie cyfrowej np. w repozytoriach i legalnego wykorzystywania zasobów Internetu);
- psychologię obsługi klienta (potrzebną szczególnie pracownikom działów obsługi);
- projektowanie stron www i zagadnienia grafiki komputerowej.

Należy przypuszczać, iż potrzeby dokształcania bibliotekarzy będą rosły, tak jak poszerza się oferta edukacyjna bibliotek adresowana do użytkowników i otoczenia. Trzeba żywić nadzieję, iż potrzeby te będą sukcesywnie realizowane, by nie dopuszczać do sytuacji, w których czytelnicy będą posiadać wyższe kompetencje niż obsługujący ich lub szkolący bibliotekarze. Rozwinięcie kształceniowej funkcji bibliotek wydaje się bowiem jednym z rozwiązań, które mogą one zaproponować czytelnikowi, w sytuacji, gdy ich podstawowa powinność – wypożyczanie zbiorów – będzie powoli wygasła w związku z upowszechnieniem się źródeł elektronicznych.

Bibliografia

1. Banacka M., *Pedagogika biblioteczna w społeczeństwie wiedzy*, [w:] Majewska M., Walczak M. (red.), *Pedagogika biblioteczna w społeczeństwie informacyjnym*, Wydawnictwo Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, Warszawa 2006, s. 37–43. ISBN 83-88581-24-4.
2. Bykowski L., *Pedagogika biblioteczna*, Drukarnia Jan Świątoński, Warszawa 1938.
3. Lambert T., *Problemy zarządzania: 50 praktycznych modeli rozwiązań*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1999. ISBN 83-87916-07-2.
4. Socha I., *Pedagogika biblioteczna*, [w:] Żmigrodzki Z. (red.), *Bibliotekarstwo*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 1998, s. 349-358. ISBN 83-87629-09-X.
5. Wojciechowska M., *Dobór i ocena efektywności szkoleń pracowników biblioteki*, [w:] Brzezińska-Stec H. (red.), *Marketing wewnętrzny i zarządzanie zasobami ludzkimi w bibliotece: II Ogólnopolska Konferencja Naukowa, Białystok, 24–26 czerwca 2009*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010, s. 315–324. ISBN 978-83-7431-240-0.

Katarzyna Bilińska-Głód¹
Joanna Radzicka²

E-LEARNING JAKO WSPÓŁCZESNA FORMA DOKSZTAŁCANIA BIBLIOTEKARZY – STAN I PERSPEKTYWY NA PODSTAWIE BADAŃ PRZEPROWADZONYCH W POLSKICH BIBLIOTEKACH EKONOMICZNYCH I TECHNICZNYCH

E-learning, czyli inaczej nauczanie na odległość, to nowoczesna forma kształcenia lub dokształcania poprzez wykorzystanie sieci komputerowych i Internetu. Pojęcie internetowego e-learningu jest traktowane w praktyce bardzo szeroko i może przyjmować zróżnicowane formy. Podstawowy podział zawiera następujące typy:

- prezentacje materiałów szkoleniowych w sieci – zamieszczone artykuły, badania, materiały konferencyjne są uporządkowane w formie możliwej do przeszukiwania, na przykład w postaci baz danych;
- *online support* – przyjmuje zarówno bierną, jak i aktywną formę; uczenie się jest możliwe poprzez wykorzystanie czatów, forów dyskusyjnych, systemów mailingowych;
- szkolenie synchroniczne – realizowane jest w czasie rzeczywistym; uczestnicy kontaktują się z prowadzącym i innymi użytkownikami w określonym czasie; materiały mogą być wyświetlane w trakcie dyskusji. Przykładem takiej formy są videokonferencje czy webinaria.
- szkolenie asynchroniczne – uczestnik realizuje materiał szkolenia w dogodnym dla siebie czasie; kontaktuje się z nauczycielem poprzez mail i forum dyskusyjne; szkolenia tego typu posiadawiane są na platformie e-learningowej lub zamieszczane na stronie www [10].

¹ Mgr Katarzyna Bilińska-Głód, Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, e-mail: bilinskk@uek.krakow.pl.

² Mgr Joanna Radzicka, Biblioteka Politechniki Krakowskiej, e-mail: radzicka@biblos.pk.edu.pl.

E-learning, jako forma kształcenia lub dokształcania na odległość, już od dłuższego czasu stosowany jest na uczelniach europejskich, natomiast na gruncie polskim jest stopniowo wdrażany dopiero od kilku lat. Szkoły wyższe poszerzają ofertę edukacyjną, proponując kursy i studia e-learningowe zamiast klasycznego modelu nauczania akademickiego. W tym celu nawiązują współpracę między sobą tworząc tzw. e-centra. Tego typu przedsięwzięcie realizuje między innymi Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi wraz z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wspólnie utworzyły Polski Uniwersytet Wirtualny, w ramach którego przez Internet prowadzone są studia oraz kursy uzupełniające [3]. Zdarza się też, że ośrodki naukowe zakładają platformy zdalnej edukacji, gdzie posadawiane są e-szkolenia czy e-wykłady. Do części tych zasobów i kursów mają również dostęp osoby niezwiązane z daną społecznością akademicką, jak na przykład w serwisie stworzonym przez Akademię Górniczo-Hutniczą [11].

W ośrodkach naukowych zauważyć również można funkcjonowanie nauczania w trybie mieszanym, czyli tzw. **blended learning** [1]. Jest to metoda polegająca na łączeniu zajęć tradycyjnych z aktywnościami na platformie e-learningowej. Taką politykę działania przyjęła między innymi Politechnika Krakowska. Ćwiczenia prowadzone stacjonarnie w kampusie Politechniki wzbogacone są o treści i zadania posadawione na e-platformie, do której dostęp ma wyłącznie społeczność uczelni.

W nurt e-learningowej edukacji włączają się również biblioteki naukowe. E-learning w bibliotekach przybiera różne formy począwszy od informatorów online, poprzez interaktywne przewodniki, na kursach internetowych kończąc. Zamiast tradycyjnego przysposobienia bibliotecznego, bibliotekarze tworzą e-kursy, które dzięki zastosowaniu nowych technologii i programów komputerowych stają się ciekawym narzędziem do przekazywania wiedzy i informacji. Tak jest w przypadku e-szkoleń dla studentów I roku opracowanych m.in. przez Bibliotekę Politechniki Poznańskiej [7] lub Bibliotekę Główną Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie [8]. Bibliotekarze w Polsce rozwinęli także ofertę kursów dla różnych kategorii użytkowników. Kierowana jest ona nie tylko do społeczności macierzystej uczelni, ale również do zainteresowanych internautów. I tak na przykład w Bibliotece Politechniki Warszawskiej utworzono e-kurs dla studentów Wydziału Chemii oraz materiały instruktażowe do samodzielnej realizacji, przeznaczone dla różnych odbiorców, posadawione na platformie e-learningowej [14]. W Bibliotece Politechniki Krakowskiej [5] czy Bibliotece Główniej Politechniki Śląskiej [13] kursy e-learningowe, zamieszczone na platformie Moodle, dotyczą wyszukiwania informacji w bibliotecznych

zasobach elektronicznych, pisania pracy dyplomowej, zagadnień z dziedziny bibliometrii etc. Równie ciekawą inicjatywą jest kurs online dotyczący tematyki Open Access, stworzony przy współpracy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (przygotowany wspólnie z bibliotekarzami oraz specjalistami od e-learningu i ruchu Creative Commons) [6].

Rozpatrując tak urozmaiconą ofertę e-learningową przygotowaną przez bibliotekarzy dla użytkowników, przyjęto hipotezę, że pracownicy bibliotek również chętnie sami korzystają z tej formy dokształcania. W celu zweryfikowania powyższej tezy przeprowadzono badanie ankietowe w wybranych bibliotekach polskich szkół wyższych.

Przedmiotem badań, zrealizowanych pomiędzy 15 a 28 lutego 2013 r., było sprawdzenie stopnia wykorzystania kursów online przez bibliotekarzy oddziałów informacji naukowej bibliotek uniwersytetów ekonomicznych i uczelni technicznych w Polsce. Wyboru instytucji poddanych analizie dokonano na podstawie wykazu zamieszczonego na portalu EBIB [9]. Elektroniczny kwestionariusz rozesłany został drogą mailową do 200 osób. Na ankietę odpowiedziało 71 respondentów: 48 przedstawicieli oddziałów informacji naukowej bibliotek technicznych i 23 pracowników oddziałów informacji naukowej uczelni ekonomicznych. Wśród respondentów znaleźli się przedstawiciele wszystkich grup stażowych, ze wskazaniem na dominującą grupę bibliotekarzy o stażu powyżej 21 lat pracy (39,44%). Najmniej odpowiedzi uzyskano od pracowników o stażu pracy w przedziale 16–20 lat (9,86%). Część główna kwestionariusza składała się z siedmiu pytań zamkniętych i półotwartych. Metryczka zaś zawierała 3 pytania zamknięte, określające typ biblioteki, staż pracy oraz płeć.

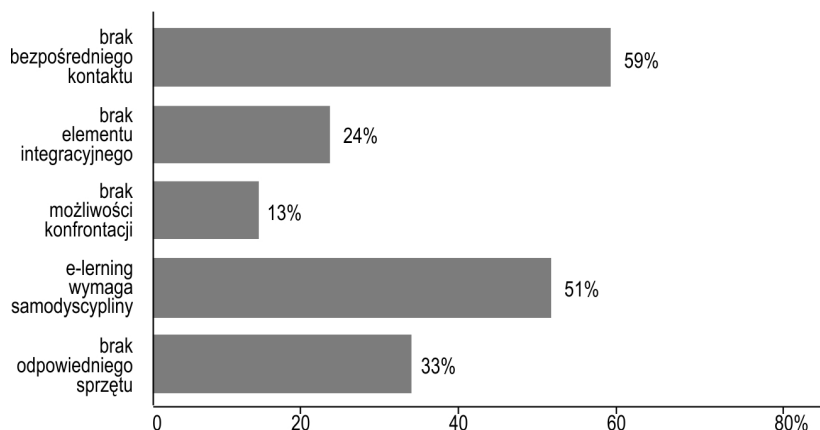
W przeprowadzonych badaniach skoncentrowano się na e-szkoleniach prowadzonych w formie asynchronicznej lub synchronicznej, ponieważ jest to nauczanie „zmierzające do maksymalnej analogii z nauczaniem stacjonarnym opartym o model seminaryjny” [2]. Równocześnie jest to ciekawy sposób na przekazywanie wiedzy i informacji. Z 71 osób, które nadesłały odpowiedzi, 43 respondentów brało udział w kursach e-learningowych w latach 2007–2012, stanowi to procentową większość omawianej grupy badawczej (60,56%). Nawet jeśli weźmiemy pod uwagę profil uczelni, rezultat pozostaje ten sam, ponieważ zarówno 60% pracowników bibliotek politechnicznych, jak i 61% bibliotekarzy z uniwersytetów ekonomicznych uczestniczyło w e-szkoleniach.

Jedno z pytań miało zweryfikować hipotezę, że istnieje ścisła zależność między rolą uczestnika i jednocześnie autora kursu (pracownicy

przygotowują e-szkolenia dla studentów i sami korzystają z tej formy edukacji). Skoro ponad 60% badanych uczestniczyło w kursach e-learningowych, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że byli oni również zaangażowani w projekty kursów e-learningowych dla użytkowników biblioteki. Okazało się jednak, że tylko część ankietowanych uczestniczyła w realizacji e-learningu dla użytkowników macierzystych bibliotek (23,94%). W grupie respondentów z oddziałów informacji naukowej uczelni technicznych tylko 23% badanych brało udział w tworzeniu e-kursów dla użytkowników biblioteki, również w drugiej grupie ankietowanych (biblioteki o profilu ekonomicznym) takie doświadczenie zgłosiło zaledwie 26% osób. Wynikać to może z faktu, że pracownicy oddziałów informacji naukowej wykonują zróżnicowane obowiązki i tylko część z nich oddelegowana jest do opracowywania e-kursów. Zdarza się też, że za przygotowanie kursów online nie odpowiada oddział informacji naukowej, a zadanie to bywa przypisane innej agencji biblioteki lub międzywydziałowemu zespołowi zadaniowemu. Są też takie biblioteki naukowe, w których wciąż nie prowadzi się e-szkoleń dla użytkowników; mimo to pracownicy, chcąc poszerzać wiedzę, zdobywać nowe kwalifikacje i umiejętności, korzystają z e-learningowych warsztatów czy videokonferencji.

Część pracowników bibliotek naukowych, z powodu własnych negatywnych doświadczeń związanych z nauką przez Internet, deprecjonuje tę formę edukacji. Stąd, jako ostatni punkt w ankiecie, sformułowane zostało pytanie o bariery utrudniające zdalną edukację. Odpowiedzi respondentów pokazały, że bez względu na uczestnictwo w e-kursach, wszyscy dostrzegają pewne realne bądź potencjalne przeszkody, wynikające z takich przyczyn jak:

- brak bezpośredniego kontaktu z wykładawcą, który na bieżąco odpowiada na pytania i rozwiewa wątpliwości;
- brak elementu integracyjnego w przeciwieństwie do szkoleń tradycyjnych;
- brak możliwości konfrontacji i rywalizacji z pozostałymi uczestnikami;
- brak samodyscypliny studiujących do samodzielnej i systematycznej nauki;
- brak odpowiedniego sprzętu komputerowego (zob. rys. 1).

Rysunek 1. Trudności związane z udziałem w kursach e-learningowych

Źródło: Opracowanie własne.

Oprócz przytoczonych ograniczeń bibliotekarze wymieniali również niewłaściwe przygotowanie kursów, niedopasowanie poziomu do umiejętności uczestników (zbyt wysoki lub zbyt niski poziom), czy też trudność w skoncentrowaniu się na webinarium lub telekonferencji, gdy nie ma odpowiednich warunków zewnętrznych (cisza, brak aktywności osób trzecich).

Wymienione bariery nie zniechęciły jednak bibliotekarzy do dokształcania e-learningowego. Z odpowiedzi na kolejne pytanie wynika, że większość ankietowanych uważa e-kursy za efektywną formę zdobywania wiedzy (aż 70% na *tak*, w tym 40% głosów *zdecydowanie tak*). Grono sceptyków okazało się mniejszością (11,42% na *nie*). Wynikać to może między innymi z faktu, że e-kursy, dzięki wykorzystaniu różnych form przekazu angażujących uczestnika, pozwalają lepiej zapamiętywać informacje niż udział w szkoleniach tradycyjnych. Dodatkowo z materiałów dydaktycznych można korzystać zawsze i wszędzie, gdy istnieje dostęp do Internetu, podczas realizacji e-szkolenia. Ponadto, e-learning zwiększa efektywność kształcenia dzięki możliwości dopasowania trybu i tempa nauki do indywidualnych potrzeb [4].

Ponieważ większość ankietowanych uczestniczyła w e-szkoleniach, oznacza to, że mimo dostrzegalnych barier są zainteresowani tą formą dokształcania. Pozostaje jednak kwestia pozyskiwania informacji o tego typu kursach, gdyż nie ma jednego, kompletnego źródła, w którym dostępna jest pełna lista szkoleń e-learningowych. Stąd też w kwestionariuszu ankiety zostało zamieszczone pytanie dotyczące źródła informacji o e-kursach.

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że respondenci pozyskali informacje o e-szkoleniach przede wszystkim ze stron www (50%), a w następnej kolejności z maila/alertu (46,30%), od współpracowników (38,89%) i ze strony macierzystej uczelni (14,81%). Wśród innych źródeł znalazły się: Facebook, platforma EBIB oraz kontakty prywatne. Nie powinien dziwić fakt, że strony www oraz poczta elektroniczna zostały podane jako najczęstsze źródło potencjalnych ofert e-learningowych. Coraz częściej strony www udostępniają bowiem funkcję „ustawiania alertów” lub personalizacji konta, tym samym na pocztę pracownika, korzystającego z tej możliwości, systematycznie przychodzą wiadomości dotyczące nowych szkoleń czy webinarów, posadowionych na konkretnych portalach czy serwisach internetowych. Taką opcję proponują producenci komercyjnych baz danych, na przykład firma Thomson Reuters (właściciel m.in. Web of Science, Journal Citation Report), lub strona www elearning365 utworzona przez Piotra Peszko [12].

Tematyka e-szkoleń, w których uczestniczyli respondenci, w dominującym stopniu dotyczyła poszerzenia wiedzy np. z prawa autorskiego, bibliometrii, funkcjonowania bibliotek cyfrowych (45,83%). Zainteresowaniem cieszyły się również elektroniczne kursy języków obcych: angielskiego, hiszpańskiego, niemieckiego i rosyjskiego (33,33%) oraz e-szkolenia z obsługi programów komputerowych (20,83%) i narzędzi informatycznych wykorzystywanych do tworzenia e-kursów na platformie Moodle (20,83%). Ankietowani dokształcali się między innymi z oprogramowania bibliotecznego Exlibris, z programów Corel Draw, MS Excel, MS PowerPoint, MS Publisher, Prezi oraz tworzenia stron www przy użyciu HyperText Markup Language (HTML).

Dużym zainteresowaniem wśród respondentów cieszyły się kursy organizowane przez Biblioteczne Centrum Zdalnej Edukacji (BCZE) w Elblągu (rys. 2), działające od 2008 r. w obrębie Wydziału Promocji i Współpracy z Bibliotekami przy Warmińsko-Mazurskiej Bibliotece Pedagogicznej. BCZE posadowione jest na platformie Moodle. W jego ramach tworzone są e-kursy o różnorodnej tematyce, obejmującej między innymi naukę pakietu Microsoft Office, GIMP czy tworzenia szkoleń e-learningowych [15]. Rokrocznie BCZE poszerza swoją ofertę edukacyjną. W 2013 r. wzbogacona została ona między innymi o naukę programu Prezi oraz tworzenie dokumentów od A do Z.

Rysunek 2. Strona www Bibliotecznego Centrum Zdalnej Edukacji w Elblągu

The screenshot shows a web browser window with the URL moodle.wmbp.edu.pl. The page title is "Biblioteczne Centrum Zdalnej Edukacji". On the left, there is a logo for "Kasimiersko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna im. Karola Wojtyły w Elblągu". The main content area is titled "Kategorie kursów" and lists several course categories:

- Kursy komputerowe z prowadzącym**
 - HotPotatoes
 - Przetwarzanie obrazów cyfrowych za pomocą programu GIMP
 - Tworzenie dokumentów od A do Z
 - Tworzenie kursów e-learningowych na platformie Moodle
 - Tworzenie arkusza kalkulacyjnego - podstawy
 - Prezi - nowe oblicze prezentacji
 - Przygotowanie materiałów promocyjnych w programie MS Publisher 2010
 - Wykorzystanie programu MS Publisher 2003 / 2007 w działaniach na rzecz promocji organizacji
 - E-learning XML editor
 - Kursy e-learningowe - nowoczesna forma poszerzania kompetencji zawodowych
 - Obsługa programu MS PowerPoint 2003
- Kursy komputerowe samokształceniowe**
 - Jak korzystać z Platformy Zdalnej Edukacji
 - Adobe Photoshop CS4/CS5 PI - podstawy pracy
- Materiały do lekcji**
 - Braniewo - moje miasto
 - Drzewa: proste, giętkie, poskręcane, tajemnicze, porąbane
 - Film jako medium komunikacyjne i artystyczne
 - Jan Paweł II
 - Michał Kajka
 - Od starodruku do e-booku - od biblioteki do mediateki
 - Spotkanie z X muzą
 - Zulawy - tajemnicza depresja
 - Zwierzamy Kraków tropem legend

Źródło: Opracowanie własne.

Respondenci, wśród e-szkoleń w których uczestniczyli, wymieniali również webinaria realizowane przez firmę Thomson Reuters. Dzięki serwisowi <http://wokinfo.com/poland/> [16] można uczestniczyć w szkoleniach internetowych, w czasie rzeczywistym, dotyczących korzystania z platformy Web of Knowledge. Jest to szczególnie przydatna strona dla bibliotekarzy pracujących w bibliotekach naukowych, ponieważ znajomość zagadnień związanych z wyszukiwaniem cytowań, wyliczaniem indeksu Hirscha lub wskaźnika impact factor, omawianych w trakcie webinarów, jest niezwykle istotna ze względu na parametryzację jednostek uczelnianych.

Różnorodność e-szkoleń pozwala na poszerzanie wiedzy, ale i zdobywanie nowych umiejętności, możliwych do zastosowania w pracy zawodowej. Dlatego spytano, czy dokształcanie pracowników OIN poprzez udział w różnych formach e-learningu jest doceniane i premiowane przez zwierzchników. W kwestionariuszu ankiety zawarto pytanie o to, czy można mówić

o pewnego rodzaju propagowaniu tej formy kształcenia ze strony przełożonych. Odpowiedzi pokazały, że w tej kwestii istnieje duże zróżnicowanie zarówno wśród pracowników OIN uczelni technicznych, jak i bibliotekarzy z uczelni ekonomicznych. Odpowiedzi wahały się od skrajnie pozytywnych przez neutralne aż po negatywne. Przyczyn, dla których przełożeni nie zachęcają do tej formy kształcenia, może być kilka. Sami mogą nie być zaznajomieni z tą formą edukacji i tym samym nie traktować jej jako wiarygodnego źródła wiedzy. Możliwe również, że polityka niektórych instytucji zakłada, iż należy skoncentrować się na podstawowych zadaniach biblioteki, bez rozwijania innowacyjności. Należy wziąć także pod uwagę fakt, że biblioteki przez „zachęcanie” rozumieją również premiowanie, na które jednostka nie ma funduszy. Można zatem przyjąć, że zachęcanie do udziału pracownika w e-szkoleniach jest kwestią indywidualnego podejścia osób, którym powierzono kierowanie oddziałem informacji naukowej lub całą biblioteką.

Podsumowując wyniki badania, można stwierdzić, że większość pracowników oddziałów informacji naukowej korzystała z różnorodnej oferty e-szkoleń, mimo potencjalnych lub rzeczywistych barier. Ankietowani docenili tę formę doształcania, pomimo że tylko w niektórych przypadkach taka edukacja uzyskała wsparcie ze strony przełożonych. Niezależnie jednak od tego, czy bibliotekarze byli zaangażowani w tworzenie e-kursów dla użytkowników biblioteki czy też nie, korzystają ze szkoleń e-learningowych. Motywy podejmowania tej formy doształcania mogą być różne. Z podstawowych warto wymienić:

- potrzebę zawodową – uzupełnianie lub podnoszenie kwalifikacji, awans;
- potrzebę poznawczą – rozwój osobisty, poszerzenie wiedzy, nadążanie za nowinkami technicznymi; potrzeba bycia na bieżąco, z czego korzystają użytkownicy;
- potrzebę społeczną – szacunek, uznanie innych.

Choć na samą decyzję o podjęciu szkolenia e-learningowego może składać się kilka motywów, istotne jest, że bibliotekarze chcą się doształcać i rozwijać. Pomimo wciąż ubogiej oferty e-kursów dla bibliotekarzy, realizują oni szkolenia internetowe sprzyjające podnoszeniu ich kwalifikacji i umiejętności. Pozostaje mieć nadzieję, że taka forma zdobywania wiedzy i umiejętności w niedalekiej przyszłości będzie traktowana jako wymagany standard.

Bibliografia

1. Amarowicz J., *Co to jest blended learning?*, EDULIDER portal edukacyjno biznesowy [Dokument elektroniczny]. 2013. Tryb dostępu: <http://www.edulider.pl/edukacja/co-jest-blended-learning>. Stan z dnia 23.03.2013.
2. Bołtuć P., *Edukacja bez dystansu*, E-mentor [Dokument elektroniczny]. 2003, nr 1. Tryb dostępu: <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/1/id/8>. Stan z dnia 23.03.2013.
3. Bzowska-Bakalarz M., *E-learning w inżynierii rolniczej*, „Inżynieria Rolnicza” [Dokument elektroniczny] 2007, nr 7. Tryb dostępu: http://ir.ptir.org/artykuly/pl/95/IR%2895%29_1900_pl.pdf. Stan z dnia 23.03.2013.
4. Dajczak K., *Kilka słów o e-learningu* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.pszw.edu.pl/eng/images/stories/ksiazki/pdf/T_08_USA.pdf#page=32. Stan z dnia 23.03.2013.
5. *Elf – E-learning platform PK* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://elf2.pk.edu.pl>. Stan z dnia 23.03.2013.
6. *Kurs „Open Access – otwarta nauka”* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://otwartanauka.cel.agh.edu.pl/course/view.php?id=2>. Stan z dnia 23.03.2013.
7. *Kurs „Usługi biblioteczno-informacyjne” Biblioteki Politechniki Poznańskiej* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://150.254.171.228/moodle/>. Stan z dnia 23.03.2013.
8. *Kurs: „E-szkolenie biblioteczne” Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://cel.uek.krakow.pl/moodle/course/view.php?id=2765>. Stan z dnia 23.03.2013.
9. *Lista bibliotek według typu. Elektroniczna Biblioteka – portal dla bibliotekarzy i pracowników informacji* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.nowyebib.info/baza-bibliotek>. Stan z dnia 23.03.2013.
10. Nojszewski D., *Platformy e-learningowe w polskich instytucjach edukacyjnych*, E-mentor [Dokument elektroniczny]. 2003, nr 2. Tryb dostępu: <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/2/id/20>. Stan z dnia 23.03.2013.
11. *Otwarte zasoby edukacyjne* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://open.agh.edu.pl/index.php?id=1&theme=1280>. Stan z dnia 25.03.2013.
12. Peszko P., *Elearnign365* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://elearning365.pl/>. Stan z dnia 23.03.2013.
13. *Platforma e-learningowa Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://platforma.polsl.pl/rjo1>. Stan z dnia 23.03.2013.
14. *Platforma e-learningowa Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://szkolenia.bg.pw.edu.pl>. Stan z dnia 23.03.2013.
15. Szelağ A., *To, co odróżnia nas od innych – Biblioteczne Centrum Zdalnej Edukacji – podsumowanie dotychczasowej działalności*, Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy [Dokument elektroniczny]. 2009, nr 6. Tryb dostępu: <http://www.nowyebib.info/2009/106/a.php?szelag>. Stan z dnia 25.03.2013.
16. Thomson R., *Web of Knowledge* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://wokinfo.com/poland/>. Stan z dnia 23.03.2013.

Monika Gościk¹
Katarzyna Gajosz²

NAUCZANIE KOMPLEMENTARNE JAKO ALTERNATYWA DLA EDUKACJI TRADYCYJNEJ I ZDALNEJ NA PRZYKŁADZIE FORMUŁY SZKOLENIA BIBLIOTECZNEGO W PAŃSTWOWEJ SZKOLE WYŻSZEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Szeroko rozumiana komputeryzacja, która stała się synonimem nowoczesności bibliotecznej, a będąca skutkiem rewolucji informatycznej i telekomunikacyjnej skutkuje modernizacją metod i technik pracy bibliotekarskiej. Oprócz sprawdzonych i niezastąpionych form tradycyjnych wprowadza się nowe, związane w dużej mierze ze zbiorami audiowizualnymi i multimedialnymi. We współczesnym świecie istotnym kapitałem człowieka jest umiejętność wyszukiwania i selekcji informacji, często nieczytelnej i niezrozumiałej. Ogromna liczba wytwarzanych i dostępnych w Internecie dokumentów ma różną jakość, bowiem internetowe teksty nie podlegają na ogół żadnej ocenie merytorycznej. Przed bibliotekami wyższych uczelni stała więc konieczność realizacji zadań edukacji informacyjnej, a bibliotekarz stał się pośrednikiem potrafiącym wskazać i dostarczyć poszukiwane materiały w różnorodnej formie szerokiej rzeszy użytkowników [7]. Należy przy tym pamiętać, że proces przekazywania danych czytelnikowi uległ znaczącej zmianie. Dzisiejsze informowanie klienta biblioteki to nie tylko odpowiedź na jego zapytanie, to również tworzenie, opracowywanie, wyszukiwanie, gromadzenie, przechowywanie, rozpowszechnianie i udostępnianie informacji, promowanie, doradztwo oraz przygotowanie użytkowników do jej odbioru. Jest to niewątpliwie skutek modernizacji bibliotek, dzięki czemu

¹ Mgr Monika Gościk, Biblioteka Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, e-mail: m.goscik@pswbp.pl.

² Mgr Katarzyna Gajosz, Biblioteka Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, e-mail: k.gajosz@pswbp.pl.

powstały nowe metody komunikacji, a bezpośredni kontakt z czytelnikiem ustąpił miejsca pośrednim sposobom komunikacji, tj. strona internetowa, ulotki reklamujące poszczególne rodzaje usług, informatory, prezentacje i wystawy online [4].

Nowe technologie usprawniły komunikację, styl uczenia, prowadzenia badań naukowych, sposób szukania i wykorzystania informacji naukowej. Wpłynęły także jednak na wzrost nieustrukturyzowanych zasobów informacyjnych, co spowodowało szum informacyjny. Zjawisko to zmotywowało bibliotekarzy do jeszcze bardziej efektywnego kształcenia użytkowników w zakresie obsługi nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych i wykorzystywania zasobów elektronicznych. Zwróciło też uwagę na umiejętności studentów w zakresie selekcji informacji, jej przetwarzania, a przede wszystkim krytycznego odbioru.

Biblioteka Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej proponuje różne formy kontaktu i kształcenia swoich użytkowników. Oferuje dostęp do strony internetowej, indywidualną obsługę użytkowników (studentów, pracowników naukowych, czytelników z zewnątrz) oraz szkolenia o charakterze bibliotecznym i informacyjnym.

Głównym celem szkolenia bibliotecznego w Bibliotece PSW w Białej Podlaskiej jest wprowadzenie użytkowników w zagadnienia związane z umiejętnościami korzystania ze zbiorów bibliecznych, ale także uświadomienie im roli informacji. Podczas kursów przybliżane są sposoby efektywnego poruszania się w serwisach informacyjnych, bazach danych i katalogach bibliecznych. Wszelkie spotkania dydaktyczne w Bibliotece PSW są organizowane z myślą, że ich uczestnicy wykorzystają nabytą wiedzę podczas studiów, a także po ukończeniu edukacji, dlatego też tematykę szkoleń poszerzono o zagadnienia związane z informacją naukową. Użytkownicy biblioteki przygotowani są do samodzielnego wyszukiwania, selekcji i wykorzystania informacji. Szkolenia biblieczne mają też uświadamiać znaczenie roli informacji we współczesnym świecie, poszerzać znajomość praw, jakie przysługują użytkownikom bibliotek oraz zagadnień etycznych związanych z korzystaniem z zasobów bibliecznych (zagadnienia prawa autorskiego) [5, s. 31].

Najbardziej zaawansowaną formę ma szkolenie dla nowych użytkowników. Jednym z jego głównych założeń jest wprowadzenie w zagadnienia związane z zasadami korzystania ze zbiorów bibliecznych oraz źródeł informacji dostępnych w bibliotece, a także przekazanie podstawowej, a jednocześnie praktycznej wiedzy o bibliotece oraz jej usługach. Ponadto szkolenie zaznajamia studentów ze stosowaną terminologią czy chociażby

objaśnia procedury biblioteczne. Kolejnym, nie mniej ważnym, celem szkolenia bibliotecznego jest pokonanie w użytkowniku obawy przed korzystaniem z biblioteki naukowej. Obawy te wynikają często z braku wcześniejszych doświadczeń w korzystaniu z tego typu instytucji.

Zadaniem szkolenia jest także zwalczanie negatywnego stereotypu bibliotekarza, jako osoby nieprzyjaznej czytelnikowi, niechętniej do pomocy, ograniczającej się do udzielania uwag typu „Proszę o ciszę!”. Podczas szkolenia student może się przekonać, że będzie korzystać z biblioteki nowoczesnej i jednocześnie przyjaznej użytkownikowi. Szkolenie ma także uzmysłowić użytkownikom, że w bibliotece będą traktowani podmiotowo i w każdej chwili mogą liczyć na życzliwą pomoc jej pracowników.

Do roku akademickiego 2009/2010, w bibliotece bialskiej PSW, jedyną stosowaną metodą kształcenia był wykład informacyjny. Zajęcia prowadzone były w kilkudziesięcioosobowych grupach i trwały 90 minut. Szkolenia odbywały się w listopadzie, w dni robocze, w godzinach pracy biblioteki. Proces edukacji wyglądał następująco: bibliotekarz-wykładowca prezentował wiedzę teoretyczną, podczas gdy zadaniem studentów było cierpliwe słuchanie. W czasie szkolenia studenci zaznajamiani byli, m.in. z:

- zasadami korzystania ze zbiorów i usług bibliotek (godziny otwarcia, sposoby kontaktu, korzystanie z czytelni, komputerów oraz innego sprzętu znajdującego się w bibliotece);
- katalogiem SOWA (wyszukiwanie, zamawianie i rezerwacja książek, monitowanie konta użytkownika);
- źródłami i usługami informacyjnymi oferowanymi przez Bibliotekę PSW (bazy danych oraz dostęp do nich).

Prowadzenie szkolenia w formie tradycyjnego wykładu informacyjnego nie angażowało uczestników. Bibliotekarz nie mógł stwierdzić, czy usłyszana teoria zostanie przełożona na efektywną praktykę. Ponadto czas trwania wykładu był stanowczo zbyt długi i dekoncentrował słuchaczy. W jednym szkoleniu brało udział kilkudziesięciu studentów. Skutkiem tego była przepełniona sala i niekomfortowe warunki „nauki”. Szkolenia odbywały się dopiero w listopadzie, a więc student chcący skorzystać z biblioteki w październiku musiał albo radzić sobie sam, albo prosić o szkolenie indywidualne. Utrudniało to funkcjonowanie biblioteki, ponieważ bibliotekarz zamiast wypełniać swoje aktualne obowiązki musiał udzielać każdemu nowemu użytkownikowi indywidualnych porad. Ponadto szkolenia odbywały się w godzinach pracy biblioteki, która w tym czasie musiała być zamknięta.

Próba udoskonalenia szkolenia bibliotecznego dla studentów pierwszego roku przyniosła zmianę w postaci wykładu konwersacyjnego.

Bibliotekarz prowadzący szkolenie przeplatał fragmenty teoretyczne z pytaniami do studentów i zadaniami praktycznymi, np. znalezienie książki w katalogu przez poszczególnych słuchaczy. Po uzyskaniu określonych rezultatów zadania, kontynuował wykład.

Taka forma nauczania przynosi efekty, pod warunkiem, że zarówno wykładowca, jak i słuchacz, w równym stopniu są zainteresowani osiągnięciem wyznaczonych celów szkolenia. Dlatego, przed szkoleniem, w roku akademickim 2009/2010, na specjalnym zebraniu poświęconym kwestii „Co zrobić, by szkolenie było jeszcze bardziej efektywne?” ustalono, że bibliotekarz, przed rozpoczęciem zajęć właściwych, będzie wyjaśniał uczestnikom cel spotkania, a także jakie wymierne korzyści przyniesie ono użytkownikom biblioteki. Założono, że język używany podczas szkolenia, zostanie „oczyszczony” z terminologii zrozumiałej tylko dla bibliotekarzy. Słownictwo zostało tak dobrane, by było zrozumiałe dla kogoś, kto nie jest bibliotekarzem, ale jednocześnie nie omijało podstawowych terminów związanych z biblioteką. Ustalono również zakres treści, który zostanie przekazany podczas szkolenia. Scenariusz opracowano tak, aby każdy z prowadzących mówił o tym samym i żeby niczego istotnego nie ominąć. Zostały wybrane tylko najważniejsze zagadnienia, bez znajomości których funkcjonowanie w bibliotece byłoby trudne dla studenta. Dzięki temu czas szkolenia został ograniczony do 45 minut. Dla porównania – jeszcze cztery lata wcześniej szkolenie trwało 90 minut. Ta bardziej interaktywna forma pozwoliła bibliotekarzowi prowadzącemu zajęcia stwierdzić, jaką słuchacz posiadał wiedzę i czy umie ją zastosować w praktyce.

Bibliotekarze PSW z roku na rok aktualizują program i treści szkolenia, formy tradycyjne urozmaicają metodami nowoczesnymi, wykorzystując w swojej pracy dydaktycznej, m.in. Internet i jego zasoby. Działania takie wynikają ze świadomości pracowników biblioteki, że stoją przed nimi wyzwania związane z uczestnictwem w tworzeniu społeczeństwa wiedzy, dla którego Internet to narzędzie nieograniczonego dostępu do ogromnej ilości zbiorów informacyjnych [1, s. 7]. Pamiętając o tym, że większość użytkowników bibliotek uczelni wyższych to pokolenie nazywane przez Tomasza Goban-Klasa „ekranowym” (ang. *screeny generation*), traktującym obraz jako równorzędny przekaz, a nawet lepszy bo prostszy i atrakcyjniejszy niż książkowy [3, s. 107], postanowiono do procesu dydaktycznego w Bibliotece PSW wdrożyć nowe technologie informacyjne, jednocześnie nie rezygnując z formy wykładu. Na stronie www biblioteki umieszczono przewodnik: *Szkolenie biblioteczne. Pierwsze kroki w Bibliotece*, który jest uzupełnieniem i utrwaleniem przekazanych na szkoleniu informacji. Studenci w dogodnym

dla siebie czasie i w dowolnym miejscu mogą skorzystać z przewodnika dostępnego online, wielokrotnie mogą też powracać do treści zawartych w szkoleniu w przypadku konieczności przypomnienia lub pogłębienia wiedzy dotyczącej poszczególnych zagadnień. Z przewodnika mogą również korzystać wszyscy zainteresowani działalnością biblioteki, jej funkcjonowaniem, zasobami i usługami.

Kompendium daje możliwość zapoznania się z zasadami korzystania z biblioteki jeszcze przed rozpoczęciem roku akademickiego (oczywiście studenci są informowani o takiej możliwości). Dzięki temu, już od października mogą korzystać z biblioteki i rezerwować potrzebną literaturę. Usprawnia to i ułatwia funkcjonowanie placówki w tak gorącym okresie, jakim jest początek roku akademickiego. Wcześniejsze poznanie biblioteki, jej agend, rodzaju i sposobu rozmieszczenia zbiorów pozwala również wyeliminować stres związany z nieumiejętnością poruszania się po bibliotece naukowej.

Forma kształcenia łącząca rozwiązania tradycyjne z nowoczesnymi nazywana jest z języka angielskiego *blended learning*. W polskiej literaturze funkcjonuje jako **kształcenie mieszane**, komplementarne, elastyczne czy hybrydowe. Koncepcja ta zakłada łączenie w nauczaniu komunikacji bezpośredniej z komunikacją w sieci, nauczanie tradycyjne ze zdalnym, realizowanym za pomocą mediów cyfrowych, w szczególności Internetu, tak by poszczególne elementy były ze sobą komplementarne, czyli uzupełniały się wzajemnie. W takiej formie nauczanie staje się bardziej interesujące, elastyczne i dostępne [6, s. 7].

W Bibliotece PSW ewaluacja formy szkolenia bibliotecznego dla studentów pierwszego roku zatrzymała się na etapie, w którym mieszają się środki i metody nauczania. Elementem tradycyjnym jest spotkanie z bibliotekarzem, które pozwala zachować aspekt interpersonalny – umożliwia poznanie nowych osób, pozwala na wymianę doświadczeń, zacieśnia relacje. Ponadto bibliotekarz ma możliwość sprawdzenia poziomu kompetencji uczestników szkolenia, doprecyzowania problemów, jakie mają studenci pierwszego roku oraz bezpośredniego motywowania ich do korzystania z biblioteki i jej zasobów. Szkolenie w formie wykładu konwersacyjnego to również możliwość praktycznego sprawdzenia umiejętności i wiedzy nabytej podczas wykładu.

Nowoczesny aspekt kształcenia użytkowników Biblioteki PSW to wspomniany wcześniej materiał szkoleniowy, w formie przewodnika, dostępny online, a także wykorzystywane podczas tradycyjnego wykładu filmy instruktażowe i nagrania audio, które jednocześnie podnoszą atrakcyjność szkolenia. Przewodnik online umożliwia studentom, rozpoczynającym

edukację w PSW, zapoznanie się z podstawowymi informacjami dotyczącymi biblioteki i sposobów korzystania z niej, zanim wezmą udział w szkoleniu tradycyjnym. Jest również pomocny w utrwalaniu i w razie potrzeby uzupełnianiu wiedzy zdobytej na szkoleniu.

Kolejnym nowoczesnym rozwiązaniem jest forma zaliczenia szkolenia. Studentom zaproponowano test dostępny na stronie biblioteki. W ten sposób każdy, w dogodnym dla siebie czasie, może przystąpić do sprawdzenia swojej wiedzy o bibliotece w praktyce.

Najbardziej liczącą grupę użytkowników Biblioteki PSW stanowią urodzeni po 1980 r., czyli przedstawiciele generacji Y [2, s. 33]. Główną cechą, która odróżnia generację Y od generacji poprzednich, jest aktywne korzystanie z nowych technologii oraz szeroko pojętych mediów. Dla tych osób poruszanie się w sieci nie ma żadnych tajemnic, zwykle preferują więc pracę online. Biorąc pod uwagę te wszystkie aspekty, postanowiono sprawdzić, z jakiej formy szkolenia chcieliby korzystać użytkownicy będący „skomputeryzowanym” pokoleniem. Przypuszczano, że studenci wskażą szkolenie online jako formę, która bardziej odpowiada ich upodobaniom.

W 2011 r., wśród studentów pierwszego roku studiów dziennych, którzy odbyli szkolenie biblioteczne tradycyjną metodą, ale wcześniej mieli możliwość korzystania z dostępnego online przewodnika, przeprowadzono anonimową ankietę. Zawierała sześć pytań i miała na celu poznanie preferencji studentów odnośnie formy szkolenia bibliotecznego. W grupie ankietowanych, tj. 324 studentów, były 162 kobiety i 162 mężczyzn. Liczba kobiet i mężczyzn nie była dobierana umyślnie, o ich liczbie zdecydował przypadek. Średnia wieku badanych wyniosła 19 lat.

Na prośbę, aby określono swoje kompetencje po ukończeniu szkolenia, 318 respondentów (98%) odpowiedziało, że wie jak korzystać z biblioteki. Tylko w przypadku pięciu ankietowanych (2%) szkolenie nie przyniosło oczekiwanych rezultatów.

Na pytanie „Czy uważa Pan/Pani, że szkolenie biblioteczne: jest przydatne, jest nudne, ale potrzebne, jest stratą czasu”, 205 ankietowanych (63%) odpowiedziało, że szkolenie jest przydatne, 103 osoby (31%) uważały, że szkolenie jest nudne, ale potrzebne, a 15 osób (6%) stwierdziło, że szkolenie to strata czasu. Jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi. Sprawdzono również, jaką formę szkolenia preferują osoby, które uznały, że forma wykładu jest nudna. Okazało się, że 50 spośród 103 osób wskazało na szkolenie w formie online. Natomiast 13 osób z 15, które uważały szkolenie za stratę czasu, również preferuje szkolenie w formie online.

Na pytanie „Ile powinno trwać szkolenie biblioteczne?” ankietowani odpowiadali bardzo różnorodnie. Jednak największa liczba badanych, bo aż 40%, uznała, że szkolenie powinno trwać 30 minut, zaś 31% że 45, a więc tyle, ile trwało. Pozostałe osoby (29%) zaproponowały inne (różne) czasy trwania szkolenia.

„Czy treść szkolenia została przekazana w zrozumiałym i przystępnym sposób?” Na tak postawione pytanie odpowiedzi pozytywnej udzieliło 319 studentów, czyli 98% respondentów, negatywnej – 4 osoby, a 1 osoba nie miała zdania.

W kolejnym pytaniu poproszono o ocenę szkolenia w skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza – bardzo słabe a 5 – bardzo dobre. 46% studentów oceniło szkolenie jako bardzo dobre, a 41% jako dobre. Pozostali respondenci nie mieli zdania.

Pytanie ostatnie brzmiało: „Jaka forma szkolenia Pani/Panu odpowiada najbardziej?”

Spośród ankietowanych studentów 213 osób (66%) odpowiedziało, że preferuje szkolenie w dotychczasowej formie, czyli tradycyjnej. 107 badanych, czyli 33%, zaznaczyło, że najbardziej odpowiada im szkolenie w formie online. Pozostali ankietowani nie udzielili odpowiedzi.

Na podstawie analizy ankiety nasuwa się wniosek, że szkolenie wykorzystujące metody nauczania komplementarnego przynosi efekty. Co więcej, taka forma odpowiada studentom. Ankieta pokazała, że szkolenie w charakterze wykładu konwersacyjnego spełnia założenia – jest przydatne i potrzebne. Po uczestnictwie w szkoleniu, studenci wiedzą, jak funkcjonuje biblioteka i jak z niej korzystać, zaś informacje im przekazywane są zrozumiałe. Statystycznie szkolenie zostało ocenione jako „dobre”. Na szczęście nawet osoby, które oceniły je nisko, stwierdziły, że treści były przekazane w sposób zrozumiały.

Głównym celem przeprowadzonej ankiety było poznanie preferencji studentów odnośnie formy szkolenia. Mieli oni do wyboru formę tradycyjną i formę online. Ku zdziwieniu autorów ankiety, respondenci wybrali formę tradycyjną. Głosowało na nią aż 66% studentów.

Ankietowani, wskazując preferowaną formę szkolenia, musieli swój wybór uzasadnić. Najczęściej wskazywana zaleta szkolenia tradycyjnego to: bezpośredni kontakt z bibliotekarzem i uczestnikami szkolenia. Studenci uznali, że szkolenie, które prowadzi bibliotekarz, daje możliwość interakcji, dyskusji i natychmiastowego uzyskiwania odpowiedzi na zadane pytania. Ponadto uczestnictwo w szkoleniu grupowym daje możliwość nawiązywania relacji koleżeńskich, wymiany doświadczeń oraz uwag.

Biorąc pod uwagę wypowiedzi ankietowanych oraz propagowanie modelu zdalnego nauczania, podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: jaką formę powinno przybrać szkolenie biblioteczne? Czy Biblioteka PSW powinna kontynuować „tradycyjne” rozwiązania, wspomagając je tylko innowacyjnymi formami, czy ewoluować w stronę nowoczesności?

Badania były pierwszymi tego rodzaju w Bibliotece PSW i wymagają kontynuacji. Niemniej jednak pozwoliły na poznanie potrzeb użytkowników, a także dały przyczynek do zastanowienia się nad ewentualnymi zmianami w sposobie prowadzenia szkoleń. Wniosek jest prosty – studentom odpowiada metoda mieszana – łączenie wykładu bezpośredniego i treści dostępnych online. Jeśli użytkownicy opowiadają się za szkoleniem w formie wykładu, a są pokoleniem, które od najmłodszych lat ma stały kontakt z komputerem i nie są mu obce urządzenia mobilne oraz Internet, w przyszłym roku akademickim metodą kształcenia studentów pierwszego roku będzie nadal blended learning, czyli wykorzystanie nowoczesnych technologii w połączeniu z nauczaniem bezpośrednim (tradycyjnym). Ponadto trwają prace nad wdrożeniem platformy e-learningowej, na której oprócz szkolenia będą dostępne inne kursy pomocne studentom, np. omawiające platformę EBSCO.

Forma szkoleń w bibliotece bialskiej PSW ewoluowała na przestrzeni lat, a realizowane zmiany były zaplanowane. Weryfikacji dokonywano na podstawie obserwacji poczynań studentów po już odbytym szkoleniu, a także biorąc pod uwagę zachodzące przemiany społeczne, technologiczne i kulturowe. Wyniki ostatniej ankiety pozwalają stwierdzić, że metoda blended learning jest najbardziej optymalną i skuteczną formą szkoleń w Bibliotece PSW, dlatego w przyszłym roku akademickim szkolenia nadal będą miały charakter komplementarny.

Bibliografia

1. Boryczka B., *Praktyczny przewodnik po Internecie dla bibliotekarzy*, Branta, Bydgoszcz–Warszawa 2003. ISBN 83-89073-35-8.
2. Cwalina W., *Generacja Y – ponury mit czy obiecująca rzeczywistość*, [w:] Ząsepa T., Czmura R. (red.), *Internet. Fenomen społeczeństwa informacyjnego*, Święty Paweł, Częstochowa 2001, s. 29–42. ISBN 83-7168-446-0.
3. Goban-Klas T., *Spoleczeństwo masowe, informacyjne, sieciowe czy medialne?*, „Ethos” 2005, nr 1–2, s. 100–114. ISSN 0860-8024.
4. Podgórski F., Sójkowska I., *Dokąd zmierza informacja? – czyli co oferuje biblioteka, a czego oczekuje użytkownik. Stan obecny i rozwój informacji naukowej w bibliotekach uczelni technicznych*, [w:] *Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy? II Konferencja Biblioteki Politechniki Łódzkiej, Łódź, 19-21 June 2006* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.nowyebib.info/publikacje/matkonf/biblio21/poster_ref11. Stan z dnia 12.02.2013.
5. Stachnik M., *Szkolenia biblioteczne w polskich i francuskich bibliotekach uniwersyteckich – próba porównania*. „Bibliotheca Nostra” 2012, nr 1, s. 29–39. ISSN 1734-6576.
6. Tanaś M., *Wizerunki e-learningu – poszukiwania*, „Trendy” 2010, nr 4, s. 6–15. Tryb dostępu: <http://www.bc.ore.edu.pl/Content/260/Trendy+nr+4-2010.pdf>. Stan z dnia 13.02.2013.
7. Utrata I., *Edukacja biblioteczno-informacyjna użytkowników bibliotek akademickich*, [w:] 25. Jubileuszowa Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych, *Kształcenie użytkowników naukowej informacji medycznej – koncepcje i doświadczenia, Lublin-Kazimierz Dolny, 12–14 czerwca 2006* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.nowyebib.info/publikacje/matkonf/25kpbm/utrata.php>. Stan z dnia 12.02.2013.

Katarzyna Mikołajczyk¹
Tomasz Piestrzyński²

SZKOLENIA PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH ORAZ ANALIZA ICH POTRZEB JAKO ELEMENT PROMOCJI REPOZYTORIUM UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO

Efektywne prowadzenie Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego wymaga przede wszystkim dogłębnej analizy potrzeb i oczekiwań depozytariuszy w celu budowania jak najlepszych więzi z jego potencjalnymi użytkownikami. Służą temu prowadzone badania ankietowe potrzeb użytkowników, spotkania z pracownikami naukowymi czy organizowane seminaria na temat idei Open Access. Przedsięwzięcia te, wykorzystując elementy marketingu relacji, pomagają w budowaniu więzi z przyszłymi użytkownikami, pełniąc funkcję informacyjno-promocyjną. Jednocześnie mają na celu propagowanie idei wolnego dostępu do zbiorów naukowych, a także zachęcenie pracowników do deponowania swoich prac w Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego.

W literaturze przedmiotu spotkać można wiele prób określenia pojęcia marketing relacji. W niniejszych rozważaniach przyjęto definicję Kazimierza Rogozińskiego, według której **marketing relacji** oznacza „mobilizację personelu mającą na celu uczynić z nabywcy nie tylko współtwórcę wartości – produktu, ale związać go na stałe z firmą” [4, s. 40]. Powyższa definicja stawia użytkownika na pierwszym miejscu, a personel czyni odpowiedzialnym za budowanie z nim trwałych więzi. Tworzenie wartości produktu lub usługi odbywać się powinno we współpracy z klientem.

Relacyjne ujęcie marketingu charakteryzuje sytuacje, w których organizacja tworzy nową wartość dla swoich partnerów (klientów, współpracowników etc.). W toku tworzenia nowej usługi wykorzystywane są indywidualizowane doświadczenia i potrzeby wszystkich uczestników danego

¹ Mgr Katarzyna Mikołajczyk, Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, e-mail: mikolajczyk@lib.uni.lodz.pl.

² Mgr Tomasz Piestrzyński, Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, e-mail: tomasz.piestrzyński@lib.uni.lodz.pl.

projektu. W proces tworzenia i utrzymywania relacji zaangażowani powinni być wszyscy pracownicy niezależnie od działu, w jakim pracują. Tylko takie podejście pozwala dostosować działalność organizacji do wymagań nabywców [2, s. 5]. Dzięki temu instytucja, podejmując różnorodne działania, wpływa bezpośrednio na jakość świadczonych usług, szybko dostosowuje się do zmian, a tym samym buduje przewagę konkurencyjną.

Omówioną koncepcję zastosowano w celu promowania Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego. Repozytorium to powołane zostało Zarządzeniem nr 13 Rektora Uniwersytetu Łódzkiego z dnia 23 października 2012 r. Służy upowszechnianiu dorobku naukowego pracowników i doktorantów Uniwersytetu Łódzkiego oraz promowaniu projektów badań naukowych prowadzonych w uczelni. W Repozytorium są gromadzone i udostępniane cyfrowe wersje utworów pracowników i doktorantów Uniwersytetu Łódzkiego lub wydanych na UŁ, takie jak:

- artykuły,
- książki,
- materiały dydaktyczne,
- materiały konferencyjne,
- prace doktorskie i habilitacyjne.

Układ hierarchiczny Repozytorium sprawia, że poszczególnym jednostkom organizacyjnym uniwersytetu odpowiadają określone kolekcje. Deponowanie i prezentowanie materiałów odbywa się online za pomocą serwisu internetowego. Dostęp do opisów bibliograficznych oraz pełnych tekstów dokumentów, zarchiwizowanych w Repozytorium, jest otwarty dla wszystkich zainteresowanych. Dopuszczona jest jednak możliwość udostępniania niektórych tekstów wyłącznie uprawnionym użytkownikom, zgodnie z licencjami udzielonymi przez depozytariuszy. Autor ponosi pełną odpowiedzialność za zamieszczone materiały i odpowiada za ewentualne naruszenia praw autorskich osób trzecich. Zasób Repozytorium jest przechowywany bezterminowo, z zachowaniem bezpieczeństwa danych i nie podlega wycofaniu przez autorów. Korzyści wynikające z archiwizacji dorobku pracowników naukowych uczelni w otwartym repozytorium to przede wszystkim:

- łatwy i szybki dostęp do badań naukowych;
- wzrost cytowalności dokumentów umieszczonych w otwartym dostępie;
- możliwość przechowywania materiałów w różnych formatach;
- zwiększenie „widoczności” dorobku naukowego – prace zdeponowane w Repozytorium są indeksowane przez światowe wyszukiwarki np. Google, Scirus oraz bazę SCOPUS;

- bezpieczeństwo dokumentu – każdy umieszczony materiał otrzymuje unikalny identyfikator;
- prezentacja dorobku naukowego, która ułatwia aplikowanie o granty badawcze;
- szybkie przedstawienie wyników badań – autor nie musi czekać na zakończenie procesu redakcyjnego;
- wgląd w statystyki dotyczące zdeponowanych prac.

Korzyści, które osiąga uczelnia to:

- promocja kadry naukowej;
- wzrost prestiżu uczelni dzięki dostępności do prac naukowych jej pracowników;
- ułatwienie prowadzenia zajęć ze studentami dzięki szybkiemu dostępowi do źródeł naukowych [3].

Na Uniwersytecie Łódzkim podjęto działania promujące Repozytorium, które mają na celu systematyczny wzrost liczby zdeponowanych prac. Należą do nich przede wszystkim:

- spotkania z pracownikami naukowymi,
- seminaria na temat idei Open Access,
- badania ankietowe potrzeb użytkowników.

Spotkania promocyjno-informacyjne dotyczące funkcjonowania Repozytorium prowadzone są wśród pracowników naukowych. Odbývają się na wszystkich wydziałach uniwersytetu, w zależności od zgłaszanych potrzeb. Agenda spotkania wygląda następująco:

- rozdanie materiałów promocyjnych dotyczących Repozytorium UŁ;
- prezentacja ogólnych założeń idei Open Access;
- przedstawienie korzyści dla autorów deponujących prace w Repozytorium UŁ;
- instrukcja dotycząca oprogramowania dspace oraz zdeponowania publikacji;
- przekazanie informacji o narodowym programie publikacji naukowych Springer Open Choice oraz Open Access w Polsce;
- zapoznanie się z potrzebami użytkowników;
- uruchomienie kont autorskich dla uczestników spotkania;
- wysłanie wiadomości e-mail z podziękowaniem za udział w spotkaniu wraz z linkiem do logowania i powtórzonymi informacjami o Repozytorium UŁ.

Spotkania przeprowadzone z pracownikami ukazują zindywidualizowane doświadczenia i potrzeby potencjalnych użytkowników Repozytorium. Jednocześnie powodują wzrost liczby zdeponowanych prac, pomagają

w budowaniu więzi z przyszłymi użytkownikami oraz dają możliwość włączenia w proces tworzenia projektu wszystkich pracowników uniwersytetu. Corocznie, począwszy od 2010 r., w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego organizowane są seminaria Open Access, które mają na celu rozpowszechnienie idei Open Access wśród społeczności akademickiej uniwersytetu. W spotkaniach, jako prelegenci, biorą udział pracownicy z różnych ośrodków naukowych w Polsce, zachęcając do publikowania w „otwartym dostępie”. Podczas dyskusji dochodzi do wymiany doświadczeń, opinii i spostrzeżeń na temat Open Access. Redaktorzy Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego zapoznają się z potrzebami pracowników naukowych, którzy zgłaszają np. chęć instruktażu deponowania prac, wątpliwości dotyczące własności praw autorskich etc. Ponadto seminaria wpływają na podwyższenie prestiżu Uniwersytetu Łódzkiego na szczeblu ogólnopolskim dzięki upowszechnianiu i popularyzacji nowych, innowacyjnych narzędzi komunikacji – repozytoriów instytucjonalnych. Prowadzone spotkania przyczyniają się więc do wzrostu poziomu nauczania w Polsce i wspierają rozwój gospodarki opartej na wiedzy.

Cyklicznie organizowane są badania ankietowe użytkowników Repozytorium, które pełnią głównie funkcję promocyjno-informacyjną. Jednocześnie umożliwiają poznanie potrzeb i opinii potencjalnych depozytariuszy na temat m.in.: zasobu i jego dostępności, prowadzonych spotkań informacyjnych czy zaproponowanych rozwiązań technicznych.

W dniach 13-27 marca 2013 r. do 1764 losowo wybranych pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych Uniwersytetu Łódzkiego przesłano drogą elektroniczną formularz ankiety dotyczący funkcjonowania Repozytorium. Uzyskano 169 odpowiedzi. Kwestionariusz wypełniło 13 osób ze stopniem profesora, 30 – doktora habilitowanego, 85 – doktora i 41 – magistra. Najliczniej odpowiedzieli pracownicy Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego (52 osoby), Wydziału Filologicznego (32 osoby) oraz Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska (21 osób). Z Wydziału Nauk Geograficznych i Wydziału Nauk o Wychowaniu otrzymano odpowiednio 17 i 14 odpowiedzi, natomiast z pozostałych jednostek (tj. Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych (8), Wydziału Chemii (6), Wydziału Fizyki i Informatyki Stosowanej (5), Wydziału Prawa i Administracji (5), Wydziału Zarządzania (5), Wydziału Filozoficzno-Historycznego (3) oraz Wydziału Matematyki i Informatyki (1)), uzyskano poniżej dziesięć odpowiedzi.

Pierwsze pytanie dotyczyło najczęściej wykorzystywanych źródeł naukowych. Głównym nośnikiem wiedzy dla niemal wszystkich respondentów

są książki, z których korzysta 92% badanych. 87% pracowników sięga do czasopism w wersji elektronicznej lub drukowanej – 72% odpowiedzi. Trzecim najczęściej wskazywanym źródłem jest udział w konferencjach naukowych – 83%. Pracownicy naukowcy cenią sobie również elektroniczne bazy danych i bezpośredni kontakt z innymi naukowcami – odpowiednio – 77% i 69% odpowiedzi. Zaledwie 23% respondentów korzysta z instytucjonalnych repozytoriów wiedzy. Blogi naukowe cieszą się najmniejszą popularnością – sięga do nich zaledwie 18% ankietowanych – w większości młodych (ze stopniem magistra i doktora) niezależnie od wydziału.

Niewielki stopień wykorzystania repozytoriów wynika z ubogiej oferty zasobów rodzimych, ale również z niedoprecyzowania terminologii używanej przez pracowników naukowych. Często repozytoria mylone są z elektronicznymi bazami danych. Wynika to z faktu, że artykuły zamieszczane w repozytoriach są wyszukiwane przez popularne i naukowe serwisy internetowe. Niestety autorzy, cytując utwór, podają tylko źródło pierwotne np. czasopismo, a nie tryb dostępu – repozytorium. Z przeprowadzonej ankiety wynika jednocześnie, że w pracy naukowej rzadko wykorzystywane są blogi naukowe. Nauczyciele akademicki najprawdopodobniej nie traktują ich jako wiarygodnego źródła danych.

W pytaniu drugim poproszono o wskazanie źródła informacji, z którego ankietowani dowiedzieli się o funkcjonowaniu Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego. Niemal połowa respondentów wskazała na pierwszym miejscu pocztę elektroniczną (44%), 24% pracowników znalazło informację na stronie www Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego, a 22% na stronie głównej uniwersytetu. 16% pracowników naukowych nie słyszało nigdy o Repozytorium. Natomiast 11% ankietowanych zaznaczyło odpowiedź „od współpracownika”. Inne, rzadziej wskazywane źródła to: strona www wydziału (6%), spotkanie na radzie wydziału (5%), zarządzenie rektora (4%), wyszukiwanie artykułu w Internecie (2%) oraz Facebook (1%). Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że najskuteczniejszym sposobem komunikacji z kadrą naukową uczelni jest indywidualny kontakt. Potwierdza to konieczność prowadzenia mailingu oraz bezpośrednich spotkań informacyjnych z potencjalnymi depozytariuszami.

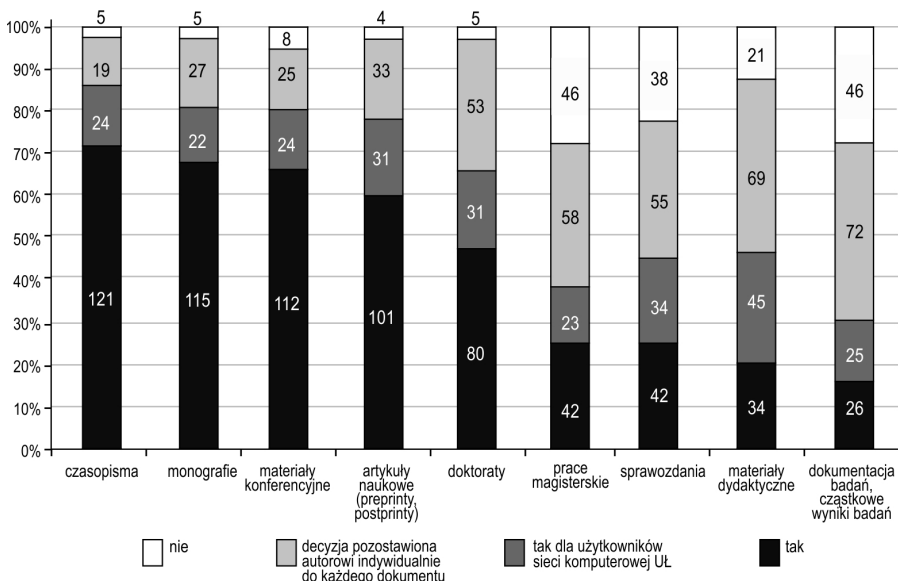
Kolejne pytanie dotyczyło rodzajów dokumentów, które powinny się znaleźć w Repozytorium UŁ. Według ankietowanych należą do nich przede wszystkim monografie (90% odpowiedzi), czasopisma naukowe (89%), artykuły naukowe (87%), doktoraty (84%) i materiały konferencyjne (79%). Zdecydowanie rzadziej pracownicy naukowcy wskazywali na potrzebę

archiwizowania materiałów dydaktycznych, prac magisterskich oraz dokumentacji z badań i sprawozdań.

Respondenci zostali również poproszeni o wyrażenie opinii na temat otwartego dostępu w Repozytorium do różnych kategorii dokumentów (rys. 1). Największe poparcie dla pełnej otwartości zasobów zyskały czasopisma (72% odpowiedzi), monografie (68%), materiały konferencyjne (66%) i artykuły z czasopism (60%). Niemal połowa respondentów (47%) opowiedziała się również za otwartym dostępem do doktoratów, jednak w tym przypadku zanotowano więcej głosów za ograniczeniem dostępu i pozostawieniu decyzji w gestii autora pracy (31%) lub przyznaniem dostępu tylko dla użytkowników sieci Uniwersytetu Łódzkiego (18%). Dla powyższych dokumentów zanotowano również najniższą liczbę odpowiedzi negatywnych (5-8%).

Dla pozostałych typów dokumentów respondenci rekomendowali otwarcie dostępu uzależnione od zgody autora (dokumentacja z badań – 43%, materiały dydaktyczne – 41%, prace magisterskie – 34% i sprawozdania – 33%) przy znacznym udziale opinii, że materiały te powinny znajdować się w zamkniętym archiwum (odpowiednio: 27%, 12%, 27% i 22% odpowiedzi).

Rysunek 1. Czy dostęp do zasobów Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego powinien być otwarty?



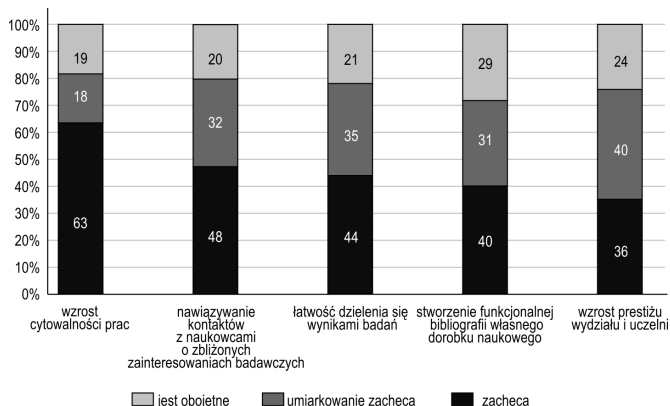
Źródło: Opracowanie własne.

Po analizie dwóch powyższych pytań można stwierdzić, że pracownicy naukowcy są przekonani do udostępnienia w trybie Open Access materiałów o wysokiej wartości naukowej. Wskazują oni przede wszystkim konieczność deponowania publikacji recenzowanych (czasopism i artykułów naukowych).

Kolejne pytanie miało na celu zbadanie opinii pracowników naukowych na temat ewentualnego wprowadzenia obowiązku deponowania dorobku naukowego w Repozytorium. 46% respondentów zgodziło się ze stwierdzeniem, że deponowanie powinno być obligatoryjne, 43% ankietowanych było przeciwnych. Spośród pozostałych odpowiedzi dominowały opinie, że nie wszystkie typy publikacji trzeba objąć tym obowiązkiem.

Według badań cytowanych w ekspertyzie przeprowadzonej na zamówienie MNiSW pod kierunkiem prof. Marka Niezgodki [7, s. 211–212] czynnikiem determinującym publikowanie prac naukowych w Polsce jest wskaźnik Impact Factor i prestiż czasopisma. Niestety publikacja w repozytorium instytucjonalnym nie podlega punktacji i tym samym nie jest „opłacalna” dla pracownika zobowiązanego do wykazania się odpowiednią liczbą punktów przy ocenie dorobku naukowego. Potwierdzeniem tych badań jest odpowiedź na następne pytanie (rys. 2) o czynniki, które mogłyby zachęcić do deponowania prac w Repozytorium UŁ. 63% respondentów za najbardziej motywujący uznało wzrost cytowalności prac. Pozostałe profity nie zostały wysoko ocenione przez ankietowanych – poniżej 50%: nawiązywanie kontaktów z naukowcami o zbliżonych zainteresowaniach badawczych (47%), łatwość dzielenia się wynikami badań (44%) oraz stworzenie funkcjonalnej bibliografii własnego dorobku naukowego (40%). Jednocześnie dla 20–30% ankietowanych powyższe odpowiedzi nie mają żadnego wpływu na decyzję o umieszczaniu swoich tekstów w Repozytorium UŁ. Taki duży procent reakcji negatywnych może świadczyć o niskiej świadomości respondentów na temat korzyści, jakie można uzyskać, deponując swoje publikacje.

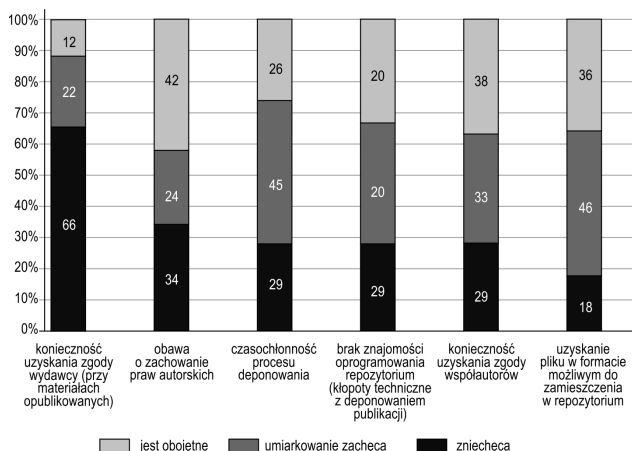
Rysunek 2. W jakim stopniu poniższe czynniki zachęcają Pana/Panią do zamieszczania prac w Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego?



Źródło: Opracowanie własne.

Konieczność uzyskania zgody wydawcy jest według 65% respondentów czynnikiem zniechęcającym do deponowania prac w Repozytorium (rys. 3). Wynika to przede wszystkim z braku znajomości prawa autorskiego. W wielu przypadkach pracownicy naukowci, podpisując umowy z wydawnictwem, nie negocjują warunków przekazania praw majątkowych do publikacji lub w ogóle nie zwracają uwagi na zapisy w umowie.

Rysunek 3. W jakim stopniu poniższe czynniki zniechęcają Pana/Panią do zamieszczania prac w Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego?

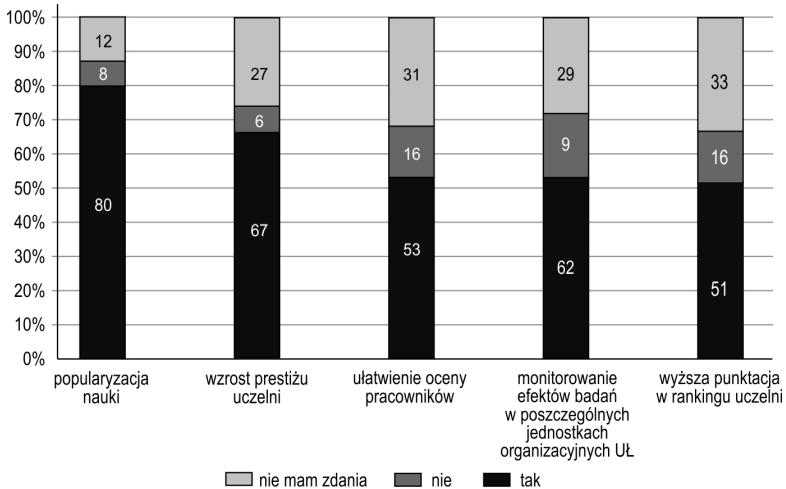


Źródło: Opracowanie własne.

Choć 42% ankietowanych zadeklarowało, że możliwość utraty praw autorskich nie jest czynnikiem zniechęcającym ich do umieszczania prac w Repozytorium, to nadal duża grupa respondentów (38%) przejawiała dużą obawę przed ich utratą. Natomiast prawie połowa wypełniających ankietę (45%) wskazała, że proces deponowania prac nie jest zbyt czasochłonny, jednocześnie uznając brak znajomości oprogramowania, czy uzyskania pliku w odpowiednim formacie za niezbyt uciążliwy.

Respondenci zostali poproszeni również o wskazanie korzyści, jakie może uzyskać uniwersytet z faktu posiadania Repozytorium (rys. 4). Otwarty dostęp do wiedzy, a tym samym popularyzacja nauki jest dla 79% ankietowanych głównym profitem. Według 65% pracowników posiadanie instytucjonalnego repozytorium wpływa na wzrost prestiżu uczelni. 53% respondentów odpowiedziało, że istnienie archiwum dorobku naukowego może ułatwić ocenę pracowników oraz monitorowanie efektów badań w poszczególnych jednostkach organizacyjnych Uniwersytetu Łódzkiego. Jednocześnie 53% osób uznało, że Repozytorium może pozytywnie wpłynąć na miejsce Uniwersytetu Łódzkiego w rankingach uczelni wyższych.

Rysunek 4. Jakie korzyści dla uczelni mogą wynikać z posiadania repozytorium?



Źródło: Opracowanie własne.

Jednym z omówionych wcześniej elementów działań promocyjnych Repozytorium są spotkania bibliotekarzy – redaktorów repozytorium z pracownikami naukowymi uczelni. Kolejne pytania ankiety miały na celu sprawdzenie, ile osób uczestniczyło w prezentacji i jak ją oceniają. Spośród

wszystkich ankietowanych zaledwie 13% brało udział w spotkaniu. 82% z nich zostało zachęconych do archiwizowania dorobku, a 73% otrzymało rzetelną i wyczerpującą informację o Repozytorium. Zaledwie jedna osoba zakwestionowała merytoryczną wartość spotkania.

Ostatnie pytanie było prośbą o zgłoszenie sugestii związanych z tematyką spotkań dotyczących Repozytorium. 48% pracowników zasygnalizowało potrzebę omówienia zasad i technicznych aspektów deponowania dokumentów. 26% ankietowanych zaproponowało rozwinięcie tematu praw autorskich, negocjacji z wydawcami, licencji na jakich dokumenty zamieszczane są w Repozytorium oraz możliwości i korzyści wynikających z nadania numeru DOI. 9% pracowników zasugerowało organizowanie szkoleń wyjaśniających cel istnienia Repozytorium, jego zadania i miejsce w wirtualnym świecie nauki. Zanotowano również prośby o wyjaśnienie zasad korzystania z bazy (8%) oraz korzyści wynikających z przystąpienia do projektu (5%). 27% ankietowanych nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Zagadnienia, które zostały zaproponowane przez respondentów, uwzględniono w programie prowadzonych spotkań. W zależności od zainteresowania grupy, prowadzący modyfikują przebieg spotkania, zmieniając treść przekazywanych informacji.

Przedstawione w referacie kompleksowe działania promocyjne Repozytorium prowadzone w Uniwersytecie Łódzkim:

- spotkania z pracownikami naukowymi,
- seminaria na temat idei Open Access,
- badania ankietowe potrzeb użytkowników,

powodują zwiększenie liczby deponowanych prac. Po rocznym okresie funkcjonowania, uniwersyteckie repozytorium udostępnia już ponad 1150 dokumentów. Dzięki temu zostało sklasyfikowane na czwartym miejscu spośród repozytoriów umieszczonych w Agregatorze Centrum Otwartej Nauki [1]. Jednocześnie prowadzone spotkania, seminaria i badania angażują potencjalnych użytkowników w sprawne zarządzanie, rozwój i przyjazną obsługę Repozytorium. Dzięki uwagom i sugestiom użytkowników, administratorzy i redaktorzy projektu mogą na bieżąco wspierać depozytariuszy pomocą techniczną lub wprowadzać zmiany zwiększające funkcjonalność użytkownika bazy. Ponadto funkcjonowanie otwartego archiwum wpływa bezpośrednio na jakość świadczonych usług, szybkość dostosowywania się do zmian, a tym samym przyczynia się do zbudowania przewagi konkurencyjnej nad innymi szkołami wyższymi.

Bibliografia

1. *Agregator Centrum Otwartej Nauki* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://agregator.ceon.pl/browseData.action?field=repName>. Stan z dnia 01.04.2013.
2. Brzozowska-Woś M., *Marketing – ujęcie relacyjne*, Politechnika Gdańska, Wydział Zarządzania i Ekonomii, Katedra Marketingu, Gdańsk 2010. ISBN 978-83-62197-36-1.
3. *Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/RepoInfo/infoRUL.html?info>. Stan z dnia 01.04.2013.
4. Rogoziński K., *Nowy marketing usług*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1998. ISBN 83-87152-32-3.
5. Rychlik M., Karwasińska E., *Polowanie na zasób – czyli strategia pozyskiwania dokumentów do repozytorium AMUR (Adam Mickiewicz University Repository)* [Dokument elektroniczny]. Poznań 2011. Tryb dostępu: <http://hdl.handle.net/10593/1479>. Stan z dnia 01.04.2013.
6. Rychlik M., Karwasińska E., *Projekt powołania repozytorium Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Badanie ankietowe postaw pracowników naukowych*, „Przegląd Biblioteczny” 2008, t. 3, s. 451–466. ISSN 0033-202X.
7. Zespół ICM pod kierownictwem prof. Marka Niezgódki, *Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych. Praktyki światowe a specyfika polska. Przewidywane koszty, narzędzia, zalety i wady* [Dokument elektroniczny] Warszawa 2011. Tryb dostępu: http://ceon.pl/images/ekspertyza/ekspertyza_oa_icm.pdf. Stan z dnia 01.04.2013.

Anita Has-Tokarz¹
Renata Malesa²

NOWE SPECJALIZACJE W PROGRAMIE KSZTAŁCENIA STUDENTÓW INFORMACJI NAUKOWEJ I BIBLIOTEKOZNAWSTWA W INSTYTUCIE BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ UNIwersYTETU MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE

Gwałtowny rozwój technologii, wzrost zapotrzebowania na wysokiej klasy specjalistów oraz zwiększona mobilność przedsiębiorców wynikające z obecności Polski w strukturach Unii Europejskiej skutkują potrzebą wzmocnienia potencjału przyszłych pracowników, wyposażonych w dodatkowe kwalifikacje, kompetencje i umiejętności niezbędne w społeczeństwie informacji i wiedzy. Ten nowy ład definiuje się jako społeczeństwo, w którym obywatele oraz podmioty gospodarcze świadomie wykorzystują potencjał informacji jako wartości ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) uznała, iż gospodarka jutra będzie w dużym stopniu „gospodarką informacyjną”, a społeczeństwo będzie w rosnącym stopniu „społeczeństwem informacyjnym”. Oznacza to, że informacja będzie stanowiła dużą część wartości dodanej większości dóbr i usług, a działalności informacyjnie intensywne będą w rosnącym stopniu charakteryzować gospodarstwa domowe i obywateli [1].

Za misję nowego ładu społecznego w *Strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce do roku 2013* [13] uznano umożliwienie społeczeństwu powszechnego i efektywnego wykorzystania wiedzy i informacji do harmonijnego rozwoju w wymiarze społecznym, ekonomicznym i osobistym. Przewodni projekt Unii Europejskiej *Europejska agenda cyfrowa*, stanowiący część europejskiej strategii rozwoju *Europe 2020 – Europe's*

¹ Dr Anita Has-Tokarz, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, e-mail: ahas-tokarz@interia.pl.

² Dr Renata Malesa, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, e-mail: renata.malesa@gmail.com.

growth strategy, podkreśla wagę upowszechnienia szybkiego Internetu oraz umożliwienia gospodarstwom domowym i przedsiębiorstwom czerpania korzyści z jednolitego rynku cyfrowego [3]. Także szereg innych dokumentów Unii Europejskiej i rządu polskiego [7; 8; 10; 11; 14] wśród priorytetów istotnych dla rozwoju społeczeństwa tego typu wskazuje:

- podniesienie poziomu świadomości i umiejętności obywateli w zakresie stosowania technologii informacyjnych jako nadrzędne zadanie edukacji;
- dopasowanie oferty edukacyjnej do wymagań rynku pracy, którego istotnym elementem są technologie informacyjne i komunikacyjne;
- ograniczanie wykluczenia cyfrowego poprzez identyfikowanie i likwidowanie istniejących barier edukacyjnych, ekonomicznych i geograficznych;
- dostępność, bezpieczeństwo i zaufanie – możliwość uzyskania dostępu do rzetelnej informacji lub bezpiecznej usługi niezbędnej obywatelowi oraz przedsiębiorcy;
- stworzenie warunków prawno-ekonomicznych i organizacyjnych do zbudowania i powszechnego wykorzystania bezpiecznych sieci komunikacji cyfrowej.

Wagę wskazanych priorytetów dokumentują zarówno realne działania rządu polskiego (powstanie Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji), jak i inicjatywy organizacji pozarządowych (Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego). Wydaje się, że dużą rolę w realizacji wskazanych powyżej postulatów mogą odegrać biblioteki i placówki informacyjne. Mimo że oficjalne dokumenty rządowe niezbyt często wskazują biblioteki jako instytucje pełniące ważną rolę w budowie społeczeństwa informacji i wiedzy, rolę taką niewątpliwie dostrzegają bibliotekarze i organizacje bibliotekarskie. Dowodem na to może być *Deklaracja w sprawie Bibliotek, Ośrodków Informacji i Wolności Intelektualnej*, sporządzona w Glasgow na spotkaniu z okazji 75 rocznicy założenia IFLA. Potwierdzono tam, iż „biblioteki i system informacji naukowej zapewniają dostęp do informacji, idei i wytworów ludzkiej wyobraźni w każdej postaci i przekraczają granice państw. Otwierają bramy do wiedzy, myśli i kultury, zapewniając zasadnicze wsparcie dla niezależnej inicjatywy, rozwoju kulturalnego, badań i nauczania” [2, s. 3]. Celem bieżących przedsięwzięć w programach IFLA jest postulowanie podejmowania konkretnych działań wzmacniających udział bibliotek w procesie kształcenia i rozwoju, zwłaszcza, że lata 2003–2012 zostały uznane przez ONZ za „Dekadę Kształcenia” [16, s. 47]. Szczególna rola przypisana została bibliotekom publicznym, które są traktowane jako wrota do

społeczeństwa i podstawowe instytucje w kształceniu ustawicznym, zwłaszcza w małych aglomeracjach.

Potrzebę nowoczesnego kształcenia przyszłej kadry bibliotecznej dostrzegły krajowe ośrodki akademickie przygotowujące do zawodu bibliotekarza i pracownika informacji, dokonując modyfikacji programów kształcenia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. Modyfikacje takie wprowadzane są w ostatnich latach w niemal wszystkich instytutach kształcących w tym zakresie.

Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie wdrożył istotne innowacje programowe. Pierwszą – stanowiącą część ogólnopolskiego projektu *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych*, drugą – wewnętrzną, realizowaną w ramach projektu *UMCS dla rynku pracy i gospodarki opartej na wiedzy*.

Projekt *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych* realizowany był przez Polskie Towarzystwo Bibliologiczne Oddział Warszawski, dzięki grantowi otrzymanemu z Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Jego celem było zwrócenie uwagi na potrzeby bibliotekarzy z małych bibliotek publicznych i wprowadzenie w dydaktykę na poziomie akademickim większej liczby elementów pomagających w rozwiązywaniu bieżących problemów gminnych bibliotek i wspomagających ich rozwój. Projekt zakładał korektę kształcenia uniwersyteckiego pod kątem przyszłych pracowników gminnych bibliotek publicznych.

Założono, że współczesne kształcenie powinno wyposażać w umiejętności, które dadzą bibliotekarzom możliwość stworzenia z bibliotek publicznych centrów życia kulturalnego i społecznego lokalnych społeczności, ośrodków integrujących służących wzmocnieniu więzi i poczucia tożsamości, otwartych placówek medialnych bogatych w zasoby informacji różnego typu.

Wprowadzenie nowych treści programowych może stać się także sposobem na przyciągnięcie na uniwersytety grupy osób zainteresowanych pracą w lokalnych instytucjach kultury i informacji, jakimi coraz częściej stają się biblioteki gminne. Z punktu widzenia uczelni, zabieg taki ma dużą zaletę w obliczu nadchodzącego niżu demograficznego [12]. W Polsce działa ponad 8 tys. bibliotek publicznych, z czego około 2/3 to placówki w małych aglomeracjach. Przypuszczać można, że staną się one miejscem pracy przynajmniej części absolwentów kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. W ośrodkach akademickich kształcących przyszłych bibliotekarzy od kilkunastu lat można zaobserwować wyraźne odchodzenie od kształcenia

typowo bibliotekarskiego i nakierowanie na specjalizacje z zakresu informacji, edytorstwa, zarządzania wiedzą i informacją elektroniczną [9, s. 101]. Jest to spowodowane spadkiem zainteresowania wśród studentów, zwłaszcza studiów stacjonarnych, tematyką typowo biblioteczną. Celem projektu miało być zwrócenie uwagi na tę problematykę, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień dotyczących małych bibliotek gminnych.

Do projektu przystąpiło w sumie dziewięć ośrodków akademickich. Obok Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, były to: Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Katedra Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego, Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego.

W Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMCS w Lublinie opracowano ofertę zarówno dla studiów I, jak i II stopnia. Dla studiów I stopnia opracowano i wdrożono nowy przedmiot: *Małe biblioteki gminne – wprowadzenie do problematyki* oraz powiązaną z nim praktykę w małej bibliotece publicznej. Dla studentów studiów uzupełniających magisterskich opracowana została nowa specjalizacja: *Biblioteki publiczne w społeczeństwie wiedzy i informacji* oraz seminarium magisterskie – *Biblioteki publiczne w środowisku lokalnym*.

Przedmiot *Małe biblioteki gminne – wprowadzenie do problematyki* realizowany był w formie wykładu fakultatywnego (15 h) oraz konwersatorium – jako przedmiot opcjonalny – do wyboru (15 h). Adresatami byli studenci drugiego roku. Zajęcia umożliwiły pogłębienie wiedzy z zakresu bibliotekarstwa i czytelnictwa w celu zastosowania jej w pracy biblioteki gminnej, poznanie nowych aspektów pracy tych placówek oraz ich specyficzne funkcje i zadania realizowane na rzecz społeczności lokalnych. Szczegółowa problematyka wykładu obejmowała m.in. zagadnienia prawne i organizacyjne małych bibliotek gminnych, zasady budowy kolekcji, funkcjonalnego dostępu do zasobów, możliwości ich promocji, formy usług na rzecz społeczności lokalnych oraz zadania biblioteki jako lokalnego centrum informacji, edukacji i kultury. Praktyczna część zajęć stanowiła wprowadzenie w problematykę

pracy z użytkownikami biblioteki publicznej. Pokazane zostały różnorodne formy i metody pracy dostosowane do potrzeb różnych kategorii użytkowników. W ramach konwersatorium wykorzystywano metody aktywizujące, takie jak dyskusja dydaktyczna, praca w zespołach czy burza mózgów. Jedną z form zajęć była również wizyta w placówce bibliotecznej, gdzie studenci mieli możliwość uczestnictwa w warsztatach (praca z seniorami, przygotowanie wystawy). Tematyka zajęć cieszyła się dość dużym zainteresowaniem studentów, o czym może świadczyć wysoka frekwencja na nieobowiązkowych wykładach i przedmiocie opcyjnym. W świetle studenckich arkuszy ewaluacyjnych stwierdzić można, że problematyka zajęć w znaczącym stopniu poszerzyła wiedzę na temat specyfiki funkcjonowania i organizacji małych bibliotek gminnych, przygotowując do pracy w tego typu placówkach. Część studentów wykazała również zainteresowanie małą biblioteką gminną jako potencjalnym miejscem pracy.

Przedmiot *Małe biblioteki gminne – wprowadzenie do problematyki* został również dobrze oceniony przez praktyka – bibliotekarza z Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, który dokonał podsumowania wszystkich przygotowanych projektów. Zwrócił on uwagę na „kompleksowy przegląd zagadnień i problemów, z jakimi zetknie się bibliotekarz pracujący w małej bibliotece publicznej” [6, s. 56–57].

Z przedmiotem bezpośrednio powiązana była praktyka zawodowa. Zgodnie z regulaminem projektu mogło ją odbyć dwóch studentów. Praktyka miała na celu zainteresowanie problematyką małych bibliotek gminnych. W trakcie jej odbywania studenci mieli możliwość praktycznego zastosowania wiedzy i umiejętności zdobytych w toku realizacji procesu dydaktycznego, m.in. w ramach przedmiotu *Małe biblioteki gminne – wprowadzenie do problematyki* oraz poszerzenie tej wiedzy. Zetknęli się z wszelkimi procedurami bibliotecznymi, poznali w praktyce funkcje pełnione przez te placówki, zasady organizacji i tok pracy gminnej biblioteki publicznej. Praktyka obejmowała 4 zasadnicze etapy działań: gromadzenie i ewidencję zbiorów, opracowanie zbiorów, udostępnianie zbiorów oraz pracę z użytkownikiem. Została ona dobrze oceniona zarówno przez studentów, jak i bibliotecznych opiekunów praktyk. Praktykanci wysoko ocenili jej przydatność: pozwoliła im ona na poznanie małej biblioteki gminnej jako atrakcyjnego miejsca pracy; zyskali możliwość weryfikacji wiedzy i umiejętności zdobytych w toku studiów oraz wyobrażeń i stereotypów dotyczących pracy w tego typu placówkach. Biblioteczni opiekunowie praktyk podkreślili adekwatność programu praktyki do potrzeb i rzeczywistych działań biblioteki gminnej, dobre przygotowanie teoretyczne studentów, ich wysoką kulturę, zainteresowanie

i zaangażowanie w wykonywanie powierzonych zadań, zaznaczając jednocześnie konieczność poszerzenia wiedzy i umiejętności dotyczących sporządzania dokumentacji biblioteczej, zarządzania placówką, narzędzi marketingu bibliotecznego i public relations. Uczelniany opiekun praktyk zwrócił uwagę na duże zainteresowanie studentów praktyką (24% studentów II roku), jak również dobry odzew ze strony bibliotek w regionie deklarujących chęć współpracy z uczelnią i gotowość przyjęcia praktykantów; zauważył również konieczność pozostawienia problematyki gminnych bibliotek publicznych w programie kształcenia w postaci grupy specjalistycznych przedmiotów o tej problematyce, jak i powiązanej z nimi praktyki zawodowej.

Dla studentów studiów II stopnia przygotowano propozycję specjalizacji i powiązane z nią seminarium magisterskie. Specjalizacja *Biblioteki publiczne w społeczeństwie wiedzy i informacji* obejmowała blok przedmiotów specjalizacyjnych i przedmiotów fakultatywnych. Jako przedmioty specjalizacyjne zaplanowano:

- *Źródła wiedzy o regionie* (kw. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *Instytucjonalne źródła wiedzy o regionie* (w. 15 h st. stac., 5 h st. niestac.; zal.),
- *Aktywizacyjna rola biblioteki publicznej w środowisku lokalnym* (kw. 15 h st. stac., 5 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *Komunikacja w bibliotece* (kw. 15 h st. stac., 5 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *Funkcjonalny dostęp do zasobów biblioteki publicznej* (kw. 15 h st. stac., 5 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *Multimedia w bibliotece publicznej* (kw. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *Promocja książki i czytelnictwa* (kw. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *Biblioteka publiczna 2.0* (kw. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *Cyfryzacja i digitalizacja zasobów lokalnych* (kw. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *Technologie informacyjne dla grup wykluczonych* (kw. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *Pozyskiwanie funduszy zewnętrznych* (kw. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *E-administracja* (w. 15 h st. stac., 5 h st. niestac.; egzamin),

- *Praca z użytkownikiem w bibliotece publicznej* (kw. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal. na ocenę),
- *Animacja kulturalno-społeczna w środowisku lokalnym* (wy. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal.),
- *Wprowadzenie do biblioterapii* (kw. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal. na ocenę).

Jako przedmioty fakultatywne zaproponowano:

- *Wprowadzenie do socjologii społeczności lokalnych* (w. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal.),
- *Zarządzanie zasobami ludzkimi w instytucjach kultury* (w. 30 h st. stac., 10 h st. niestac.; zal.),
- *Współczesny rynek książki* (w. 15 h st. stac., 5 h st. niestac.; zal.).

Specjalizacja została zaplanowana tak, aby wyposażyć studenta w wiedzę i umiejętności konieczne do kierowania i zarządzania bibliotekami publicznymi, ze szczególnym uwzględnieniem małych (gminnych) bibliotek, w dobie społeczeństwa informacyjnego. Studenci będą mieli możliwość poznania najlepszych polskich i zagranicznych rozwiązań w zakresie problematyki odnoszącej się do organizacji, zarządzania i form działalności biblioteki publicznej na rzecz społeczności lokalnej [4, s. 365].

Seminarium magisterskie *Biblioteki publiczne w środowisku lokalnym* ma na celu nie tylko pogłębienie wiedzy i umiejętności zdobytych w trakcie realizacji zajęć w ramach specjalizacji, przedmiotów fakultatywnych i praktyki specjalizacyjnej, ale także wyposażyć studentów w rudymenty pracy naukowej, które winny być spożytkowane w przygotowywanej pracy magisterskiej. Tematyka prac powinna koncentrować się wokół zagadnień związanych z bibliotekarstwem publicznym małych miejscowości, związanych zarówno z pragmatyką biblioteczną, jak i pewnymi założeniami teoretycznymi. Istotne jest zatem, by obserwacją badawczą objąć zarówno zjawiska związane z istniejącymi placówkami bibliotecznymi, które poddane powinny być opisowi i krytyce, w efekcie której będzie można postawić określoną diagnozę i ewentualne zalecenia, jak również podjąć próbę przedstawienia pewnych rozwiązań modelowych [5, s. 457].

Udział w projekcie uświadomił potrzebę i konieczność aktualizacji oraz modernizacji kształcenia w zakresie treści dotyczących bibliotekarstwa gminnego. Za celowe uznano utworzenie grupy samodzielnych, nowych przedmiotów opcjonalnych, koncentrujących się na tej problematyce, z wyraźnym ukierunkowaniem na wskazanie specyfiki potrzeb lokalnych oraz metodyki pracy biblioteki publicznej.

Problematyka realizowana w ramach przedmiotu wdrożonego na studiach licencjackich okazała się na tyle interesującą, potrzebną i perspektywiczną dla kształcenia przyszłych adeptów zawodu bibliotekarza, że pozostawiono go w programie studiów. Natomiast współpraca nawiązana z bibliotekami przy realizacji praktyk uświadomiła potrzebę wprowadzenia szczegółowych rozwiązań odnośnie możliwości realizacji części zajęć warsztatowych w bibliotekach, odbywania w nich przez studentów praktyk zawodowych, wolontariatu i staży oraz potrzebę opracowania przez Instytut oferty szkoleń i kursów doskonalących dla bibliotekarzy.

Projekt w znacznym stopniu przyczynił się do obalenia stereotypów dotyczących wizerunku i funkcjonowania małych bibliotek gminnych, kształtując ich obraz jako bardziej atrakcyjnego i satysfakcjonującego miejsca pracy dla przyszłych adeptów zawodu.

Kolejną innowacją wprowadzoną w kształceniu na kierunku, informacja naukowa i bibliotekoznawstwo jest specjalizacja *Nowe technologie w społeczeństwie informacji i wiedzy (idee, narzędzia, usługi)*. Jest to jedna z 16 specjalizacji uruchomionych w roku akademickim 2011/2012 na Wydziale Humanistycznym UMCS w Lublinie. Specjalizacja – tak, jak i pozostałe – została opracowana w ramach szerszego przedsięwzięcia: projektu *UMCS dla rynku pracy i gospodarki opartej na wiedzy*, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IV, Poddziałanie 4.1.1 *Wzmocnienie potencjału dydaktycznego uczelni* [15]. Realizację tego projektu rozpoczęto w listopadzie 2010 r., a jego zakończenie jest przewidziane na październik 2015 r. Jest to kompleksowy projekt, mający za zadanie wprowadzić studentów na rynek pracy. Realizowany jest w partnerstwie z takimi podmiotami gospodarczymi jak: Gmina Lublin, Aleph Polska Sp. z o.o. oraz Francuska Izba Przemysłowo-Handlowa w Polsce.

Podstawowym celem projektu UMCS dla rynku pracy i gospodarki opartej na wiedzy jest wzmocnienie potencjału dydaktycznego lubelskiej uczelni poprzez poprawę jakości oferty edukacyjnej Wydziału Humanistycznego, Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi oraz Wydziału Politologii, a następnie dostosowanie jej do potrzeb rynku pracy i oczekiwań pracodawców. W ramach projektu podjęto szereg istotnych działań – poszerzono ofertę edukacyjną Wydziału Humanistycznego o 16 specjalności, uruchomiono na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej kształcenie w zakresie nowej specjalności Kartografia i geoinformacja, utworzono również nowy kierunek studiów na Wydziale Politologii, mianowicie Studia Wschodnioeuropejskie. Inne ważne działania podjęte w ramach projektu to:

- pogłębienie współpracy między uczelnią a potencjalnymi pracodawcami w celu wzmocnienia praktycznych elementów nauczania, zwiększenia zaangażowania pracodawców w proces kształcenia oraz tworzenia programów nauczania;
- nabycie przez studentów i absolwentów praktycznych umiejętności związanych z nowoczesnymi technologiami, umiejętnością skutecznego komunikowania się oraz pracy w zespole, w trakcie trwania praktyk i staży absolwenckich;
- nabycie przez studentów umiejętności planowania własnej kariery i skutecznego poszukiwania pracy;
- dopasowanie kompetencji absolwentów do potrzeb pracodawców poprzez wdrożenia USGDoP tj. Uczelnianego Systemu Gromadzenia Danych od Pracodawców, na temat poziomu dopasowania kompetencji absolwentów do potrzeb rynku pracy;
- rozszerzenie oferty edukacyjnej oraz poprawa jakości kształcenia poprzez wykorzystanie nowoczesnych technologii w kształceniu (zajęcia zdalne, multimedialne, Wortal Otwartej Wiedzy);
- wsparcie absolwentów poprzez nowatorskie działania Biura Karier, w tym uruchomienie programu „PRO Absolwent/ka”;
- umożliwienie studentom niepełnosprawnym korzystania z pełnej oferty edukacyjnej uczelni poprzez stworzenie 8 stanowisk do pracy dostosowanych do ich potrzeb oraz dostosowanie pomieszczeń do prowadzenia doradztwa i poradnictwa dla studentów niepełnosprawnych.

Wydział Humanistyczny jest największym wydziałem na UMCS. Studiuje na nim łącznie 6,5 tys. studentów. Studenci tego wydziału są również największą grupą odbiorców objętych działaniami projektu – 1158 osób. Jak wspomniano wyżej, w ramach projektu powstało 16 nowych specjalności. Na studiach I stopnia uruchomiono 10 specjalności. Są to: *Zarządzanie danymi w instytucjach i firmach*, *E-edycerstwo*, *Komunikacja urzędowa i biznesowa z modulem administracyjno-prawnym i ekonomicznym*, *Regionalistyka*, *Cyberkultura*, *Kultura Przekazu i Techniki Audiowizualne*, *Język specjalistyczny francuski*, *Język specjalistyczny hiszpański*, *Organizacja i funkcjonowanie turystyki w regionie* oraz zaprojektowana przez Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki – specjalność *Nowe technologie w społeczeństwie informacji i wiedzy*. Wszystkie specjalności rozpoczynają się na drugim roku i trwają 4 semestry. Dla studiów II stopnia zaprojektowano 6 specjalności: *Przygotowanie do zawodu tłumacza w zakresie tłumaczenia simultanicznego w języku angielskim i niemieckim*, *Etnolingwistyka słowiańska*, *Przeszłość*

w mediach – mediatyzacja historii, Balkanistyka, Wielokulturowość w Polsce oraz Zarządzanie w kulturze.

Specjalność *Nowe technologie w społeczeństwie informacji i wiedzy...* adresowana jest do studentów macierzystego instytutu, którzy zaliczyli pierwszy rok studiów na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, jak również do studentów wszystkich pozostałych kierunków Wydziału Humanistycznego i innych wydziałów uniwersytetu. Specjalność przygotowuje studentów do aktywności społecznej związanej z wykorzystywaniem nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Przewidziane w programie specjalności zajęcia nastawione są na kształcenie kompetencji informacyjnych, tj. umiejętności wykorzystywania usług komputerowych i sieciowych, znajomości infrastruktury środowiska cyfrowego, tworzenia zasobów cyfrowych i zarządzania informacją w sieci.

Wymiar godzinowy specjalności obejmuje 420 godz., w tym 90 godz. wykładów i 330 godz. zajęć konwersatoryjnych. Dopełnienie zajęć stanowi 30 godz. obowiązkowej praktyki. Dla najlepszych studentów przewidziane są również płatne staże krajowe i zagraniczne. Program specjalizacji obejmuje następujące przedmioty:

- *E-społeczeństwo* (w., 15 h);
- *Umiejętności informacyjne* (kw., 30 h);
- *Technologie informacyjne w edukacji* (w., 15 h);
- *Technologie open source* (kw., 30 h);
- *Nowe trendy w rozwoju Internetu* (kw., 30 h);
- *Informacja regionalna* (w., 15 h);
- *Zbiory specjalne w zasobach cyfrowych* (kw., 15 h);
- *Internetowe systemy zarządzania treścią (Joomla i Wordpress)* (kw., 30 h);
- *Narzędzia społecznościowe w bibliotece* (kw., 30 h);
- *Współczesny rynek książki – główne tendencje* (w., 15 h);
- *Księgarstwo elektroniczne i e-commerce* (kw., 15 h);
- *Semiotyka reklamy* (w., 15 h);
- *Społeczno-kulturowe aspekty rozwoju Internetu* (kw., 30 h);
- *Rynek książki dla dzieci i młodzieży* (kw., 30 h);
- *Praktyczne aspekty tworzenia repozytoriów elektronicznych* (kw., 30 h);
- *Zastosowanie grafiki komputerowej w digitalizacji* (kw., 30 h);
- *Zarządzanie informacją w sieci* (w., 15 h);
- *Edytorstwo współczesne* (kw., 30 h).

Podczas zajęć studenci nabywają wiedzę i praktyczne umiejętności dotyczące wykorzystania narzędzi społecznościowych w instytucjach, takich jak biblioteka, archiwum, muzeum i innych placówkach informacyjnych, stosowania specjalistycznych technologii informacyjnych w edukacji, gospodarce i kulturze oraz technik organizacji i tworzenia zasobów informacyjnych. Istotnym zadaniem przedmiotów składających się na specjalizację jest kształcenie umiejętności przydatnych przy digitalizacji zasobów dziedzictwa narodowego, tj. praktycznych aspektów tworzenia repozytoriów elektronicznych (biblioteki wirtualne, cyfrowe, archiwa elektroniczne). W wyniku udziału w poszczególnych zajęciach, absolwent nabywa praktyczne umiejętności pozwalające mu na: praktyczne wykorzystanie usług i narzędzi społecznościowych (Web 2.0) w celu organizacji i tworzenia zasobów informacyjnych; biegłe posługiwanie się technologiami informacyjnymi w odniesieniu do kultury, edukacji i gospodarki; znajdowanie i wykorzystanie źródeł informacji o regionie; tworzenie serwisów www i zarządzanie informacją w sieci; a także stosowanie wybranych aplikacji informatycznych odnoszących się do grafiki komputerowej w tworzeniu bibliotek cyfrowych. Specjalność przygotowuje do podejmowania pracy zawodowej w takich instytucjach jak biblioteki tradycyjne i cyfrowe, ale też centra kultury i informacji (tzw. infocentra), mediateki, gminne centra informacji, księgarnie (w tym internetowe), archiwa prasowe i instytucje kultury oraz w innych pokrewnych instytucjach.

Przedsięwzięciem ściśle powiązanim ze specjalizacją jest platforma usług informacyjnych **Wortal Otwartej Wiedzy (WOW)**. Celem tego przedsięwzięcia jest utworzenie konwergentnej, interoperacyjnej i multimedialnej platformy, scalającej różne usługi informacyjne, a służącej do wymiany informacji i wiedzy pomiędzy nauką, edukacją i biznesem. Platformę WOW podporządkowano celowi nadrzędnemu, jakim jest rozwój nauki o informacji w Polsce. Szczegółowe zadania platformy WOW koncentrują się wokół następujących obszarów:

- tworzenie katalogu internetowego zawierającego opisy i odesłania do wysokiej jakości, wartościowych zasobów sieciowych;
- umożliwienie prowadzenia blogów bibliotekarskich, naukowych i studenckich;
- uruchomienie internetowego radia oraz TV, możliwości przechowywania podcastów, prezentacji multimedialnych (tematycznych) prezentujących problemy nauki;
- uruchomienie biblioteki cyfrowej (wydziałowa lub dziedzinowa), archiwizacja informacji uniwersyteckich dotyczących nauki

- o informacji, bibliotek itp. (biblioteka będzie mogła jednocześnie pełnić funkcję repozytorium tekstów naukowych);
- udostępnianie zainteresowanym pracownikom naukowym, bibliotekom i placówkom związanym z działalnością informacyjną przestrzeni dyskowej na serwerze, w celu instalacji własnej strony, prowadzenia bloga, przechowywania plików;
 - integracja informacji pochodzących z różnych ośrodków bibliotecznych i naukowych (konferencje, ogłoszenia, praca itp.);
 - stworzenie przestrzeni informacyjnej umożliwiającej transfer wiedzy pomiędzy nauką a biznesem (producenci i dystrybutorzy oprogramowania, wydawcy, firmy infobrokerskie, ośrodki promocji książki i czytelnictwa itp.);
 - możliwość stworzenia przestrzeni do nauczania zdalnego, kursy dla nauki, edukacji, biznesu (udostępnianie konferencji, wykładów itp. online);
 - założenie branżowego czasopisma naukowego w wersji elektronicznej.

Jako element specjalizacji *Nowe technologie w społeczeństwie informacji i wiedzy...* realizowany jest projekt *Humanistyczna biblioteka cyfrowa*. Infrastruktura tworzonej biblioteki cyfrowej jest wykorzystywana przy pracy ze studentami specjalizacji. W ramach zajęć studenci odbywają praktyki zawodowe w zakresie digitalizacji zbiorów tradycyjnych i umieszczania ich cyfrowej kopii w bibliotece. Specjalistyczny sprzęt digitalizacyjny, dedykowane oprogramowanie biblioteki oraz przestrzeń magazynowa serwera zapewniają możliwość tworzenia, przechowywania, zarządzania oraz internetowego udostępniania różnych zasobów. Korzyści z tego przedsięwzięcia są dwojakie: po pierwsze – studenci zdobywają doświadczenie i kompetencje przydatne w przyszłej pracy w ośrodkach informacji i dokumentacji, w szczególności zaś poznają strukturę i komponenty składające się na środowisko cyfrowe biblioteki oraz standardy procesów digitalizacji. Po drugie – zabezpiecza się dokumenty tradycyjne poprzez wykonanie ich elektronicznej kopii oraz udostępnianie tych dokumentów w wersji cyfrowej poprzez rozległą sieć World Wide Web studentom oraz pracownikom wydziału, a w dalszej perspektywie szerokiemu gronu użytkowników Internetu.

Zaproponowane w programach treści kształcenia mają charakter kompleksowy i uniwersalny, co wynika bezpośrednio ze zmieniających się zadań i nowych ról nakładanych na placówki biblioteczne we współczesnym społeczeństwie. Ostatecznie wiedzę i umiejętności absolwentów zweryfikuje rynek i potencjalny pracodawca, jednak systematyczne rewidowanie

i aktualizowanie programów kształcenia kadr dla bibliotek staje się dzisiaj – w dobie stałego wdrażania innowacji technologicznych – koniecznością.

Bibliografia

1. Casey M., *Europejska polityka informacyjna. Wyzwania i perspektywy dla administracji publicznej*, Międzynarodowe Centrum Zarządzania Informacją Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2001. ISBN 83-231-1234-7.
2. *Deklaracja w sprawie Bibliotek, Ośrodków Informacji i Wolności Intelektualnej sporządzona w Glasgow*, Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy [Dokument elektroniczny]. 2005, nr 2. Tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/2005/63/glasgow.php>. Stan z dnia 30.04.2012.
3. *Europe 2020 – Europe's growth strategy* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://ec.europa.eu/europe2020/reaching-the-goals/targets/index_pl.htm. Stan z dnia 20.02.2012.
4. Juda M., *Biblioteki publiczne w społeczeństwie wiedzy i informacji*, [w:] Chuchro E., Ochmański M., Zajac M. (red.), *Kształcenie bibliotekarzy na potrzeby środowisk lokalnych. Programy kształcenia uniwersyteckiego*, t. 2, Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Oddział Warszawski, Warszawa 2011, s. 365–372. ISBN 978-83-931164-5-4.
5. Juda M., *Seminarium magisterskie: Biblioteki publiczne w środowisku lokalnym*, [w:] Chuchro E., Ochmański M., Zajac M. (red.), *Kształcenie bibliotekarzy na potrzeby środowisk lokalnych. Programy kształcenia uniwersyteckiego*, t. 2, Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Oddział Warszawski, Warszawa 2011, s. 457–462. ISBN 978-83-931164-5-4.
6. Leszczyński M., *Programy studiów bibliotekarskich i praktyk zawodowych wobec potrzeb małych, lokalnych bibliotek publicznych. Punkt widzenia Biblioteki Wojewódzkiej*, [w:] Chuchro E., Ochmański M., Zajac M. (red.), *Kształcenie bibliotekarzy na potrzeby środowisk lokalnych. Programy kształcenia uniwersyteckiego*, t. 1, Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Oddział Warszawski, Warszawa 2011, s. 55–66. ISBN 978-83-931164-3-0.
7. *Narodowa strategia rozwoju kultury na lata 2004-2013* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://bip.mkidn.gov.pl/media/docs/Narodowa_Strategia_Rozwoju_Kultury.pdf. Stan z dnia 20.03.2012.
8. *Nowe technologie w edukacji. Kierunki działań w zakresie nauczania dzieci i młodzieży oraz funkcjonowania szkoły w społeczeństwie informacyjnym* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.men.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2328%3Adokumenty-eksperckie-rady-ds-edukacji-informatycznej-i-medialnej&catid=97%3Aksztacenie-i-kadra-edukacja-informatyczna-i-medialna-default&Itemid=134. Stan z dnia 20.02.2012.
9. Ochmański M., *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych. Opis projektu*, [w:] Chuchro E., Ochmański M., Zajac M. (red.), *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych*, Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Oddział Warszawski, Warszawa 2010, s. 99-108. ISBN 978-83-931164-0-9.

10. *Plan Informatyzacji Państwa na lata 2011-2015 – e-Społeczeństwo* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.piit.org.pl/_gAllery/12/26/12261/PI-P_2011-2015_projekt_z_9_sierpnia_2011_r.pdf. Stan z dnia 20.02.2012.
11. *Polska 2030, Trzecia fala nowoczesności – Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju, część I i II* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://zds.kprm.gov.pl/sites/default/files/dsrk_1_tom_17_listopada_2011_0.pdf. Stan z dnia 20.02.2012.
12. *Projekt PTBOW: Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.projekt.ptbow.pl/opis-projektu/opis-projektu-2/>. Stan z dnia 07.03.2012.
13. *Strategia rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce do roku 2013* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.mswia.gov.pl/strategia/>. Stan z dnia 20.02.2012.
14. *Strategia rozwoju SW do roku 2020* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.nauka.gov.pl/fileadmin/user_upload/Finansowanie/fundusze_europejskie/PO_KL/Projekty_systemowe/20100727_Strategia_rozwoju_SW_w_Polsce_do_2020_roku_war_2.pdf. Stan z dnia 20.02.2012.
15. *UMCS dla rynku pracy* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: www.dlarynkupracy.umcs.pl. Stan z dnia 15.02.2012.
16. Zybert E.B., *Edukacyjne funkcje bibliotek w świetle rozważań na forum międzynarodowym*, [w:] Drzewiecki M., Majewska M. (red.), *Biblioteka w społeczeństwie informacyjnym. Edukacja – informacja – media*, Wydawnictwo CEBID, Warszawa 2005, s. 39–52. ISBN 83-88581-20-1.

*Mariola Nawrocka*¹
*Magdalena Wiederek*²
*Małgorzata Karwowska*³

DZIAŁALNOŚĆ WOJSKOWEJ BIBLIOTEKI NAUKOWEJ NA PRZYKŁADZIE BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ WAT

W marcu 1951 r. na mocy ustawy [24] została powołana Wojskowa Akademia Techniczna (WAT). Inauguracja pierwszego roku odbyła się 1 października 1951 r., tym samym Akademia rozpoczęła działalność statutową. Początkowo swój program uczelnia oparła na rozwiązaniach radzieckich akademii wojskowych, wspomagając go doświadczeniami i wymogami polskiego szkolnictwa technicznego. Było to uwarunkowane ówczesną sytuacją polityczno-gospodarczą [10].

Na podstawie zapisu w Ustawie oraz powołując się na dekret z 1947 r. [6], w 1951 r. powołano Bibliotekę Wojskowej Akademii Technicznej. Na początku swej działalności była to Biblioteka Techniczna, w późniejszym okresie przemianowano ją na Bibliotekę Naukową, by pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. zgodnie z Ustawą z dnia 31 marca 1965 r. o wyższym szkolnictwie wojskowym [25], nazwać ją Biblioteką Główną Wojskowej Akademii Technicznej. Swoją działalność rozpoczynała z niewielkim zasobem bibliotecznym – było to ok. 3 tys. egzemplarzy zbiorów zwartych. Pomimo trudności lokalowych (pomieszczenia biblioteki porozrzucane były po różnych budynkach na terenie Akademii) po pięciu latach udało się zgromadzić prawie stutysięczny księgozbiór. Dopiero w 1957 r. biblioteka doczekała się własnego budynku o kubaturze 28 tys. m³. Równocześnie z rozpoczęciem roku akademickiego 1957/1958 pierwsi użytkownicy mogli już korzystać z w pełni zorganizowanej i nowoczesnej biblioteki. Zmiany te

¹ Lic. Mariola Nawrocka, Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej, e-mail: mnawrocka@wat.edu.pl.

² Mgr Magdalena Wiederek, Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej, e-mail: mwiederek@wat.edu.pl.

³ Lic. Małgorzata Karwowska, Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej, e-mail: mkarwowska@wat.edu.pl.

pozwołyły na systematyczne powiększanie zbiorów, na poprawę obsługi czytelników, a także na rozszerzenie nowych form działalności. Na początku czytelnicy mogli korzystać jedynie z dwóch czytelni: Czytelni Głównej i Czytelni Czasopism. Z czasem została udostępniona również Czytelnia Specjalistyczna będąca integralną częścią Ośrodka Informacji Naukowej, co umożliwiło intensywniejszy rozwój działalności informacyjno-bibliograficznej [3, s. 61].

Od początku działalność biblioteki regulowana była dokumentami prawnymi, zarówno ogólnopaństwowymi, jak i wojskowymi, a także wewnętrznymi przepisami uczelni. Zaliczyć można do nich Ustawę z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, gdzie w art. 65 zapisane jest, że:

1. „W skład uczelni wchodzi biblioteka główna, która jest ogólnouczelnianą jednostką organizacyjną o zadaniach naukowych, dydaktycznych i usługowych.
2. Biblioteka główna stanowi podstawę jednolitego systemu biblioteczno-informacyjnego uczelni, tworzonego na zasadach określonych w statucie, pełni funkcję ogólnodostępnej biblioteki naukowej, jest ogniwem ogólnokrajowej sieci dokumentacji i informacji naukowej oraz ogólnokrajowej sieci bibliotecznej” [22].

Zgodnie z ustawą z 1997 r. [21] biblioteki szkół wyższych są zaliczane do bibliotek naukowych. W grupie tej znalazła się również Biblioteka Główna WAT. Jednak kolejne rozporządzenie z 1998 r. [26] wśród wojskowych bibliotek naukowych wymienia już tylko Centralną Bibliotekę Wojskową i Bibliotekę Naukową Sztabu Generalnego.

W resorcie obrony narodowej dokumentem prawnym regulującym działalność bibliotek jest instrukcja z 2006 r. Została ona wprowadzona decyzją nr 76/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 3 marca 2006 r. [14, s. 2]. Na jej podstawie na stronie Centralnej Biblioteki Wojskowej zamieszczono podział i zadania tychże bibliotek. Biblioteki resortu obrony narodowej dzielą się na:

- naukowe,
- fachowe,
- oświatowe.

Biblioteki naukowe służą potrzebom nauki i kształcenia, zapewniając dostęp do materiałów bibliotecznych i zasobów informacyjnych niezbędnych do prowadzenia prac naukowo-badawczych oraz zawierających wyniki badań naukowych. Bibliotekami naukowymi są:

1. Centralna Biblioteka Wojskowa;
2. biblioteki akademii wojskowych i wyższych szkół oficerskich;
3. biblioteki wojskowych instytutów badawczych.

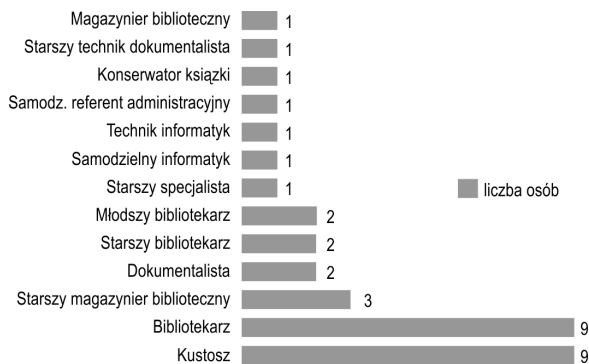
Do podstawowych zadań bibliotek naukowych należy:

- gromadzenie, opracowywanie, ochrona, przechowywanie, udostępnianie materiałów bibliotecznych i zasobów informacyjnych;
- prowadzenie działalności naukowo-badawczej w zakresie bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych, a także w zakresie obsługiwanym przez nie dziedzin wiedzy;
- prowadzenie działalności bibliograficznej, dokumentacyjnej, wydawniczej, edukacyjnej, popularyzatorskiej;
- współtworzenie słownika języka haseł przedmiotowych nauk o bezpieczeństwie [2].

W statucie Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego (stan prawny na dzień 1 września 2012 r.) w rozdz. 4. *Organizacja Akademii*, paragraf 71 [20] szczegółowo opisany został zakres działalności i zadań Biblioteki Głównej WAT. Pomimo że w rozporządzeniu dopuszcza się działalność bibliotek wydziałowych, to jednak Biblioteka Główna nie posiada takich jednostek. Dodatkowo prawa i obowiązki pracowników oraz użytkowników biblioteki zawarte są w regulaminie Biblioteki Głównej WAT [18].

Biblioteka Główna zgodnie ze statutem uczelni wchodzi w skład systemu biblioteczno-informacyjnego Akademii [20]. Na czele biblioteki stoi dyrektor, który odpowiada za całokształt pracy i jej prawidłowe funkcjonowanie. W 2012 r. na 4705 aktywnych użytkowników zatrudnione były 34 osoby. Szczegółowy wykaz stanowisk w bibliotece przedstawia rysunek 1.

Rysunek 1. Wykaz stanowisk w BG WAT (stan na dzień 31.12.2012 r.)

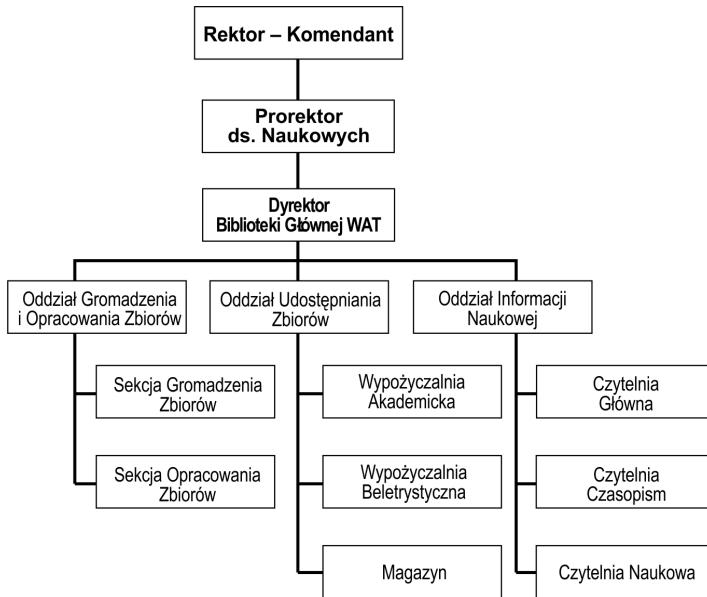


Źródło: Opracowanie własne.

Struktura organizacyjna biblioteki od momentu jej powstania odznaczała się niewielkim zróżnicowaniem. Obecną strukturę obrazuje rysunek 2.

Poszczególne komórki organizacyjne, podobnie jak i w innych bibliotekach, zostały wyodrębnione w celu realizacji szczegółowych zadań.

Rysunek 2. Struktura organizacyjna BG WAT (stan na dzień 31.12.2012 r.)



Źródło: Opracowanie własne.

W 2012 r. do biblioteki wpłynęło 6777 egz. wydawnictw zwartych, w tym jako zakup – 6772. Jednocześnie zubytkowano 7211 jednostek. Tak więc stan księgozbioru w dniu 31 grudnia 2012 r. wynosił 384 955 woluminów.

Udostępnianie zbiorów w BG WAT odbywa się poprzez wypożyczenia oraz prezencyjnie na miejscu w Czytelni Głównej. Udostępnianie „na zewnątrz” realizowane jest przez Wypożyczalnię Akademicką oraz Wypożyczalnię Beletrystyczną. Z Wypożyczalni Akademickiej mogą korzystać:

- studenci WAT (30 vol. na semestr);
- doktoranci WAT (30 vol. na 1 rok);
- pracownicy WAT (30 vol. na 1 rok);
- uczestnicy studiów i kursów podyplomowych (10 vol. na 90 dni);
- emerytowani pracownicy WAT (10 vol. na 90 dni);
- osoby posiadające konto kaucyjne (5 vol. na 90 dni);
- instytucje naukowe oraz inne biblioteki w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych;

Jak można zauważyć, warunki udostępniania zbiorów w bibliotece są bardzo korzystne i raczej niespotykane w innych bibliotekach akademickich. Z Wypożyczalni Beletrystycznej mogą korzystać i wypożyczyć do 5 vol. na 30 dni:

- studenci oraz doktoranci WAT;
- aktualni oraz emerytowani pracownicy WAT;
- inne osoby po wpłaceniu kaucji.

Ogólnie w ciągu 2012 r. wypożyczono 77 695 vol. Biorąc pod uwagę 280 dni otwarcia biblioteki, daje to przeciętną dzienną liczbę wypożyczeń 277,48.

W bibliotece funkcjonuje Oddział Informacji Naukowej, w którego skład wchodzi: Czytelnia Naukowa, Główna oraz Czasopism. Pracownicy Czytelni Naukowej udostępniają prezencyjnie bez możliwości wypożyczeń prace naukowo-badawcze, rozprawy doktorskie oraz habilitacyjne, a także materiały konferencyjne. Dodatkowo zajmują się współtworzeniem baz danych: BazTech, BazTOL, Sympo, Synaba. Tworzą Bazę Bibliografii Publikacji Pracowników WAT oraz organizują szkolenia dla studentów. Na bieżąco zajmują się obsługą elektronicznych baz danych, a także pracami związanymi z wypożyczeniami międzybibliotecznymi oraz kwerendami. Warto tutaj podkreślić, że już od kilku lat informacja naukowa udostępniana jest również poza siedzibą biblioteki. Dotyczy to właśnie elektronicznych baz danych, do których użytkownicy otrzymują dostęp z komputerów domowych. Ponadto pracownicy udzielają informacji na temat tego, jak korzystać z katalogu bibliotecznego oraz jak poruszać się po katalogach innych bibliotek. W przypadku braków w księgozbiornie udzielają informacji, gdzie można znaleźć daną pozycję. Dodatkowo pracownicy Czytelni Naukowej zajmują się obsługą strony internetowej biblioteki zarówno pod względem merytorycznym, jak i technicznym. W związku z tym przygotowują i zamieszczają na stronie różnego rodzaju szkolenia bibliteczne oraz instrukcje wyszukiwawcze, między innymi takie jak: „wyszukiwanie indeksu Hirscha w Scopus”, „wyszukiwanie Publikacji Cytowanej w Web of Science”, „Impact Factor w Journal Citation Reports” czy w Science Direct. Dzięki temu użytkownicy zanim rozpoczną sesję w elektronicznej bazie danych mogą zapoznać się z instrukcją jak się po niej poruszać, aby wyszukiwanie było jak najbardziej relewantne.

W 2012 r. pracownicy Oddziału Informacji Naukowej przystąpili do współtworzenia Wojskowej Biblioteki Cyfrowej „Zbrojowni” oraz Resortowej Sieci Bibliotecznej. Oczywiście jest to dopiero początek współpracy i być może już niebawem będą widoczne jej efekty. **Wojskowa Biblioteka**

Cyfrowa „Zbrojownia” została otwarta 19 marca 2012 r. przez Centralną Bibliotekę Wojskową im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Zadaniem „Zbrojowni” jest zebranie na wspólnej platformie zdigitalizowanych zbiorów rozproszonych po instytucjach wojskowych. Dotyczy to głównie zbiorów związanych z historią Wojska Polskiego i stanowiących dziedzictwo kulturowe. Z kolei **Resortowa Sieć Biblioteczna** została powołana do życia 8 czerwca 2011 r. na podstawie decyzji nr 209/MON. Jest to portal przeznaczony nie tylko dla bibliotek resortu obrony narodowej, ale także dla bibliotek innych służb mundurowych. Ma na celu promowanie działalności środowiska bibliotekarskiego w Wojsku Polskim, służenie wymianie doświadczeń oraz umożliwianie dostępu między innymi do bazy: adresowej i bibliograficznej.

Kolejną jednostką organizacyjną biblioteki – Czytelnia Główna – umożliwia dostęp do księgozbioru w wolnym dostępie do półek. Z Czytelni może skorzystać każda osoba legitymująca się dowodem tożsamości. W 2012 r. odwiedziło ją 2934 czytelników, którzy skorzystali z 11 552 wydawnictw zwartych. Pracownicy Czytelni Czasopism zajmują się zarówno przygotowaniem przetargu na czasopisma polskie i zagraniczne, ich gromadzeniem, opracowywaniem, jak i udostępnianiem. Do ich obowiązków należy również administrowanie bazy elektronicznych czasopism. Stan zbiorów Czytelni na dzień 31 grudnia 2012 r. przedstawia się następująco:

- liczba rekordów czasopism w katalogu SOWA ogółem – 39 808,
- liczba zgromadzonych czasopism – 1236,
- liczba woluminów – 22 322,
- liczba sesji w elektronicznych bazach danych – 3946,
- liczba dokumentów elektronicznych – 263,
- prenumerata polska – 251 tytułów,
- prenumerata zagraniczna – 26 tytułów.

Od początku swojego istnienia Biblioteka Główna WAT jest biblioteką wiodącą w resorcie obrony narodowej w takich dziedzinach jak technika i nauki techniczne związane z wojskiem [14]. Jednocześnie pełni funkcję biblioteki akademickiej więc jej głównym zadaniem jest zaspokojenie potrzeb studentów oraz kadry naukowo-dydaktycznej uczelni.

Jak już wcześniej pisano, początki działalności biblioteki były dość trudne ze względu na zbiory porzucane w różnych pomieszczeniach. Księgozbiór również był bardzo skromny i wynosił 3 tys. egzemplarzy druków zwartych. Do czasu przeprowadzenia się biblioteki, wiosną 1957 r., do samodzielnego gmachu zbiory wzrosły do 200 tys. woluminów. Powiększały się głównie dzięki darom z Fakultetów Wojskowych, z politechnik, ze Sztabu

Generalnego oraz z Ministerstwa Obrony Narodowej. Dodatkowo biblioteka gromadziła również cały nakład skryptów WAT. Na skutek sytuacji politycznej, jaka panowała w latach pięćdziesiątych XX w., biblioteka przejęła również zbiory z Gabinetu Marksizmu i Leninizmu WAT [19, s. 19]. Rodzaje aktualnie gromadzonych zbiorów uwzględniono w tabeli 1.

Tabela 1. Rodzaj zbiorów w BG WAT (stan na dzień 31.12.2012 r.)

Rodzaj zbiorów	Liczba
Skrypty	1540
Rozprawy doktorskie	1186
Rozprawy habilitacyjne	199
Materiały konferencyjne	2787
Normy	816
Instrukcje	21 011
Mapy	40
Nośniki elektroniczne	1006

Źródło: Opracowanie własne.

Przeprowadzka do nowego budynku dała możliwość dokonania analizy zbiorów. Zaczęto realizować świadomą strategię gromadzenia zgodną z potrzebami poszczególnych katedr i programem szkoleniowym. W znacznym stopniu rozszerzyła się działalność informacyjna oraz dokumentowanie dorobku piśmienniczego pracowników naukowych WAT [19, s. 29]. Obecnie zgromadzone zbiory określają cel jakiemu służy biblioteka. Od początku są to publikacje z zakresu techniki wojskowej, matematyki, fizyki, nauk technicznych, chemii ale także z zakresu nauk humanistycznych i społecznych (wydawnictwa te miały wpływ na wszechstronne wykształcenie słuchaczy WAT) [15, s. 18]. Do 1996 r. zbiory druków zwartych mieściły się w dwóch podzbiorach:

1. Szkoleniowym – był to księgozbiór niekiedy sięgający kilkuset egzemplarzy jednego tytułu. Znajdowały się w nim przede wszystkim skrypty WAT i podręczniki. Były one przeznaczone głównie dla studentów. Księgozbiór ten wymagał ciągłej selekcji i aktualizacji, z uwagi na konieczność zapewnienia czytelnikom dostępu do aktualnych informacji z zakresu nauk technicznych.
2. Podstawowym – ten księgozbiór przeznaczony był głównie dla kadry naukowej, doktorantów i uczestników studiów podyplomowych. Pojedynczy tytuł liczył od 1 do 5 egzemplarzy [15, s. 18].

Oddzielny zbiór stanowiły instrukcje i regulaminy wojskowe, wydawane przez MON i inne instytucje wojskowe, gromadzone w wielu egzemplarzach. Księgozbiór ten funkcjonuje do dnia dzisiejszego.

Czytelnicy mogli przeglądać liczne katalogi kartkowe, takie jak: alfabetyczny i rzeczowy (prowadzony według klasyfikacji dziesiętnej), a także katalog topograficzny ułatwiający znalezienie instrukcji wojskowych według sygnatur MON. W czytelnich obowiązywały również katalogi: alfabetyczny i działowy oraz katalog rozpraw doktorskich. Od 1994 r. ułatwieniem stał się katalog komputerowy. Oba katalogi: kartkowy i komputerowy funkcjonowały równolegle do roku 2004 [12]. Od tego roku katalog kartkowy nie jest aktualizowany.

Wprowadzenie w biblioteczne na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku sieci komputerowej okazało się przełomem. Ułatwiło bowiem znacznie zarządzanie zgromadzonym materiałem. Ujednolicono gromadzenie zbiorów zwartych (zlikwidowano podział na księgozbiór szkoleniowy i podstawowy). Coraz częściej też zaczęły pojawiać się materiały na nośnikach elektronicznych.

Kolejnym przełomem w działalności biblioteki była redukcja i restrukturyzacja armii. Okres od 1996 do 2004 r. to czas przekształcenia Wojskowej Akademii Technicznej z uczelni wojskowej na uczelnię wojskowo-cywilną. W 1997 r. uruchomiono cywilne studia zaoczne. Drastycznie zmniejszyła się liczba studentów mundurowych, przez kilka lat nie było naboru na studia wojskowe (ponowne kształcenie podchorążych rozpoczęto w 2006 r.). Na mocy ustawy z dnia 27 lutego 2003 r. [23] WAT stała się uczelnią wojskowo-cywilną [10]. Zmiany te przyczyniły się do rozszerzenia współpracy z bibliotekami cywilnych uczelni politechnicznych. Przeobrażenia te miały też zasadniczy wpływ na częściową zmianę profilu zbiorów. Nadal gromadzono publikacje dotyczące wojska i nauk technicznych, ale jednocześnie wzbogacono je o dokumenty z ekonomii, zarządzania czy informatyki. Obecnie oprócz publikacji w formie drukowanej kładzie się duży nacisk na pozyskiwanie materiałów w formie elektronicznej.

Biblioteka oprócz zbiorów zwartych, od początku swojego istnienia zajmuje się również gromadzeniem wydawnictw ciągłych. Na początku przydzielane były one głównie z rozdzielnika centralnego i nie zawsze ich tematyka zgodna była z profilem biblioteki (w późniejszych latach były więc wycofywane). Ponadto w darze biblioteka otrzymała sporą liczbę czasopism naukowych z lat międzywojennych.

Pierwsze prenumerowane czasopisma najprawdopodobniej pojawiły się w bibliotece w 1957 r. [19, s. 19]. Dostępne były w Czytelnicy Czasopism

i tak pozostało do dzisiaj. Na miejscu czytelnik ma możliwość dostępu do bieżących roczników oraz archiwalnych egzemplarzy przechowywanych w magazynie. Głównie dostępne są czasopisma w języku polskim, ale również w języku angielskim, niemieckim, rosyjskim i francuskim. Obecnie tematyka zbiorów, zgodnie z profilem biblioteki, dotyczy głównie wojska, techniki wojskowej i nauk technicznych. Po zmianach, jakie zaszły w uczelni, zakres tematyki został rozszerzony o ekonomię i zarządzanie. W ostatnich latach można zaobserwować znaczny spadek prenumeraty czasopism w formie drukowanej oraz jej wzrost w formie elektronicznej. Obecnie liczba zbiorów posiadanych przez Czytelnię Czasopism przedstawia się następująco (stan na 31 grudnia 2012 r.): liczba woluminów wynosi 22 322 (w tym czasopisma polskie – 251 tytułów i czasopisma zagraniczne – 26 tytułów).

Zgodnie z *Instrukcją o prowadzeniu działalności w dziedzinie informacji naukowej i naukowo-technicznej w resorcie obrony narodowej* „Biblioteki naukowe uczelni wojskowych stanowią warsztat pracy naukowej i dydaktycznej kadry i studentów (słuchaczy) tych szkół, współuczestniczą w pracach naukowych i dydaktycznych uczelni, zapewniają w miarę możliwości dostęp do niezbędnych zasobów informacyjnych oraz świadczą usługi informacyjne, a także prowadzą szkolenia w zakresie korzystania z usług informacyjnych i bibliotecznych” [14, s. 17].

Według *Podręcznego słownika bibliotekarza* informacja biblioteczna to „Informacja wskazująca, gdzie znajduje się określony dokument lub jakie dokumenty z danego zakresu biblioteka posiada. Informacja dotycząca danej biblioteki, jej stanu posiadania, organizacji, sposobu korzystania ze zbiorów i usług” [5, s. 120–121].

Już od najdawniejszych czasów służba informacyjna była postrzegana jako udostępnianie zbiorów w bibliotece, a udzielanie informacji sięga czasów, kiedy to do korzystania ze zbiorów zostali dopuszczeni czytelnicy. Zjawisko udzielania informacji przez biblioteki rozpowszechniło się na dużą skalę w okresie Oświecenia [16, s. 347]. W Polsce działalność tę w bibliotekach rozpoczęto już na początku XVIII w. w pierwszej w Europie publicznej bibliotece narodowej, założonej przez braci Załuskich. Jeszcze przed jej otwarciem w 1747 r. biblioteka znana była nie tylko w kraju, ale również za granicą jako istotne źródło informacji [16, s. 349].

Działalność informacyjna BG WAT skupia się głównie na zaspokajaniu szeroko rozumianych potrzeb informacyjnych użytkowników. Znaczny postęp w zakresie techniki i informatyki wpłyną również na bibliotekę. Pierwsze próby pozyskiwania przez nią informacji źródłowych za pomocą narzędzi elektronicznych związane były z wykorzystaniem budowanego w latach

1987–1990 w ramach CPBR systemu informatycznego KASK (Krajowe Akademickie Sieci Komputerowe). Z kolei pierwszy system biblioteczno-informacyjny SOWA zaczęto wdrażać na początku lat dziewięćdziesiątych XX w., a w 2009 r. wprowadzono program SOWA w formie MARC 21, z którego biblioteka korzysta do dzisiaj.

Obecnie biblioteka pełni rolę ośrodka informacji i dokumentacji dla sieci biblioteczno-informacyjnej Akademii. Mówiąc o informacji naukowej, trzeba wziąć pod uwagę specyfikę uczelni i jej profil – ogólnie rzecz ujmując techniczno-wojskowy. Niewątpliwie więc biblioteka skupia się na wydawnictwach z zakresu chemii, fizyki, matematyki, nauk technicznych oraz techniki wojskowej, a jej działalność informacyjna to między innymi:

1. Gromadzenie, opracowywanie, przechowywanie oraz udostępnianie źródeł informacji;
2. Wyszukiwanie informacji (kwerendy biblioteczne);
3. Udostępnianie e-źródeł;
4. Wypożyczenia międzybiblioteczne;
5. Współtworzenie baz danych: BazTech, BazTOL, Listy czasopism A-Z, Bibliografii Publikacji Pracowników WAT, SYNABY, SYMPO.

Oprócz wymienionych działań informacyjnych na co dzień pracownicy biblioteki:

- udzielają informacji ustnych, telefonicznych, elektronicznych, zazwyczaj związanych z obsługą elektronicznych baz danych, ale także dotyczącą zbiorów, czy korzystania z katalogów;
- zajmują się obsługą informacyjną pracowników i studentów Akademii;
- udostępniają elektroniczne bazy danych zarówno w sieci akademickiej, jak i z komputerów domowych;
- zajmują się badaniem potrzeb użytkowników informacji;
- prowadzą szkolenia biblioteczne;
- współpracują z innymi bibliotekami, głównie politechnikami, a także z Centralną Biblioteką Wojskową i Akademią Obrony Narodowej.

Według *Podręcznego słownika bibliotekarza* użytkownik biblioteki to osoba, zespół osób lub instytucja, korzystający z usług i zbiorów bibliotecznych [5, s. 351]. Na podstawie literatury przedmiotu można dokonać bardziej szczegółowego podziału:

- czytelnik – osoba uczęszczająca do biblioteki;
- użytkownik – osoba korzystająca ze wszystkich zasobów;
- klient – użytkownik firmy świadczącej usługi informacyjne;

- gracz informacyjny – stanowi część systemu informacyjnego, osoba świadoma swoich potrzeb informacyjnych, wyszukująca relewantne informacje, dokonująca oceny wartości wyszukanych informacji [17, s. 43].

Oczekiwania użytkowników w bibliotekach uczelni wyższych mogą być bardzo różne. Zależą od takich czynników jak kierunek studiów, zainteresowania, stanowisko naukowe, wiek, przynależność do jakiejś grupy. Studenci, stanowiący najczęściej największą grupę użytkowników, oczekują dostępu do materiałów polecanych w ramach studiów: skryptów, podręczników – zarówno w wersji drukowanej, jak i elektronicznej, prostych i szybkich w obsłudze narzędzi wyszukiwawczych oraz dostępu do bezprzewodowego Internetu. Pracownicy naukowci chcieliby z kolei sprawnego dostępu do wyników badań naukowych, najnowszej literatury światowej, bardziej wiarygodnej i rzetelnie opracowanej informacji.

Autorzy książki *Library 2.0 A guide Participatory Library Service* zauważają, że czytelnicy tracą zainteresowanie usługami bibliotecznymi, a instytucje te nie potrafią zapewnić im tego, czego najczęściej oczekują ich klienci. Jednocześnie Raport OCLC *Perceptions of Library and International Resources* opracowany na podstawie badań przeprowadzonych w Australii, Kanadzie, Indiach, Singapurze, Wielkiej Brytanii oraz Stanach Zjednoczonych pokazuje, iż użytkownicy postrzegają bibliotekę jedynie jako miejsce wypożyczania książek, a nie jako nowoczesne centrum wykorzystujące nowe technologie w celu dostarczania usług informacyjnych [9, s. 74]. Biblioteki powinny przeciwdziałać takiemu wizerunkowi, wychodząc poza tradycyjne funkcje udostępniania zbiorów oraz wprowadzając nowe formy komunikacji pomiędzy bibliotekarzem i użytkownikiem. „Rola biblioteki w środowisku musi być aktywna w stosunku do społeczności, która nie zawsze uzewnętrznia swoje potrzeby” [7, s. 8]. Również zmieniający się profil użytkownika biblioteki, który sprawnie posługuje się narzędziami elektronicznymi, w prosty sposób wymusza na bibliotekach dokonywanie zmian, tak by stały się one bibliotekami 2.0 skoncentrowanymi na usługach bezpośrednio skierowanych do obecnego i potencjalnego użytkownika [9, s. 74].

W Bibliotece Głównej Wojskowej Akademii Technicznej użytkowników można podzielić na siedem grup. Są to:

- studenci cywilni i wojskowi,
- studenci studiów podyplomowych,
- pracownicy cywilni,
- pracownicy wojskowi,
- doktoranci,

- emerytowani pracownicy,
- osoby z zewnątrz.

Liczbę użytkowników biblioteki w 2012 r. przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Użytkownicy zarejestrowani w bibliotece w 2012 r. (stan na dzień 31.12.2012 r.)

Studenci	Studenci podyplomowi	Pracownicy cywilni	Pracownicy wojskowi	Doktoranci	Emerytowani pracownicy	Inni	Razem
4336	27	156	26	82	10	68	4705

Źródło: Opracowanie własne.

Tak jak w każdej bibliotece akademickiej podstawową grupę stanowią tu studenci. W 2012 r. w Wojskowej Akademii Technicznej studiowało 9 tys. studentów cywilnych oraz 1 tys. studentów wojskowych [11, s. 6]. Wśród nich aktywni użytkownicy biblioteki stanowili 47% wszystkich studiujących w Akademii. Dla porównania liczbę użytkowników biblioteki w 2011 r. przedstawia tabela 3.

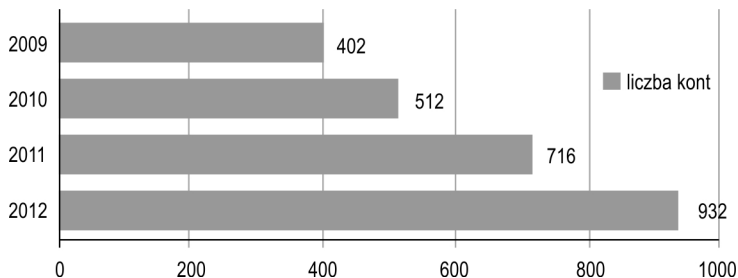
Tabela 3. Użytkownicy zarejestrowani w bibliotece w 2011 r. (stan na dzień 31.12.2011 r.)

Studenci	Studenci podyplomowi	Pracownicy cywilni	Pracownicy wojskowi	Doktoranci	Emerytowani pracownicy	Inni	Razem
4149	40	144	26	83	4	50	4496

Źródło: Opracowanie własne.

Pomimo specyficznego postrzegania biblioteki przez młodych ludzi oraz zmieniających się ich potrzeb informacyjnych liczba aktywnych użytkowników w Bibliotece Głównej WAT w 2012 r. wzrosła w stosunku do roku poprzedniego o 4,6%.

Aktywność użytkowników przejawia się również w korzystaniu z innych zasobów bibliotecznych takich jak elektroniczne bazy danych, dzięki którym w łatwy sposób można dotrzeć do pełnych tekstów artykułów z czasopism, książek i materiałów konferencyjnych. Jednym ze sposobów skorzystania z elektronicznych źródeł informacji jest założenie indywidualnego konta umożliwiającego dostęp do baz z komputerów poza siecią akademicką (konta proxy). W 2012 r. obsługiwane były 932 konta, czyli o 216 więcej w stosunku do roku poprzedniego. Wzrost zainteresowania tą usługą pokazuje rysunek 3.

Rysunek 3. Konta proxy w latach 2009-2012

Źródło: Opracowanie własne.

Innym narzędziem, które oferuje efektywne dotarcie do czytelnika, jest portal społecznościowy Facebook, który posiada ponad 600 mln zarejestrowanych użytkowników [8]. Serwis ten umożliwia wyszukiwanie sieci kontaktów, umieszczanie wpisów, dodawanie zdjęć, komentowanie i ocenianie, a także kontaktowanie się z innymi użytkownikami za pomocą czatu i forów dyskusyjnych. Jest to prosty i darmowy sposób na promocję wizerunku biblioteki. Facebook może być wykorzystywany do umieszczania krótkich informacji o działalności bibliotecznej, ogłoszeń ważnych dla czytelnika, galerii zdjęć, zapowiedzi wydarzeń, a nawet okna katalogu OPAC [4, s. 60].

Biblioteka Główna WAT jak dotąd jako jedyna biblioteka wojskowa posiada profil na Facebooku, który został założony w grudniu 2011 r. W ciągu roku *funpage* biblioteki „polubiło” 357 użytkowników, zaś tygodniowo profil odwiedza średnio 451 osób. W celu nawiązania lepszego kontaktu z czytelnikami informacje na Facebooku są umieszczane regularnie, kilka razy w tygodniu. Największym zainteresowaniem cieszą się zdjęcia przedstawiające budynek biblioteki, ogłoszenia oraz zapowiedzi wydarzeń organizowanych przez WAT.

W dobie społeczeństwa informacyjnego, którego zapotrzebowanie na wiedzę staje się coraz większe, działalność informacyjna bibliotek nabiera wyjątkowego znaczenia. Internet, wyszukiwarki online, elektroniczne bazy danych i portale informacyjne dostarczają obecnie więcej informacji niż zbiory drukowane. Zadaniem współczesnych bibliotek jest dokonanie oceny wartości zasobów sieci oraz nowych technologii, a następnie wybranie takich, które najbardziej będą odpowiadać potrzebom użytkowników [17, s. 44]. Jedną z możliwości szybkiego dostarczenia wiarygodnych i rzetelnych informacji są właśnie elektroniczne bazy danych.

Do zadań Oddziału Informacji Naukowej BG WAT należy zapewnić dostęp do elektronicznych baz danych zawierających m.in. pełne treści

kilku tysięcy czasopism naukowych z różnych dziedzin oraz szeroki zasób informacji abstraktowych. Naukowe bazy danych udostępniane są w ramach licencji akademickich udzielanych przez wydawców dla szkół wyższych oraz instytucji naukowych, które na podstawie ustawy o zasadach finansowania nauki uprawnione są do korzystania z dofinansowania z MNiSW. Zakup licencji krajowych i konsorcyjnych jest realizowany przez Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego (ICM) UW. Dostęp do baz licencjonowanych jest ograniczony do zarejestrowanych numerów IP. Główne dziedziny e-źródeł w BG WAT to:

- chemia,
- fizyka,
- nauki ekonomiczne,
- elektronika,
- elektrotechnika,
- matematyka, astronomia i astrofizyka,
- nauki medyczne.

W 2012 r. Biblioteka Główna WAT udostępniała następujące zasoby elektroniczne:

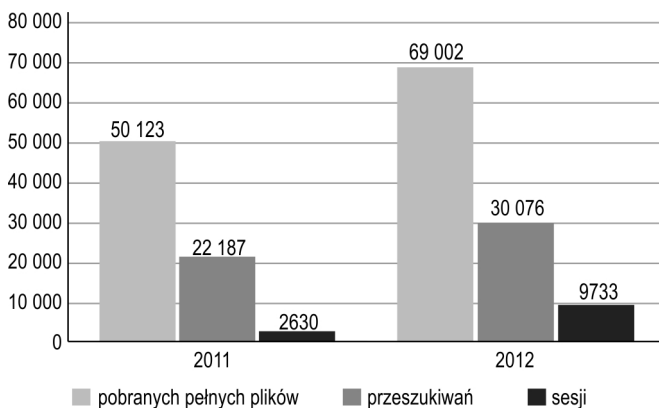
1. Źródła pełnotekstowe (18):

- ACM Digital Library,
- American Society of Chemistry,
- American Institute of Physics (AIP)/American Physical Society (APS),
- EBSCO,
- Ibuk Libra,
- IEEE Electronic Library,
- Inspec,
- International Tables for Crystallography,
- IOP Science,
- Kirk-Othmer Encyclopedia of Chemical Technology,
- Knovel,
- Nature,
- Prawo Ochrony Środowiska,
- ProQuest,
- Reaxys,
- Science,
- ScienceDirect,
- Springer.

2. Bazy bibliograficzno-abstraktowe (3):
 - Reaxys,
 - Scopus,
 - Willey Online Library.
3. Bazy bibliograficzno-bibliometryczne (1):
 - Web of Science.
4. Bazy faktograficzne (1):
 - Journal Citation Reports.

Na podstawie przeprowadzonych badań wynika, że użytkownicy biblioteki wysoko cenią możliwość korzystania z baz danych w trybie online. Analizując statystyki wykorzystania baz w BG WAT, na przestrzeni ostatnich dwóch lat, ewidentnie można zaobserwować wzrost zainteresowania tymi źródłami (rys. 4).

Rysunek 4. Wykorzystanie e-źródeł w latach 2011 i 2012



Źródło: Opracowanie własne.

Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie posiada wieloletnią tradycję, działa bowiem nieprzerwanie od ponad sześćdziesięciu lat. Już na początku swego funkcjonowania, kiedy to dominowały dokumenty w formie drukowanej, jak i obecnie, gdy coraz więcej pojawia się elektronicznych źródeł informacji, pracownicy dążyli do tego, aby w pełni zaspokoić potrzeby naukowo-dydaktyczne oraz informacyjne użytkowników. W tym celu kadra biblioteki nieustannie podnosi swoje kwalifikacje zawodowe uczestnicząc w konferencjach, sympozjach oraz szkoleniach.

Bibliografia

1. Bojar B., *Słownik encyklopedyczny informacji i systemów informacyjno-wyszukiwawczych*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2002. ISBN 83-87629-84-7.
2. Centralna Biblioteka Wojskowa [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://rsb.wp.mil.pl/biblioteki-resortu-obrony-narodowej>. Stan z dnia 14.02.2013.
3. Chwałczyk F., Matuszewski S., *Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej w systemie informacji naukowej i technicznej*, [w:] Graczyk K., Kuziela D., Materska K. (red.), *Informacja naukowa i techniczna w resortach obrony Czech, Niemiec i Polski*, Centralny Ośrodek Naukowej Informacji Wojskowej, Warszawa 1997, s. 59–65. ISBN 83-905045-0-2.
4. Cichoń I., Mielczarek I., *Przylapane w sieci, czyli biblioteka na portalach internetowych*, „Biuletyn Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej” 2012, nr 2. ISSN 1899-6515.
5. Czapnik G., Gruszka Z., Tadeusiewicz H. (oprac.), *Podręczny słownik bibliotekarza*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2011. ISBN 978-83-61464-39-6.
6. Dekret z dnia 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego (Dz.U. z 1947 r., Nr 66, poz. 415).
7. Drzewiecki M., *Udział bibliotek publicznych w rozwoju społecznym*, „Bibliotekarz” 2008, nr 10, s. 7–11. ISSN 0208-4333.
8. Facebook [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://pl-pl.facebook.com>. Stan z dnia 31.12.2012.
9. Gmiterek G., *Biblioteka w środowisku społecznościowego internetu: biblioteka 2.0.*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2012. ISBN 978-83-61464-82-2.
10. *Historia WAT* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.wat.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=3&Itemid=2. Stan z dnia 21.02.2013.
11. *Inauguracja z udziałem Prezydenta*, „Głos Akademicki” 2012, nr 10, s. 6–7. ISSN 1507-9988.
12. *Informacje ogólne. BG WAT* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.bg.wat.edu.pl/?q=pl/node/117>. Stan z dnia 21.02.2013.
13. *Informator o bibliotekach* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=8>.
14. *Instrukcja o prowadzeniu działalności w dziedzinie informacji naukowej i naukowo-technicznej w resorcie obrony narodowej*, Ministerstwo Obrony Narodowej. Departament Polityki Zbrojeniowej, Warszawa 2006.
15. Kotłowski W., *Działalność informacyjna w bibliotece uczelnianej na przykładzie BG WAT* [Praca dyplomowa]. Uniwersytet Warszawski, 1996.
16. Łysakowski A. (red.), *Bibliotekoznawstwo naukowe z uwzględnieniem dokumentacji naukowo-technicznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1956.
17. Maciejewska Ł., Urbańczyk B., *Użytkownik biblioteki akademickiej wobec oferty elektronicznych usług bibliotecznych*, „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej” 2009, nr 3, s. 18–31. ISSN 1230-5529.
18. *Regulamin systemu biblioteczno-informacyjnego* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.bg.wat.edu.pl/?q=pl/node/321>. Stan z dnia 14.02.2013.

19. Siennicka T., *Działalność informacyjna BG WAT* [Praca magisterska]. Uniwersytet Warszawski, 1984.
20. *Statut Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.wat.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=724&Itemid=52 PDF. Stan z dnia 14.02.2013.
21. Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz.U. z 1997 r. Nr 85, poz. 539).
22. Ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 1990 r. Nr 65, poz. 385).
23. Ustawa z dnia 27 lutego 2003 r. o utworzeniu Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego (Dz.U. z 2003 r., Nr 60, poz. 534).
24. Ustawa z dnia 22 marca 1951 r. o utworzeniu Wojskowej Akademii Technicznej (Dz.U. z 1951 r. Nr 17, poz. 136).
25. Ustawa z dnia 31 marca 1965 r. o wyższym szkolnictwie wojskowym (Dz.U. z 1965 r. Nr 14, poz. 102).
26. Ustawa z dnia 19 marca 1998 r. w sprawie zasad i trybu zaliczania bibliotek do bibliotek naukowych oraz ustalenia ich wykazu. Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki (Dz.U. z 1998 r. Nr 44, poz. 269).

Część III

**DZIAŁALNOŚĆ KULTUROTWÓRCZA
W BIBLIOTEKACH**

FORMY PROMOCJI KSIĄŻKI I CZYTELNICTWA NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH ŁÓDZKICH INICJATYW W LATACH 2009–2012

Niniejsze rozważania mają na celu zaprezentowanie inicjatyw bibliotekarzy w zakresie promocji książki i czytelnictwa w Łodzi w latach 2009–2013.

Od 2009 r. w Łodzi można zaobserwować szerokie zainteresowanie sprawami promocji, reklamy i komunikacji społecznej [10]. Na rozwój strategii marketingowych i promocyjnych wpływ mają lokalne władze oraz inicjatywy społeczne. W 2009 r. na mapie festiwali ogólnopolskich zaistniał w Łodzi Festiwal Reklamy Ad Days. Do tej pory odbyły się dwie jego edycje w 2009 i 2010 r. Program obejmował m.in. targi usług dla instytucji i jednostek administracji publicznej, wystawy prac wybitnych projektantów reklamy, prezentacje młodych twórców aspirujących do kariery na rynku reklamy oraz warsztaty z podstaw kreacji reklamy. W latach 2009–2012 w Łodzi pojawiło się również wiele inicjatyw bibliotek i bibliotekarzy, których ideą było promowanie książki i kultury czytelniczej. W znacznym stopniu akcje te odbywały się poza macierzystymi placówkami bibliotecznymi. Jako przykład przedstawić można imprezy: Odjazdowy Bibliotekarz, KsięgoZbiór, Biblio Cup czy szereg spotkań zorganizowanych w ramach kampanii społecznej Łódzkie Czyta.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. J. Piłsudskiego w Łodzi systematycznie bierze udział w lokalnych świętach i uroczystościach, promując swoją placówkę. Wśród wielu imprez plenerowych, odbywających się poza gmachem głównym, w których uczestniczyła biblioteka, są: Jarmark Wojewódzki, Dni Łodzi, Piknik kulturalny „To Twoja WiMa!” oraz Salon Ciekawej Książki.

¹ Mgr Joanna Stawińska, Uniwersytet Łódzki, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. J. Piłsudskiego w Łodzi, e-mail: joannastawinska@tlen.pl.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna posiadała swoje stanowisko m.in. podczas pierwszej edycji Festiwalu Reklamy **Ad Days**. W trakcie imprezy odtwarzano prezentację multimedialną *Niežnośna (nie)czytelność zmysłów*. Głównym zamysłem projektu było przedstawienie różnorodnych form książki, od tradycyjnej poprzez audiobooki, aż do e-booków i książki artystycznej. Projektowi przyświecała idea zwrócenia uwagi, że współczesna książka oddziałuje na czytelnika poprzez różne zmysły, począwszy od wzroku, słuchu, aż do doznań zapachowych.

Powierzchnia wystawiennicza udostępniona przez organizatorów festiwalu zagospodarowana została przez eksponaty przykładowych egzemplarzy różnorodnych form książek dziecięcych ze zbiorów biblioteki (Muzeum Książki Dziecięcej). Przestrzeń wystawienniczą wypełniały plakaty reklamujące stronę internetową placówki, rozwieszony na sznurze od bielizny papier czerpany z hasłem „Wyczerpali mnie! – Paper of Lodz” oraz książki prezentowane na desce do prasowania nawiązujące do idei prasy drukarskiej. Do ścian boksu doczepione zostały egzemplarze książki artystycznej – książki na wynos (kubeczki plastikowe z fragmentami i cytatami z książek) [7].

Akcja czytelnicza przeprowadzona na Festiwalu Reklamy Ad Days zainspirowała wiele osób do własnych inicjatyw, aktywnego propagowania książki i czytelnictwa, zaś stanowisko biblioteki przyciągnęło spore grono zainteresowanych, a także lokalne media [2].

Ciekawą imprezą integrującą środowisko bibliotekarzy i czytelników, a przy tym formą promocji czytelnictwa jest akcja **Odjazdowy Bibliotekarz** [5; 14]. Akcja została zainaugurowana 8 maja 2010 r. z okazji Dnia Bibliotekarza. Pierwszą edycję współorganizowała Sekcja Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych przy współpracy z Fundacją Fenomen (organizatorzy Łódzkiej Masy Krytycznej). Odjazdowy Bibliotekarz to rajd rowerowy bibliotekarzy oraz miłośników słowa pisanego. Imprezie zwykle towarzyszy akcja *bookcrossingu*, w ramach której każdy z uczestników może przynieść własne książki i wymienić je na nowe. Podczas pierwszego rajdu uczestnikom towarzyszyły hasła: „Bibliotekarz cyklista – najlepszy rowerzysta!” oraz „Wszystko, co chcecie, znajdziecie w Bibliotece!” [6]. Trasa Odjazdowych Bibliotekarzy wiodła poprzez reprezentacyjne ulice Łodzi – ul. Żeromskiego, ul. Piotrkowską, aż do ul. Wólczańskiej. Na mecie przy Bibliotece Głównej Politechniki Łódzkiej czekały nagrody książkowe. Pomysłodawcą i koordynatorem akcji jest Paulina Majewska-Milewska, której inicjatywa uhonorowana została podczas VII Forum Młodych Bibliotekarzy [8]. Przyznano jej nagrodę za Najlepsze Przedsięwzięcie Młodego Bibliotekarza w 2011 r. Korzenie akcji Odjazdowy Bibliotekarz wywodzą się z Łodzi,

a przez zaledwie trzy edycje przedsięwzięcie zyskało zwolenników i propagatorów, aż w 97 miejscach w Polsce. Rajd gromadzi ludzi w różnym wieku, zajmujących się różnymi profesjami. Aktualnie jest imprezą ruchomą, poszczególne edycje odbywały się w czasie trwania Tygodnia Bibliotek (8–15 maja), a od 2012 r. wykracza poza te ramy czasowe. Od niedawna partnerem i koordynatorem akcji jest stowarzyszenie Bibliosfera.org. Odjazdowy Bibliotekarz posiada rozpoznawalne logo w postaci otwartych stron książki zamkniętej w kole roweru, zaś tradycją stała się już jazda uczestników w pomarańczowych koszulkach.

Kolejną imprezą wymyśloną i koordynowaną przez Paulinę Majewską-Milewską, przy współpracy z Martą Kulą, jest akcja społeczna **KsięgoZbiór**. Na stronie głównej czytamy o założeniach imprezy: „KsięgoZbiór to inicjatywa społeczna, oddolna, oparta wyłącznie na aktywności mieszkańców Łodzi oraz regionu (edycje lokalne w województwie). W modelowej odsłonie akcji obowiązuje zasada NO LOGO. KsięgoZbiór promuje książkę i czytelnictwo, nie jest więc zainteresowany promowaniem podmiotów komercyjnych. Inicjatywa zwraca także uwagę na przestrzeń publiczną, która czytelnikom nie jest obojętna. Oczami wyobraźni KsięgoZbiorowi uczestnicy widzą ul. Piotrkowską i inne przestrzenie miejskie, jako miejsca przyjazne ludziom, z wygodnymi siedziskami, idealnymi do niepohamowanego oddawania się lekturze” [9]. Pierwszy KsięgoZbiór odbył się 6 października 2011 r. Akcję przeprowadzono wzdłuż fasad kamienic przy ulicy Piotrkowskiej. Hasło przedsięwzięcia brzmiało: „Wyznaczymy nowy kierunek czytania!”. Każdy z uczestników, aby wziąć udział w imprezie musiał zaopatrzyć się w lekturę oraz przenośne miejsce do siedzenia. Przez ponad rok istnienia akcji (do lutego 2013 r.) zorganizowano dziewięć edycji KsięgoZbioru. W styczniu 2013 r. przedsięwzięcie po raz pierwszy zorganizowano w komunikacji miejskiej. W czasie godzinnej przejażdżki tramwajowej można było oddać się lekturze ciekawej książki. Partnerem akcji jest kampania Łódzkie Czyta.

Formą promocji czytelnictwa oraz kreowania pozytywnego wizerunku bibliotekarza i biblioteki jest **Biblio Cup – Turniej Piłki Nożnej Bibliotekarzy**, który po raz pierwszy odbył się 23 maja 2009 r. Pomysł rozegrania zawodów zrodził się z inicjatywy pracowników Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi: Marcina Laskowskiego i Pawła Kowalczyka przy współpracy Ewy Maćkowiak z 10 Filii Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Górna. Na stronie organizatora czytamy: „Biblio Cup jest turniejem piłkarskim, a zarazem imprezą rodzinną organizowaną przez biblioteki dla wszystkich znajomych chcących czynnie spędzić dzień” [1]. Aktualnie

nazwa pozbawiona została członu „Turniej Piłki Nożnej dla Bibliotekarzy”, gdyż uczestnikami imprezy są też inne instytucje, w tym: samorządowe, kulturalne, firmy oraz sponsorzy np. Pizza Fiero. Co ciekawe, w skład drużyny piłkarskiej wchodzi jedynie kobiety.

Miejscem integrującym środowisko osób związanych z książką i czytelnictwem od 2011 r. jest **Salon Ciekawej Książki**, inicjatywa wzorowana na Targach Książki w Warszawie. Impreza ta odbywa się w Centrum Konferencyjno-Wystawienniczym Międzynarodowych Targów Łódzkich. Organizatorzy planują by Salon odbywał się w pierwszym tygodniu grudnia, aby potencjalni klienci mogli dokonać zakupów z okazji zbliżających się świąt. Do tej pory odbyły się dwie odsłony tego przedsięwzięcia, a organizatorzy na stronie internetowej zachęcają do udziału w następnej edycji. Podczas łódzkiego Salonu Ciekawej Książki wystawcy z całej Polski mają okazję zaprezentować swoją ofertę wydawniczą. Na stoiskach wydawców można odnaleźć szeroki asortyment książek: od literatury pięknej, książek naukowych, poprzez wydawnictwa religijne, aż po muzyczne. Wśród ofert znajdują się propozycje zakupu audiobooków, e-booków, a także prezentacja książki luksusowej, w postaci woluminów z oficyny Kurtiak&Ley. Przez trzy dni czytelnicy mają okazję zakupić książki bezpośrednio od wydawcy, po promocyjnych cenach lub książki używane – od antykwariuszy. Ekspozycji towarzyszy zwykle cykl imprez poświęconych zagadnieniom książki i czytelnictwa, tj.: konferencje, wywiady z autorami, panele dyskusyjne, warsztaty dla różnych grup wiekowych. W czasie pierwszej edycji odbyły się m.in. spotkania z Andrzejem Sapkowskim, Jerzym Bralczykiem, Kasią Klich i Witoldem Jabłońskim. Zainteresowaniem cieszyła się konferencja zorganizowana przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi – „Biblioteki Publiczne miejscem przyjaznym i inspirującym”.

Jedną z najciekawszych form promocji książki i czytelnictwa była, zapoczątkowana w 2012 r., akcja **Łódzkie Czyta**, powstała z inicjatywy Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. Po diagnozie, która została przeprowadzona w ramach Regionalnego Kongresu Kultury w Łodzi w 2011 r., postanowiono wpłynąć na niepokojące wskaźniki czytelnictwa. Głównym organizatorem i koordynatorem akcji Łódzkie Czyta została Wojewódzka Bibliotek Publiczna im. J. Piłsudskiego w Łodzi. Pierwotnie akcja miała być realizowana od drugiej połowy maja do grudnia 2012 r., ale kampania została wydłużona na 2013 r. Nadrzędnymi celami akcji są m.in.:

- aktywizacja środowisk nieczytających i zwiększenie liczby osób czytających w województwie łódzkim;

- popularyzacja wartości płynących z lektury, jako ciekawej formy spędzania czasu wolnego, formy aktywności społecznej i rozwoju osobistego;
- zintegrowanie różnych instytucji, organizacji, stowarzyszeń i inicjatyw na rzecz ich działań proczytelniczych w ramach kampanii [5].

W kampanię zaangażowało się wiele bibliotek z terenu województwa łódzkiego, wśród nich: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łęczycy, Gminna Biblioteka Publiczna w Sulmierzycach, Miejska Biblioteka Publiczna w Sulejowie, Gminna Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej w Nieborowie, Miejsko-Gminna Biblioteka w Uniejowie, Powiatowa i Miejska Biblioteka w Opocznie oraz Miejska Biblioteka Publiczna Oddział dla Dzieci w Rawie Mazowieckiej. Wśród partnerów wspomagających akcję znalazło się wiele instytucji związanych z branżą wydawniczo-księgarską i biblioteczną, tj.: organizatorzy kampanii KsięgoZbiór, Pub Biblioteka – lokal studencki nawiązujący charakterem urządzenia wnętrza do przestrzeni bibliotecznych, MAK+ – zintegrowany system biblioteczny, wydawnictwa: Akapit Press, Wydawnictwo Gandalf, Muzeum Papieru i Druku, Muzeum Książki Artystycznej oraz instytucje kultury, a wśród nich Poleski Ośrodek Kultury i Śródmiejskie Forum Kultury. Ambasadorami kampanii stały się znane i szanowane osoby ze świata polityki i mediów: Ryszard Bonisławski – senator RP, regionalista, autor wielu książek i programów promujących Łódź i województwo łódzkie; Lech Dyblik – aktor; Tomasz Grzywaczewski – podróżnik; Monika Kuszyńska – wokalistka zespołu Varius Manx; Andrzej Poniedziałki – satyryk; Piotr Pustelnik – himalaista; Bronisław Wrocławski – aktor oraz Monika Sawicka – pisarka. Dla upowszechnienia, promocji kampanii oraz propagowania inicjatyw partnerów powstała strona internetowa www.lodzkieczyta.pl, wyodrębniono również agendę koordynującą przedsięwzięcie – Biuro Łódzkie Czyta.

W czasie kampanii Łódzkie Czyta przeprowadzono wiele ciekawych imprez w niekonwencjonalny sposób promujących książkę i czytelnictwo. Za jedno z najbardziej udanych przedsięwzięć można uznać promowanie czytelnictwa przez uczestniczki trzeciej edycji konkursu modowego – The Look of The Year. W dniu 1 maja 2012 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. J. Piłsudskiego w Łodzi, finalistki konkursu zachęcały dzieci i młodzież do czytania. Impreza odbywała się w dwóch miejscach: w Czytelni Głównej i Czytelni Zbiorów Specjalnych. W Czytelni Głównej dziewczęta spotkały się z uczniami gimnazjów i liceów. Po krótkim przedstawieniu się odpowiadały na pytania dotyczące ich doświadczeń związanych z czytaniem i modą. Kolejna część spotkania przeznaczona była na kalambury, których

hasła dotyczyły książek i mody. Dodatkową atrakcją były nagrody książkowe, które ufundowało Wydawnictwo Literatura oraz możliwość bezpłatnego zapisu do biblioteki.

W Czytelni Zbiorów Specjalnych uczestniczki konkursu spotkały się z uczniami szkoły podstawowej. Modelki opowiadały o swojej ulubionej książce z dzieciństwa i bohaterze literackim. Następnie czytały fragmenty znanych bajek i książek dla dzieci. Doskonałym pomysłem okazała się także zabawa w kreatorów mody. Zaproszone dzieci wraz z modelkami miały za zadanie zaprojektować część ubioru dla manekina wykonanego z papieru. Podsumowaniem całej imprezy była sesja zdjęciowa finalistek konkursu The Look Of The Year z uczniami zgromadzonymi w bBibliotece.

Po raz kolejny modelki promowały czytelnictwo i książki w dniach 24 i 25 maja 2012 r. W Łódzkiej Manufakturze – największym centrum handlowo-usługowo-rozrywkowym w Polsce, w Magazynie Bawełny odbyły się pokazy ubiorów zaprojektowanych przez młodych projektantów. W pomieszczeniu, w którym odbywał się pokaz, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka J. Piłsudskiego zaaranżowała **Modową Bibliotekę**, w której można było obejrzeć ilustrowaną prasę dla kobiet z XIX i XX w., książki o modzie i projektantach, łódzkim przemyśle włókienniczym i fabrykantach. Prezentacja książek zainteresowała wiele osób. Wielokrotnie dopytywano o najstarsze książki i czasopisma dotyczące mody. Pokaz w miejscu komercyjnym okazał się doskonałą formą promocji zbiorów.

Istotnym przedsięwzięciem w ramach kampanii społecznej Łódzkie Czyta było stworzenie przez Dział Zbiorów Regionalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz partnerów – **Literackiej Mapy Województwa Łódzkiego**. Na interaktywnej mapie województwa prezentowane są ślady obecności i działalności pisarzy, poetów i dramaturgów: miejsca, w których mieszkali i tworzyli swe dzieła, w których wypoczywali bądź które odwiedzali. Na Literackiej Mapie pojawiają się także miejsca siedzib muzeów literackich, izb pamięci, a także działalności grup i stowarzyszeń literackich. Mapa jest nadal tworzona i rozwijana. Wyniki dotychczasowych prac można obejrzeć pod adresem internetowym: <http://mapa.lodzkieczyta.pl/>. Na Literackiej Mapie Województwa Łódzkiego znajduje się 1076 opisanych punktów oraz 156 nazwisk poetów i pisarzy (stan na wrzesień 2012 r.).

Podczas kampanii Łódzkie Czyta zastanawiano się wielokrotnie nad popularyzowaniem czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, dlatego w dniu 12 czerwca 2012 r. odbyła się debata **Dziecko&Książka**, której przyświecał temat postaw współczesnego dziecka wobec książki i czytania. W debacie uczestniczyli m. in. Anna Onichimowska (wiceprezes Stowarzyszenia

Przyjaciół Książki dla Młodych – Polskiej Sekcji IBBY, autorka książek dla dzieci), *prof. Joanna Wiszniewska-Domańska* (Wyższa Szkoła Sztuki i Projektowania, dziekan Wydziału Wzornictwa i kierownik Pracowni Projektowania Książki Artystycznej), dr hab. Mariola Antczak (Uniwersytet Łódzki, Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki), dr Małgorzata Iwanowicz (Uniwersytet Łódzki, nauczyciel akademicki, autorka książek dla dzieci), Krzysztof Kwiatkowski (wykładowca metodyki resocjalizacji i jej survivalowego aspektu na Uniwersytecie Łódzkim i Wyższej Szkole Pedagogicznej, prezes Stowarzyszenia Polska Szkoła Survivalu), Beata Sakowska (portal Urwisowo), Barbara Baklińska (koordynator Fundacji ABCXXI Cała Polska Czyta Dzieciom), Bogusława Walenta (Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli), Anna Mrozińska (blog „Poza Rozkładem”), Joanna Guszt (Wydawnictwo „Ładne Halo”), *Anna Niewiadomska* (producent filmowy, choreograf), Dorota Radziejewicz (Dom Kultury „Na Żubardzkiej”, reżyser teatru dla dzieci i młodzieży, realizator Przeglądu Teatrów „Działwa”) [4]. Debata zrealizowana została w ramach projektu „Łódzkie Biblioparty. 90 urodziny bibliotek dla dzieci”.

Jedną z wielu ciekawych imprez zorganizowanych w ramach kampanii społecznej Łódzkie Czyta była też druga już edycja **Dni Gutenberga**, której pomysłodawcą jest Łukasz Rojewski, właściciel lokalu Pub Biblioteka. W obydwu edycjach święta zorganizowanego na cześć mistrza drukarstwa odbyła się Parada Czcionek, która w 2012 r. wyruszyła spod zabytkowej kamienicy Pod Gutenbergiem przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi. Kolorowy korowód odbył się przy dźwiękach bębnów oraz pod przewodnictwem Jana Gutenberga z Moguncji. Program Dni Gutenberga ma charakter rozrywkowy, jak i naukowy, gdyż w ciągu dwóch dni można wybrać się na występ artystyczny zaproszonych kabaretów lub uczestniczyć w sesji naukowej. Ważnym punktem była akcja pisania listów do przyszłych pokoleń. Każdy, niezależnie od wieku i profesji, mógł napisać list, który zamykano w Kapsule Czasu. Korespondencja ta zostanie otworzona za dziesięć lat.

Od trzech lat na łódzkiej mapie przedsięwzięć promujących książkę i czytelnictwo znajdują się imprezy biblioteczne, które w niekonwencjonalny i ciekawy sposób integrują czytelników – odbiorców słowa pisanego. Za najbardziej widowiskową i skuteczną inicjatywę należy uznać Odjazdowego Bibliotekarza, który stał się akcją ogólnopolską, jednocząc środowisko bibliotekarzy i czytelników. W świadomość łodzian wpisała się też kampania Łódzkie Czyta, która zintegrowała czytelników i bibliotekarzy z województwa łódzkiego.

Warto zauważyć, że każda wspomniana forma promocji i działanie popularyzatorskie książki i czytelnictwa ma swoje odzwierciedlenie w sieci Internet, która wpływa na powodzenie akcji. Dodatkowo przedsięwzięcia promowane są poprzez portal społecznościowy Facebook. Nowatorskie formy promocji książki i czytelnictwa, jak Odjazdowy Bibliotekarz czy Biblio Cup, powstały dzięki pasjom i poświęceniu wolnego czasu bibliotekarzy. Promocja bibliotek, kształtowanie mody na czytanie, kreowanie pozytywnego wizerunku bibliotekarza odbywa się niejednokrotnie poza macierzystymi placówkami bibliotecznymi. Dzięki tego typu rozwiązaniom biblioteki docierają do nowych kręgów odbiorców, stwarzając sobie tym samym nowe czasoprzestrzenie komunikacji [2; 17].

Łódź, na tle kraju, jest miejscem szczególnym dla bibliotekarstwa, gdyż w 1945 r. to w tym mieście po raz pierwszy w Polsce utworzono Katedrę Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej (Uniwersytet Łódzki). W Łodzi funkcjonują niepowtarzalne placówki muzealne na skalę międzynarodową, eksponujące i popularyzujące książkę i sztukę drukarską: Muzeum Książki Artystycznej oraz Muzeum Papieru i Druku. Z inicjatywy Wydawnictwa Correspondance des Arts w 2006 r. powstała publikacja *Bibliofilska Mapa Łodzi*, która w interesujący sposób prezentuje obiekty związane z książką. Przedstawione przedsięwzięcia prezentują Łódź jako miejsce wielu ciekawych metod promocji książki i czytelnictwa, bibliotekarzy pełnych pasji, oddanych bezgranicznie zawodowi.

Bibliografia

1. *Biblio Cup* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.bibliocup.com.pl/?page_id=2. Stan z dnia 10.02.2013.
2. *Brief.pl* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.brief.pl/brief-poleca/art184,festiwal-reklamy-ad-days.html>. Stan z dnia 19.02.2013.
3. Góralska M., *Książki i nowe media i ich czasoprzestrzenie*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2009. ISBN 978-83-61464-11-2.
4. *Łódzkie czyta* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: www.lodzkieczyta.pl. Stan z dnia 10.02.2013.
5. *Łódzkie czyta* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.lodzkieczyta.pl/o-kampanii/cele>. Stan z dnia 10.02.2013.
6. *Odjazdowy bibliotekarz* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://odjazdowybibliotekarz.pl/>. Stan z dnia 10.02.2013.
7. Stawińska J., *Promocja książki i czytelnictwa na festiwalu Ad Days w Łodzi*, „Poradnik Bibliotekarza” 2010, nr 3, s. 26–27. ISSN 0032-4752.
8. Śliwińska B., *Bibliotekarze w mieście kultury, czyli VII Forum Młodych Bibliotekarzy – ciąg dalszy*, „Poradnik Bibliotekarza” 2012, nr 12, s. 14–15. ISSN 0032-4752.
9. Milewska P., *Promowanie czytelnictwa „inaczej”*, „Poradnik Bibliotekarza” 2012, nr 10, s. 14–15. ISSN 0032-4752.
10. Wojciechowski J., *Biblioteka w komunikacji publicznej*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2010. ISBN 978-61464-38-9.

*Magdalena Seta*¹
*Karolina Grobelska*²

MUZEUM SGGW CZYLI SFERA KULTURY W BIBLIOTECE

Muzeum Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie należy do grona najmłodszych muzeów uniwersyteckich w Polsce. Zostało powołane w 2006 r. na mocy Zarządzenia JM Rektora, aby gromadzić, chronić, dokumentować i upowszechniać dziedzictwo historyczne Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Jako muzeum akademickie, ma za zadanie edukować w dziedzinie historii i tradycji uczelni, zaliczanej do najstarszych szkół rolniczych w Europie. Funkcjonuje ono w strukturze Biblioteki Głównej, w oparciu o Regulamin Organizacyjny Systemu Biblioteczno-Informacyjnego.

Jedną z jego podstawowych funkcji jest działalność wystawiennicza. W muzeum prezentowana jest stała wystawa „Z Marymontu na Ursynów”, otwarta w styczniu 2008 r., ukazująca dzieje Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Obok stałej ekspozycji muzealnej prezentowane są wystawy czasowe związane z uczelnią, jej tradycjami, jak również szeroko rozumianym życiem środowiska akademickiego.

Obok działalności wystawienniczej Muzeum przygotowuje wydarzenia mające na celu przede wszystkim dotarcie do odbiorców, w tym wypadku głównie studentów, z ofertą muzealną, a także spopularyzowanie instytucji wśród społeczności akademickiej. Dzięki temu, że organizacyjnie wchodzi ono w skład Biblioteki Głównej, promuje również jej działalność. Osią tej działalności są dwa cykliczne programy kulturalne mające na celu nawiązanie i utrwalenie międzypokoleniowych więzi w środowisku akademickim.

¹ Dr inż. Magdalena Seta, Biblioteka Główna Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, e-mail: magdalena_seta@sggw.pl.

² Mgr Karolina Grobelska, Muzeum Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, e-mail: karolina_grobelska@sggw.pl.

Dzięki działaniom promocyjnym popularyzowane jest nie tylko muzeum, ale również biblioteka, w której skład wchodzi muzeum. Kreowany jest i utrzymywany jej pozytywny wizerunek w oczach studentów uczelni, co jest istotne w budowaniu zadowolenia z wyboru studiów [7]. Jak podaje Małgorzata Tarka [11]: jakość kształtowania wizerunku biblioteki zależy od różnorodności działań marketingowych stosowanych przez jej pracowników. Podstawowe elementy marketingu-mix to: produkt, dystrybucja, cena i promocja [8]. Każdy z tych elementów jest istotny, jednakże w działalności niekomercyjnej instytucji usługowej, jaką jest biblioteka, dość istotną rolę odgrywa promocja, która polega na komunikowaniu się z nabywcami przez wzajemne przekazywanie informacji o produkcie czy usłudze [11; 8]. Obejmuje ona wszelkie działania mające na celu wykształcenie i utrwalenie pozytywnego wizerunku [3]. Promocja, jako składowa działalność marketingowej, podejmowana jest coraz częściej w nowoczesnie zarządzanych bibliotekach oraz placówkach kultury [6]. Najczęściej stosowane formy takich działań to:

- powiadomienia wewnętrzne i zewnętrzne,
- ekspozycje i spotkania promocyjne,
- informatory i przewodniki,
- działania bezpośrednie [12].

Działania promocyjne podejmowane przez biblioteki mają zazwyczaj przyciągać czytelników i popularyzować działalność tych instytucji w ich otoczeniu [4; 9]. Podejmuje je wiele bibliotek akademickich i obejmują one różnego rodzaju przedsięwzięcia. Na przykład Biblioteka Uniwersytetu Rzeszowskiego organizuje cykl „Noce BUR”, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem czytelników [1]. Inne biblioteki przygotowują różnego rodzaju informatory, przewodniki i informacje prasowe, organizują spotkania i wystawy [9; 5].

Biblioteka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie promuje swoją działalność poprzez:

- stronę internetową, jako źródło aktualnych informacji o organizacji pracy i ofercie biblioteki kierowanej zarówno do studentów, jak i pracowników uczelni;
- prowadzenie fanpage’u na facebooku, jako źródła informacji i kontaktu ze studentami;
- zamieszczanie informacji w „Informatorach dla studentów”;
- przygotowywanie i rozpowszechnianie ulotek informacyjnych;
- organizowanie wystaw książek z możliwością ich zakupu do zbiorów Biblioteki (przy współpracy dostawców książek).

Powołanie do życia Muzeum SGGW i włączenie go w strukturę biblioteki pozwoliło na wprowadzenie zróżnicowanej oferty kulturalnej oraz dotarcie do szerszego kręgu odbiorców.

Według definicji zawartej w ustawie o muzeach „**Muzeum** jest jednostką organizacyjną nienastawioną na osiąganie zysku, której celem jest gromadzenie i trwała ochrona dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości o charakterze materialnym i niematerialnym, informowanie o wartościach i treściach gromadzonych zbiorów, upowszechnianie podstawowych wartości historii, nauki i kultury polskiej oraz światowej, kształtowanie wrażliwości poznawczej i estetycznej oraz umożliwianie korzystania ze zgromadzonych zbiorów” [10, s. 1].

Mówiąc o kształtowaniu wrażliwości poznawczej i estetycznej, kładzie się obecnie nacisk na edukację wielowymiarową. Polega ona na dostarczaniu odbiorcom różnych bodźców kształtujących sferę umysłu i ducha. Dlatego tradycyjna definicja muzeum uległa współcześnie pewnym modyfikacjom, zgodnie z którymi dziedzictwo niematerialne uznaje się za pełnoprawny przedmiot kolekcji muzealnych i element procesu edukacji. Muzea stawiają na bezpośredni kontakt z publicznością i dostarczanie źródeł dla wielokulturowej edukacji. Dlatego też „współczesne muzeum bywa stale jeszcze instytucją trwałą, musi przynosić dochody, aby przetrwać, służy społeczeństwu i ich polityce określania tożsamości i wartości, jest dostępne publicznie także przez Internet, prowadzi badania nad świadectwami działalności człowieka i jego otoczeniem, gromadzi zbiory i symulakra, konserwuje i zabezpiecza zbiory lub nośniki, na których są one zapisane, udostępnia je i prezentuje, tworzy nowe rzeczywistości oraz wartości edukacyjne i fikcyjne, służy rozrywce” [2, s. 54].

W 2009 r. Muzeum SGGW zapoczątkowało cykl „Kulturalnych Czwartków”, który oparty jest na formule spotkań z osobami, które poprzez pracę zawodową lub wykształcenie związane są z SGGW. Podczas spotkań odkrywają one przed uczestnikami swoje zawodowe i prywatne pasje, niekiedy odległe od wyuczonego zawodu. Goście są często osobami znanymi z mediów i kojarzonymi z odmienną od swojego wykształcenia sferą. Podczas spotkań dają się poznać nie tylko jako specjaliści w wybranej dziedzinie, ale także jako ludzie o określonych zamiłowaniach, mający rozmaite hobby. To sprawia, że uczestnicy spotkań zostają dodatkowo zaintrygowani, a często zaskoczeni osobą gościa, przedstawioną w zupełnie nowym kontekście. Cykl cieszy się uznaniem odbiorców, w tym także studentów, przez których spotkania te odbierane są często jako okazja do zaznajomienia się z innymi absolwentami uczelni, „kolegami po fachu”, osobami z innego

pokolenia, wciąż jednak reprezentującymi to samo środowisko i zbliżone wartości. Stałą częścią każdego spotkania jest wspólne picie herbaty, serwowanej po zakończeniu oficjalnej części, traktowane jako dodatkowy element integrujący zebranych. Herbata w kularach pozwala na swobodniejszy kontakt z gościem i jest ważna szczególnie z punktu widzenia studentów, którzy śmieiej zadają wówczas pytania, proszą o rady i wskazówki zawodowe. Od momentu zainaugurowania cyklu w Muzeum SGGW odbyło się kilkadziesiąt „Kulturalnych Czwartków”. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi:

- redaktor Andrzej Zalewski, legendarny „Pan od pogody”, twórca Eko-radia, inicjator Święta Polskiej Niezapominajki, absolwent Wydziału Rolniczego, pierwszego powojennego rocznika studentów SGGW;
- prof. dr hab. Jerzy Tumiłowicz, wybitny znawca i miłośnik drzew, kierownik Arboretum Leśnego Zakładu Doświadczalnego SGGW w Rogowie;
- Adela Dankowska, utytułowana polska szybowniczka, zdobywczyni Medalu Lilienthala, najwyższego trofeum w szybownictwie, z wykształcenia ekonomistka rolna;
- Maciej Wisławski, kierowca rajdowy, wielokrotny Rajdowy Mistrz Polski, Rajdowy Wicemistrz i Mistrz Europy, absolwent ogrodnictwa;
- dr Andrzej Kruszewicz, lekarz weterynarii, z zamiłowania ornitolog, dyrektor Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Warszawie, twórca „Azylu dla ptaków” w warszawskim ZOO;
- Maja Popielarska, dziennikarka stacji telewizyjnej TVN, gospodyni programów telewizyjnych poświęconych sztuce ogrodów, z wykształcenia architekt krajobrazu;
- prof. dr hab. Stanisław Berger, ekspert z zakresu nauk o żywności i żywieniu człowieka, członek licznych polskich i międzynarodowych towarzystw naukowych w tej dziedzinie, doctor honoris causa SGGW, inicjator wydania, współautor i redaktor *Kuchni Polskiej*, legendarnego poradnika kulinarnego obecnego w każdym polskim domu;
- Karol Okrasa, charyzmatyczny „Szef Kuchni”, gospodarz telewizyjnych programów kulinarnych *Kuchnia z Okrasą*, *Smaki czasu z Karolem Okrasą*, a ostatnio *Okrasa łamie przepisy*, z zawodu kucharz, absolwent studiów inżynierskich na Wydziale Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji SGGW;

- prof. dr hab. Jan Górecki, Rektor SGGW w latach 1990–1996, doctor honoris causa tej uczelni, wybitny ekonomista, ekspert w Sekretariacie ds. Wyżywienia i Rolnictwa FAO w latach 1974–1979, członek szeregu rad naukowych oraz stowarzyszeń naukowych i zawodowych polskich oraz zagranicznych, członek Komitetu Ekonomiki Rolnictwa PAN, od 1988 r. członek zagraniczny Królewskiej Szwedzkiej Akademii Rolnictwa i Leśnictwa, w latach 1991–1995 przewodniczący Rady ds. Wsi i Rolnictwa przy Kancelarii Prezydenta RP Lecha Wałęsy oraz członek rady przy Kancelarii Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, Ambasador RP w Królestwie Danii w latach 1997–2001;
- Dorota Sumińska, lekarz weterynarii, z zamiłowania psycholog zwierzęcy i przyrodnik, autorka książek i poradników poświęconych nie tylko czworonogom, związana z popularnymi programami radiowymi i telewizyjnymi o zwierzętach, m. in. *Zwierzowiec* i *Cztery łapy* w TVP 1 oraz *Zwierzenia na cztery łapy* w 1 Programie Polskiego Radia i *Wierzę w zwierzę* na antenie Tok FM;
- Mateusz Bartel, Arcymistrz szachowy, drugi w rankingu polskich szachistów, absolwent studiów licencjackich na Wydziale Zastosowań Informatyki i Matematyki SGGW, czterokrotny Mistrz Polski mężczyzn w szachach, pierwszy Polak – zwycięzca prestiżowego turnieju Aeroflot Open w Moskwie.

„Kulturalne Czwartki” są spotkaniami lubianymi i oczekiwanymi przez publiczność. Pełnią rolę integrującą środowisko akademickie, a przede wszystkim pomagają budować międzypokoleniowe więzi. Ich zadaniem jest nie tylko radość ze spotkania z innym, ciekawym człowiekiem, ale także budowanie tożsamości przyszłego absolwenta, oparte na wskazywaniu zaangażowanych, a przez to wartych naśladowania postaw.

Impulsem do stworzenia kolejnego, stałego cyklu było pozyskanie do zbiorów Muzeum SGGW zabytkowego pianina, które zostało odrestaurowane na Wydziale Technologii Drewna SGGW. Kompleksowa renowacja instrumentu, polegająca na naprawie mechanizmu oraz konserwacji obudowy meblarskiej, stała się tematem pracy magisterskiej absolwenta kierunku technologia drewna. Przekazanie zabytkowego pianina do muzeum zrodziło pomysł zorganizowania popołudniowych koncertów. Z inicjatywą zwrócono się do władz Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, które przychylnie odniosły się do tej idei. Na mocy porozumienia zawartego między rektorami obu uczelni w grudniu 2011 r. zainaugurowano cykl koncertów, w ramach którego studenci i absolwenci UMFC koncertują dla

środowiska akademickiego SGGW. Koncerty mają charakter kameralny i z częstotliwością raz na miesiąc lub raz na dwa miesiące odbywają się w przestrzeni reprezentacyjnego hallu przed wejściem do sal ekspozycyjnych. Hall jest miejscem wspólnym dla muzeum i biblioteki, co ma w tym wypadku dodatkowe znaczenie. Koncerty, które odbywają się w rozległej, dwupoziomowej przestrzeni hallu stają się słyszalne nie tylko dla bezpośrednich, zadeklarowanych uczestników koncertu, ale także przypadkowych słuchaczy, przebywających w tym czasie przy stanowiskach katalogowych. Studenci oraz inne osoby pracujące w bibliotece zyskują zatem dodatkowy walor w postaci muzyki wykonywanej na żywo. To nieplanowane uczestnictwo w koncercie może ich zatem zachęcić do świadomego udziału. W ten sposób muzeum i biblioteka stają się w świadomości odbiorców miejscem przyjaznym, poniekąd zaskakującym, w którym dzieją się różne, kulturalne przedsięwzięcia i do którego przychodzi się z rozmaitych powodów.

Muzeum uniwersyteckie, funkcjonujące wraz z biblioteką jako wspólny organizm, staje się tym samym jednym z najważniejszych miejsc uczelni. Połączenie centrum wiedzy z miejscem odpowiedzialnym nie tylko za historię i tradycję, ale także za emocje, ma uzasadnienie. Pokazuje, że droga od rozumu do serca wcale nie musi być najdłuższa.

Bibliografia

1. Bułdak A., Buszta A., *Nocą w Bibliotece Uniwersytetu Rzeszowskiego licho nie śpi... – innowacyjne formy promocji biblioteki*, [w:] Wojciechowska M. (red.), *Koncepcje organizacji bibliotek*, Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, Gdańsk 2012. s. 147–153. ISBN 978-83-61079-16-3.
2. Folga-Januszewska D., *Muzea w Polsce 1989-2008. Stan, zachodzące zmiany i kierunki rozwoju muzeów w Europie oraz rekomendacje dla muzeów polskich* [Dokument elektroniczny]. Warszawa 2008. Tryb dostępu: http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportMuzea/muzea_raport_w.pelna%281%29.pdf. Stan z dnia 25.02.2013.
3. Huczek M., *Marketing organizacji non profit*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu, Sosnowiec 2003. ISBN 83-89275-30-9.
4. Jurowski M., *Działalność promocyjna Biblioteki Politechniki Wrocławskiej wśród potencjalnych użytkowników*, „Bibliotekarz” 2002, nr 10, s. 18–21. ISSN 0208-1333.
5. Kaczmarek E., Karwasiński P., *Biblioteka jutra – już dziś. O jej promocji słowem, obrazem i dźwiękiem*, [w:] Wojciechowska M. (red.), *Marketing biblioteczny: rozważania, dyskusje, konteksty*, Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, Gdańsk 2007, s. 123–136. ISBN 978-83-61079-00-2.
6. Kamińska J., *Marketing wewnętrzny w bibliotece*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006. ISBN 83-226-1558-2.
7. Karasiewicz K., Piotrowski A., *Public Relations biblioteki akademickiej. Funkcja biblioteki w kształtowaniu wizerunku wyższej uczelni*, [w:] Wojciechowska M. (red.), *Marketing biblioteczny: rozważania, dyskusje, konteksty*, Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, Gdańsk 2007, s. 75–98. ISBN 978-83-61079-00-2.
8. Michalski E., *Marketing: podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003. ISBN 978-83-01-14051-9.
9. Sójkowska I., *Promocja biblioteki akademickiej: doświadczenia Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej*, [w:] Ganińska H. (red.), *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji: działania i codzienność: materiały konferencyjne, Poznań, 15-17 czerwca 2005*, t. 1, Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej, Poznań 2005, s. 122–134. ISBN 83-910677-2-6.
10. Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz.U. z 1997 r. Nr 5, poz. 24 wraz z późniejszymi zmianami).
11. Tarka M., *Public Relations w Bibliotece*, „Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” [Dokument elektroniczny]. 2007, nr 3. Tryb dostępu: <http://www.nowyebib.info/2007/84/a.php?tarka>. Stan z dnia 25.02.2013.
12. Zawada A., *O promocji biblioteki*, „Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” [Dokument elektroniczny]. 2002, nr 2. Tryb dostępu: <http://www.nowyebib.info/biuletyn-ebib/32/a.php?zawada1>. Stan z dnia 25.02.2013.

MARIAŻ KATALOGU ZE SZTUKĄ, CZYLI SŁÓW KILKA O DZIAŁALNOŚCI GALERII BIBLIO-ART W BIBLIOTECE POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Pokój katalogowy w bibliotece to dla wielu niepozorne pomieszczenie. W ujęciu tradycyjnym królują w nim rzędy szufladek, które często wypełnione są pożółkłymi od upływu czasu karteczkami i tylko cierpliwy czytelnik może odnaleźć w nich lokalizację upragnionego woluminu. W ujęciu nowoczesnym wita nas otwarta przestrzeń, gdyż zawartość szufladek przybrała formę elektroniczną i stała się częścią światowej sieci. Tak też wygląda pokój katalogowy w Bibliotece Politechniki Łódzkiej. Czy jednak jest to niepozorne pomieszczenie? Z pewnością nie, gdyż odkąd zagościła w nim Galeria Sztuki Biblio-Art, tętni ono życiem i jest miejscem wielu kulturalnych wydarzeń. W ostatnim czasie galeria świętowała pięciolecie swojej działalności. Złożyło się na nie trzydzieści jeden wernisaży. Jednakże początki tego przedsięwzięcia były bardzo skromne i nic nie zapowiadało, że galeria wyrośnie na profesjonalną instytucję kultury.

Wszystko zaczęło się jesienią 2007 r., kiedy to wicedyrektor Biblioteki Politechniki Łódzkiej Elżbieta Skubała zaproponowała przyłączenie się do akcji promującej czytelnictwo. W pokoju katalogowym na pierwszym piętrze zawieszono plakaty autorstwa Marzeny Mróz z cyklu „Przyłapani na czytaniu”. Ukazywały one znane postacie świata sztuki i kultury zajęte czytaniem. Znaleźli się na nich m.in. Joanna Szczepkowska, Jan Nowicki i Maciej Stuhr [8, s. 42]. Wówczas narodził się spontaniczny pomysł, aby pokój katalogowy zamienić w swoistą galerię sztuki, tym bardziej, że wystawa wspomnianych plakatów cieszyła się dużym zainteresowaniem, nie tylko ze strony pracowników biblioteki, ale również większości tych osób,

¹ Mgr Andrzej Hołasek, Biblioteka Politechniki Łódzkiej, e-mail: aholasek@onet.eu.

które w tym czasie ją odwiedziły. Ponadto studenci, wyszukując w katalogu skrypty, chcąc nie chcąc oglądali ekspozycję. Chociaż ta inicjatywa pojawiła się spontanicznie, to jednak nie była nowatorska.

Sztuka jest towarzyszką bibliotek od wieków. Wystarczy przypomnieć chociażby opisy słynnej biblioteki w Aleksandrii, zobaczyć ruiny biblioteki Celsusa w Efezie, czy też podziwiać freski Rafaela w bibliotece watykańskiej [1, s. 1–108; 10, s. 274–289]. W Politechnice Łódzkiej już parę lat wcześniej powstały na kilku wydziałach galerie, w których prezentowano sztukę. Ich celem było uwrażliwianie studenta uczelni technicznej na wartości humanistyczne, na piękno, na barwę, na styl. Zresztą to właśnie pozostaje nadrzędnym celem organizatorów Galerii Biblio-Art. Należy jednak podkreślić, że Biblioteka Politechniki Łódzkiej w szczególności jest predestynowana do prowadzenia tego typu działalności, gdyż znajduje się w zabytkowym pofabrycznym gmachu, który wchodził w skład kompleksu manufaktury rodziny Schweikertów (fot. 1). Rodzina Schweikertów przybyła w okolice Łodzi około 1800 r. Syn Johanna Jakoba – Fryderyk Wilhelm w 1865 r. założył w Łodzi tkalnię. Niebawem stworzył rodzinną firmę – Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Wełnianych. Przedsiębiorstwo się rozrastało, zajmując z czasem kilka fabrycznych budynków. Po śmierci Fryderyka Wilhelma firmą zarządzali jego synowie. Po II wojnie światowej większość zabudowań należących do rodziny Schweikertów weszła w skład kampusu Politechniki Łódzkiej [3, s. 187–189].

Zdjęcie 1. Gmach Biblioteki Politechniki Łódzkiej, który pierwotnie należał do manufaktury Schweikertów



Źródło: Biblioteka Politechniki Łódzkiej.

Za datę otwarcia Galerii Biblio-Art uznaje się dzień 6 listopada 2007 r., kiedy to inaugurowano wystawę „Przyłapani na czytaniu”. Wkrótce potem ogłoszono w Bibliotece konkurs na nazwę galerii i ostatecznie zwyciężyła Biblio-Art. Wicedyrektor Elżbieta Skubała zaprosiła do opieki nad działalnością galerii kustosz Barbarę Balwicką i kustosz Izabelę Szmidt (fot. 2). Organizatorzy Biblio-Art wytyczyli sobie ambitne cele. Postanowiono uwrażliwiać percepcję młodzieży odwiedzającej bibliotekę na otoczenie poprzez prezentowanie różnych form sztuki. Ponadto założono, że udostępnienie tego miejsca do wystawiania twórczości pracowników i studentów uczelni pozwoli na promowanie młodych talentów. Wielu pracowników i studentów rozwija własne pasje i zainteresowania: rzeźbią, malują, fotografują i właśnie ich prace są przedmiotem wernisaży w Biblio-Art. Kolejnym ważnym celem było zacieśnianie współpracy z łódzkimi uczelniami, które biorą udział we współtworzeniu i upowszechnianiu sztuki. Należą do nich Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego oraz Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera. W szerszym kontekście zrozumiano, że działalność galerii może być jednym z czynników, który pomaga w kształtowaniu marki Biblioteki Politechniki Łódzkiej jako ośrodka aktywnie uczestniczącego w szerzeniu fachowej wiedzy i kultury. Dodatkowym efektem tej działalności mogła być również pełniejsza integracja środowiska bibliotekarskiego.

Zdjęcie 2. Izabela Szmidt i Barbara Balwicka (od lewej)



Źródło: Biblioteka Politechniki Łódzkiej.

Zdjęcie 3. Pokój katalogowy, w którym zagościła Galeria Biblio-Art

Źródło: Biblioteka Politechniki Łódzkiej.

Realizowanie powyższych celów było niełatwym zadaniem. Jednakże Barbara Balwicka i Izabela Szmidt przystąpiły do niego z dużym entuzjazmem, nabierając coraz większego doświadczenia. Przede wszystkim niezwykle trafne okazało się połączenie pokoju katalogowego z funkcjami galerii. Odkąd usunięto z niego ostatnie szafki z katalogiem kartkowym, stał się jeszcze bardziej przestronny (fot. 3). Studenci lubią to pomieszczenie, gdyż mogą tutaj przy stołach swobodnie podłączyć własne laptopy i korzystać z Internetu. Ponadto mają pod ręką katalog elektroniczny oraz do dyspozycji wygodne sofy.

Skromny pokój katalogowy stopniowo przeobrażał się w profesjonalną galerię. Niemalą rolę odegrało przy tym zainstalowanie nowego oświetlenia, które nie tylko pomaga w odpowiednim wyeksponowaniu wystawianych obiektów, ale również umożliwia stworzenie kameralnego nastroju. Wszystkich odwiedzających wita logo Biblio-Art, umieszczone tuż przy wejściu. Podczas trzydziestu jeden wernisaży zaprezentowano szerokie spektrum gatunków i rodzajów dzieł sztuki. Pokazano tutaj m.in. akwarele, fotografie, grafiki, ilustracje, ryciny, malarstwo olejne, plakaty, rzeźby, tkaniny, filmy animowane oraz karykatury (fot. 4 i 5).

Zdjęcie 4. Rzeźba w Galerii Biblio-Art



Źródło: Biblioteka Politechniki Łódzkiej.

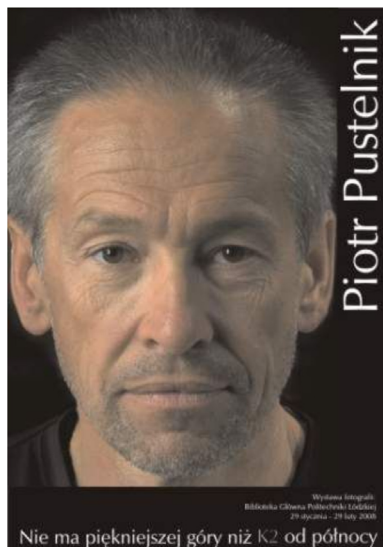
Zdjęcie 5. Tkanina w Galerii Biblio-Art



Źródło: Biblioteka Politechniki Łódzkiej.

W Galerii Biblio-Art znalazły się prace znanych twórców. Wymienić należy choćby fotografie autorstwa Piotra Pustelnika [3, s. 42], znanego himalaisty, który jest równocześnie pracownikiem Politechniki Łódzkiej (fot 6). Wystawa jego zdjęć „Moje podróże” (29.01–29.02.2008 r.) relacjonowała wyprawy w Himalaje. Z kolei na wystawie ilustracji Marka Żuławskiego do *Eposu o Gilgameszu* (10.02–12.03.2009 r.) można było obejrzeć kilkanaście oryginalnych serigrafii wykonanych techniką kolażu, przygotowanych do brytyjskiego wydania wspomnianej książki. Aktualnie ilustracje niezującego już artysty na stałe można oglądać w Muzeum Uniwersyteckim w Toruniu. Uwagę studentów i wielu gości przykuł również wernisaż plakatów autorstwa uznanego grafika i projektanta prof. Krzysztofa Tyczkowskiego (07–26.04.2011 r.) [9, s. 58]. Jego specjalnością jest projektowanie okładek książek, katalogów, znaków graficznych i stron tytułowych czasopism. Spod jego ręki wyszło ponad sto plakatów. W podwojach galerii zagościła również wielka polityka w osobie senatora RP Ryszarda Bonisławskiego [12, s. 45; 6]. Jest on także prezesem Towarzystwa Przyjaciół Łodzi i doskonałym znawcą historii miasta i regionu. Swoją osobą uświetnił wernisaż przedwojennych fotografii Łodzi zatytułowany „Łódź w obiektywie Włodzimierza Pfeiffera” (11.10.2011 r.) (fot. 7). Zebrani z dużą uwagą wsłuchiwali się w jego opowieści, będące oprawą do prezentowanych zdjęć.

Zdjęcie 6. Plakat z wystawy Piotra Pustelnika



Źródło: Biblioteka Politechniki Łódzkiej.

Zdjęcie 7. Senator Ryszard Bonisławski z dyrektorem Biblioteki Politechniki Łódzkiej Błażem Feretem



Źródło: Biblioteka Politechniki Łódzkiej.

Organizatorkom Biblio-Art udało się nawiązać współpracę ze środowiskami akademickimi skupionymi przy Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego oraz Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. Zaowocowało to kilkoma wystawami prac studentów tych uczelni oraz wymianą doświadczeń i nawiązaniem nowych kontaktów. Pierwszą była wystawa prac studentów ASP pod tytułem „Grafika” (23.06–15.09.2008 r.). Później (03.04–05.06.2009 r.) studenci tej samej uczelni udostępniili swoje dzieła z zakresu malarstwa [7]. Obrazy powstały w pracowni prof. Jolanty Wagner i dr. Rafała Tobiszewskiego z Wydziału Edukacji Wizualnej. Nie lada wydarzeniem był wernisaż projektów kostiumów do przedstawień teatralnych oraz projektów aranżacji hal zdjęciowych wykonanych przez studentów PWSFTviT. Zostały one zrealizowane pod kierunkiem prof. Tadeusza Majdy i mgr. Macieja Kędzielawskiego.

W galerii organizowano również wystawy gości spoza Łodzi. Niezwykle interesująca ekspozycja została przygotowana we współpracy z Rafałem Frankiewiczem, który kieruje Artgo Artistic Galery and Studio w Pabianicach. Zatytułowana „Sztuka Portretu” (16.06–02.09.2009 r.), obejmowała prace szesnastu autorów, o których doborze zdecydowało kryterium stosowanej przez nich techniki portretowej. Przy tej okazji odwiedzającym zostały zaprezentowane akwarele, pastele, obrazy olejne, grafiki, rysunki, fotografie i rzeźby. Równie oryginalne i ciepło przyjęte okazały się akwarele autorstwa Mariusza Gosławskiego z Bełchatowa. Wystawa jego malarstwa

„Piórkiem i kawą” (11.01–10.02.2012 r.) [11, s. 49] ukazywała niecodzienne wykorzystanie kawy, jako materiału plastycznego. Swoje obrazy pokazywała w Biblio-Art również koleżanka po fachu – Bożena Grocholska z Biblioteki Politechniki Wrocławskiej.

Jednakże najważniejszym celem jest prezentowanie twórczości pracowników i studentów macierzystej uczelni. Należy zatem wymienić kilka ciekawych wernisaży. Jednym z nich była wystawa fotografii „Florencja – Miejskie Krajobrazy i Sławne Kościoły” (13.11.2008–10.01.2009 r.) autorstwa Juliana Linieckiego i Joanny Szumilewicz. Oboje są pracownikami Politechniki Łódzkiej, razem uwielbiają podróżować i uwieczniać odwiedzane miejsca w obiektywie. Zupełnie innego rodzaju prace zaprezentowali studenci Grafiki Komputerowej i Multimediów, wykonane w ramach przedmiotu: Komputery w mediach, prowadzonego przez mgr. Rafała Szrajbera z Instytutu Informatyki Politechniki Łódzkiej. Wystawa nosiła tytuł DROST’ORAMA (listopad 2009 r.) [2, s. 38]. W pracach zastosowano efekt Droste, czyli rodzaj rekurencyjnego obrazu. Obraz ukazujący ten efekt zawiera mniejszą wersję samego siebie w miejscu, gdzie podobny obraz powinien się pokazać. Termin ten wymyślił i spopularyzował Nico Scheepmaker pod koniec lat 70. XX w. Nazwa pochodzi od holenderskiej marki gorącej czekolady, na której opakowaniu zamieszczony jest wizerunek pielęgniarzki niosącej tacę z filiżanką i pudełkiem kakao tej właśnie marki.

Do włókienniczego dziedzictwa Łodzi nawiązywał wernisaż prac studentów Instytutu Architektury Tekstyliów Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów Politechniki Łódzkiej, zatytułowany „Kierunek-Wzornictwo” (14.06–31.08.2010 r.), który przedstawiał nowatorskie wykorzystanie tkaniny. Wernisażowi towarzyszył pokaz mody przygotowany przez studentki.

Ogromnym powodzeniem, wśród młodzieży, cieszyła się wystawa studentów Grafiki Komputerowej i Multimediów, Instytutu Informatyki, Wydziału FTiMS Politechniki Łódzkiej pt. „Poligon” (20.02–20.04.2012 r.). Wernisaż był połączony z przeglądem filmów animowanych, które powstawały pod kierunkiem mgr. Krzysztofa Guzka i mgr. Rafała Szrajbera. Najlepsze z nich zostały nagrodzone przez publiczność. Wyjątkowym wydarzeniem okazała się również wystawa „Karykatury Tadeusza Rynkiewicza” (13.12.2012–30.01.2013 r.). Tadeusz Rynkiewicz (1931–2008) był absolwentem Politechniki Łódzkiej. W jego twórczości istotne miejsce zajmują karykatury wielu znanych profesorów Politechniki Łódzkiej oraz osób niezwiązanych z uczelnią. Dodatkowo dorobek artysty obejmuje akwarele pejzaży i obiektów architektonicznych oraz martwej natury. O malarzu opowiadał

jego przyjaciół, Marian Wojciech Szymański, autor książek: *Anegdota i wspomnienia absolwentów Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej* oraz *Fabryka inżynierów onegdaj czyli pierwsze lata Politechniki Łódzkiej w anegdocie i wspomnieniach absolwentów*. Stronę merytoryczną przybliżyła zebrany krytyk sztuki Maria Kępińska. To tylko wybrane przykłady działalności Biblio-Art na własnym uczelnianym podwórku.

W galerii kilkakrotnie miały miejsce wydarzenia, które bezpośrednio dotyczyły bibliotekarskiego środowiska. Z okazji dnia bibliotekarza zorganizowano wystawę „Bibliotekarz inny niż myślisz” (08–31.05.2008 r.) [5, s. 66]. Na prezentowanych zdjęciach ukazano w niecodzienny sposób i z poczuciem humoru pracowników Biblioteki Politechniki Łódzkiej. Wystawa miała na celu przełamywać krążące powszechnie stereotypy. Innym doniosłym wydarzeniem był diamentowy jubileusz Biblioteki Politechniki Łódzkiej, którego główne obchody miały miejsce 11 września 2009 r. Przy tej okazji przygotowano wystawę plakatów ukazującą sześćdziesięcioletnią historię biblioteki. Widnieją na nich m.in. akt założycielski, wszyscy urzędujący dyrektorzy, kolejne siedziby od powojennej aż do aktualnej oraz pamiątkowe fotografie i najistotniejsze wydarzenia. Podczas wernisażu zaprezentowano zebrany nową książkę napisaną przez emerytowaną dyrektorkę Biblioteki Politechniki Łódzkiej Czesławę Garnysz pt. *Biblioteka Politechniki Łódzkiej: ponad 60 lat historii* [3] (fot. 8).

Zdjęcie 8. Dyrektorka Czesława Garnysz podpisuje książkę



Źródło: Biblioteka Politechniki Łódzkiej.

Obecnie działalność Galerii Biblio-Art rozwija się dynamicznie i cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony twórców. Aktualnie galeria posiada półtoraroczny plan wystawienniczy. Należy dodać, że aktywności Biblio-Art od dawna towarzyszą lokalne media, a wśród nich: Studenckie Radio Zak, TVP3 i TV Toya [4]. To sprawia, że inicjatywy podejmowane przez dyrekcję Biblioteki Politechniki Łódzkiej oraz Barbarę Balwicką i Izabelę Szmidt stają się coraz bardziej znane poza Politechniką.

Wernisaże przyciągają nie tylko młodzież akademicką i pracowników uczelni, ale również krewnych i przyjaciół młodych artystów. Panująca na nich serdeczna atmosfera, skromny poczęstunek wraz z lampką wina, a czasami podkład muzyczny, sprzyjają kontestowaniu prezentowanych dzieł, wymianie wrażeń oraz nawiązywaniu nowych kontaktów. Z tej okazji często korzystają też sami bibliotekarze, którzy dzięki temu lepiej się poznają i zacieśniają koleżeńskie kontakty. Ponadto w Bibliotece Politechniki Łódzkiej co dwa lata jest organizowana ogólnopolska konferencja bibliotekarska. Goście mają wówczas możliwość odwiedzenia galerii, przez co działalność Biblio-Art staje się znana w ogólnokrajowym środowisku bibliotekarzy.

Podczas wystaw nie tylko zacieśniają się znajomości, ale również polaryzują gusta. Sama zaś Galeria Biblio-Art stała się forum wymiany opinii. Zachęca to wielu młodych ludzi do rozwijania swoich pasji, do tworzenia rzeczy oryginalnych, oddających ich umysłowość i emocjonalność. Dzięki współpracy galerii z innymi łódzkimi uczelniami (ASP i PWSTviT), studenci Politechniki mają możliwość porównywania, obserwowania i uczenia się. Ich prace nabierają dojrzałego charakteru pod okiem doświadczonych dydaktyków. Sami zaś pracownicy znajdują tutaj przestrzeń, na której mogą się podzielić i pochwalić własną twórczością.

Niepozorny na początku pokój katalogowy przeobraził się w profesjonalną galerię sztuki. Miejsce to emanuje pozytywną energią. Prezentowana tutaj sztuka przyciąga uwagę młodzieży i zaciekawia. Natomiast wyszukiwanie informacji w katalogu i zasobach elektronicznych, odbywa się w estetycznym i przyjaznym otoczeniu. Z satysfakcją można więc stwierdzić, że realizowane są wszystkie cele, jakie organizatorzy założyli sobie u zarania galerii. Oczywiście wymaga to dużego nakładu pracy. Barbara Balwicka i Izabela Szmidt wykazują wręcz menedżerskie zdolności przy układaniu planu kolejnych wystaw, pozyskiwaniu nowych kontaktów, a to wszystko przy gospodarowaniu skromnymi środkami. Na dodatek często osobiście uczestniczą przy komponowaniu i instalowaniu ekspozycji. Nie mniej, jak same zauważają, efekty ich starań przynoszą prawdziwe zadowolenie (fot. 9 i 10).

Zdjęcie 9. Galeria Biblio-Art podczas jednego z wernisaży



Źródło: Biblioteka Politechniki Łódzkiej.

Zdjęcie 10. Komponowanie wystaw wymaga wiele pracy, ale efekty przynoszą zadowolenie



Źródło: Biblioteka Politechniki Łódzkiej.

Na polu macierzystej uczelni działalność Biblio-Art pomaga w kształtowaniu marki biblioteki jako ośrodka, który nie tylko pośredniczy w przekazywaniu fachowej wiedzy, ale również bierze aktywny udział w szerzeniu kultury. W tej pozamerytorycznej inicjatywie uwidacznia się trend, który jest coraz bardziej powszechny na całym świecie. Biblioteki światowego formatu, jak British Library i Bibliothèque Nationale de France przywiązują dużą wagę do takiej dodatkowej działalności. Organizują wystawy czasowe oraz performance, w trakcie których promują sztukę, narodowe tradycje i szeroko pojętą kulturę. Biblioteki przestają być jedynie magazynami książek. Stają się miejscem aktywnego przyswajania nowoczesnej wiedzy, korzystają przy tym z wysoce zaawansowanych technologii. Dlatego aktualne wydają się słowa Georga Byrona „drzewo wiedzy nie jest drzewem życia”. Sama wiedza, bez jej praktycznego wykorzystania i bez humanistycznych wartości może stać się beużyteczna. Dlatego biblioteki XXI w., wychodząc naprzeciw zmianom i nowym potrzebom, poszerzają swoją ofertę. Odwołują się do wrażliwości estetycznej czytelnika, do którego łatwiej przemawiają obrazy niż treści pisane.

Bibliografia

1. Casson L., *Libraries in the Ancient World*, Yale University Press, New Haven-London 2001. ISBN 9780300097214.
2. Chojnacka E., *Wernisaż wystawy DROST'ORAMA*, „Życie Uczelni” 2009, nr 110, s. 38. ISSN 1425-4344.
3. Garnysz Cz., *Biblioteka Politechniki Łódzkiej – ponad 60 lat historii*, Biblioteka Politechniki Łódzkiej, Łódź 2009. ISBN 978-83-920302-6-3.
4. Janicki M., *BiblioArt* [Dokument elektroniczny]. 2011. Tryb dostępu: <http://www.youtube.com/watch?v=mgVBt6bdPc4>. Stan z dnia 14.03.2013.
5. Markiewicz Ł., *Wystawa Bibliotekarz inny niż myślisz*, „Życie Uczelni” 2008, nr 104, s. 66. ISSN 1425-4344.
6. Pokorska M., *Ryszard Bonisławski w Biblio-Art* [Dokument elektroniczny]. 2011. Tryb dostępu: <http://www.youtube.com/watch?v=3wNBINFWwo&feature=relmfu>. Stan z dnia 14.03.2013.
7. Pokorska M., *Wystawa studentów łódzkiej ASP w galerii Biblio-Art* [Dokument elektroniczny]. 2011. Tryb dostępu: <http://www.youtube.com/watch?v=QeHE-CRKIN0o&feature=relmfu>. Stan z dnia 14.03.2013.
8. Skubała E., *Wystawa w Galerii Biblio-Art*”, „Życie Uczelni” 2008, nr 103, s. 42. ISSN 1425-4344.
9. Szmidt I., *Plakaty>tyczkowski>1980-2010*, „Życie Uczelni” 2011, nr 116, s. 58. ISSN 1425-4344.
10. Świderkówna A., Nowicka M., *Książka się rozwija*, Ossolineum, Wrocław 1970.
11. Trocha M., *25. wystawa w Biblio-Art*, „Życie Uczelni” 2012, nr 119, s. 49. ISSN 1425-4344.
12. Trocha M., *To był świat w zupełnie starym stylu*, „Życie Uczelni” 2011, nr 118, s. 45. ISSN 1425-4344.

NOC MUZEÓW W BIBLIOTECE – Z DOŚWIADCZEŃ PAN BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ

Ustanowienie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Jana Heweliusza patronem 2011 roku [6] oznaczało dla gdańskich instytucji kulturalnych i naukowych nadzieję bardzo intensywnego i pracowitego okresu. W Gdańsku już w 2010 r. rozpoczęto przygotowania do organizacji uroczystości związanych z czterechsetną rocznicą urodzin astronoma, a w działania zaangażowała się również Polska Akademia Nauk Biblioteka Gdańska. Jedną z pierwszych atrakcji wpisanych w kalendarz obchodów Roku Jana Heweliusza i przygotowywanych przez PAN Bibliotekę Gdańską w 2011 r. była impreza zatytułowana *Sobota z Janem Heweliuszem. Ze skarbca Biblioteki Gdańskiej*. Biblioteka, w której posiadaniu znajdują się wszystkie dzieła gdańskiego uczonego, postanowiła w formie pokazu zaprezentować je gdańszczanom. Jak na oficjalnej stronie Obchodów Roku Jana Heweliusza podali organizatorzy pokazu: „To pierwsza i niebywała okazja zobaczenia cennych ksiąg na co dzień przechowywanych skrzętnie w magazynach. Biblioteka Gdańska jako jedyna na świecie posiada w swych zbiorach komplet tytułów (niektóre z nich zawierają odręczne dedykacje). Niezwykle cenne są te kolorowane: *Selenographia* oraz *Machina coelestis*. W czasie unikatowej wystawy pokazane zostaną między innymi: *Selenographia* (1647) najważniejsze dzieło uczonego zawierające opis obserwacji Księżyca oraz liczne rysunki jego faz; *Machinae coelestis* (1673), które przedstawia historię astronomii i opis gdańskiego obserwatorium, opisy zaćmień Księżyca i planet oraz obliczenia astronomiczne; *Cometographia* (1668) dedykowana Ludwikowi XIV, dotycząca obserwacji komet i ok. 200 gwiazd od czasów najdawniejszych; *Prodomus Astronomiae* (1690) wydany już po śmierci Heweliusza, ukazuje atlas nieba i nowe gwiazdozbiory

¹ Dr Maria Otto, Polska Akademia Nauk Biblioteka Gdańska, e-mail: m.otto@bgpan.gda.pl.

zapropnowane przez wybitnego badacza; Globus nieba z 1728 r., (również ze zbiorów biblioteki), który na podstawie map Heweliusza sporządził Johann Gabriel Doppelmaier. Pokaz spotkał się z ogromnym zainteresowaniem a zwiedzających było tak wielu, iż zakończył się nie o godzinie 15, jak planowali organizatorzy, ale po 17. Według wyliczeń organizatorów ekspozycję obejrzało około 800 osób. W związku z tak pozytywnym odzewem dyrekcja PAN Biblioteki Gdańskiej postanowiła, że pokaz należy powtórzyć. W ten sposób w bibliotece powstał pomysł przyłączenia się do obchodów Europejskiej Nocy Muzeów w Polsce.

Inicjatywa znana w naszym kraju pod nazwą Noc Muzeów narodziła się w roku 1997 w Berlinie. Tamtejsza impreza, organizowana pod nazwą Lange Nacht der Museen, szybko znalazła naśladowców, w związku z czym obecnie jest obchodzona nie tylko w państwach europejskich (między innymi w Austrii, Francji czy Estonii), ale także w Argentynie. Od 2003 r. w obchodach biorą udział polskie instytucje kulturalne. Inicjatywa ma za zadanie zachęcić ludzi do chodzenia do muzeów oraz obalić stereotyp muzeum jako miejsca nudnego, nieciekawego². Niestety podobna, dość niepocholebna opinia, panuje o bibliotekach. Czytelnictwo spada, czytelnicy i biblioteki mają coraz mniej użytkowników, a książka drukowana zyskała konkurencję w postaci audiobooków i ebooków. Otwarcie się ze strony biblioteki na odbiorcę poprzez organizację imprezy skierowanej do szerokiej grupy zwiedzających to idealna okazja na udowodnienie, że do biblioteki warto chodzić, albowiem posiada ona interesujące i nierzadko zaskakujące zbiory.

Bibliotheca Senatus Gedanensis, której kontynuatorką jest PAN Biblioteka Gdańska, od XVII w. realizowała zadania nie tylko edukacyjne, ale także kulturalne, co było możliwe dzięki działalności bibliotekarza Samuela Schelwiga, który organizował w gdańskiej księżnicy liczne wykłady i zebrania dyskusyjne [1, s. 18]. W drugiej połowie XX w. PAN Biblioteka Gdańska kontynuowała tę tradycję organizując konferencje, wykłady i wystawy na tematy związane między innymi z książką oraz dziejami Gdańska. Przykładem niech będzie działalność dydaktyczna i popularyzatorska placówki w 2011 r., w którym między innymi zorganizowano w ramach działalności wystawienniczej ponad 20 większych i mniejszych wystaw, 3 pokazy

² Idea Nocy Muzeów jest wyjaśniona na oficjalnej stronie imprezy: „obcowanie z kulturą kojarzy się niektórym z czymś mało atrakcyjnym... Noc Muzeów ma ten stereotyp obalić! Dodatkowo stwarza wyjątkową okazję wejścia w ten niezwykajny świat, dotknięcia historii, prehistorii, zasmakowania sztuki... Na co dzień nie ma tylu atrakcji i niektóre miejsca nie są w ogóle udostępniane zwiedzającym (np. zaplecza muzeów). Gdy muzeum jest otwarte w nocy, możemy być pewni, że będzie działało się coś niezwykłego, wyjątkowego i specjalnego!” [3].

specjalistyczne oraz 5 wykładów otwartych [4, s. 59-62]. Włączenie się w obchody Nocy Muzeów stało się zatem rozwiązaniem idealnie wpisującym się w strategię działania PAN Biblioteki Gdańskiej.

W związku z faktem, iż pierwsza impreza PAN BG, uwzględniona w kalendarzu obchodów Nocy Muzeów i zatytułowana *Noc z Janem Heweliuszem. Ze skarbcza Biblioteki Gdańskiej*, wiązała się z powtórzeniem pokazu styczniowego, placówka posiadała gotowy scenariusz oraz wypracowaną strategię działania. Powołano zespół koordynujący przygotowanie uroczystości, w skład którego wchodziły dwie pracownice Działu Zbiorów Specjalnych PAN Biblioteki Gdańskiej: Maria Otto i Ewa Lichnerowicz. Do ich zadań należała piecza nad scenariuszem pokazu, organizacja pracy osób zaangażowanych w pokaz oraz opracowanie materiałów dla współpracowników. Wybrana została formuła pokazu starych druków autorstwa Jana Heweliusza, która zapewnić miała jak najbardziej komfortowy sposób obcowania z dziełami astronoma przy jednoczesnym zachowaniu zasad bezpieczeństwa. Na materiały składały się informacje dotyczące życia i działalności astronoma oraz jego pism.

Informacje przeznaczone dla pracowników podzielone były na następujące kategorie: tytuł, tytuł oboczny, tłumaczenie tytułu na język polski, miejsce i data wydania, informacje o autorze, wydawcy, autorze rycin (w przypadku wszystkich trzech daty życia, krótka nota biograficzna, najważniejsze tytuły), określenie techniki wykonania rycin (drzeworyt, miedzioryt itp.), krótki opis dzieła.

Każdemu pracownikowi zostało przypisane jedno konkretne stanowisko np. stanowisko nr 1, przy którym prezentowano dwa egzemplarze dzieła *Selenographia*. Pracownik otrzymywał zwięzłe informacje, którymi miał się dzielić ze zwiedzającymi:

Joannes Hevelius, *Selenographia sive Lunae descriptio*, Gdańsk 1647.

- *Selenografia czyli opis Księżyca*;
- Egzemplarz z odręczną dedykacją Heweliusza dla biblioteki datowaną na 14 listopada 1652 r. – autor ofiarował ten egzemplarz swojego dzieła bibliotece;
- Monumentalne dzieło, w którym Heweliusz przedstawił swoje obserwacje na temat Księżyca; właśnie *Selenografia* przyniosła Heweliuszowi rozgłos w Europie;
- Druk został dedykowany królowi Władysławowi IV;
- Kolor: prezentowany egzemplarz jako jeden z dwóch (drugi znajduje się w Bibliotece Narodowej w Paryżu) zawiera kolorowane miedzioryty – prawdopodobnie kolor nakładał sam Heweliusz;

- Frontysepis: 2 astronomów: Alhazen (965–1038; zajmował się teorią światła i zagadnieniami optyki) i Galileusz (1564–1642; stosował metodę doświadczalną w badaniu zjawisk przyrody; odkrył zjawisko bezwładności); trzymają kartę z tytułem dzieła; ponad nimi Urania – Muza, patronka astronomii trzymająca w dłoni lunetę; poniżej herb i panorama Gdańska; amorki trzymają szarfę z wypisaną na niej sentencją z Izajasza: „Podnieście wzrok ku rzeczom wzniosłym”;
- Mapa Księżyca: na mapie została zaznaczona topografia Księżyca (np. krater); Heweliusz użył umownych nazw geograficznych (góry, jeziora); nazwy własne topografii Księżyca zostały przez Heweliusza zapożyczone od nazw Ziemi np. na Księżycu umiejscowił Sycylię, Persję (takie nazewnictwo nie przyjęło się, zamiast niego jako nazwy własne używane są nazwiska uczonych – system ten wprowadził Jan Baptysta Riccioli (1598–1671) – włoski teolog i astronom, zwolennik teorii, iż wokół Ziemi krążą Jowisz, Saturn i Słońce obiegame przez Merkurego, Wenus i Marsa);
- Oprawa: pergamin.

W prace przy Nocy Muzeów zaangażowało się 30 pracowników gotowych w godzinach 19–1 prezentować zwiedzającym cenne zbiory biblioteczne. Sam pokaz okraszony był komentarzem merytorycznym dotyczącym pism i życia astronoma. Mając w pamięci długie kolejki oczekujących na wejście do Czytelni Zbiorów Specjalnych podczas *Soboty z Janem Heweliuszem*, organizatorzy postanowili przygotować dodatkowe atrakcje mające umilić czas zwiedzającym w postaci krzyżówki dotyczącej nie tylko postaci Jana Heweliusza, ale także biblioteki. Impreza ponownie okazała się sukcesem. Pokaz majowy zgromadził publiczność w liczbie około 800 osób, w związku z czym postanowiono, iż również w następnym roku placówka weźmie udział w Nocy Muzeów.

W 2012 r., mając w pamięci doświadczenia zebrane podczas poprzedniej Nocy Muzeów, również postanowiono zorganizować pokaz tematyczny. Pomysłodawczyniami i koordynatorkami imprezy były Dagmara Binkowska i Aneta Kwiatkowska, które postanowiły przybliżyć zwiedzającym historię mody. Opracowały scenariusz pokazu zatytułowanego *Moda na książkę. Moda w książce*, podczas którego zaprezentowano stare druki oraz książki i czasopisma XIX-wieczne i z pierwszej połowy XX w. poświęcone tematyce mody i ubioru. Koordynatorki postanowiły nieco poszerzyć formułę, w związku z czym zwiedzającym udostępniono więcej pomieszczeń: oprócz Czytelni Zbiorów Specjalnych, w której odbył się pokaz, otwarto również salę wystawową, w której można było zapoznać się z wystawą

Z warsztatu konserwatora zbiorów Biblioteki Gdańskiej autorstwa Marty Klott-Żychskiej, Alicji Krawczyk-Filip i Katarzyny Migawy. Starsi zwiedzający po raz kolejny mogli sprawdzić swoją pamięć wypełniając krzyżówkę, dla młodszych natomiast przygotowano modowe kolorowanki. Tym razem w prace związane z Nocą Muzeów zaangażowało się 40 pracowników PAN Biblioteki Gdańskiej. Impreza ponownie cieszyła się dużym zainteresowaniem, bibliotekę odwiedziło ponad 800 zwiedzających [5, s. 64].

Rok 2013 to trzeci rok z rzędu, w którym PAN Biblioteka Gdańska uczestniczyła w Nocy Muzeów. Po raz kolejny została zastosowana formuła pokazu książek zabytkowych połączonego z prezentacją wystawy. Ponownie postanowiono zorganizować imprezę tematyczną, tym razem pod hasłem *Groza w bibliotece*, której celem było nawiązanie w inteligentny sposób do popularnego i modnego dziś tematu grozy i horroru. Jak w materiałach promocyjnych podaje na temat założeń i celu projektu zespół organizujący imprezę (w osobach: Agnieszka Kubiak, Tomasz Larczyński, Maria Otto, Anna Potorska, Zofia Tatarek): „Od zarania dziejów człowiekowi towarzyszył strach. Lęk budziła natura i jej nieokiełznane siły, podobnie jak wszystko to, co nieznanne. Lęk budziły zwierzęta – drapieżniki szybkim atakiem potrafiące pozbawić życia. W końcu źródłem nieustannego lęku stał się również drugi człowiek i to, do czego był zdolny. Oswajanie strachu polegało między innymi na antropomorfizacji i ubóstwieniu nieposkromionych sił przyrody oraz obdarzeniu ich czcią i przyjazną dla człowieka wolą (o ile oczywiście zostały przez niego spełnione określone nakazy religijne i dokonane rytuały). Starano się także zrozumieć to, co niejasne, oswoić to, co nieznanne. Stąd rozwój myśli i nauki, ale także i tworzenie się systemów mitologicznych i religijnych uwzględniających zaświaty zamieszkałe przez mityczne potwory. Powstanie cywilizacji, kultury i sztuki dało kolejny sposób na oswojenie strachu – czynienie tego poprzez przedstawienie, odwzorowanie źródła lęku w teatrze, literaturze, malarstwie i rzeźbie. To, co zyskuje twarz, równocześnie traci część ze swego «nienazwania», a tym samym staje się mniej przerażające. Horror jako kategoria estetyczna stanowi uczucie wstępu wynikające z doświadczenia czegoś przerażającego. Terapeutyczną rolę strachu podkreślał już Arystoteles w swej *Poetyce* wskazując na oczyszczenie (katharsis), jakiego doświadczają widzowie w teatrze dzięki odczuciu litości i trwogi. *Groza w bibliotece* przedstawia zwiedzającym źródła strachu, przekazując strategię radzenia sobie z nim poprzez nazwanie i tym samym oswojenie go sobie. Ciekawym jest porównanie tego, co niegdyś było przerażające dla człowieka z tym, co dziś nas straszy. Jakkolwiek, dzięki rozwojowi nauki,

część z przedstawionych źródeł strachu nie budzi w nas grozy, to niestety w niektórych przypadkach wciąż możemy mówić o aktualności (np. groza wzbudzana przez drugiego człowieka)”.

Pokaz, który miał miejsce w 2013 r., można podzielić na dwie części: pierwszą – *Co nas przeraża?* (zawierającą trzy sfery tematyczne dotyczące grozy związanej z przyrodą, człowiekiem i wszystkim, co nadnaturalne) oraz drugą – *Groza w Gdańsku*. Pokazowi towarzyszyła wystawa o tematyce medycznej zatytułowana *Alchemicy, medycy, uczeni. Medycyna na przestrzeni wieków* autorstwa Marii Otto, Agnieszki Kubiak i Zofii Tatarek zatrudnionych w Dziale Zbiorów Specjalnych PAN Biblioteki Gdańskiej. Rozbudowaniu uległy dodatkowe atrakcje przygotowane dla zwiedzających: krzyżówkę zastąpiono konkursem na zasadzie gry miejskiej, a na najmłodszych czekały puzzle przygotowane na podstawie rycin znajdujących się w zbiorach PAN BG.

Po zorganizowaniu tego typu imprez biblioteka wypracowała pewne dobre praktyki oraz jest świadoma zarówno korzyści, jak i trudności, z jakimi mogą spotkać się organizatorzy. Podstawową korzyścią jest pozytywna zmiana wizerunku placówki wśród szerszego grona odbiorców oraz promocja jej działalności. Noc Muzeów 2012 w PAN Bibliotece Gdańskiej była tematem licznych artykułów w różnego rodzaju portalach internetowych, takich jak Portal Kultury, Ibedeker, strona „Gazety Wyborczej”, a także na profilach na Facebooku, między innymi na profilu Biblioteki Politechniki Gdańskiej. O imprezie *Moda na książkę. Moda w książce* zamieszczono informacje na 27 portalach i stronach internetowych. Poza tym, podczas imprezy pomysłodawczyni udzieliły wywiadu dla Radia Gdańsk, dzięki czemu wśród szerszego grona odbiorców utrwalił się wizerunek biblioteki nie tylko jako instytucji posiadającej unikatowe zbiory, ale także jako otwartej na człowieka z zewnątrz, przyjaznej dla gościa. Wizerunek ten stoi w opozycji do dotychczasowej obiegowej opinii o księżnicy jako instytucji dostępnej dla nielicznych³.

Kolejną korzyścią wynikającą z udziału w takim wydarzeniu jest integracja pracowników. Udział w Nocy Muzeów wymaga zaangażowania dużej liczby bibliotekarzy, w związku z czym w instytucji takiej jak PAN Biblioteka Gdańska, zatrudniającej ponad 100 osób, organizacja wydarzenia, w którym biorą udział pracownicy z różnych działów, wpływa pozytywnie na zawiązywanie się między nimi więzi.

³ Zwiedzający dawali wyraz swym pozytywnym reakcjom, chwając w Księżce Wpisów prezentowane zbiory oraz przygotowanie merytoryczne pracowników.

Podstawowym wyzwaniem, z jakim musi się zmierzyć biblioteka podczas organizacji imprezy wpisującej się w kalendarz Nocy Muzeów, jest przygotowanie ciekawego, niepowtarzalnego wydarzenia. W odróżnieniu od muzeów dysponujących stałymi wystawami, które mogą zaprezentować rzeszy zwiedzających, biblioteki z reguły przygotowują wydarzenie wymyślone specjalnie na Noc Muzeów. Okres planowania powinien zacząć się więc wcześniej, natomiast sam pomysł musi być na tyle ciekawy, aby stał się konkurencyjny względem propozycji innych placówek. We wczesnych fazach projektowania wydarzenia należy przeprowadzić rozpoznanie w zakresie zbiorów, zasobu lokalowego i kadrowego, możliwych do wykorzystania. Następnie można wybrać temat i formułę wydarzenia. Możliwości jest wiele: od wystawy, poprzez pokaz, po prelekcję, spotkanie z autorem, projekcję filmu czy warsztaty. Wszystko zależy od pomysłowości organizatorów oraz tego, czym dysponują. Kolejnym krokiem powinno być rozpisanie szczegółowego konspektu, który zawiera: założenia (dotyczące zarówno idei, jak i formuły); zakres tematyczny; wykorzystane zbiory; dodatkowe atrakcje (konkursy, kącik dziecięcy, sprzedaż itp.); wykorzystane pomieszczenia; zespół; proponowane pamiątki (np. pocztówki, podstawki pod kubki i inne). Warto zastanowić się, jakim potencjałem kadrowym dysponuje instytucja, aby można było wykorzystać umiejętności, wiedzę i doświadczenie jak największej liczby osób. Dlatego ważne jest przekazywanie odpowiedzialności za dane działanie właściwym pracownikom.

Dobrym pomysłem jest impreza tematyczna, którą można łatwo promować. Warto również, aby wśród prezentowanych eksponatów wybrać jeden o wyjątkowej historii albo bardzo rzadki, wokół którego będzie się budowało akcję promocyjną. W PAN Bibliotece Gdańskiej w 2012 r. tego typu obiektem był *Habitus praecipuorum populorum, tam virorum quam foeminarum singulari arte depicti*, czyli album ze strojami charakterystycznymi dla różnych rejonów świata autorstwa Hansa Weigla i Josta Ammana, wydany w 1577 r. i zawierający ponad 200 kolorowych drzeworytów. To niezwykle rzadko dziś spotykane w zbiorach bibliotecznych dzieło cieszące oko pięknymi rycinami przedstawiającymi różnorodne ubiory, które zostały dodatkowo opatrzone wierszowanym komentarzem. Przy okazji promocji Nocy Muzeów w 2013 r. na pierwszy plan wysunięty został *Der Stadt Danzig Historische Beschreibung* Reinholda Curickego – jedyny w swoim rodzaju barwiony ręcznie egzemplarz pierwszej monografii miasta Gdańska, który został zaprezentowany w dziale *Groza w Gdańsku*.

Promocja wydarzenia powinna odbywać się wielokierunkowo: poprzez przekazanie informacji dotyczących wydarzenia mediom, zwłaszcza

lokalnym, organizatorom Nocy Muzeów, a także za pośrednictwem własnej strony internetowej i profilu na Facebooku. W 2012 r., z okazji organizowania pokazu *Moda na książkę. Moda w książce*, w dniach 10–18 maja na profilu na Facebooku przeprowadzono akcję *Pokaz mody w bibliotece*. Jej zadaniem było zaintrygowanie odwiedzających stroną oraz zainteresowanie zbliżającym się wydarzeniem za pośrednictwem umieszczonych zdjęć przedstawiających pracowników biblioteki ubranych w koszulki opatrzone wyżej podanym hasłem. Efektem owej akcji promocyjnej było zanotowanie 62 kliknięć *Lubię to* oraz 18 udostępnień.

Innym sposobem na wypromowanie imprezy organizowanej podczas Nocy Muzeów jest powiązanie jej z lokalnymi uroczystościami, ważnymi dla okolicy wydarzeniami albo postaciami. Podczas Nocy Muzeów w 2011 r. PAN Biblioteka Gdańska zorganizowała pokaz wpisujący się w kalendarz obchodów Roku Jana Heweliusza. Postać gdańskiego astronoma, bardzo popularna w Trójmieście, zapewniła placówce duże zainteresowanie ekspozycją, w ramach której zwiedzający mogli, po raz pierwszy na żywo, bez bariery tworzonej ścianą gabloty, zobaczyć wszystkie dzieła naukowca.

Udział w Nocy Muzeów, poza wartością dodaną, jaką jest promocja placówki wśród szerszego grona odbiorców, przede wszystkim służy realizacji celów dydaktycznych i popularyzatorskich. Organizowana impreza musi stać na wysokim poziomie merytorycznym, ale jednocześnie powinna być przyjemna w odbiorze. Zwiedzający powinni wyjść z placówki z poczuciem, iż dowiedzieli się czegoś nowego i ciekawego oraz z przeświadczeniem, że warto zdobywać wiedzę. W związku z tym zastosowana formuła powinna być lekka i świeża, nie należy prowadzić suchego wykładu, nie powinno się również zostawiać zwiedzającego samemu sobie. Z doświadczeń PAN Biblioteki Gdańskiej wynika, że zwiedzający chcą, aby pracownicy przedstawili garść przygotowanych informacji, a następnie odpowiedzieli na zadane pytania i wdali się w krótką dyskusję. Dlatego ważne jest doskonale przygotowanie pracowników, uzbrojenie ich w potrzebną wiedzę dotyczącą nie tylko prezentowanych obiektów i samego tematu, ale także historii placówki czy charakterystyki zbiorów.

Biorąc udział w Nocy Muzeów, należy liczyć się z pewnym ryzykiem związanym z bezpieczeństwem zbiorów. Obchody cieszą się ogromną popularnością, instytucje odwiedzane są przez tłumy ludzi, w związku z czym pracownicy muszą przykładąć ogromną wagę do przestrzegania zasad bezpieczeństwa. Ponieważ PAN Biblioteka Gdańska podczas Nocy Muzeów organizuje pokazy zbiorów zabytkowych, wszyscy pracownicy muszą być świadomi tego, jak należy się z nimi obchodzić oraz na co nie wolno pod

żadnym pozorem pozwalać zwiedzającym. Większość zagrożeń, na jakie potencjalnie narażone są prezentowane zbiory, wynika z niewiedzy zwiedzających, nie zaś z celowego działania. W związku z tym należy pilnować, aby do sali, w której odbywa się pokaz, nie zostało wniesione pożywienie albo napoje. Dużą grupę zwiedzających stanowią dzieci, które należy delikatnie, ale stanowczo, napomnieć, jeśli próbują dotknąć eksponatu czy też przewrócić kartę. Dodatkowo konieczne jest umieszczenie w widocznym miejscu informacji o zasadach dotyczących robienia zdjęć. Przez wzgląd na bezpieczeństwo oraz z powodów informacyjnych we wszystkich pomieszczeniach dostępnych zwiedzającym powinien znajdować się przynajmniej jeden pracownik. Poza tym należy niezwłocznie reagować na jakiegokolwiek przejawy agresji albo niedozwolone zachowania wynikające ze spożycia alkoholu.

Aby pracownicy przez cały czas trwania imprezy zachowali świeżość i jasność umysłu, dzięki której są w stanie rzetelnie wypełniać swoje obowiązki, a także na bieżąco wyłapywać potencjalne zachowania niezgodne z zasadami bezpieczeństwa, konieczne jest zebranie wystarczająco dużej ekipy. W godzinach między 23 a 1, kiedy poziom koncentracji spada, a pracownicy zaczynają odczuwać zmęczenie, każdy powinien mieć możliwość pójścia na kilkuminutową przerwę raz na godzinę – półtorej. Warto, aby pracodawca zapewnił ze swojej strony wszystkim pracownikom przynajmniej kawę i herbatę, które nie tylko orzeźwią i przyniosą ulgę gardłom, zmęczonym kilkunastominutową rozmową ze zwiedzającymi, ale także stanowią będą drobny wyraz uznania dyrektora dla pracy jego podwładnych. Innym sposobem zmotywowania pracowników do udziału w tego typu imprezie, zwłaszcza że odbywa się ona w nocy, czyli poza godzinami pracy, jest udzielenie ekwiwalentu chociażby w postaci czasu wolnego od pracy w stosunku wyższym, niż faktycznie przepracowane godziny.

Dobrze jeśli zorganizowana impreza na długo zapisuje się w pamięci zwiedzających. Można to osiągnąć nie tylko perfekcyjnym wykonaniem ciekawego, nowatorskiego pomysłu, ale także poprzez sporządzenie sprawozdania z wydarzenia. Do wyboru mamy kilka różnych form takich jak fotorelacja zamieszczona na stronie internetowej i Facebooku czy też wirtualna wystawa prezentująca eksponaty wykorzystane podczas Nocy Muzeów.

Ostatnią korzyścią wynikającą z organizacji Nocy Muzeów w placówce bibliotecznej jest możliwość promocji własnych wydawnictw oraz organizacji sprzedaży książek i gadżetów związanych z imprezą. Mogą to być zarówno przedmioty drobne, jak pocztówki czy zakładki do książek, lub też większe, np. oprawione grafiki. W przypadku PAN Biblioteki Gdańskiej

bazą do przygotowania tego typu pamiątek są zbiory placówki, w większości tematycznie powiązane z pokazem. W 2011 r., gdy impreza dotyczyła Jana Heweliusza, biblioteka sprzedawała między innymi pocztówki ze znakami Zodiaku na podstawie miedziorytów zamieszczonych w *Firmamentum Sobiescianum* astronoma. Rok później dużą popularnością cieszyły się reprodukcje kolorowych widoków Gdańska opracowane w *passee-partout*.

Poza sprzedawanymi pamiątkami warto również zaopatrzyć się w te przeznaczone do rozdawania za darmo, jak ulotki informacyjne czy foldery dotyczące pokazu i wystawy. Nie muszą to być rozbudowane formy, najważniejsze aby były porządnie wykonane, opatrzone logo instytucji oraz aby zawierały sprawdzone, rzetelne informacje.

Po zakończeniu imprezy należy przeanalizować wydarzenie, obiektywnie zastanowić się, które pomysły okazały się trafione, które natomiast się nie sprawdziły. Dzięki temu możliwe jest doskonalenie formuły, wyjście naprzeciw oczekiwaniom szerokiej rzeszy zwiedzających oraz utrwalanie wizerunku placówki jako miejsca nowoczesnego i przyjaznego. Miejsca, do którego warto zachodzić i którego działalność należy pilnie śledzić, aby nie przegapić ciekawego wydarzenia.

Bibliografia

1. Babnis M., Nowak Z. (red.), *Bibliotheca Senatus Gedanensis 1596-1996. Dzieje i zbiory*, Polska Akademia Nauk Biblioteka Gdańska, Gdańsk 1998. ISBN 83-86557-03-7.
2. *Jan Heweliusz* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.janheweliusz.pl/kalendarium.html#date_from=2011-01-20&date_to=2011-01-30&p-lace=&organiser=&category=&strefa=&qt=&opisy=0&sh=&sort=. Stan z dnia 01.02.2013.
3. *Noc muzeów* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://noc-muzeow.pl/index.php/press>. Stan z dnia 01.03.2013.
4. Polska Akademia Nauk Biblioteka Gdańska, *Sprawozdanie z działalności w 2011 roku*.
5. Polska Akademia Nauk Biblioteka Gdańska, *Sprawozdanie z działalności w 2012 roku*.
6. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie ustanowienia roku 2011 Rokiem Jana Heweliusza (M.P. z 2011 r. Nr 1, poz. 1).

INSPIRACJE LITERATURĄ KASZUBSKĄ JAKO ŹRÓDŁO DZIAŁALNOŚCI KULTUROTWÓRCZEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ GMINY WEJHEROWO IM. ALEKSANDRA LABUDY W BOLSZEWIE

Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy w Bolszewie może poszczycić się ponad 50-letnią historią i niezwykle aktywnością kulturalną, znacząco wykraczającą poza zadania instytucji zobowiązanej do gromadzenia i udostępniania książek oraz czasopism. Jednym z wielu projektów, który gminna biblioteka realizuje od kilku lat, jest cykl spotkań i wystaw pod hasłem „Pasje i hobby twórcze mieszkańców naszego regionu”. Wydarzenia te poświęcone są prezentacji dorobku twórczego, w głównej mierze artystów nieprofesjonalnych, związanych z terenem północnych Kaszub. Tym samym biblioteka, a za jej pośrednictwem gmina Wejherowo, stała się gościnnym i przyjaznym domem dla wielu pasjonatów twórczości artystycznej, którzy nie zawsze mają szansę we własnych środowiskach ujawnienia szerszej publiczności swoich osiągnięć.

Ciekawą inicjatywą biblioteki było wydanie *AL-manacha Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy w Bolszewie 2011* pod red. Janiny Borchmann i Bartłomieja Wiszowatego [3]. Jest to dość pokaźna książka, licząca 467 stron, wydana dzięki staraniom Urzędu Gminy Wejherowo oraz Biblioteki Publicznej. Tym, którzy o Aleksandrze Labudzie już słyszeli, autorzy dali lekturę, która pogłębi ich wiedzę. Zachęcają też wszystkich, którzy stykają się z tym nazwiskiem po raz pierwszy, do zapoznania się z biografią i twórczością uczonego. Aleksander Labuda jest patronem biblioteki od 18 lat. W tym czasie zostało wydanych kilka książek, a wydanie następnych będzie zależało od otrzymanych środków finansowych.

¹ Janina Borchmann, Dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy w Bolszewie, e-mail: dyrektor@bpgw.org.pl.

Wspomniany *AL-manach* zawiera m.in. bibliografię ostatnich 20 lat działalności biblioteki. Można się z niej zorientować jak ważny jest dla pracowników tej instytucji patron. Bibliografia BPGW jest bibliografią chronologiczną, rejestrującą działalność kulturalną i oświatową biblioteki, zawiera prawie 1 tys. pozycji, w tym wykaz: artykułów prasowych, publikacji i filmów. Książka zawiera wybrane skany artykułów prasowych i jest podzielona na trzy działy:

1. Referaty regionalne (poświęcone są: Aleksandrowi Labudzie, Florianowi Ceynowie i Andrzejowi Bukowskiemu).
2. Materiały poświęcone dziejom biblioteki (dotyczą: historii i współczesności biblioteki, ogłoszonych laudacji podczas 50-lecia, podsumowania jej działalności, referatów regionalnych związanych z obrzędami panującymi na Kaszubach, a także z Powiatowo-Gminnego konkursu fotograficznego, Tygodnia Biblioteki, działalności Kółka Bibliotecznego, Koła Miłośników Biblioteki i Koła Pasji Twórczych, osiągnięć, nagród i wyróżnień biblioteki, działalności bieżącej). Zawierają wykaz ogłoszonych referatów i wykładów w latach 1995–2011 oraz relacje z konferencji naukowych.
3. Bibliografia za lata 1993–2011 (I. Artykuły prasowe. II. Dokumenty elektroniczne – materiały telewizyjne, radiowe, filmy. III. Książki i foldery).

Tradycją biblioteki jest wydawanie w koedycji z Gminą Wejherowo książek ważnych dla środowiska i regionu. Dotychczas ukazały się następujące pozycje: Edmunda Kamińskiego *Guczow Mack czyli Aleksander Labuda (1902–1981). Monografia bio-bibliograficzna*; Aleksandra Labudy *Ewanielskô spiëwa* (cz. 1, 2 i 3); *Wokół Aleksandra Labudy – w 105. rocznicę urodzin* pod red. Sławomira Cholchy; Aleksandra Labudy *Bògòwie i dëchë naj przodków (przëłożënk do kaszëbsczi mitologii)*; *Życie z pasją. Leksykon artystów związanych z Gminną Biblioteką Publiczną im. Aleksandra Labudy w Bolszewie* pod red. Janiny Borchmann i Bartłomieja Wiszowatego; *Droga życiowa Remusa w streszczeniu i obrazach* pod red. Janiny Borchmann, Jaromiry Labuddy, Macieja Tamkuna i Bartłomieja Wiszowatego; *Działalność kulturalno-oświatowa Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy w Bolszewie w latach 1990–2010* Marii Waszkiewicz; „*Zrzesz Kaszëbskô*” w latach 1933–1939 Dariusza Szymikowskiego; *Bògòwie i dëchë naj przodków (przëłożënk do kaszëbsczi mitologii)* Aleksandra Labudy; *W kręgu mitologii kaszubskiej. Pokłosie konferencji naukowej* pod red. Janiny Borchmann i Bartłomieja Wiszowatego; *AL-manach Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy w Bolszewie 2011* pod red. Janiny Borchmann i Bartłomieja Wiszowatego; *Obrazy kaszubskiego morza*.

W 110. rocznicę urodzin Augustyna Necla pod red. Janiny Borchmann i Macieja Tamkuna; Aleksandra Labudy *Z czôs Svjětopólka Bělniho. Òbrózk w trzech aktach*; *Twórcze życie Aleksandra Labudy* Jaromiry Labuddy; *Aleksander Labuda. Życie. Literatura. Mit. Monograficzna praca zbiorowa; Światy możliwe Jana Drzeżdżona* – obie publikacje pod redakcją Daniela Kalinowskiego. Książki te ukazały się w serii *Biblioteczka Gminy Wejherowo*.

Książka *Życie z pasją* jest leksykonem artystów, których prace były prezentowane w bibliotece w ramach cyklu: „Pasje i hobby twórcze mieszkańców naszego regionu”. Odślania bogactwo artystycznych poszukiwań twórców regionu. Jest też swoistym katalogiem pasjonatów malarstwa, rzeźby, haftu i innych dziedzin sztuki, którzy swoimi talentami i aktywnością istotnie przyczyniają się do rozwoju kultury naszej Małej Ojczyzny.

W 2008 r. artyści związani z Biblioteką Publiczną Gminy Wejherowo zwrócili się z propozycją powołania Koła Pasji Twórczych. Zgodnie z treścią regulaminu, działalność Koła ma na celu wspieranie zainteresowań mieszkańców najnowszymi zjawiskami w sztuce przez: prowadzenie warsztatów dla dzieci, młodzieży i dorosłych, przygotowywanie wystaw i pokazów poświęconych różnorodnym rodzajom sztuki, pomoc w organizowaniu plenerów malarskich. Na zajęcia plastyczne mogą uczęszczać dzieci i młodzież, zainteresowana zagadnieniami sztuki.

W celu popularyzacji literatury kaszubskiej bibliotekarze podjęli się trudnego zadania organizowania plenerów malarskich inspirowanych wielkimi dziełami literatury kaszubskiej. W plenerach tych uczestniczą artyści zrzeszeni w Kole Pasji Twórczych działającym przy bibliotece. W latach 2010–2013 zorganizowano pięć plenerów malarskich. Pierwszy z nich był inspirowany ponadczasową powieścią *Życie i przygody Remusa* Aleksandra Majkowskiego. Sukces poplenerowej wystawy skłonił do organizowania kolejnych plenerów, tym razem inspirowanych mitologią słowiańską Aleksandra Labudy zawartą w książce *Bògòwie i dëchë naj przodków (przëłożenk do kaszëbsczi mitologii)*, powieścią Augustyna Necla *Krwawy sztorm*, zbiorem poezji patrona biblioteki *Ewanielskò spiëwa* i powieścią Jana Drzeżdżona *Twarz Smętka*.

„W chwili obecnej powszechnie uznaje się *Życie i przygody Remusa* Aleksandra Majkowskiego za «Biblię kaszubską» i najważniejszy utwór literacki w kaszubskiej kulturze. To duma, zaszczyt i ikona Kaszubów. Nadal rozsiewa skry ormuzdowe, które mają za zadanie utrzymać w użyciu język kaszubski i bogatą tradycję.

Literatura polska od XVIII w. aż po czasy odzyskania faktycznej niepodległości silnie związana była z tematyką narodową i narodowowyzwoleńczą.

To ona – literatura była nośnikiem obrazów walki, wzorców bohaterów narodowych. Niezwykła historia naszego kraju, osłabienie narodu przez okupantów, konieczność walki o wolność i o ocalenie narodowej świadomości spowodowały, że tematyka patriotyczna stała się jednym z najbardziej charakterystycznych i rozpoznawalnych motywów polskiej literatury rozbiorowej.

Aleksander Majkowski urodził się 17 lipca 1876 r. w Kościerzynie. Z wykształcenia i zawodu lekarz. Pisarz, publicysta, przywódca Młodokaszubów i działacz społeczno-polityczny. Zaangażowany w ruch kaszubski, którego celem była walka z germanizacją o zachowanie tożsamości ideowej Kaszubów. Najwybitniejszym dziełem Aleksandra Majkowskiego jest powieść *Życie i przygody Remusa* – prawdziwa perła literatury kaszubskiej. Niemal równoległe z remusową epopcją napisał Majkowski *Historię Kaszubów*.

Zainteresowanie Aleksandra Majkowskiego kwestią narodowyzwoleńczą było w oczywisty sposób powiązane z ówczesną sytuacją polityczną Polski, a zwłaszcza Kaszub. Kraj znajdował się pod zaborami, Kaszuby w obszarze okupacji pruskiej. Sięgnięcie autora po wzór bohatera romantycznego, choć ta znakomita powieść *Życie i przygody Remusa* powstała w latach poromantycznych, umożliwiło wzmocnienie przekazu narodowyzwoleńczego” [1, s. 5–6].

Tytułowy Remus był biednym sierotą. Wędrował po Kaszubach z taczką wypełnioną kaszubskimi książkami, śpiewnikami, różańcami i książkami do nabożeństwa, nićmi i igłami. Bywał na odpustach, pielgrzymkach, rynkach. Był biednie ubrany, miał niewyraźną wymowę, toteż ludzie go nie rozumieli i uważali za dziwaka niespełna rozumu. Na dodatek Remus zadawał dziwne pytania: „Czy chciałbyś wybawić zaklęty zamek? Czy chciałbyś przenieść królewiankę przez głęboką wodę?” Wspominał też o Ormuździe i Arymanie, bogach z mitologii perskiej, chociaż był człowiekiem niewykształconym.

Pewnego razu Remus spotkał chłopca, któremu zadał owe dziwne pytania i otrzymał odpowiedź twierdzącą. Po latach chłopiec – powróciwszy ze studiów zagranicznych – spotkał pewnego nauczyciela, od którego dowiedział się, że Remus już nie żyje, ale zostawił testament opisujący swoje życie. A skoro to on zjawił się u nauczyciela, jest wielce prawdopodobne, że testament był przeznaczony dla niego.

W testamencie Remus pisze, że jako małe dziecko był parobkiem u gospodarza Zabłockiego na Lipińskich Pustkach. Tam pasł bydło, spał w stajni, był często wyśmiewany i bity przez innych parobków. Pewnego dnia, pasąc bydło, zasnął i miał widzenie. Zobaczył we śnie zamek, który się ukazuje raz na sto lat i królewiankę, która prosiła go, by przeniósł ją przez rzekę do

zamku jej ojców. Jeśli to uczyni, powstanie nieznaną światu, szczęśliwy lud. Remus podjął się zadania, ale na rzece pojawiły się trzy zjawy: Strach, Trud i Niewarto. Ujrzał też w wodzie swoje odbicie. Wówczas przestraszył się i wypuścił królewiankę z rąk, a zamek zapadł się z hukiem.

Powyższy obraz jest nasycony symboliką. Królewianka to kaszubska mowa, a zamek to kaszubski lud. Remus miał się więc podjąć pracy ideologicznej – sprawić, by lud kaszubski mówił swoim językiem, by kaszubszczyzna znalazła poczesne miejsce wśród innych języków. Kto podejmuje takie wyzwanie, napotyka na trzy przeszkody: strach przed swoją małością lub represjami, ciężką pracę i zwątpienie. Raz na sto lat rodzi się człowiek, który otrzymuje taką misję lub jest w stanie jej sprostać.

Remusa intrygowały pewne miejsca, o których słyszał, a które znajdowały się w pobliżu pastwiska: trzy chojny, Góra Zamkowa, koronowana jarzębina, Strach mieszkający na strychu. Któregos dnia na Zamkowej Górze odnalazł urnę z prochami oraz złoty miecz. Miecz i światło to kolejne symbole powieściowe: walka ideologiczna i wiedza [1, s. 24–25].

Ta niezwykła powieść stała się inspiracją dla artystów uczestniczących w plenerze malarskim. Powstały wówczas ponadczasowe obrazy.

W 2011 r. zorganizowano drugi plener malarski, tym razem inspirowany mitologią słowiańską *Bògòwie i dèchë naj przodków (przëłożenk do kaszëbsczi mitologii)*. W opinii prof. Tadeusza Linknera „praca Labudy jednak dowodzi, jak mitologię kaszubską, a konkretnie remitologizację Kaszub sobie wyobrażał. Ponieważ jest to dla tego regionu zamysł oryginalny i ważny, najbardziej w drugiej części, gdzie o kaszubskich duchach (demonach) się mówi, dlatego jestem przekonany, że publikacji jak najbardziej godny! Bogaci wszak nie tylko naszą wiedzę o przedchrześcijańskich w tym regionie wierzeniach, ale także zachęca do ich badania. Ponadto jest to znaczny przyczynek do poznania słowiańskich wierzeń, bo jeszcze nadal aktualne jest przekonanie Pawła Jasienicy, że nieznaną jest naszej historii pierwsza karta” [7, s. 102].

Natomiast prof. Jerzy Samp podkreślił, iż „Labuda podjął trud stworzenia czegoś na kształt leksykonu istot nadprzyrodzonych: przedchrześcijańskich bogów, bóstw, boginek, demonów, hybryd, tudzież innych postaci fantastycznych, których „imiona” zakorzenione zostały w pamięci ludu, w jego wierzeniach, podaniach, baśniach i opowieściach wierzeniowych. Niektóre z nich, jak choćby Smętek – niewątpliwie najbardziej oryginalny twór mitopeiczny, doczekały się własnych wizerunków literackich. [...] Autora nie interesują przy tym rozważania natury terminologicznej. Nie zadaje sobie trudu dociekania, czy na podstawie reliktyw, czy też zachowanych

rudymetów kulturowych w ogóle mówić można o kaszubskiej mitologii, czy też raczej jedynie o tworcach mitopodobnych. On po prostu nie wątpi, że tu chodzi o tę pierwszą” [7, s. 95–96].

Należy podkreślić, iż „w malarstwie pomorskim nurt historyczny ma znaczenie szczególne. Tematy związane z przeszłością narodu kaszubskiego, zarówno w literaturze, jak i w malarstwie, są wyrazem patriotyzmu, budzą nadzieję i wiarę w to, że Kaszubi o tak bohaterskich tradycjach nigdy nie znajdą się w niewoli, nigdy nie zatracą swej tożsamości. Z wielkim podziwem oceniam dobry klimat pleneru i efekt artystycznej pracy oraz determinację malarzy w dociekliwych próbach zrozumienia niepoznanego. Powstałe obrazy są starannie przeprowadzoną analizą znaczeń i pojęć w zakresie religii prasłowiańskiej, są syntezą emocjonalno-mentalnych dociekań, jacy byli nasi przodkowie? W większej mierze usymbolicznienie odbywa się intuicyjnie, aczkolwiek kontrolowane malarskim smakiem. Pomimo ogromnego przedsięwzięcia historycznego i artystycznego, wkraczając w malarski świat, powinniśmy pamiętać, że jest to teren prywatny, gdzie autor nie musi odpowiadać na pytanie – dlaczego?” [8, s. 4–5].

Wymiernym efektem pleneru są obrazy przedstawiające wybrane Bogi (20 obrazów) i Duchy (17 obrazów) opisane przez Aleksandra Labudę.

W 2012 r. z okazji uczczenia 110. rocznicy urodzin Augustyna Necla – „kaszubskiego Sienkiewicza”, bibliotekarze zorganizowali plener malarski, inspirowany jego najpopularniejszą powieścią – *Krwawy sztorm*. Polskie morze „to historia, gospodarka, nauka i sztuka. W każdej z tych sfer możemy zgłębiać je bez końca. Dodatkowo te obszary silnie oddziałują i nachodzą. Widzimy to chociażby na przykładach wybranych przez nas artystów” [2, s. 5].

W *Krwawym sztormie* Augustyn Necel przedstawił czasy potopu szwedzkiego na Kaszubach. Autor wykazał się wyjątkową pisarską intuicją i znawstwem czytelniczych oczekiwań. Entuzjaści przygód mogą cieszyć się wyczynami kaszubskiego „Stolema”, czytelnicy sentymentalni mogą wylewać łzy nad dziejami miłości Barbary i Piotra, a miłośnicy folkloru mogą znaleźć wiele przyjemności, czytając uroczne regionalne opowieści. Zaś wszyscy miłośnicy tej powieści mogą poznać arcyciekawą kartę z dziejów Kaszubów i Polaków.

W kontekście poplenerowych obrazów warto przytoczyć słowa komisarza pleneru Macieja Tamkuna, iż „w namalowanych obrazach do powieści *Krwawy sztorm* A. Necla malarze wykazali się niezwykle twórczą dyscypliną – w zgodzie z treścią książki. W konstrukcji formy, kolorystycznych rozgrywkach i metodzie rytmicznych i wielokierunkowych rzutów pędzlem

czy szpachli oparli się na zdobyczach polskiego malarstwa marynistycznego i rodzajowego” [2, s. 19]. W kolekcji poplenerowych obrazów znajdują się obrazy olejne oraz jeden wykonany haftem kaszubskim. „Podobnie jak w poprzednich plenerach w parze z psychologiczną interpretacją idzie tu dbałość o walory konstrukcyjne, o jasną architektonikę obrazów, zainteresowanie kaszubskimi losami w historii i literaturze” [2, s. 282]. Odnosząc się do treści książki artyści namalowali następujące obrazy: *Zwycięstwo*, *Tragiczna śmierć córek Jowy*, *Ocalenie Barbary*, *Trwanie*, *Jówa zrzuca szwedzką armatę z wieży kościoła w Pucku*, *Bitwa pod Oliwą w 1627 r.*, *Spotkanie Szwedów z Jową na wydmach*, *Diabelski kamień w Odargowie*, *...i szli, póki nie zagroziła im drogi szeroka szczelina*, *Szwedzki przystanek na Kaszubach*, *Bitwa pod Oliwą*, *Barbara i Piotr w drodze do Kielna*, *Gwiżdże*, *Panienska Swarzewska w szuwarach*, *Bitwa morska*, *Wyrostki dębeckie, przebrane za gwiazdorów*, *Nieoczekiwane ocalenie*, *Barbara i Piotr w obliczu wojny polsko-szwedzkiej*, *Bitwa pod Puckiem*, *Norda*, *Barbara i Piotr w drodze do Odargowa*, *Obrońca*, *Płonące chęcze w Chałupach* i *Portret Augustyna Necla*.

W ramach obchodów Roku Aleksandra Labudy, przy współpracy z Urzędem Gminy Wejherowo, Urzędem Gminy Linią i Gminnym Domem Kultury w Lini, odbył się plener malarski, którego celem było zilustrowanie scen inspirowanych tomem *Ewanielskô spiéwa* Aleksandra Labudy. Szesnaścioro malarek i malarzy pod kierownictwem Macieja Tamkuna podjęło się zilustrowania tego ponadczasowego dzieła Aleksandra Labudy, które jest „poetyckim przedstawieniem Ewangelii w języku kaszubskim. Religijna literatura Labudy nosi, choć nie rzucający się w oczy, znak swoistego heroizmu i wielkiej tęsknoty do kaszubskiego *sacrum*. W swej istocie odnosi się bowiem zawsze do prawdy, tego bezbronnego zjawiska, którego blasku poeta poszukuje w Ewangeliach, w regionalnej kulturze, przyrodzie i modlitwie. Prawda wplata się w świętość, gdy ta pojawia się lub odsłania duchowe potrzeby tutejszego ludu. Aleksander Labuda jest wytrwałym głosicielem kaszubskiego *sacrum*, gdyż jest głęboko przekonany, że religia, a także kultura, pozwalają powrócić do istoty rzeczy, do ich czystego, pierwszego wygłosu, do naturalnego języka jakim jest mowa kaszubska na tym terenie. Uogólniając, Kaszubi wciąż odczuwają niedosyt regionalnej werbalizacji *sacrum*. We współczesnym świecie, gdy wszystkie sfery życia stają się kiepską namiastką, kiczem i zafałszowanym odbiciem rzeczywistości, poeta odkrywa ze zdumieniem i nadzieją potrzebę, a nawet „głód” *sacrum w regionalnej przestrzeni*. Na tę nieuświadomioną potrzebę stara się odpowiadać Labuda jako regionalny działacz społeczny i jako poeta, wiedząc, że możliwość

religijnego poznania zawarta w wierszach w rodzimym języku może mieć ogromną siłę nośną”. [5, s. 112–113].

Jak podkreślił Maciej Tamkun „elementem jednoczącym obrazy plenerowe są kaszubskie postacie, tła lub symbole jako wyraz umiłowania Kaszubów do swoich chrześcijańskich korzeni. Podejmując się realizacji arcytrudnego tematu, zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że mamy w pamięci dzieła Rembrandta, Harmenszooona van Rijna, Michała Anioła, Pietra Lorenzettiego, Leonarda da Vinci, Hansa Memlinga, Matthiasa Grünewalda, Jerzego Nowosielskiego, Jerzego Dudy-Gracza i wielu innych, którym dzisiaj nikt nie jest w stanie dorównać. Często uważa się, że sztuka inspirowana chrześcijaństwem, Biblią oznacza dziś w naszych czasach pewien formalizm, wtórność i anachronizm odpowiadający kryzysowi religijności społeczeństw ponowoczesnych. Dowodem często zdaje się być banalna, niestety kiczowata architektura i wystrój wielu polskich kościołów, w których dominuje coś, co nazywam styropianoplastyką, a która kłóci się w sposób zasadniczy z estetyką. Czy indywidualizm artystycznych poszukiwań nie ma już wstępu do naszych świątyń? [...] Współczesne malarstwo także może pomóc w odczytywaniu Pisma Świętego, czego dowodem są artyści tej miary, jak chociażby Jerzy Nowosielski i jego spojrzenie przez pryzmat ikony na Stary i Nowy Testament. Jak chociażby kielczanin Stefan Gierowski, który w obrazach abstrakcyjnych podejmuje ten temat np. w obrazie *Malowanie dziesięciorga przykazań*. Mógłbym tutaj jeszcze przytaczać inne nazwiska: Jana Lebensteina, Jarosława Modzelewskiego, Jacka Sempolińskiego, Jacka Siennickiego, Jana Tarasiewicza czy grafiki Jacka Waltosia” [5, s. 113–114].

W 2013 r. został zorganizowany plener malarski inspirowany powieścią Jana Drzeżdżona *Twarz Smętka*. Fantasmagoria tej powieści uzyskała swoje odbicie w obrazach na plenerze malarskim w Górze. Malarze w akcie twórczym poruszali się w dwóch nurtach (zmusza do tego charakter powieści). Jeden nurt można by określić mianem realizmu metaforyczno-poetyckiego. Drugi można nazwać realizmem narracyjnym, który jest malarską ilustracją wybranych zdarzeń z książki *Twarz Smętka* J. Drzeżdżona, jak również malarskim uprzedmiotowieniem pewnych określonych idei z historii Kaszubów. Należy spodziewać się także ukierunkowania na symbolizm, surrealizm, oniryzm a nawet abstrakcjonizm. Obrazy niosą w swej sferze literackiej bardzo określone, intelektualne, a także ideowe i humanistyczne przekazy.

Jan Drzeżdżon jest jednym z najwybitniejszych i najbardziej znanych pisarzy kaszubskich dwudziestego wieku. Jest również jedną z najbardziej tajemniczych sylwetek literatury kaszubskiej, gdyż jego osobowość jest tak

samo nieodgadniona, jak i jego utwory. Każda z jego książek nosi w sobie element niedopowiedzenia, tajemnicy i pewnej dziwności, z którą czytelnik musi się zmierzyć i zaakceptować. Przydatna do zrozumienia treści jest znajomość historii, kultury i mitologii Kaszubów. W tym zakresie, dla przybliżenia i zrozumienia tekstu powieści *Twarz Smętka*, nieodzowna była pomoc regionalistki kaszubskiej Teresy Szczodrowskiej.

Twarz Smętka to wybitna powieść napisana w języku kaszubskim. Wyraża skomplikowaną duchowość narodu kaszubskiego poprzez najsmutniejszego z duchów – Smętka, obecnego w każdym wnętrzu duchowym człowieka, ale którego oblicza nikt nie widział. Czasami rozpoznawalny jest w znakach lub w półprzezroczystej materii. „W opozycji Smętka jest Ogniszczce, symbolizujące ogromną siłę woli życia, przetrwania i budowania wolnej przyszłości. Ogniszczce – to *kaszëbskô jednota*, nadzieja na trwałość narodu kaszubskiego i na lepsze czasy, to podtrzymywanie języka kaszubskiego w użyciu jak również zachowanie dla potomnych tradycji ludowych. Wreszcie ogniszczce w ujęciu symbolicznym jawi się światłem w tunelu do wolności i jedności Kaszubów. Ogniszczce nigdy nie mogło zgasnąć, w kulturze pogańskiej Słowian ogień w domowym piecu był traktowany jako świętość, ołtarzyk z płomieniem ducha boga Swarozycza. Młodzi mieszkańcy plemion zakładający swoje siedliska przenosili ogień od rodziców, traktując to jako kontynuację tradycji i wiary.

Smętek w przekazach ludowych na Kaszubach występuje w podwójnej roli: jako smutne oblicze ludzkiego losu, duch dysforii i jako diabeł, kusiciel, psotnik, demon. To pierwsze volto jest bardziej interesujące dla wyrażania duchowych nastrojów, toteż budzi większą uwagę twórców. Smętek, rodzaj ducha – diabła, jest wszechobecny w przekazach ludowych na Kaszubach. To smutny duch, tak jak smutny i ciemny przez zaborców i najeźdźców był naród kaszubski. Smutek i przygnębienie niszczy ludzkiego ducha i ciało. Rani duszę, wprowadza w stan strapienia. Pozbawia człowieka radości i odwagi. Sprowadza on na człowieka udrekę, ogranicza funkcjonowanie rozumu i woli. Staje się on więźniem smutku: pożądania czy gniewu. Jest też symbolem zaborcy pruskiego i wszystkich złych mocy mających na celu upokorzyć, zmarginalizować i ośmieszyć ten szlachetny i pobożny lud. Jest to jeden z licznych duchów pogańskich, który przeniknął do kultury współczesnej poprzez opowiastki, legendy i literaturę. Jest utożsamiany z siłą obcą, germańską, szwedzką albo normańską. W przekazach ludowych odegrał ważną rolę w trudnych losach i dziejach Pomorza. Z punktu widzenia psychologicznego pozwalał przetrwać w okresach zaborów, wojen

i niesprawiedliwości społecznych. Pozwalał też łagodniej oswajać się z takimi sytuacjami. Winą za wszelkie krzywdy obarczano Smętka, który wywoływał w narodzie złe nastroje i beznadzieję. Walcząc z własnym smutkiem łatwiej było pogodzić się z niesprawiedliwością. Zaborca był okrutny, ale to twardy Kaszub powinien walczyć ze Smętkiem zamieszkałym w duszy oprawcy. Dla pogodzenia się z takim stanem, lekarstwem jest pozbycie się smutku i przygnębienia. W sytuacjach bez wyjścia, z punktu widzenia psychologicznego, jest to racjonalne postępowanie, niemal terapeutyczne” [5, s. 133].

Motyw Smętka (ducha – diabła) i jego złych uczynków jest bardzo popularnym i często wykorzystywanym wątkiem zarówno w literaturze, sztuce, jak i filmie. Od wieków fascynuje on literatów, malarzy, i reżyserów. Raz motyw paktu z diabłem ukazywany jest w sposób humorystyczny, nawet ośmieszający, innym razem z powagą. Inaczej jest w przekazach ludowych na Kaszubach, w których Smętek jawi się jako duch melancholijny negujący dobro. Wokół osoby Smętka narosło wiele różnego rodzaju legend i mitów. Wiąże się to przede wszystkim z faktem, że nikt go nigdy nie widział – jest duchem, więc ludzie często spekulują na temat jego wyglądu, zachowania itp.

Na plenerze w Górze artyści mieli szerokie pole do popisu. Przy pomocy wyobraźni plastycznej usiłowali pokazać oblicze, twarz Smętka. Prawdziwie porywająca wyobraźnię sztuka fantastyczna ma swoje źródło w podświadomości. Niemniej w chwili obrazowania tego, co stamtąd płynie, nie mniejszą rolę odgrywa szereg świadomych wyborów motywów, symboli, barwy i kompozycji.

Malarze zilustrowali wybrane rozdziały z powieści *Twarz Smętka*, które są też tytułami obrazów: *Renjoni* (Ranny), *Smętk* (Smętek), *Jan z Mójniką* (Jan z Moniką), *Robòta Smętka* (Robota Smętka), *Znak*, *Fejn Anka jidze pò kùnc chòjinczi* (Piękna Anka idzie na drugi koniec zagajnika), *Wjélgò pjesnjò Jana z Mójniką* (Wielka pieśń Jana z Moniką), *Ti Czòrni* (Ci Czarni), *Spòwjédz Smętka* (Spowiedź Smętka), *Ògnjiszcze z Bjélawë* (Ogniszcze z Bielawy), *Roztrébòcza gònjic* (Gonić mitycznego zająca), *Kòzdi na tim swjece nosi w sèrcu swòje Pùstcki* (Każdy na tym świecie nosi w sercu swoje Pustki), *To bél Smętk* (To był Smętek), *Ti Czerwoni* (Ci Czerwoni), *Markùs z Grétą* (Markus z Gretą), *Smętk* (Smętek), *Na Pùstkach* (Na Pustkach), *Wędrowczék* (Wędrowiec), *Aùgùst z Agnesą* (August z Agnieszka), *Smętk to je njimòc* (Smętek to jest niemoc), *Jesz ò Smętku* (Jeszcze o Smętku).

Smętki i ogniszcza w malarstwie na plenerze w Górze pojawiły się w szeroko otwartych przestrzeniach fantastycznych pejzaży scenerii

pomorskiej. Czy w sposób satysfakcjonujący odbiorcę? Pokażą to zaplanowane wystawy, recenzje i dyskusje.

Nie ulega wątpliwości, iż „jednym z najważniejszych zadań biblioteki jest upowszechnianie czytelnictwa, ale też animacja życia kulturalno-oświatowego i naukowego, czemu służą przede wszystkim różnego rodzaju konferencje. W ramach przygotowań należy opracować merytoryczną część, czyli wybrać temat, dobrać prelegentów i przygotować niezbędne materiały” [3, s. 189].

W marcu 2011 r. w bibliotece zorganizowano konferencję naukową pt. *W kręgu mitologii kaszubskiej*. Konferencję prowadził Bartłomiej Wiszowaty. Referaty wygłosili: Janina Borchmann: *Prolegomena do zagadnienia*; Maciej Tamkun: *Panchreston pogańskiej duchowości Słowian*; Tadeusz Linkner: *Próba historyczno-mitycznego dramatu*; Jerzy Samp: *Kaszubski odpowiednik Neptuna*; Jaromira Labudda: *Język utworów Aleksandra Labudy* oraz Bogusław Breza: *Pogańskie Pomorze*. Dopelnieniem konferencji było otwarcie poplenerowej wystawy *Mitologia Aleksandra Labudy w obrazach* i promocja książki *Bógowie i dëchë naj przodków (przëłożënk do kaszëbsczë mitologii)*; *W kręgu mitologii kaszubskiej. Pokłosie konferencji naukowej* pod red. Janiny Borchmann i Bartłomieja Wiszowatego. Organizatorami konferencji byli: Wójt Gminy Wejherowo i Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo.

W maju 2012 r. w „Dworku Drzewiarza” w Gościcinie została zorganizowana konferencja naukowa pt. *Më jesmë òd Bòltu* połączona z otwarciem poplenerowej wystawy pt. *Inspiracje malarskie powieścią Augustyna Necla „Krwawy sztorm”*, promocją książki *Obrazy kaszubskiego morza. W 110. rocznicę urodzin Augustyna Necla* i otwarciem wystawy przygotowanej przez Edmunda Kamińskiego pt. *Augustyn Necel – życie i fragmenty twórczości: kronikarz spod Rozewskiej Błizy*. Konferencję prowadzili: Janina Borchmann i Maciej Tamkun. Referaty wygłosili: Romuald Bławat: *Malarstwo historyczne Mariana Mokwy*; Tadeusz Linkner: *Wineta – słowiańska Atlantyda* i Zygmunt Miszewski: *Pierwsza Wojna polsko-szwedzka na Bałtyku*. Organizatorami konferencji byli: Wójt Gminy Wejherowo, Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo i Gminny Dom Kultury w Gościcinie.

W październiku 2012 r. w „Dworku Drzewiarza” – Gminnym Domu Kultury w Gościcinie odbyła się kolejna konferencja naukowa pt. *Aleksander Labuda i wyzwania tożsamości kaszubskiej. W 110. rocznicę urodzin twórcy*. Sesja stała się doskonałą okazją do wysłuchania prelegentów, a tym samym poszerzenia wiedzy na temat życia i twórczości patrona biblioteki.

Konferencję prowadził prof. Daniel Kalinowski. Referaty wygłosili: Józef Borzyszkowski: *Zrzeszenie Regionalne Kaszubów w Kartuzach a Aleksander Labuda i zrzeszenicy*, Jerzy Samp: „Świat na opak” *Gùczowégò Macka*, Jaromira Labudda: *Aleksander Labuda jako humorysta*, Adela Kuik-Kalinowska: *Pomiędzy programem a emocją. Bieguny liryki Aleksandra Labudy*, Daniel Kalinowski: *Fabularyzacja mitu w twórczości Aleksandra Labudy*, Tadeusz Linkner: *Kaszubski panteon Aleksandra Labudy*, Marek Cybulski: *Językowy obraz polskiej rzeczywistości społecznej i politycznej po roku 1945 w felietonach Aleksandra Labudy* i Maciej Tamkun: *Inspiracje malarskie „Ewanielskò spiéwa” Aleksandra Labudy*.

Wszystkie wyartykułowane podczas konferencji myśli zaowocowały z pewnością u jej uczestników o wiele bogatszą i pełniejszą wiedzą na temat tego znamenitego pisarza i publicysty. Artykuły pokonferencyjne, jak i obrazy z cyklu *Inspiracje malarskie poezją Aleksandra Labudy „Ewanielskò spiéwa”* zostały opublikowane w książce pt. *Aleksander Labuda. Życie. Literatura. Mit. Monograficzna praca zbiorowa* pod redakcją Daniela Kalinowskiego. Burzliwa i gorąca dyskusja świadczyć może o trafności decyzji o zorganizowaniu konferencji poświęconej temu wybitnemu Kaszubie.

Następnie odbyła się promocja książki Aleksandra Labudy *Z czòs Svjętopòlka Bèlniho. Òbròzk w trzech aktach*. Towarzyszyła jej wystawa obrazów namalowanych przez artystów z Koła Pasji Twórczych – *Inspiracje malarskie poezją Aleksandra Labudy „Ewanielskò spiéwa”* (pokłosie pleneru malarskiego w Lini).

W ramach trwającego Roku Aleksandra Labudy odbyło się również spotkanie z naukowcami. Zorganizowała je Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo w Bolszewie przy współpracy z Instytutem Kaszubskim i Akademią Pomorską w Słupsku. W organizację włączyli się także: Wójt i Rada Gminy Wejherowo, Samorządowe Gimnazjum im. Jana Pawła II w Bolszewie oraz Gminny Dom Kultury w Gościcinie.

15 maja 2013 r. w Gminnym Domu Kultury w Gościcinie odbyła się konferencja naukowa pt. *Światy możliwe Jana Drzeżdżona*, której organizatorem była Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo w Bolszewie, a współorganizatorem Instytut Polonistyki przy Akademii Pomorskiej w Słupsku. Referaty wygłosili: Adela Kuik-Kalinowska: *Odkrywanie liryki Jana Drzeżdżona*, Marek Cybulski: *Język kaszubski w prozie Jana Drzeżdżona*, Jerzy Samp: *Jan Drzeżdżon jako edytor i jako translator*, Daniel Kalinowski: *Drzeżdżon autobiografista*, Tomasz Derlatka: *Struktura powieści „Twarz Smętka”* i Maciej Tamkun: „*Twarz Smętka” Jana Drzeżdżona inspiracją dla*

malarzy. Konferencji towarzyszyła promocja książki *Aleksander Labuda. Życie. Literatura. Mit*. Wyeksponowano również obrazy z cyklu *Inspiracje malarskie powieścią Jana Drzeżdżona „Twarz Smętka”*.

Kolejną formą działalności biblioteki, na niwie popularyzacji literatury kaszubskiej ważnej dla dziedzictwa kulturowego regionu, jest wypożyczanie wystaw poplenerowych, których integralną częścią są książki: *Droga życiowa Remusa w streszczeniu i obrazach, Bògòwie i dèchë naj przodków (przełożënk do kaszëbsczi mitologii), Obrazy kaszubskiego morza. W 110. rocznicę urodzin Augustyna Necla i Aleksandra Labudy. Życie. Literatura. Mit, Świąty możliwe Jana Drzeżdżona*. Wystawy wypożyczono wielu partnerom: bibliotekom, muzeom, domom kultury, szkołom, a nawet centrom handlowym.

W tych kilku słowach został przedstawiony tylko krótki zarys działań kulturalno-oświatowych mających na celu popularyzację literatury kaszubskiej wśród mieszkańców naszej Małej Ojczyzny. Oprócz organizowania plenerów malarskich, dla mieszkańców Gminy Wejherowo biblioteka organizuje spotkania z przedstawicielami nauki polskiej, którzy w wygłoszonych referatach przybliżają mieszkańcom życie i twórczość wybitnych Kaszubów, m.in. Aleksandra Labudy, Aleksandra Majkowskiego, Jana Trepczyka, Floriana Ceynowy i Lecha Bądkowskiego. Dla uczniów organizowane są wycieczki edukacyjne i przygotowywane wystawy okolicznościowe. Wśród planów na przyszłość należy wymienić kolejne plenery malarskie inspirowane, m.in. felietonami *Gùczowégò Macka* oraz kaszubskimi bajkami i legendami. Planowane jest również kontynuowanie wydawania kolejnych książek w serii *Biblioteczka Gminy Wejherowo*.

Podczas XIII Kościerskich Targów Książki Kaszubskiej i Pomorskiej „Costerina 2012” w Kościerzynie, komisja w składzie: prof. Edwarda Breza, prof. Tadeusz Linkner, prof. Jerzy Samp i mgr Bogumiła Cirocka wyróżnili książkę *AL-manach Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy 2011*.

Z kolei na portalu wejherowo.naszemiasto.pl przeprowadzono plebiscyt na najpopularniejszą książkę powiatu wejherowskiego 2012 r. Wśród 29 nominowanych tytułów były aż cztery książki przygotowane przez bibliotekę. *AL-manach Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy w Bolszewie 2011* uzyskał w głosowaniu 6068 głosów, zajmując pierwsze miejsce.

Nie ulega wątpliwości, że opisane powyżej działania biblioteki nie byłyby możliwe bez zrozumienia i wsparcia finansowego ze strony Wójta i Rady Gminy Wejherowo.

Bibliografia

1. Borchmann J., Labudda J., Tamkun M. (red.), *Droga życiowa Remusa w streszczeniu i obrazach*, Urząd Gminy Wejherowo, Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy, Bolszewo 2010. ISBN 978-83-92-6866-8-2.
2. Borchmann J., Tamkun M. (red.), *Obrazy kaszubskiego morza. W 110. rocznicę urodzin Augustyna Necla*, Urząd Gminy Wejherowo, Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy, Bolszewo 2012. ISBN 978-83-926866-7-5.
3. Borchmann J., Wiszowaty B. (red.), *AL-manach Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy w Bolszewie 2011*, Urząd Gminy Wejherowo, Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy, Bolszewo 2011. ISBN 978-83-926866-2-0.
4. Borchmann J., Wiszowaty B. (red.), *W kręgu mitologii kaszubskiej. Pokłosie konferencji naukowej*, Urząd Gminy Wejherowo, Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy, Bolszewo 2011. ISBN 978-83-926866-9-9.
5. Kalinowski D. (red.) *Aleksander Labuda. Życie. Literatura. Mit*, Urząd Gminy Wejherowo, Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy, Bolszewo 2013. ISBN 978-83-935440-2-8.
6. Kalinowski D. (red.), *Światy możliwe Jana Drzeżdżona*, Urząd Gminy Wejherowo, Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy, Bolszewo 2013. ISBN 978-83-935440-3-5.
7. Labuda A., *Bògòwie i dèchë naj przodków (przëłożënk do kaszëbsczi mitologii)*, Urząd Gminy Wejherowo, Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy, Bolszewo 2008. ISBN 978-83-92-6866-0-6.
8. Labuda A., *Bògòwie i dèchë naj przodków (przëłożënk do kaszëbsczi mitologii)*, Urząd Gminy Wejherowo, Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy, Bolszewo 2011. ISBN 978-83-92-6866-5-1.

ROLA AKTYWNEGO WYKORZYSTANIA KSIĘGOZBIORU JAKO ELEMENT POPULARYZACJI WIEDZY O SZTUCE – NA PRZYKŁADZIE DARU BASELITZA DLA BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE

Dary odgrywają niezwykle istotną rolę w kształtowaniu księgozbioru biblioteki artystycznej. Często udaje się w ten sposób pozyskać rzadkie i cenne pozycje, których zakup z różnych względów byłby niemożliwy. W dobie coraz dotkliwszych ograniczeń finansowych, wymiana międzybiblioteczna i dary stanowią bardzo istotne źródło poszerzania księgozbioru. Trudno jednak opierać politykę gromadzenia tylko na darowiznach, które w swojej definicji uniemożliwiają jakiegokolwiek planowanie. Zwykle wśród cennych i rzadkich pozycji, w darach znajdują się też książki zupełnie nieprzydatne dla jednostki, zajmujące jedynie miejsce na półkach. Niezwykle rzadko zdarza się możliwość aktywnego udziału pracowników biblioteki w doborze książek przeznaczonych na darowiznę.

W roku 2000 Biblioteka Główna Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie wzbogaciła się o 1209 szczególnie cennych pozycji, dzięki hojności jednego darczyńcy. Prof. Georg Baselitz, otrzymawszy prestiżową nagrodę Rhenus Kunstpreis w wysokości 100 000 DEM, całą kwotę przeznaczył na zakup książek i katalogów poświęconych sztuce najnowszej. Część pozycji ofiarodawca wybrał osobiście, a część wydawnictw zostało zamówionych przez pracowników biblioteki, którzy byli bezpośrednio zaangażowani w dobór księgozbioru.

W niniejszej pracy przedstawiono: genezę Daru Baselitza z uwzględnieniem biografii artysty oraz charakterystykę i opracowanie kolekcji.

¹ Mgr Sławomir Sobczyk, Biblioteka Główna ASP w Krakowie, e-mail: zesobczy@cyfronet.pl.

Szczegółowo omówiono wykorzystanie daru Baselitza od roku 2007, ze szczególnym podkreśleniem form aktywnego wykorzystania księgozbioru, stanowiących istotny element popularyzacji wiedzy o sztuce.

Hans Georg Kern, urodzony 23 stycznia 1938 r. w Deutschbaselitz koło Drezna w Saksonii, jest niemieckim malarzem, rzeźbiarzem, rysownikiem, grafikiem i scenografem, znanym pod pseudonimem artystycznym Georg Baselitz [8, s. 3]. Po ukończeniu gimnazjum w Kamenz, w 1956 r. rozpoczął studia malarskie w Hochschule für Bildende und Angewandte Kunst w Berlinie Wschodnim, skąd został usunięty po jednym semestrze za „społeczno-polityczną niedojrzałość” [6, s. 323–325]. Opuścił wówczas NRD i przeniósł się do Berlina Zachodniego, gdzie podjął przerwane studia artystyczne w Hochschule für Bildenden Künste, które ukończył w 1961 r. Właśnie po przeprowadzce do Berlina Zachodniego artysta zaczął używać nazwiska Baselitz, które miało odzwierciedlać jego miejsce urodzenia i podkreślać saksońskie korzenie. W latach 1961–1962 Baselitz był studentem podyplomowym prof. Hanna Triera [6, s. 323–324].

Istotny wpływ na wczesne prace Baselitza wywarła lektura dzieł Friedricha Nietzschego, Charlesa Baudelaire’a, de Lautréamonta, Antonina Artauda, Stefana George’a, Gottfrieda Benn’a i Samuela Becketta. Po przeniesieniu się do Berlina Zachodniego Georg Baselitz związał się blisko z dwoma artystami malarzami pochodzącymi również z NRD, A.R. Penckem i Eugenem Schönbeckem, z którym w 1961 r. zorganizował swoją pierwszą wystawę [7, s. 13]. Obaj z Eugenem Schönbeckem ogłosili z tej okazji manifest *Pandämonium* (jego druga wersja powstała w 1963 r. przy okazji kolejnej wspólnej wystawy). W 1965 r. Baselitz otrzymał roczne stypendium we Florencji, co umożliwiło mu studiowanie malarstwa włoskich manierystów (Pontomo, Rosso Fiorentino i innych). Owocem tych zainteresowań były serie wielkich obrazów „bohaterów naszych czasów”, „figury samotnych buntowników” i „pasterzy”. W 1969 r., zainspirowany dziełami Massaccia i Tycjana, zaczął malować tak charakterystyczne odtańd obiekty odwrócone do góry nogami [7, s. 13]. W 1979 r. Baselitz rozpoczął pracę nad monumentalnymi rzeźbami w drewnie, które nawiązują do rzeźby afrykańskiej i kojarzą się z rzeźbą prehistoryczną, ciesząc się wielkim uznaniem. W latach 1977–1982 był profesorem malarstwa w Staatliche Akademie der Bildenden Künste w Karlsruhe, a w latach 1983–1988 i ponownie od 1992 r. pracował w Hochschule für Bildende Künste w Berlinie Zachodnim [6, s. 323–324].

Od 1975 r. Georg Baselitz zamieszkuje zamek Derneburg koło Hildesheim, a w lecie pracuje w Imperii na włoskiej Riwierze [7, s. 13]. Jest najbardziej znanym obecnie artystą niemieckim. Wiąże się to z jego twórczością,

która wymyka się wszelkiemu przyporządkowaniu określonym kierunkom, formułuje własną interpretację sztuki mogącej być w naszych oczach odpowiedzią na wyzwanie wizualne, które zawsze nosi społeczny charakter. Twórczość Baselitza skierowana jest przeciw dominacji abstrakcji, prezentuje osobiste motywy, obsesje i stosuje stylistykę „art brut”, nawiązującą do obrzeży cielesności, kieruje się obsesjami seksualnymi, odniesieniami społecznymi i wywołuje skandale (np. wystawa indywidualna obrazów w 1963 r.) [7, s. 13]. Impulsywna sztuka Baselitza nawiązuje w sposób naturalny do tradycji niemieckich ekspresjonistów, do dzieł Corinthy. Postać człowieka zdaje się wyrażać jego los jako ofiary, odzwierciedla dramat egzystencji. Sztuka surowa, z założenia nieestetyczna, powstaje najczęściej nie za pomocą tradycyjnego sprzętu malarskiego, ale tworzona jest przy pomocy palców [7, s. 13]. Dzieła Baselitza spotykają się z największym uznaniem i są kupowane przez najsłynniejsze galerie publiczne i prywatne na świecie (Muzeum Ludwiga w Kolonii, Kunsthaus w Zurichu, Tate Gallery w Londynie, Guggenheim Muzeum w Nowym Jorku i inne). Georg Baselitz bierze czynny udział w światowych ekspozycjach czy projektach artystycznych, takich jak „Documenta” w Kassel czy Biennale w Wenecji. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród, a ostatnią nagrodę Rhemus Kunstpreis przeznaczył na zakup książek do biblioteki krakowskiej ASP [7, s. 13].

W roku 1999 prof. Georg Baselitz został pierwszym laureatem Rhenus Kunstpreis. Ta wynosząca wówczas 100 000 DM i przyznawana co 2 lata nagroda została ufundowana przez koncern przemysłowy Rhenus Lub GmbH z Monchengadbach, w celu wspierania europejskiej sztuki współczesnej. Jej laureatami w kolejnych edycjach byli również znakomici artyści: Sigmar Polke (2001) i Arnulf Rainer (2003).

Prof. Georg Baselitz postanowił całość otrzymanej w 1999 r. nagrody przekazać Bibliotece Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, w postaci daru książkowego. W swym liście do Rektora ASP Baselitz wspominał, czym był dla niego w młodości brak w NRD publikacji o sztuce współczesnej. Napisał, że w czasie studiów w Berlinie Wschodnim przeglądał polskie czasopisma artystyczne, dzięki którym w czasach socrealizmu zapoznał się ze sztuką polską okresu „odwilży” 1956 r. oraz współczesną sztuką światową. Artysta, pamiętając o swoich doświadczeniach z młodości, pragnął przybliżyć horyzont sztuki światowej młodemu adeptom sztuki w Polsce [2].

Całość nagrody Rhenus Kustenpreis została przeznaczona na zakup publikacji poświęconych sztuce współczesnej. Większość pozycji ofiarodawca wybrał osobiście, a część wydawnictw zostało zamówionych przez pracowników biblioteki, którzy byli bezpośrednio zaangażowani w dobór

księgozbioru, uwzględniając przy tym charakter dotychczasowych zbiorów oraz potrzeby pedagogów i studentów ASP. Po ustaleniu ostatecznej listy, publikacje zostały zakupione w Niemczech i przewiezione przez firmę transportową do Krakowa. Dzięki zaangażowaniu Konsulatu Niemieckiego udało się uzyskać zwolnienie przesyłki z cła. Dar Baselitza trafił do Biblioteki Głównej w połowie 2000 r., a już jesienią artysta oficjalnie przekazał księgozbiór krakowskiej ASP. W czasie wizyty prof. Baselitza w Krakowie Senat ASP nadał mu, jako pierwszemu zagranicznemu artyście, tytuł Honorowego Profesora Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie [3].

Dar Baselitza składa się z 1209 tytułów, całość kolekcji dotyczy sztuki, w tym zdecydowana większość poświęcona jest najnowszej sztuce współczesnej, zwłaszcza ostatnich dekad XX w. Niewielka część daru Baselitza dotyczy historii sztuki dawnej, między innymi Rogiera van der Weydena czy Chardina, historii architektury, rzemiosła artystycznego, wzornictwa, scenografii i kostiumologii. Szczególnie cennym darem przekazany przez prof. Geoga Baselitza jest 34-tomowy *The Dictionary of Art*, wydany przez wydawnictwo Grove. Jest to jedna z najnowszych i najpełniejszych encyklopedii dotyczącej historii sztuki.

Dla potrzeb niniejszej pracy całą kolekcję wchodzącą w skład daru Baselitza podzielono na następujące kategorie tematyczne (rys. 1): malarstwo, rzeźba, rzemiosło artystyczne, architektura, grafika, zdjęcie, konserwacja dzieł sztuki, kostiumologia, design, performance, sztuka instalacji, historia i teoria sztuki, monografie artystów. Najliczniejszą grupę stanowią: monografie artystów, publikacje z zakresu malarstwa oraz historii sztuki (łącznie 52,92%).

W kategorii „malarstwo” (18,11% całości daru Baselitza) zgromadzono wszystkie publikacje dotyczące malarstwa oraz scenografii XX w. Kolekcja obejmuje książki na temat większości powstałych w XX w. nurtów malarskich, takich jak: ekspresjonizm, surrealizm, abstrakcjonizm, dadaizm, konstruktywizm, pop-art czy op-art. Dominują książki poświęcone malarstwu współczesnemu po 1945 r. W księgozbiorze tym znajduje się też ok. 50 katalogów wystaw Geoga Baselitza.

Publikacje z zakresu rzeźby przedstawiono w kategorii drugiej, która stanowi 5,7% całości daru i zawiera głównie opracowania dotyczące rzeźby współczesnej, przede wszystkim kierunków powstałych po II wojnie światowej. Większość publikacji poświęcona jest rzeźbie abstrakcyjnej.

Wydawnictwa z zakresu rzemiosła artystycznego uporządkowano w trzeciej kategorii (3,97% całości księgozbioru). Dotyczą one sztuki użytkowej, sztuki zdobniczej oraz sztuk plastycznych obejmujących

wytwarzanie przedmiotów użytkowych i dekoracyjnych o charakterze artystycznym. Główne pozycje stanowią książki dotyczące złotnictwa, jubilerstwa, kowalstwa artystycznego, konwisarstwa, ludwisarstwa, meblarstwa, introligatorstwa, hafciarstwa, koronkarstwa, tkactwa, ceramiki i szkła artystycznego.

Księgozbiór architektoniczny, stanowiący 3,39% całości daru to publikacje z zakresu architektury XX w., których charakterystyczną cechą jest funkcjonalność i opływowe, rzeźbiarskie formy [4, s. 18]. Dodatkowo kategorię architektury poszerzają tytuły dotyczące sztuki ogrodów, krajobrazu, architektury dekoracyjnej, wystrojowej i architektury wnętrz. W księgozbiorze dużą rolę odgrywają też pozycje dotyczące rzemiosła artystycznego, jak ceramika, szkło, tkactwo i przede wszystkim meblarstwo.

Kategoria „grafika” (4,05% całości daru) obejmuje publikacje dotyczące technik graficznych warsztatowych, pozwalających na powielanie rysunku na papierze lub tkaninie z uprzednio przygotowanej formy druku, a także pozycje obejmujące zagadnienia rysunku i liternictwa niepowielanego [4, s. 137]. Całość kolekcji grafiki możemy podzielić na książki dotyczące grafiki artystycznej niezależnej lub warsztatowej, gdzie charakterystyczną cechą jest skupianie w rękach artysty całego procesu twórczego [4, s. 138]. Książki o grafice użytkowej, stosowanej lub projektowej, służą określonym celom użytkowym, przede wszystkim związanym z publikacją wydawnictw i reklamą.

Kategoria „zdjęcie” stanowi 10,91% całości daru Baselitza. Zawiera książki dotyczące głównie fotografii artystycznej, jako dziedziny sztuki wykorzystującej technikę fotografii jako medium artystyczne. Wśród publikacji o fotografii artystycznej znajdziemy książki dotyczące fotografii koncepcyjnej, czyli skupiającej się na eksponowaniu samego procesu twórczego [4, s. 118]. Dużo jest też wydawnictw poświęconych fotografii abstrakcyjnej i surrealistycznej, fotografii nagości estetycznej (akty), portretowej z pominięciem klasycznej fotografii portretowej. Wiele książek z zakresu fotografii dotyka tematów takich jak horror, makabra czy humor.

Kategoria „konserwacja dzieł sztuki” stanowi 1,9% całości daru i zawiera wydawnictwa dotyczące zabezpieczenia obiektów zabytkowych oraz dzieł sztuki dawnej czyli ich restauracji lub renowacji.

„Kostiumologia” (2,89% całości daru) to wydawnictwa ilustrujące szeregi wachlarz strojów, przebrań okolicznościowych, w niektórych przypadkach naśladowujących ubiór historyczny lub upodabniający do zwierząt, roślin czy zjawisk przyrody, często o wymowie symbolicznej. Wiele pozycji

książkowych poświęconych jest akcesoriom ubiorowym, fryzurom, makijażom a także kanonom proporcji ludzkiej sylwetki.

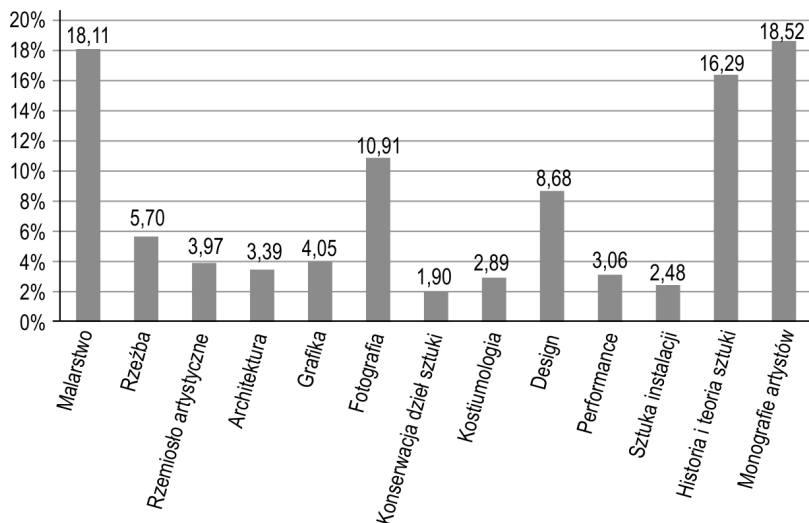
Kategoria „design” (8,68%) obejmuje książki, których zawartość dotyczy wzornictwa przemysłowego. Publikacje z tej grupy zawierają informacje o projektowaniu wzorów dla wyrobów przemysłowych, którego celem jest rozwijanie kultury materialnej społeczeństwa poprzez podnoszenie estetyki i jakości produkcji przemysłowej.

Kolejna kategoria – „performance” (3,06%) zawiera książki dotyczące pewnych działań efemerycznych wykonywanych przez artystów w obecności widzów, ale najczęściej niewłączonych do akcji, których częstym elementem są zjawiska parateatralne przybierające formę zdarzeń o zaplanowanej strukturze i przebiegu czasowym [4, s. 307]. W tym księgozbiore znajdują się wydawnictwa o Johnie Cage’u, Yvesie Kleinie czy Josephie Beuysie, którzy wnieśli ogromny wkład w rozwój i twórczość performance.

Kategoria „sztuka instalacji” (2,48%) zawiera książki o projektowaniu układu przestrzennego elementów, najczęściej specjalnie do określonej przestrzeni, gdzie stosowane są tzw. przedmioty gotowe i towarzyszy zazwyczaj komentarz artysty wprowadzający widza w kontekst dzieła [4, s. 161].

Do kategorii „historia i teoria sztuki” (16,29%) zakwalifikowano książki przedstawiające historię szeroko rozumianej sztuki, w skład której wchodzi architektura, rzeźba, malarstwo, grafika i rzemiosło artystyczne. Zaś do ostatniej grupy – „monografie artystów”, stanowiącej 18,52% całości daru Baselitza, zakwalifikowano wydawnictwa biograficzne światowej sławy artystów i katalogi wystaw indywidualnych twórców. Sporą kolekcję w tej kategorii stanowią publikacje dotyczące prof. Georga Baselitza.

Dar Georga Baselitza ma wydzielone miejsce w magazynie Biblioteki Głównej Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wszystkie książki, katalogi i niewielka część broszur zostały wpisane do ksiąg inwentarzowych. Całość daru została skatalogowana za pomocą tradycyjnego katalogu kartkowego: alfabetycznego i rzeczowego w nowym katalogu kartkowym (katalog książek wydanych w latach 1990–2004). Od roku 2000 rozpoczęto katalogowanie daru w katalogu komputerowym biblioteki w systemie VTLS/Virtua. Do końca 2011 r. skatalogowano 416 pozycji co stanowi 34,40% całości daru. Publikacje opracowane w katalogu komputerowym można wyszukać specjalnie zapisaną komendą w/ASP: Dar prof. Baselitza. Ze względu na unikalność księgozbioru, całość daru Baselitza udostępniana jest czytelnikom tylko w czytelni Biblioteki Głównej i Biblioteki Wydziałowej Malarstwa i Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie. Książki z tej kolekcji nie są wypożyczane studentom na zewnątrz.

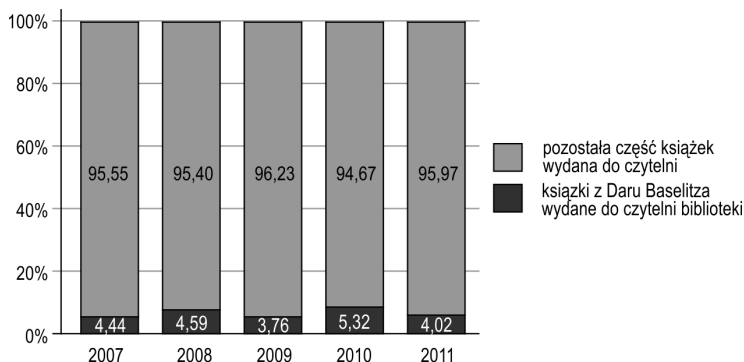
Rysunek 1. Podział daru Baselitza na kategorie tematyczne (w odniesieniu do całości kolekcji)

Źródło: Opracowanie własne.

Dla potrzeb niniejszej pracy, przeprowadzono analizę wykorzystania księgozbioru Baselitza w latach 2007–2011. Na rysunku 2 przedstawiono odsetek książek z daru Baselitza wydanych do czytelnicy w latach 2007–2011, w odniesieniu do wszystkich książek wydanych w tym okresie do czytelnicy. Książki z daru Baselitza stanowiły 3,76–5,32% (średnia 4,43%) całości księgozbioru wydanej do czytelnicy w latach 2007–2011.

W okresie tym największą popularnością cieszyły się pozycje dotyczące: historii sztuki, malarstwa i designu oraz monografie artystów. Najmniejszy odsetek pozycji wydanych do czytelnicy stanowiła nieodmiennie konserwacja dzieł sztuki, co można jednak wiązać przede wszystkim z niewielką liczebnością tej kategorii księgozbioru.

Rysunek 2. Odsetek książek z daru Baselitza wydanych do czytelni (w odniesieniu do wszystkich książek wydanych do czytelni w danym roku) w latach 2007–2011



Źródło: Opracowanie własne.

W tabeli 1 przedstawiono 10 tytułów z księgozbioru Baselitza, które były w okresie 2007-2011 najczęściej wypożyczane do czytelni. Pierwsze miejsce zajmuje monumentalny, 34-tomowy *The Dictionary of Art*, który jest jednym z najbardziej kompleksowych opracowań dotyczących sztuki. Miejsca od 2 do 10 przypadły w udziale publikacjom poświęconym malarstwu, rzemiosłu artystycznemu, architekturze oraz konkretnym artystom.

Tabela 1. Książki z daru Baselitza najczęściej wypożyczane do czytelni w latach 2007–2011

Lp.	Opis bibliograficzny książki (autor, tytuł, miejsce i rok wyd.)
1	„The Dictionary of Art”, ed. advisory board Terukazu Akiyama [et al.], New York 1996
2	Otl Aicher, Martin Krampen, Zeichensysteme der visuellen Kommunikation: „Handbuch für Designer”, Architekten, Planer, Organisatoren, Berlin 1996
3	Cy Twombly: catalogue raisonné of the paintings. Vol. 1-4, ed. by Heiner Bastian, München 1992
4	Mitchell Paul, Roberts Lynn, A history of European picture frames, London 1996
5	Colin Rhodes, Outsider art : spontaneous alternatives, London 2000
6	Brassad / Picasso : conversations avec la lumière : Paris, musée Picasso, 1er février - 1er mai 2000, Paris 2000
7	Anscombe Isabelle, Art&crafts style, London 1999
8	Charlotta Kotik, Terrie Sultan, Christian Leigh, Louise Bourgeois : the locus of memory, werks 1982-1993, New York 1994
9	Architecture + film II, guest – ed. by Bob Fear, London 2000
10	Anselm Kiefer, testi di Massimo Cacciari, Germano Celant, Milano 1996

Źródło: Opracowanie własne.

Dar Baselitza zawiera często bardzo cenne i rzadkie publikacje, stąd też większość z nich znajduje się na stałe w magazynie Biblioteki Głównej ASP. Jedynie *The Dictionary of Art* jest ciągle obecny w czytelni i studenci korzystają z tej publikacji na bieżąco. Sytuacja taka nie sprzyja z pewnością wykorzystaniu pełni możliwości dydaktycznych daru Baselitza. W związku tym podjęto szereg działań, służących poszerzeniu dostępu bezpośredniego czytelników do księgozbioru. Aktywne wykorzystanie daru przedstawiono na podstawie roku 2012 (tab. 2).

Tabela 2. Działania podjęte celem aktywnego wykorzystania daru Baselitza w 2012 r.

Podjęte działanie	Opis działania
Ekspozycje biblioteczne	Wystawa wybranych publikacji z księgozbioru Baselitza w Bibliotece ASP
Upowszechnienie informacji w Internecie	Informacja na temat dostępnych w czytelni pozycji na stronie Biblioteki Głównej ASP
	Informacje na temat księgozbioru na fanpage (Facebook) Samorządu Studenckiego ASP
Inne formy reklamy	Informatory i ulotki na temat daru Baselitza i biografii artysty, rozpowszechniane przez pracowników biblioteki oraz studentów ASP
Imprezy biblioteczne	Doroczny Tydzień Książki
Zajęcia ze studentami	Lekcje biblioteczne prowadzone przez pracowników biblioteki
	Zajęcia dydaktyczne prowadzone z wykorzystaniem księgozbioru Baselitza

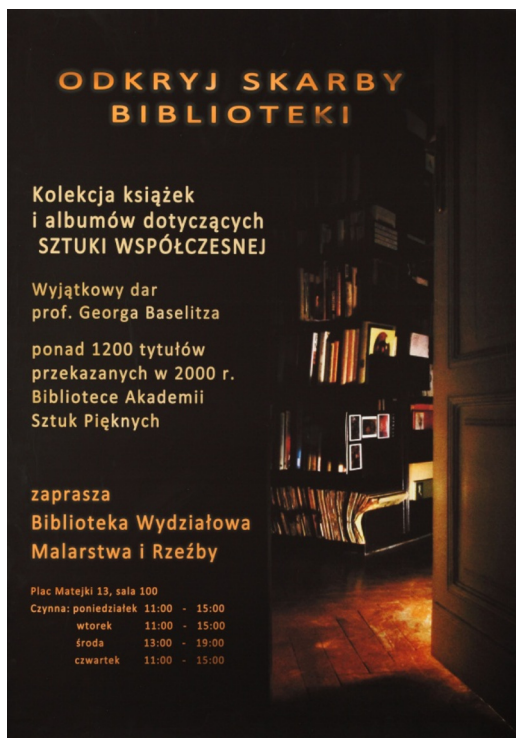
Źródło: Opracowanie własne.

Ekspozycje biblioteczne pozwalają na czasowe udostępnianie kolejnych pozycji z daru Baselitza szerszej publiczności. Biblioteka Główna ASP okresowo wprowadza wybrane publikacje z daru do swojej czytelni. Około 200 publikacji jest też na stałe przeniesione do Biblioteki Wydziałowej Malarstwa i Rzeźby. Wyłożenie książek w jednym miejscu z wolnym dostępem do półek oraz wyraźne oznakowanie miejsca, w którym się znajdują, doprowadziło do zauważalnego wzrostu zainteresowania czytelników tym księgozbiorem. Szczególnie ważny jest precyzyjny i przemyślany dobór książek, które zostaną udostępnione, z uwzględnieniem różnych kierunków studiów i potrzeb dydaktycznych. W zależności od aktualnego zainteresowania, skład księgozbioru ulega regularnym zmianom. W rozpropagowaniu informacji na temat podjętych działań ogromny wpływ miało zaangażowanie Samorządu Studenckiego ASP. Studenci z własnej inicjatywy zaprojektowali plakat informujący o udostępnieniu daru Baselitza (rys. 3).

W dobie powszechnego dostępu do Internetu, medium to zaczyna odgrywać kluczową rolę w upowszechnianiu informacji. Stąd też informacje na temat księgozbioru Baselitza są regularnie prezentowane na stronie

internetowej Biblioteki Głównej ASP przy wielu okazjach (wystawy, imprezy biblioteczne itp.). Niebagatelną rolę odgrywa również reklama na portalach społecznościowych. Z inicjatywy studentów wiadomości dotyczące aktualnych prezentacji daru Baselitza są zamieszczane na stronie Facebook Samorządu Studenckiego ASP.

Rysunek 3. Plakat promujący dar Baselitza (proj. plakatu Justyna Choli)



Źródło: Biblioteka Główna Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki. Gabinet Plakatów.

Nie należy oczywiście zapominać o tradycyjnych formach reklamy. Dlatego Biblioteka Główna ASP nie przestała rozpowszechniać ulotek i informatorów na temat daru Baselitza i postaci samego ofiarodawcy. Takie materiały są najczęściej rozprowadzane przy okazji imprez bibliotecznych lub uczelnianych związanych z prof. Georgiem Baselitzem.

Jedną z ważniejszych dorocznych imprez, organizowanych przez Bibliotekę Główną oraz Bibliotekę Wydziałową Malarstwa i Rzeźby ASP w Krakowie, jest z pewnością Tydzień Książki. Jednym z tematów

przewodnich Tygodnia Książki w roku 2012 było upowszechnienie daru Baselitza. Publikacje z tego księgozbioru były udostępnione przez cały tydzień w czytelni Bibliotek: Głównej i Wydziałowej. Należy podkreślić duże zainteresowanie i pomoc studentów, którzy zaprojektowali okolicznościowy plakat i zaangażowali się w rozpowszechnienie informacji na temat imprezy (rys. 4).

Rysunek 4. Plakat reklamujący Tydzień Książki w 2012 r. (proj. plakatu Justyna Choli)



Źródło: Biblioteka Główna Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki. Gabinet Plakatów.

Na odbywających się co roku (dla studentów I roku) lekcjach bibliotecznych, omawia się dar Baselitza i zachęca do korzystania z księgozbioru. Pracownicy naukowci również zachęceni są do wykorzystywania tych publikacji dla potrzeb dydaktycznych. Często zajęcia odbywają się bezpośrednio w czytelni bibliotecznej.

Składający się z 1209 rzadkich i ważnych publikacji dar Baselitza, stanowi cenne uzupełnienie księgozbioru Biblioteki Głównej Akademii Sztuk

Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie. Bezpośredni, aktywny wkład pracowników biblioteki umożliwił skompletowanie kolekcji idealnie pod kątem potrzeb konkretnej jednostki.

Początkowo wykorzystanie księgozbioru było stosunkowo niewielkie i przypadkowe, co wynikało z niedostatecznej informacji i zamknięcia zdecydowanej większości książek w magazynie biblioteki. Podjęto jednak zakrojone na szeroką skalę działania promocyjne, obejmujące bezpośrednią i internetową reklamę, eksponowanie większej liczby publikacji w wolnym dostępie do półek oraz częste wykorzystywanie pozycji z daru Baselitza w imprezach bibliotecznych i zajęciach ze studentami. Przyspieszono też opracowanie w katalogu komputerowym całości tego trudnego księgozbioru.

Wszystkie wymienione powyżej działania doprowadziły w krótkim czasie do popularyzacji wiedzy zarówno o darze Baselitza, jak i sylwetce samego artysty. Potwierdza to między innymi znaczący wzrost udziału publikacji z daru Baselitza wydawanych do czytelnicy Biblioteki Wydziałowej Malarstwa i Rzeźby. W roku 2012 stanowiły one aż ponad 60% wszystkich książek wydanych do czytelnicy.

Dar Baselitza składa się z pozycji szczególnie ważnych dla historii i teorii sztuki. 1209 publikacji obejmuje bardzo szerokie spektrum wiedzy o sztuce współczesnej, poczynając od tradycyjnych „dyscyplin” artystycznych czyli malarstwa i rzeźby, przez rzemiosło i sztukę użytkową, aż do nowoczesnych form wyrazu, takich jak design, performance i sztuka instalacji. Korzystanie z tego księgozbioru umożliwia zdobycie wiadomości o tak trudnym do zrozumienia okresie w historii sztuki, jakim niewątpliwie jest sztuka współczesna, wymykająca się wszelkim tradycyjnym formom opisu. Dodatkowo dar Baselitza zawiera cenne i fundamentalne dla wiedzy artystycznej dzieła poświęcone sztuce dawnej. Pełne wykorzystanie całości podarowanego przez prof. Baselitza księgozbioru pozwala na popularyzację i poszerzanie wiedzy o sztuce w ogóle, a w szczególności sztuce współczesnej, co było podstawową intencją ofiarodawcy.

Bibliografia

1. Baselitz G., *21 November to 23 December 1987*, Mary Boone and Michael Werner Gallery, New York 1987. ISBN 0-941863-03-4.
2. *Dar Profesora Georga Baselitza* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: www.bg.asp.krakow.pl. Stan z dnia 22.02.2013.
3. *Dokumentacja dotycząca organizacji przyznania tytułu Profesora Honorowego Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie dla Georga Baselitza*, Archiwum Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Nr teczeki R-1182.
4. Kubalska-Sulkiewicz K., Bielska-Lach M., Manteuffel A. (red.), *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2007. ISBN 978-83-01-12365-9.
5. Rosenthal N., *Recent paintings by Georg Baselitz*, Anthony d'Offay Gallery, London 1990. ISBN 0-947564-30-6.
6. Turner J. (red.), *The Dictionary of Art*, t. 3, Grove, New York 1996. ISBN 1-884446-00-0.
7. Waltoś J., *Georg Baselitz Profesorem Honorowym ASP w Krakowie*, „Wiadomości ASP” 2000, nr 17, s. 13. ISSN 1505-0661.
8. Wasiak-Radoszewski A. (red.), *Georg Baselitz. Grafika 1965–1992*, Muzeum Narodowe, Warszawa 1992. ISBN 83-7100-159-2.
9. Weichardt J., *Baselitz. Graphik*, Sabine Knust – Maximilian Verlag, München 1991.
10. Wojciechowska M. (red.), *Koncepcje organizacji bibliotek*, Ateneum-Szkoła Wyższa, Gdańsk 2012. ISBN 978-83-61079-16-3.
11. Woldman N., *Georg Baselitz*, Guggenheim Museum, New York 1995. ISBN 0-888109-6885-1.

PRZEGLĄD PASJI, HOBBY I ZAINTERESOWAŃ BIBLIOTEKARZY WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH ORAZ ICH WPŁYW NA TWÓRCZE WYKONYWANIE PRACY ZAWODOWEJ. WYNIKI BADAŃ ANKIETOWYCH

Wiadomo, że człowiek jest istotą społeczną, czyli podlega ciągłym wpływom zewnętrznym [1, s. 13, 16]. Przyświecająca niniejszym rozważaniom myśl Alberta Einsteina odzwierciedla ważny mechanizm funkcjonowania społeczeństwa, podkreślając, że ważną rolę pełnią w nim jednostki twórcze, których działania determinują jego rozwój jakościowy. Bardzo duży wkład w budowanie społeczeństwa świadomego istoty permanentnego doskonalenia siebie i swoich umiejętności mają bibliotekarze, dlatego celem niniejszej pracy jest diagnoza przejawów twórczości tych osób oraz wskazanie wpływu ich pasji, hobby oraz zainteresowań na wykonywanie pracy zawodowej.

Rozważania na temat wpływu pasji, hobby i zainteresowań bibliotekarzy na twórcze wykonywanie pracy zawodowej wypada zacząć od pewnych ustaleń definicyjnych. W pierwszej kolejności należy uściślić znaczenie takich pojęć, jak *twórczość* i *kreatywność*, których używa się często jako terminów synonimicznych. Istotnej syntezy w tej kwestii dokonał Maciej Karwowski, podkreślając, że rozróżnienia tych dwóch fenomenów można dokonywać na wielu poziomach analizy. Najistotniejsze wydaje się tutaj zwrócenie uwagi na to, że **twórczość** to zjawisko społeczne, a atrybut bycia twórczym można przypisać zarówno osobie, jak i jej produktowi, natomiast pojęcie **kreatywności** odnosi się do charakterystyki osoby, czyli jej cech indywidualnych. Nie można przecież powiedzieć, że kreatywność Witkacego to między

¹ Mgr Magdalena Cyrklaff, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, e-mail: magda_cyrklaff@wp.pl.

innymi Szewcy [4, s. 17]. W dalszych rozważaniach Maciej Karwowski zwrócił uwagę na to, że kreatywność ma charakter potencjalny i związana jest ze swego rodzaju obietnicą czy zapowiedzią stworzenia czegoś, zaś twórczość ma charakter atrybutywny, gdyż wiąże się z konkretnymi wytworami [4, s. 17]. Ostatecznie stwierdzić można, że kreatywność to twórczość bez wyraźnego i namacalnego dzieła (obrazu, kompozycji, rzeźby), która objawia się w postaci pomysłu czy nowej zabawy. Wynika z tego zatem taki wniosek, że wszyscy wybitni twórcy są kreatywni, jednak nie każda kreatywna jednostka jest twórcą. Badania dowodzą, że młode kreatywne osoby osiągają zwykle wyraźne osiągnięcia twórcze. Nie wolno jednak zapominać, że przepoczwarczenie się larwy kreatywności w motyla twórczości zależy także od motywacji oraz wpływu czynników środowiskowych [4, s. 19; 6].

Odnosząc się do powyższych ustaleń można przyjąć, że przejawami twórczości zbadanej grupy bibliotekarzy były wytwory, które powstały jako efekty ich pasji, hobby oraz zainteresowań. Pozwoliła na to stwierdzenie analiza materiałów badawczych w postaci ankiet, które wypełniło ponad osiemdziesiąt osób. W instruktażowej części tych kwestionariuszy zamieszczono informację uściślającą pojęcia pasja, hobby i zainteresowanie tak, aby ułatwić respondentom określenie stopnia zaangażowania w wykonywane przez siebie prace, projekty i przedsięwzięcia, których wytworami były, na przykład, biblioteki cyfrowe, biżuteria czy obrazy olejne. Przyjęto zatem umownie, że **pasja** oznacza fascynację, oddanie się, poświęcenie się wykonywaniu pewnej czynności; **hobby** to wykonywanie pewnej czynności dla relaksu, rekreacyjnie i w czasie wolnym od obowiązków; natomiast **zainteresowanie** oznacza kierowanie uwagi na pewne rzeczy, zjawiska, stany, czynności, które interesują nas bardziej niż inne. Zanim przedstawione zostaną wyniki analizy odpowiedzi uzyskanych w toku badań, nieco uwagi należy poświęcić na opisanie zastosowanej metody badawczej oraz charakterystykę grupy bibliotekarzy, którzy zdecydowali się wypełnić ankietę.

Zgodnie ze wstępnymi założeniami, przeglądu pasji, hobby i zainteresowań bibliotekarzy oraz określenia ich wpływ na twórcze wykonywanie pracy zawodowej dokonano metodą sondażu diagnostycznego, w którym jako narzędzie badawcze wykorzystano ankietę. Kwestionariusz tej ankiety podzielono na trzy części, które poprzedzono informacjami o autorce oraz celach badań i planach wykorzystania ich wyników w niniejszej pracy. Pierwsza część ankiety składała się z siedmiu pytań, które, jak już wcześniej wspomniano, poprzedzone były uściśleniami dotyczącymi rozumienia pojęć pasja, hobby i zainteresowanie. Dwa pierwsze pytania miały na celu zorientowanie się, czy dany respondent posiada pasję, hobby i zainteresowania, zaś

w trzecim pytaniu poproszono o sprecyzowanie i/lub dopisanie informacji, jakie to dokładnie zajęcie (np. fotografowanie, malowanie obrazów, twórczość naukowa itp.). Czwarte i piąte pytanie dotyczyło ustalenia, od jak długiego czasu respondent zajmuje się swoją pasją, hobby i zainteresowaniami oraz ile czasu dziennie przeznaczają na czynności z nimi związane. W pytaniu szóstym z kolei poproszono ankietowanych o wskazanie, czy działania te stanowią dla nich formę walki z nudą, relaksu, rozwoju umiejętności, dodatkowego zarobku, podnoszenia kwalifikacji zawodowych, poczucia spełnienia, czy może są metodą na uzyskanie awansu społecznego i prestiżu, poznanie nowych ludzi, poczucie spełnienia w życiu lub czymś innym, o czym każdy z nich mógł napisać samodzielnie w przeznaczonym na to miejscu. Ostatnie pytanie części pierwszej dotyczyło wskazania poprzez jakie działania respondenci rozwijali swoje pasje, hobby i zainteresowania (np. kursy, wycieczki, oglądanie telewizji, czytanie czasopism, książek fachowych itp.). W drugiej części ankiety znalazły się cztery pytania poruszające kwestię umiejętności i wiedzy zdobytych dzięki pasjom, hobby i zainteresowaniom, które badani wykorzystują w twórczym wykonywaniu pracy zawodowej. W ostatnim pytaniu respondenci mogli opisać konkretne wytwory i przedsięwzięcia natury zawodowej oraz osobistej (np. wystawy obrazów), do powstania których przyczyniły się ich umiejętności i wiedza nabyte dzięki pasjom, hobby i zainteresowaniom. Trzecią część kwestionariusza ankiety stanowiła metryczka, w której należało podać, między innymi, informacje dotyczące płci, wieku oraz poziomu i kierunku wykształcenia. Na koniec poproszono respondentów o podzielenie się uwagami odnośnie konstrukcji ankiety oraz tematyki badania, w którym uczestniczyli.

Przygotowanie i przeprowadzenie sondażu odbyło się w okresie od stycznia do marca 2012 r. Zaplanowano, że w badaniu wezmą udział tylko bibliotekarze wojewódzkich bibliotek publicznych, których, jak wiadomo, jest w Polsce 18. Kwestionariusze ankiet przesłano za pomocą poczty elektronicznej do około dwustu bibliotekarzy. Ponadto dyrekcje trzech księżnic wyznaczyły osoby odpowiedzialne za rozesłanie formularzy wśród swoich pracowników. W rezultacie do autorki badań dotarło łącznie 87 kompletnie wypełnionych ankiet nadesłanych od przedstawicieli wszystkich wojewódzkich bibliotek publicznych i podlegających im filii. Najwięcej, bo 13 z nich, przesłali pracownicy z księżnicy w Toruniu, 12 ankiet dotarło z Gorzowa Wielkopolskiego, po 8 formularzy uzyskano z bibliotek w Białymstoku, Gdańsku oraz Krakowie, 5 przysłało z Olsztyna, po 4 ankiety otrzymano z Lublina i Zielonej Góry, po 3 z Bydgoszczy, Katowic, Kielc, Opola, Rzeszowa i Warszawy, po 2 z Łodzi, Szczecina i Wrocławia oraz

1 z Poznania. Wśród respondentów znalazło się 10 mężczyzn w przedziale wiekowym między 29 a 50 rokiem życia, z których 6 miało wykształcenie wyższe z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, 1 posiadał tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie historii, 1 był politologiem, 1 magistrem historii, 1 psychologiem, a ostatni podał tylko, że ma wyższe wykształcenie humanistyczne. Wiek respondentek z kolei oscylował w granicach od 25 do 65 lat i w większości były to absolwentki pięcioletnich lub podyplomowych studiów z zakresu bibliotekoznawstwa. W grupie tej znalazły się ponadto 3 polonistki, 1 absolwentka historii, 1 studentka historii, 1 geograf, 1 pedagog, 1 teatrolog, 1 absolwentka administracji, 1 doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa oraz 2 bibliotekarki, które nie podały nazwy ukończonego kierunku studiów. W trakcie analizy materiałów badawczych okazało się, że umiejętności i wiedza z zakresu takich dyscyplin, jak na przykład literaturoznawstwo, decydowały o szerszym polu aktywności twórczej wykształconych w tym kierunku respondentek. Uwidacznia to poniższy przeгляд pasji, hobby i zainteresowań zbadanych bibliotekarzy.

Można było przypuszczać, że w badaniach wezmą udział głównie ci pracownicy bibliotek, którzy mają coś do powiedzenia i w większości chcą mówić na temat osobistych pasji, hobby i/lub zainteresowań, dlatego wszyscy ankietowani wskazali w kwestionariuszach na co najmniej jedną z aktywności. Łącznie padło 212 wypowiedzi, z których prawie połowa opisywała wpływ prywatnych pasji, hobby i zainteresowań respondentów na wykonywanie pracy w bibliotece (zob. tabele 1–3).

Badania ukazały, że wśród respondentów znalazła się grupa osób pasjonujących się aktywnością badawczą z zakresu bibliologii (bibliotekoznawstwo, bibliografia, biblioterapia, historia książki, kreowanie wizerunku biblioteki) oraz historii i literaturoznawstwa, co miało bardzo duży wpływ na ich działalność zawodową i przejawiało się głównie w publikowaniu artykułów i książek, pracy nad zbiorami z zakresu uprawianej dyscypliny oraz obsłudze czytelnika szukającego materiałów dotyczących tej dyscypliny (zob. tab. 1). Podobnie jak reszta respondentów, którzy opisali swoje pasje, bibliotekarze ci w większości poświęcali się uprawianiu wskazanej aktywności codziennie, co dawało im poczucie spełnienia oraz doskonaliło ich umiejętności badawcze. Praca zawodowa była dla tych osób jednocześnie pasją życiową i nastąpiło u nich tzw. „przemieszanie czasu wolnego z czasem pracy”, co jest współcześnie zjawiskiem dość powszechnym w przypadku zawodów twórczych i wolnych [3, s. 124]. W gronie pasjonatów znalazły się także osoby zafascynowane poznawaniem języka obcego,

głównie angielskiego (5 osób), a także francuskiego (3 respondentów), niemieckiego (2 osoby) oraz esperanto (1 osoba), których znajomość pozwalała im w pracy głównie na kontakty z czytelnikiem zagranicznym oraz opracowywanie zbiorów obcojęzycznych. Z poniższej tabeli wynika także, że jeden z respondentów wykorzystywał w pracy z czytelnikami znajomość baz archiwów, bibliotek cyfrowych oraz umiejętność przeszukiwania ksiąg metrykalnych, które nabył dzięki pasjonowaniu się genealogią. W opinii uczestników badań na twórcze wykonywanie przez nich pracy zawodowej wpływały także takie pasje, jak malarstwo, *decoupage* i rysunek tuszem, które wykorzystywali w pracy z najmłodszymi klientami bibliotek oraz fotografowanie – przydatne w przygotowywaniu wystaw, konkursów i redagowaniu portalu macierzystej biblioteki. W grupie pasji artystycznych, które wpływały na pracę zawodową znalazła się także własna twórczość literacka, którą wskazała jedna z respondentek. Ponadto wymieniono terapeutyczne działanie metodami teatralnymi, podróżowanie, turystykę i krajoznawstwo oraz kynologię, lecz ich oddziaływanie na wykonywanie pracy uzasadniono dość ogólnikowo. Badani wskazali także, że pasjonuje ich oglądanie filmów, słuchanie muzyki filmowej, śpiew, nauka języka włoskiego, gra na instrumencie, projektowanie biżuterii oraz aktywność sportowa (aikido, łyżwiarstwo figurowe) i ogrodnictwo, jednak żadna z tych fascynacji nie sprzyjała bezpośrednio twórczej pracy zawodowej (zob. tab. 1). Dwie osoby przyznały, że ich pasją jest rodzina, która wpływa na wszelką ich aktywność życiową, w tym także na działalność zawodową.

Tabela 1. Przegląd pasji respondentów oraz ich wpływ na wykonywanie pracy zawodowej

Co pasjonuje bibliotekarzy wojewódzkich bibliotek publicznych?	Liczba wskazań	Wpływ danej pasji na wykonywanie pracy zawodowej (odpowiedzi respondentów)
Aktywność badawcza z zakresu historii	2	– duża wiedza z zakresu historii i umiejętność poszukiwania oraz korzystania ze źródeł pisanie artykułów naukowych
Twórczość naukowa z zakresu bibliografii (próba opracowania kolekcji starych druków – poloników)	1	– zglębione metody badań nad starodrukami wykorzystywane w pracy w opracowywaniu historycznych zbiorów kartograficznych i ikonograficznych poszerzona wiedza na temat starodruków wykorzystywana jest w opracowywaniu projektów, które mają na celu ochronę i konserwację zbiorów

Co pasjonuje bibliotekarzy wojewódzkich bibliotek publicznych?	Liczba wskazań	Wpływ danej pasji na wykonywanie pracy zawodowej (odpowiedzi respondentów)
Twórczość naukowa z zakresu literaturoznawstwa	1	– prowadzenie spotkań autorskich w bibliotece w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki; – pisanie recenzji do pisma bibliotecznego; – przygotowanie materiałów literacko-socjologicznych do kwerendy; – doradzanie młodym czytelnikom (szczególnie maturzystom) w wyborze bibliografii; – udział w konferencjach naukowych
Badania naukowe z zakresu historii książki	1	– publikacja książki i artykułów z zakresu historii książki i bibliotek; – stworzenie katalogu ulotek ze zbiorów biblioteki; – pomoc czytelnikom w przeszukiwaniu źródeł historycznych
Aktywność badawcza z zakresu bibliotekoznawstwa	1	– ankiety, analizy, artykuły
Biblioterapia	1	– prowadzenie warsztatów z tego zakresu oraz projektów uwzględniających potrzeby osób starszych
Aktywność badawcza w zakresie wpływu społeczności wirtualnych na wizerunek biblioteki	1	– pisanie artykułów na temat kreowania wizerunku biblioteki
Kultura, literatura i historia regionu	2	– podsuwanie pomysłów na wydawanie publikacji o regionie i redagowanie tych publikacji; – organizowanie warsztatów o tematyce regionalnej oraz spotkania kulturalno-literackie dotyczące regionu
Nauka języka francuskiego	3	– wykorzystywanie znajomości tego języka w katalogowaniu starych druków, grafiki, kartografii, rękopisów; – przygotowywanie i wysyłanie kwerendy z zapytaniami do bibliotek francuskich oraz korespondencja dla wypożyczalni międzybibliotecznych; – odpowiadanie na pytania czytelników francuskojęzycznych; – oprowadzanie po bibliotece wycieczek francuskojęzycznych; – tłumaczenie interfejsu regionalnej biblioteki cyfrowej; – przygotowanie informatora o bibliotece w języku francuskim
Nauka języka angielskiego	5	– znajomość tego języka ułatwia poszukiwanie informacji w źródłach obcojęzycznych i odpowiadanie na kwerendy zagraniczne
Nauka języka niemieckiego (a w jednym przypadku także nauczanie innych tego języka)	2	– wykorzystywanie w opracowywaniu rzeczowym książek
Język esperanto	1	– pomaga w prowadzeniu publicznej biblioteki wydawnictw w języku esperanto i w innych językach o tematyce związanej z esperanto; – praca przy wydawaniu książek w tym języku; – organizowanie spotkań autorskich z pisarzami i tłumaczami tego języka; – organizowanie imprez okolicznościowych związanych ze znanymi postaciami i wydarzeniami w ruchu esperanckim

Co pasjonuje bibliotekarzy wojewódzkich bibliotek publicznych?	Liczba wskazań	Wpływ danej pasji na wykonywanie pracy zawodowej (odpowiedzi respondentów)
Genealogia	1	– umiejętność pomocy użytkownikom w poruszaniu się w bazach archiwów, bibliotekach cyfrowych, księgach metrykalnych i forach genealogicznych
Rysunek tuszem	1	– projektowanie i wykonywanie plakatów, ozdób wykorzystywanie umiejętności w pracy plastycznej z najmłodszymi czytelnikami biblioteki
Podróżowanie	2	– osobom zarządzającym biblioteką doświadczenia z podróży pomagają w wielu aspektach pracy
Turystyka i krajoznawstwo	1	– organizowanie wycieczek, szkoleń i warsztatów dla najmłodszych użytkowników biblioteki
Decoupage	1	– zmysł estetyczny pomaga w przygotowywaniu wystaw
Fotografowanie	2	– umiejętność ta pomaga w przygotowywaniu materiałów o działalności biblioteki na stronę internetową; – przygotowywanie zdjęć na potrzeby wystaw; – organizowanie konkursów fotograficznych
Terapeutyczne działanie metodami teatralnymi	1	– zajęcie to pomaga w komunikacji z czytelnikami pomaga w szkoleniach wewnętrznych indywidualnych i grupowych
Własna twórczość literacka	2	– pomaga w interpretacji tekstów literackich; – pomaga w tworzeniu adnotowanej bibliografii literackiej
Malarstwo (akwarela, olejne)	1	– organizowanie wystaw plastycznych w miejscu pracy; – przygotowanie plakatów na imprezy organizowane przez bibliotekę; – organizowanie warsztatów malarskich dla dzieci
Kynologia	1	umiejętność polecenia zainteresowanym czytelnikom książki z tej dziedziny
Oglądanie filmów	2	–
Sluchanie muzyki filmowej	1	–
Śpiew	1	–
Nauka języka włoskiego	1	–
Gra na gitarze elektrycznej (2), gra na pianinie (1)	3	–
Wykonywanie biżuterii	1	–
Aikido	1	–
Łyżwiarstwo figurowe	1	–
Rodzina	2	–
Ogrody (pielęgnowanie, projektowanie,)	1	–
Łączna liczba wskazań: 48		

Źródło: Opracowanie własne.

Respondenci odpowiadali najczęściej, że hobby pozwala im na zrelaksowanie się i stanowi formę rozrywki. Zgodnie z tym, co obrazuje tabela 2, najwięcej osób podało, że ich hobby to czytanie, które ułatwia orientację w literaturze, a przez to lepszą obsługę czytelnika i planowanie zakupów nowości wydawniczych do biblioteki, w której pracują. Wśród aktywności hobbystycznych pojawiały się także te zajęcia, które były pasją dla kilkorga wcześniej wymienionych respondentów, a mianowicie nauka języków obcych, fotografowanie oraz turystyka. Wskazano także na podróżowanie i aktywność artystyczną (np. malowanie, rysowanie), jednak żadna z tych aktywności nie miała wpływu na wykonywanie przez respondentów pracy zawodowej. W odpowiedziach dotyczących hobby pojawiło się także pięć nowych działań, które ani razu nie były wymienione w wypowiedziach odnoszących się do pasji, a które miały wpływ na aktywność zawodową respondentów. Chodzi tutaj o hobby w postaci poszerzania wiedzy na temat muzyki klasycznej oraz malarstwa, które pomagały w obsłudze czytelników, opracowywaniu zbiorów dotyczących tego rodzaju muzyki oraz organizacji wystaw malarskich. Znalazło się na tej liście także bardzo oryginalne zajęcie, a mianowicie stolarka artystyczna, którą w dodatku uprawiała kobieta. Hobby to pomagało jej w pracy w tworzeniu opraw oraz w naprawie zniszczonych książek. Ponadto dwie spośród respondentek wskazały, że ich hobby to haftowanie, które wpływa na zmysł plastyczny przydatny w organizacji wystaw w bibliotece, a dwie inne ankietowane napisały, że na ich pracę zawodową ma wpływ uprawianie jogi, gdyż rozwija zdolność koncentracji, przyczynia się do sprawnej organizacji i zarządzania personelem oraz zmniejsza poziom stresu. Z minimalizacją napięć w pracy i życiu osobistym związane było również uprawianie sportu, który jako hobby wskazało aż 26 osób. Jedna z dyscyplin, a mianowicie narciarstwo, uprawiane było sezonowo i związane było z chęcią aktywnego wypoczynku, natomiast reszta sportów polegała w większości na systematycznych treningach mających za zadanie rozładowanie stresu, rzeźbienie sylwetki oraz wzmocnienie kondycji organizmu. W grupie zajęć hobbystycznych respondenci wymienili także przeglądanie zasobów Internetu, oglądanie filmów, twórczość plastyczno-designerską, tkactwo, szycie, robótki ręczne, kolekcjonerstwo, turystykę górską i podróżowanie, brydż, kibicowanie drużynie piłkarskiej, grę na instrumencie muzycznym, taniec, śpiew, kulinaria, ogrodnictwo i opiekę nad psem. W opinii respondentów jednak żadna z tych aktywności nie miała wpływu na ich pracę zawodową.

Tabela 2. Przegląd aktywności hobbystycznej respondentów oraz jej wpływ na wykonywanie pracy zawodowej

Jakie hobby mają bibliotekarze wojewódzkich bibliotek publicznych?	Liczba wskazań	Wpływ danej aktywności hobbystycznej na wykonywanie pracy zawodowej (odpowiedzi respondentów)
Czytanie (literatury pięknej, książek historycznych, materiałów nt. II wojny światowej)	7	– czytanie ułatwia kontakt z czytelnikiem i jego lepszą obsługę; – ułatwia planowanie przez bibliotekę zakupu nowości
Aktywność badawcza z zakresu bibliotekoznawstwa	1	– publikowanie w czasopismach bibliotekarskich
Nauka języka niemieckiego	2	– opracowywanie dokumentów w języku niemieckim; – odpowiadanie na kwerendy z Niemiec
Nauka języka angielskiego	4	– ułatwia porozumiewanie się z anglojęzycznymi klientami biblioteki
Fotografowanie	7	– lepsza obsługa czytelników zainteresowanych tym zagadnieniem; – współpraca przy organizacji wystaw i szkoleń z tego zakresu; – fotografie wykorzystywane są w wydawnictwach biblioteki; – fotografie wykorzystywane są we współtworzeniu i redagowaniu serwisu internetowego biblioteki
Turystyka (piesza)	2	– pomaga w lepszej obsłudze czytelników zainteresowanych zbliżonymi tematami
Poszerzanie wiedzy na temat muzyki klasycznej	1	– pomaga w lepszej obsłudze czytelników zainteresowanych tym tematem; – pomaga w opracowywaniu rzeczowym zbiorów
Poszerzanie wiedzy z zakresu malarstwa	3	– pomaga w organizacji wystaw twórczości artystów plastyków; – pozwala pomagać użytkownikom w wyszukiwaniu informacji na ten temat
Stolarka artystyczna	1	– pomaga przy wykonywaniu opraw książek; – pomaga przy naprawianiu zniszczonych książek
Wyszywanie obrazów i serwetek haftem krzyżykowym	2	– zmysł plastyczny może być wykorzystany do aranżowania wystaw i wnętrza biblioteki
Joga	2	– pomaga w koncentracji na zadaniach; – ułatwia pracę w trudnych warunkach; – pomaga w radzeniu sobie ze stresem; – pomaga w dobrym zaplanowaniu i rozdzieleniu zadania między współpracowników oraz jasnym określeniu celów i doprowadzaniu do ich realizacji
Przeglądanie zasobów Internetu	1	–
Oglądanie filmów	2	–

Jakie hobby mają bibliotekarze wojewódzkich bibliotek publicznych?	Liczba wskazań	Wpływ danej aktywności hobbystycznej na wykonywanie pracy zawodowej (odpowiedzi respondentów)
Twórczość plastyczno-designerska [Wykonywanie: ozdób i kartek okolicznościowych (2), biżuterii (3); rysowanie, malowanie (1), robienie przedmiotów z masy solnej (1)]	7	–
Tkactwo	1	–
Szycie	1	–
Robótki ręczne	2	–
Kolekcjonerstwo (jedna osoba uściśliła, że chodziło o porcelanę)	3	–
Podróżowanie	10	–
Brydż	2	–
Uprawianie dyscypliny sportowej [jazda na rowerze (4), fitness (2), pływanie (4), narciarstwo (1), nordic walking (2), callanetics (1), koszykówka (1), tenis (1), aerobik (3), biegi (2), curling (1), boks (1), chodźiarstwo (1), sztuki walki (1), rolki (1)]	26	–
Turystyka góraska	1	–
Kibicowanie drużynie piłkarskiej	1	–
gra na instrumencie: gitara (2), fortepian (2)	4	–
Taniec: towarzyski, irlandzki (2), salsa (2)	4	–
Śpiew	1	–
Kulinaria (gotowanie, pieczenie ciast, robienie nalewek)	4	–
Ogrodnictwo (uprawa kwiatów, drzew i krzewów)	4	–
Zabawy i opieka nad psem	1	–
Łączna liczba wskazań: 107		

Źródło: Opracowanie własne.

Podobnie jak w przypadku pasji, duży wpływ na aktywność zawodową respondentów miały zainteresowania związane z działalnością badawczą, w tym przypadku głównie z zakresu bibliografii, literatury dziecięcej i młodzieżowej oraz informacji naukowej. Przejawiało się to głównie w postaci publikowania artykułów naukowych i opracowywania zbiorów z danej dziedziny. Warto odnotować, że w grupie bibliotekarzy posiadających zainteresowania pojawiło się kilka wskazań dotyczących informatologii

i technologii informatycznych, czego nie odnotowano u respondentów posiadających pasje i hobby. Okazało się, że wiedza i umiejętności z zakresu tych zagadnień były dla nich przydatne w tworzeniu, na przykład, biblioteki cyfrowej oraz kursu komputerowego dla czytelników zagrożonych wykluczeniem cyfrowym. Analizując kolejne dane z tabeli 3, można zauważyć, że wśród bibliotekarzy znalazła się także grupa osób zainteresowana zgłębianiem wiedzy na temat dokumentów ikonograficznych, niektórych aspektów kultury, biologii, historii oraz znajomości literatury współczesnej, co ułatwiało im obsługę czytelników oraz opracowywanie rzeczowe materiałów z tego zakresu, a w niektórych przypadkach także przygotowywanie ekspozycji z wykorzystaniem kolekcji znanych w regionie osób oraz organizowanie warsztatów dla użytkowników biblioteki. Ten ostatni sposób pracy z czytelnikiem wykorzystywały także 3 inne respondentki, z których jedna, na przykład, prowadziła w swojej macierzystej księżnicy Klub Origami. Domeną kolejnej z ankietowanych okazała się ponadto własna twórczość publicystyczno-literacka, dzięki której powierzono jej w pracy odpowiedzialność za redagowanie czasopisma bibliotecznego. Duży wpływ na aktywność zawodową badanych miało także zainteresowanie fotografowaniem, psychologią osobowości, astronomią, filmem i podróżowaniem. To ostatnie wskazanie pojawiło się także przy okazji omawiania pasji i hobby respondentów, jednak w tym przypadku wpływało na nowe aspekty działalności zawodowej badanych, a mianowicie wiązało się z organizacją imprezy „Odjazdowy Bibliotekarz”. Akcja „Odjazdowy Bibliotekarz” to rajd rowerowy bibliotekarzy oraz miłośników książki, bibliotek i rowerów, który po raz pierwszy odbył się w roku 2010 z inicjatywy Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych w Łodzi. Impreza ta organizowana jest od tamtego czasu regularnie, raz w roku, podczas Tygodnia Bibliotek, który przypada między 8 a 15 maja. Celem tego przedsięwzięcia jest integracja środowiska bibliotekarskiego, kreowanie pozytywnego wizerunku bibliotekarza oraz promocja bibliotek, czytelnictwa i roweru jako środka transportu [5]. Trzeba dodać, że od roku 2011 inicjatywa ta ma zasięg ogólnopolski i jest przejawem kreatywnego podejścia w kształtowaniu wizerunku współczesnego bibliotekarza jako osoby pomysłowej i zaangażowanej w aktywizację społeczeństwa.

Tabela 3. Przeгляд zainteresowań respondentów oraz ich wpływ na wykonywanie pracy zawodowej

Zainteresowania bibliotekarzy wojewódzkich bibliotek publicznych	Liczba wskazań	Wpływ konkretnych zainteresowań na wykonywanie pracy zawodowej (odpowiedzi respondentów)
Aktywność badawcza z zakresu bibliografii	1	– dobra znajomość metodyki bibliograficznej pomaga w pracy nad bibliografią regionalną; – opracowywanie referatów o tej tematyce na konferencje naukowe; – udzielanie konsultacji w przypadku planu wydania przez bibliotekę lub osobę prywatną drukowanej formy bibliografii
Leopoliłana, działalność wydawnicza i księgarstwo XIX-wiecznego Lwowa	1	– opracowywanie wystaw druków; – branie udziału w konferencjach z tego zakresu; – publikowanie w czasopismach bibliotekarskich
Aktywność badawcza z zakresu literatury dziecięcej i młodzieżowej	2	– opracowywanie pomocy metodycznych do pracy z czytelnikiem dziecięcym; – prowadzenie szkoleń z tego zakresu dla bibliotekarzy pracujących z dziećmi; – prowadzenie badań nad literaturą dziecięcą, jej recepcją oraz specyfiką pracy bibliotekarza z czytelnikiem najmłodszym; – organizowanie konferencji na ten temat
Aktywność badawcza z zakresu informacji naukowej (biblioteki cyfrowe)	1	– tworzenie regionalnej biblioteki cyfrowej; – współtworzenie multiwyszukiwarki dla komputerowych baz bibliotecznych
Technologie informatyczne	1	– stworzenie kursu dla seniorów dotyczącego podstaw obsługi komputera i poruszania się w Internecie
Komputerowe programy graficzne	2	– przygotowywanie projektów zaproszeń; – projektowanie i zajmowanie się elektronicznym montażem wystaw; – angażowanie się w działalność wydawniczą biblioteki (skład itp.)
Gry planszowe i komputerowe	1	– biegle posługiwanie się komputerem
Zgłębianie wiedzy z zakresu dokumentów ikonograficznych (grafika, malarstwo, fotografie)	1	– opracowywanie tego typu zbiorów (dokładna analiza cech fizycznych dokumentu, techniki jego wydania itp.) i wyszukiwanie w nich informacji
Poszerzanie wiedzy z zakresu kultury języka polskiego	1	– pomoc w wyszukiwaniu czytelnikowi interesujących go pozycji z tego zakresu tematycznego
Poszerzanie wiedzy z zakresu biologii (ewolucja, botanika, ornitologia)	1	– pomoc czytelnikom w wyborze literatury zainteresowanym tym tematem
Poszerzanie wiedzy z zakresu historii, filozofii i socjologii kultury	1	– pomoc czytelnikom w wyborze literatury zainteresowanym tym tematem
Historia regionalna	2	– prowadzenie w bibliotece warsztatów o tym regionie Polski – przygotowywanie ekspozycji z wykorzystaniem kolekcji osób z regionu; – organizowanie procesu wydawniczego ksiązek o regionie

Zainteresowania bibliotekarzy wojewódzkich bibliotek publicznych	Liczba wskazań	Wpływ konkretnych zainteresowań na wykonywanie pracy zawodowej (odpowiedzi respondentów)
Historia starożytna	1	– lepsza obsługa czytelników zainteresowanych tym zagadnieniem
Kultura w szerokim znaczeniu (np. regularne uczestnictwo w wernisażach)	1	– udzielanie zainteresowanym czytelnikom informacji na temat oferty kulturalnej miasta
Poznanie na bieżąco polskiej literatury współczesnej	1	– pomoc czytelnikom w wyborze literatury zainteresowanym tym tematem
Pisanie i publikowanie tekstów prozatorskich oraz publicystycznych	1	– redagowanie czasopisma bibliotecznego
Techniki plastyczne (wyroby z masy solnej, origami, tworzenie biżuterii)	3	– prowadzenie zajęć plastyczno-literackich z dziećmi; – prowadzenie Klubu Origami
Fotografowanie	4	– w pracy przydaje się umiejętność kadrowania
Podróżowanie	11	– znajomość zwyczajów różnych kultur pozwala na lepszą obsługę użytkownika zainteresowanego tą tematyką; – często znajomość funkcjonowania zagranicznych bibliotek pozwala na wprowadzanie udoskonaleń w macierzystej bibliotece; – współorganizowanie wycieczek w ramach SBP w regionie; – pomaganie w organizacji wycieczek turystycznych po kraju i regionie, co jest związane z inicjatywą „Odjazdowy Bibliotekarz”
Astronomia	1	– organizowanie wieczornych pokazów nieba dla młodzieży
Psychologia osobowości	1	– pomoc czytelnikom w wyborze literatury zainteresowanym tym tematem; – wiedza psychologiczna ułatwia nawiązywanie kontaktów z czytelnikami
Film	3	– wiedza ta przydaje się podczas wyboru książek do zakupu przez bibliotekę; – opracowywanie książek z zakresu filmu pisanie recenzji filmów
Pisanie AARa, (ang. After Action Review), czyli relacji z gier fabularnych	1	–
Bazy pełnotekstowe z zakresu nauk humanistycznych i sztuk pięknych	1	–
Nauka języka angielskiego	4	–
Historia rodów królewskich	1	–
Sztuka współczesna (rzeźba, malarstwo, architektura, grafika)	3	–
Sztuka ludowa	1	–
Numizmatyka	1	–
Zegarmistrzostwo	1	–

Zainteresowania bibliotekarzy wojewódzkich bibliotek publicznych	Liczba wskazań	Wpływ konkretnych zainteresowań na wykonywanie pracy zawodowej (odpowiedzi respondentów)
Tenis	1	–
Fundacje pomagające bezdomnym zwierzętom	1	–
Łączna liczba wskazań: 57		

Źródło: Opracowanie własne.

Wracając do głównego wątku niniejszego tematu, należy zauważyć, że respondenci wymienili wśród swoich zainteresowań także kilka takich działań, które w ich opinii w ogóle nie wpływają na wykonywanie przez nich pracy w bibliotece. Jak wynika z tabeli 3 było to: pisanie relacji z gier fabularnych, zdobywanie wiedzy na temat pełnotekstowych baz danych, nauka języka angielskiego, historia rodów królewskich, sztuka, numizmatyka, zegarmistrzostwo, tenis oraz działalność fundacji pomagających bezdomnym zwierzętom. Jeśli zaś chodzi o stosunek do swoich zainteresowań, to badani uważali w większości, że aktywność w tym zakresie stanowi dla nich formę rozwoju wiedzy i umiejętności, dlatego zapewne przeznaczali czas na zajęcia z tego zakresu średnio od 2 do 5 razy w tygodniu.

Można zauważyć, że większość z grupy przebadanych bibliotekarzy zajmuje się prywatnie przynajmniej dwiema aktywnościami, które w zależności od stopnia zaangażowania w ich wykonywanie określa się jako pasję, hobby lub zainteresowanie. Ze względu na swój charakter, aktywność sportowa była zwykle klasyfikowana przez ankietowanych jako hobby, które przybierało charakter regularnych treningów mających na celu kształtowanie sylwetki i sprzyjanie zachowaniu zdrowia. Jeśli chodzi o pasje i zainteresowania respondentów to miały one w większości charakter humanistyczny, lingwistyczny bądź artystyczny. Pasjonaci oddawali się najczęściej aktywności badawczej oscylującej wokół zagadnień książki, historii i kultury albo nauce wybranego języka obcego, zaś artyści poświęcali się codziennym treningom, które miały na celu, między innymi, doskonalenie umiejętności gry na instrumencie i wyrabianie oryginalnego stylu twórczości. Trzeba zaznaczyć, że wielu respondentów kojarzyło pasję nie tylko z aktywnym zaangażowaniem w wykonywanie jakiegoś zajęcia, ale także z pogłębionym stopniem zainteresowania jakąś tematyką, na przykład filmami i muzyką filmową.

Podsumowując, można stwierdzić, że największy wpływ na wykonywanie pracy zawodowej ankietowanych miały prywatne zainteresowania

oraz pasje, jednak w dużej mierze były one związane z profilem ich wykształcenia i pracy. Ponadto respondenci wypowiadali się najwięcej nie tyle o konkretnych wytworach swojej twórczej działalności zawodowej, ile o ogólnym wpływie pasji, hobby i zainteresowań na pracę, czyli na przykład lepszą obsługę czytelnika wynikającą z posiadania dokładniejszej wiedzy na jakiś temat. Brak dokładnej charakterystyki konkretnych wytworów swojej działalności zawodowej badanych mógł także wynikać z tego, że w większości przypadków istniały duże różnice między charakterem ich aktywności pozazawodowej a pracą w bibliotece. Jedna z bibliotekarek na przykład przyznała, że „świat jej własnych pasji i świat pracy zawodowej to światy rozłączne, a ten pierwszy jest budowany w opozycji do tego drugiego”. Z kolei w opinii dwóch innych respondentów podział na pasje, hobby i zainteresowania był „zbyt naukowy” i „zbyt sztywny”, zaś dwie kolejne osoby miały trudności w wypełnieniu ankiety z powodu jej konstrukcji. Zdarzyła się także jedna respondentka, która stwierdziła, że „należy do skromnych osób i nie ma takiego poczucia, że jej pasja i zainteresowania mogą mieć aż tak duży wpływ na środowisko”. Z kolei inna badana przyznała, że „ankieta stanowiła dla niej ciekawą formę samopoznania, gdyż na co dzień nie ma odwagi na szersze ujawnienie swoich pasji, które mogłoby wpłynąć na wykorzystanie ich w pracy zawodowej”. Podsumowała badanie stwierdzeniem, że ankieta, którą skrupulatnie przeczytała, pomogła jej przemyśleć niektóre kwestie z tym związane. Być może udział w badaniu wpłynę na pewne przeobrażenia w zawodowej aktywności respondentów, która mogłaby być rozszerzona o działania związane z ich prywatnymi pasjami, hobby i zainteresowaniami. Jak bowiem wskazują badania ogólnopolskie, od roku 2004 sukcesywnie obniża się w Polsce liczba czytających i liczba użytkowników bibliotek, także jedną z form zapobiegania tym zjawiskom powinno być poszerzanie przez biblioteki zakresu swoich usług wychodzących poza tradycyjne funkcje udostępniania zbiorów [7, s. 45–46, 49, 52–53; por. z 2, s. 95–98]. Do takiej oferty powinny należeć kursy, spotkania, projekty edukacyjne i inne ciekawe przedsięwzięcia, których przygotowanie i prowadzenie leżałoby w gestii zainteresowanych tego typu działalnością pracowników wojewódzkich bibliotek publicznych. Niniejsze opracowanie pokazało przecież, że wśród tej grupy bibliotekarzy znajduje się wiele kreatywnych osób, które nie miały jeszcze okazji sprawdzić się, na przykład, w roli osoby prowadzącej warsztaty dla czytelników. Warto wykorzystać wiedzę i umiejętności pozazawodowe takich pracowników do współtworzenia ciekawej oferty zajęć dla użytkowników, które mogłyby przybrać formę warsztatów o tematyce:

- artystycznej (np. nauka gry na instrumencie, malowania obrazów określoną techniką, wyrobu biżuterii, *decoupage*, itd.), które mogą zakończyć się koncertem, wystawą itp.;
- edukacyjnej (np. z zakresu historii filmu, połączone z dyskusyjnym klubem filmowym czy też warsztatów z zakresu grafiki komputerowej itd.);
- rozwoju osobistego i aktywizacji zawodowej (prowadzone przez pracowników mających kwalifikacje z zakresu biblioterapii, psychologii lub terapeutycznego oddziaływania metodami teatralnymi);
- teatralnej (mogą one rozwinąć u uczestników zdolności aktorskie i przyczynić się do powstania amatorskiej grupy teatralnej, która będzie wystawiała na terenie biblioteki swoje sztuki).

Powyższe propozycje stanowią zaledwie pewien wycinek ogromu możliwości, jakie można wykorzystać w procesie aktywizacji zarówno bibliotekarzy, jak i czytelników. Projektowanie i wdrażanie usług mających na celu zaspokojenie oczekiwań współczesnych klientów biblioteki warto rozpocząć od wykorzystania twórczego potencjału jej pracowników. Trzeba mieć nadzieję, że niniejszy artykuł przyczyni się choć w niewielkim stopniu, do głębszej refleksji na ten temat i pewnych działań w tym zakresie.

Bibliografia

1. Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005. ISBN 83-01-14497-1.
2. Jaskowska M., Korycińska-Huras A., Próchnicka M., *Wiedza i umiejętności zawodowe bibliotekarzy i pracowników informacji. Badanie oczekiwań pracodawców*, [w:] Drzewiecki M. (red.), *Nowoczesna biblioteka. Materiały z ogólnopolskiej, przedjazdowej konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Konstancin-Jeziorna, 29–30 maja 2009 r.*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2009, s. 87–125. ISBN 978-83-61464-20-4.
3. Juraś-Krawczyk B., *Wpływ przemian społecznych w Polsce na czas wolny dorosłych*, [w:] Juraś-Krawczyk B. (red.), *Wybrane obszary badawcze andragogiki*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź 2007, s. 121-128. ISBN 978-83-7405-237-5.
4. Karwowski M., *Homo Creator. Zgłębianie kreatywności. Studia nad pomiarem poziomu i stylu twórczości*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2009. ISBN 978-83-89600-57-8.
5. *O akcji Odjazdowy Bibliotekarz* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://odjazdowybibliotekarz.pl/o-akcji/>. Stan z dnia 26.02.2012.

6. Tokarz A., *Motywacja jako warunek aktywności twórczej*, [w:] Tokarz A. (red.), *W poszukiwaniu zastosowań psychologii twórczości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 51–72. ISBN 83-233-1939-1.
7. Wolff K., *Społeczny zasięg bibliotek w Polsce. Potrzeby i oczekiwania użytkowników*, [w:] Drzewiecki M. (red.), *Nowoczesna biblioteka. Materiały z ogólnopolskiej, przedjazdowej konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Konstancin-Jeziorna, 29–30 maja 2009 r.*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2009, s. 34–54. ISBN 978-83-61464-20-4.